

BYŁA TAKA INTERWENCJA...

**STRAŻE MIEJSKIE I GMINNE
WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO**

BYŁA TAKA INTERWENCJA...
STRAŻE MIEJSKIE I GMINNE
WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

Redakcja naukowa

Zbigniew Dziemianko
Mirosław Stróżyński



Wydawnictwo
Wyższej Szkoły Handlu i Usług
Poznań 2016

Recenzja
prof. dr hab. Janusz Karwat

Projekt okładki
Anita Bugajny

Skład komputerowy
Zbigniew Dziemianko

Copyright©2016 by
Wyższa Szkoła Handlu i Usług
All rights reserved

ISBN: 978-83-61449-65-2

Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Usług
ul. 28 Czerwca 1956, 61 - 485 Poznań
tel. 61 843 47 96
wshiu@wshiu.poznan.pl
www.wshiu.poznan.pl

Zakład Poligraficzny Moś i Łuczak sp.j.
ul. Piwna 1
61-065 Poznań
www.mos.pl

Wydanie pierwsze
Druk ukończono w maju 2016

SPIS TREŚCI

Spis treści	5
Wprowadzenie	7
Rafał Krajewski, Przemysław Eszner Podstawy prawne działania Straży Miejskich	9
Agnieszka Eszner Działalność Straży Miejskich w Polsce w ujęciu historycznym	17
Dariusz Hybś Działania profilaktyczne Straży Gminnych i Miejskich Województwa Wielkopolskiego	35
Mirosław Stróżyński Rola Straży Miejskiej w ochronie środowiska naturalnego na przykładzie Poznania	61
Paweł Dybczyński Dziki i inna dziczyzna a Straż Miejska	69
Waldemar Matuszewski Drogowe przypadki strażnika miejskiego w Poznaniu	77
Andrzej Cierzyński Nieznane oblicze Straży Miejskiej i Gminnej – ratownictwo	81
Andrzej Hedrych Wykonywanie kary ograniczenia wolności i pracy społecznie użytecznej na przykładzie Straży Miejskiej we Wrześni	87
Andrzej Cierzyński Przychodzi weterynarz do strażnika	113
Rafał Krajewski Wraki – wielki problem wielkich miast	121
Anna Hedrych – Stanisławska Obsługa strefy płatnego postoj u przez Straż Miejską we współpracy z osobami niepełnosprawnymi	127
Rafał Krajewski Z notatnika strażnika... - czyli o współpracy z mediami lokalnymi	141

Magdalena Ignaczak	
Projekt „Szkoła świadoma zagrożeń” jako propozycja współpracy Straży Miejskiej z organizacjami pozarządowymi	157
Michał Cichocki	
Idea humanizmu komunikacyjnego w zwiększeniu bezpieczeństwa społeczności lokalnych, promocji rozwoju i zasadności Straży Miejskich. Marketing wartości – wartość bezpieczeństwa	165
Mirosław Stróżyński	
Czy miasta i gminy stać na utrzymanie Straży Miejskich i Gminnych	171
Informacje o autorach	179

WPROWADZENIE

Rozważania dotyczące problematyki bezpieczeństwa świata spotykamy już w Starożytności, kiedy to ówczesni filozofowie wskazywali na potrzeby w tym zakresie. Bardzo wyraźne przesłanie spotykamy już w dziełach filozofów, np. Platona, Talesa z Miletu, Epikura czy Arystotelesa, zaś w czasach nowożytnych w dziełach Ch. I. Monteskiusza, P. Holbacha czy I. Kanta.

W naszym kraju w ostatnich latach dynamicznie rozwija się zainteresowanie problematyką bezpieczeństwa. Zwiększa się liczba chętnych, chcących zgłębiać problemy bezpieczeństwa w ramach zorganizowanych studiów, zaś dane statystyczne potwierdzają, iż zainteresowanie różnymi kierunkami z różnych obszarów bezpieczeństwa systematycznie wzrasta.

Bezpieczeństwo staje się coraz bardziej odczuwalną potrzebą człowieka a zarazem coraz bardziej cenioną wartością. Jest także coraz bardziej dostrzeganym celem działania różnych podmiotów nie tylko dlatego, że zapisano tak w wielu ustawach, ale dlatego, że wynika to z potrzeby działania na rzecz kształtowania naszego bezpiecznego otoczenia. Bezpieczeństwo staje się coraz częściej przedmiotem badań wielu przedstawicieli różnych dziedzin nauk.

Zapewnienie bezpieczeństwa w codziennym życiu jest wymogiem kierowanym do licznych instytucji państwowych i rządowych, organów samorządu terytorialnego, organizacji społecznych czy osób fizycznych. Oczekujemy i coraz częściej żądamy zagwarantowania nam poczucia bezpieczeństwa.

Przedstawiona monografia porusza problematykę działalności Straży Miejskich i Gminnych Województwa Wielkopolskiego. W Polsce Straż Gminna i Miejska to umundurowana formacja tworzona przez radę miasta (gminy) mająca na celu ochronę porządku publicznego na terenie miasta (gminy).

Straże Miejskie i Gminne działają w oparciu o przepisy zawarte w Ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 roku o *strażach gminnych*. Zwierzchnikiem Straży Miejskiej i Gminnej jest burmistrz, wójt, lub prezydent miasta. W zakresie fachowym taki nadzór sprawuje Komendant Główny Policji poprzez właściwego terytorialnie komendanta Wojewódzkiego Policji.

Publikacja *Była taka interwencja... Straże Miejskie i Gminne Województwa Wielkopolskiego* składa się z 15 szkiców. Ich autorzy, w znacznej części to byli funkcjonariusze Policji Muncypalnej a obecnie funkcjonariusze Straży Miejskiej lub Gminnej Województwa Wielkopolskiego o wieloletniej praktyce.

Całość monografii otwiera opracowanie Rafała Krajewskiego i Przemysława Esznera, podstawy prawne działania Straży Miejskich. Agnieszka Eszner przedstawia działalność Straży Miejskich w Polsce w ujęciu historycznym. Dariusz Hybś omawia działania profilaktyczne Straży Gminnych i Miejskich Województwa Wielkopolskiego. Mirosław Stróżyński zajmuje się rolą Straży Miejskiej w ochronie środowiska naturalnego na przykładzie Poznania. Paweł Dybczyński porusza problematykę dzików i innej dziczyzny w działaniach Straży Miejskiej. Waldemar Matuszewski omawia drogowe przypadki strażnika miejskiego w Poznaniu. Andrzej Cierzyński porusza problematykę ratownictwa w działaniach Straży Miejskiej

i Gminnej. Andrzej Hedrych zajmuje się wykonywaniem kary ograniczenia wolności i pracy społecznie użytecznej na przykładzie Straży Miejskiej we Wrześni. Andrzej Cierzyński porusza problematykę współpracy z lekarzami weterynarii. Rafał Krajewski podejmuje problem wielkich miast - wraki. Andrzej Hedrych omawia zagadnienia obsługi strefy płatnego postoju przez Straż Miejską we współpracy z osobami niepełnosprawnymi. Rafał Krajewski przedstawia rozważania dotyczące współpracy z mediami lokalnymi. Magdalena Ignaczak omawia projekt „Szkoła świadoma zagrożeń” jako propozycja współpracy Straży Miejskiej z organizacjami pozarządowymi. Michał Cichocki przedstawia problematykę promocji rozwoju Straży Miejskich. Mirosław Stróżyński zabiera głos w dyskusji dotyczącej czy miasta i gminy stać na utrzymanie Straży Miejskich i Gminnych.

Autorom artykułów należą się podziękowania za ich głosy w dyskusji nad problematyką działalności Straży Miejskich i Gminnych Województwa Wielkopolskiego, które, jak wykazała ta książka, jest różnie rozumiane. Sądzimy, iż wszystkie zamieszczone w niniejszej monografii opracowania, wzbudzą u czytelnika refleksję nad różnymi aspektami naszego bezpieczeństwa lokalnego.

Pod adresem wszystkich autorów kierujemy słowa podziękowania za nadesłane teksty, a szczególne słowa wdzięczności składamy prof. dr hab. Januszowi Karwatowi, który podjął się trudu napisania recenzji, tak wielowątkowej i różnorodnej co do treści i warsztatu pisarskiego monografii.

Zbigniew Dziemianko
Mirosław Stróżyński

Poznań, maj 2016 r.

Rafał KRAJEWSKI

Komendant Straży Gminnej w Czerwonaku

Przemysław ESZNER

Komendant Straży Miejskiej w Murowanej Goślinie

PODSTAWY PRAWNE DZIAŁANIA STRAŻY MIEJSKICH I GMINNYCH

Straż Miejska, tak jak większość formacji umundurowanych „posiada” swoją ustawę, która reguluje jej działalność/ Straże Miejskie i Gminne działają w oparciu o przepisy zawarte w Ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 roku o strażach gminnych. Zwierzchnikiem Straży Miejskiej jest burmistrz, wójt, lub prezydent miasta. W zakresie fachowym taki nadzór sprawuje Komendant Główny Policji poprzez właściwego terytorialnie komendanta Wojewódzkiego Policji.

Na podstawie art. 10 ust. 1 Ustawy z dnia 29.08.1997r. o strażach gminnych Dz.U. Nr 123 poz. 779 straż wykonuje zadania w zakresie ochrony porządku publicznego wynikające z ustaw i aktów prawa miejscowego. Jest zatem formacją o charakterze policyjnym

Zgodnie z art. 11 ustawy do zadań straży należy w szczególności:

1. Ochrona spokoju i porządku w miejscach publicznych,
2. Czuwanie nad porządkiem i kontrola ruchu drogowego - w zakresie określonym w przepisach o ruchu drogowym,
3. Współdziałanie z właściwymi podmiotami w zakresie ratowania życia i zdrowia obywateli, pomocy w usuwaniu awarii technicznych i skutków klęsk żywiołowych oraz innych miejscowych zagrożeń,
4. Zabezpieczenie miejsca przestępstwa, katastrofy lub innego podobnego zdarzenia albo miejsc zagrożonych takim zdarzeniem przed dostępem osób postronnych lub zniszczeniem śladów i dowodów, do momentu przybycia właściwych służb, a także ustalenie, w miarę możliwości, świadków zdarzenia,
5. Ochrona obiektów komunalnych i urządzeń użyteczności publicznej,
6. Współdziałanie z organizatorami i innymi służbami w ochronie porządku podczas zgromadzeń i imprez publicznych,
7. Doprowadzanie osób nietrzeźwych do izby wytrzeźwień lub miejsca ich zamieszkania, jeżeli osoby te zachowaniem swoim dają powód do zgorszenia w miejscu publicznym, znajdują się w okolicznościach zagrażających ich życiu lub zdrowiu albo zagrażają życiu i zdrowiu innych osób,
8. Informowanie społeczności lokalnej o stanie i rodzajach zagrożeń, a także inicjowanie i uczestnictwo w działaniach mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi,
9. Konwojowanie dokumentów, przedmiotów wartościowych lub wartości pieniężnych dla potrzeb gminy.

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy strażnik wykonując zadania, o których mowa w art. 10 i 11, ma prawo do:

1. udzielania pouczeń,
2. legitymowania osób w uzasadnionych przypadkach w celu ustalenia ich tożsamości,
3. ujęcia osób stwarzających w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia i niezwłocznego doprowadzenia do najbliższej jednostki Policji,
4. nakładania grzywien w postępowaniu mandatowym za wykroczenia określone w trybie przewidzianym przepisami o postępowaniu w sprawach o wykroczenia,
5. dokonywania czynności wyjaśniających, kierowania wniosków o ukaranie do sądu, oskarżania przed sądem i wnoszenia środków odwoławczych - w trybie i zakresie określonych w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia,
6. usuwania pojazdów i ich unieruchamiania przez blokowanie kół w przypadkach, zakresie i trybie określonych w przepisach o ruchu drogowym,
7. wydawania poleceń,
8. żądania niezbędnej pomocy od instytucji państwowych i samorządowych,
9. zwracania się, w nagłych przypadkach, o pomoc do jednostek gospodarczych, prowadzących działalność w zakresie użyteczności publicznej oraz organizacji społecznych, jak również do każdej osoby o udzielenie doraźnej pomocy na zasadach określonych w ustawie o Policji.
10. obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych.

Rada Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, zakres i sposób wykonywania czynności, o których mowa w ust. 1 pkt 2, 3 i 8-10, uwzględniając potrzebę zapewnienia odpowiedniej skuteczności podejmowanych przez strażnika czynności, a także potrzebę ochrony dóbr osobistych oraz wolności i praw człowieka i obywatela. akty wykonawcze z Dz. U. i M.P. Zgodnie z art. 14. 1. Strażnik może stosować środki przymusu bezpośredniego wobec osób uniemożliwiających wykonywanie przez niego zadań określonych w ustawie.

Środkami przymusu bezpośredniego, o których mowa w ust. 1, są:

1. siła fizyczna w postaci chwytów obezwładniających oraz podobnych technik obrony,
2. kajdanki,
3. pałki obronne wielofunkcyjne,
4. psy obronne,
5. paralizatory elektryczne, na które jest wymagane pozwolenie na broń w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (Dz. U. Nr 53, poz. 549, z 2001 r. Nr 27, poz. 298, z 2002 r. Nr 74, poz. 676 i Nr 117, poz. 1007 oraz z 2003 r. Nr 52, poz. 451 i Nr 80, poz. 718),
6. ręczne miotacze gazu.

Strażnik może stosować jedynie środki przymusu bezpośredniego, które odpowiadają potrzebom wynikającym z zaistniałej sytuacji i są niezbędne do osiągnięcia podporządkowania się wydanym poleceniom. Środki przymusu bezpośredniego powinny być stosowane w sposób możliwie najmniej naruszający dobra osobiste osoby, w stosunku do której zostały podjęte. Jeżeli wymienione środki przymusu bezpośredniego okazałyby się niewystarczające lub ich użycie ze względu na okoliczności danego zdarzenia nie jest możliwe, strażnik ma prawo użycia broni palnej bojowej przy wykonywaniu zadań w zakresie ochrony obiektów komunalnych i urzędzeń użyteczności publicznej, a także konwojowania dokumentów, przedmiotów wartościowych lub wartości pieniężnych dla potrzeb gminy. Użycie broni palnej bojowej powinno następować w sposób wyrządzający możliwie najmniejszą szkodę osobie, przeciwko której użyto broni, i nie może zmierzać do pozbawienia jej życia, a także narażać na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia innych osób.

Na zastosowanie i sposób przeprowadzenia czynności służbowych przez funkcjonariusza Straży Miejskiej osobie przysługuje prawo do zażalenia do prokuratora. Przy wykonywaniu czynności służbowych strażnik jest obowiązany nosić umundurowanie, legitymację służbową, znak identyfikacyjny oraz emblemat gminy. Podczas wykonywania czynności służbowych strażnik jest obowiązany przedstawić się imieniem i nazwiskiem, a ponadto na żądanie osoby, której czynności te dotyczą, okazać legitymację służbową w sposób umożliwiający jej odczytanie i zanotowanie nazwiska strażnika oraz organu, który wydał legitymację. Zgodnie z art. 23 Ustawy z dnia 29.08.1997r. o strażach gminnych D.U. Nr 123 poz. 779 w związku z wykonywaniem czynności służbowych strażnik korzysta z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych.

Poza zadaniami uwzględnionymi w ustawie o Strażach Gminnych funkcjonariusze wykonują wiele działań, które ujęte zostały w ustawach i aktach wykonawczych innych organizacji czy instytucji niezwiązanych bezpośrednio z porządkiem i bezpieczeństwem publicznym.

Do tej kategorii zadań zaliczyć można:

1. Prawo o zgromadzeniach¹, gdzie w art. 10 ust. 4. przewidziano, iż **przewodniczący** zgromadzenia może zażądać opuszczenia zgromadzenia przez osobę, która swoim zachowaniem narusza przepisy tej ustawy albo uniemożliwia lub usiłuje udaremnić zgromadzenie. Jeżeli taka osoba nie podporządkuje się żądaniu przewodniczącego może on zwrócić się o pomoc do Policji lub Straży Miejskiej,
2. ustawę o ochronie zwierząt² - przepis art. 33 ust. 3 określa, iż w przypadku konieczności bezzwłocznego uśmiercenia zwierzęcia lub w celu zakończenia jego cierpień, potrzebę uśmiercenia stwierdza lekarz weterynarii, członek Polskiego Związku Łowieckiego, inspektor organizacji społecznej, której statutowym celem jest ochrona zwierząt, funkcjonariusz Policji, **Straży Miejskiej** lub Gminnej, Straży Granicznej, pracownik Służby Leśnej lub Służby Parków Narodowych, strażnik Państwowej Straży Łowieckiej, strażnik łowiecki lub strażnik

¹ Ustawa z dnia 5 lipca 1990 roku *prawo o zgromadzeniach*, Dz. U. Nr 51, poz. 297 ze zm.

² Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku o *ochronie zwierząt*, tekst jedn. Dz. U. Nr 106, poz. 1002 z 2003 r. ze zm.

- Państwowej Straży Rybackiej. Funkcjonariusz stwierdza taka potrzebę i wzywa lekarza weterynarii.
3. ustawę o ochronie praw lokatorów. Przepis art. 10 ust. 1 brzmi: W razie awarii wywołującej szkodę lub zagrażającą bezpośrednio powstaniem szkody lokator jest obowiązany niezwłocznie udostępnić lokal w celu jej usunięcia. Jeżeli lokator jest nieobecny lub odmawia udostępnienia lokalu, właściciel ma prawo wejść do lokalu w obecności funkcjonariusza Policji lub **Straży Gminnej (Miejskiej)**³.
 4. ustawie o Służbie Więziennej⁴ (art. 94 ust. 4). Przewiduje on, iż w razie bezprawnego zajęcia lokalu przeznaczonego dla funkcjonariusza służby więziennej, jednostka organizacyjna dysponująca tym lokalem może, przy pomocy Policji lub **Straży Gminnej (Miejskiej)**, dokonać bezzwłocznego usunięcia tych osób.
 5. ustawę o ordynacji podatkowej⁵, w której zawarte jest uprawnienie kontrolującego, przeprowadzającego czynności z zakresu kontroli skarbowej. Jeśli w toku kontroli natrafi on na opór utrudniający lub uniemożliwiający wykonanie czynności kontrolnych może zażądać pomocy wymienionych instytucji, między innymi Straży Gminnej. W pilnych przypadkach żądanie takie może mieć formę ustną. Jeżeli zachodzi podejrzenie napotkania takiego oporu kontrolujący może zwrócić się o udzielenie asysty. Konkretyzację zawiera rozporządzenie, w którym Komendant Straży zaliczony jest do organów udzielających asysty i niemogący jej odmówić⁶.
 6. ustawę o ordynacji wyborczej do rad gmin, powiatów i sejmików województw⁷ oraz ustawa o referendum ogólnokrajowym⁸. Oba te akty prawne znalazły się w jednym punkcie, gdyż przewidują one dla Straży podobne obowiązki. Pierwszy z aktów zawiera obowiązek nałożony na Policję lub Straż Gminną dotyczący usuwania plakatów i haseł wyborczych, mogących zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi, bądź bezpieczeństwu mienia albo bezpieczeństwu w ruchu drogowym. W przypadku drugiego aktu obowiązek i przypadki jego realizacji są takie same, jednak usuwanie plakatów i haseł ma się odbywać na koszt podmiotu biorącego udział w kampanii. Podobne obowiązki, dotyczące usuwania plakatów i ogłoszeń wyborczych na koszt komitetów zawierają, nałożone na Policję i **Straże Gminne** przepisy

³ Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, Dz. U. Nr 71, poz. 733 ze zm.

⁴ Ustawa z dnia 26 kwietnia 1996 roku o Służbie Więziennej tekst jedn. Dz. U. Nr 207, poz. 1761 z 2002 ze zm.

⁵ Ustawy z dnia 29.08.1997 roku ordynacja podatkowa, tekst jedn. Dz. U. Nr 8, poz. 60 z 2005 roku ze zm.

⁶ Rozporządzenie z dnia 1 kwietnia 2003 roku Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie udzielania przez organy Policji, Straży Granicznej, straży miejskich lub organy wojskowe pomocy lub asysty pracownikowi organu podatkowego przy wykonywaniu czynności kontrolnych, Dz. U. Nr 65, poz. 611.

⁷ Ustawa z dnia 16 lipca 1998 roku ordynacja wyborcza do rad gmin, powiatów i sejmików województw, tekst jedn. Dz. U. Nr 159, poz. 1547 z 2003 roku ze zm.

⁸ Ustawa z dnia 14 marca 2003 roku o referendum ogólnokrajowym, Dz. U. Nr 85, poz. 782, z 2003 roku

zawarte w ustawach: o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej⁹, Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej i Senatu Rzeczypospolitej¹⁰, Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego¹¹, o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta¹², w sprawach w nich nieuregulowanych (czyli również zasad umieszczania plakatów i ogłoszeń wyborczych i ich usuwania) odsyła do ordynacji wyborczej do rad gmin, powiatów i sejmików.

7. ustawę o odpadach¹³, kieruje obowiązek do właścicieli składnic, którzy przy przyjmowaniu metali są zobowiązani do sporządzenia formularza jego przyjęcia, zawierającego zapis dotyczący między innymi: rodzaju odpadu, źródła jego pochodzenia, danych osoby przekazującej te odpady z podaniem imienia i nazwiska, adresu zamieszkania oraz numeru dowodu osobistego, a w przypadku gdy osoba ta działa w imieniu przedsiębiorcy również nazwę i adres siedziby. W przypadku trudności z wyegzekwowaniem w/w dokumentów właściciel składnicy ma obowiązek odmówić przyjęcia metali do skupu. Ponadto ciąży na nim obowiązek przechowywania tych formularzy przez okres pięciu lat oraz okazywania ich organom uprawnionym do **kontroli**, tj. funkcjonariuszom Straży Gminnej. Brak takiej dokumentacji jest wykroczeniem określonym w art. 75a tej ustawy.

Na Straży Gminnej spoczywa również szereg zadań wynikających z innych ustaw. Do najważniejszych zaliczyć należy:

1. Ustawę o *utrzymaniu czystości i porządku w gminach*¹⁴,
2. Ustawę o *wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*,
3. Ustawę o *drogach publicznych*¹⁵,
4. Ustawę o *ochronie przeciwpożarowej*¹⁶,
5. Ustawę o *ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych*¹⁷,
6. Ustawę *prawo o miarach*¹⁸.

Jest wiele przepisów w polskim systemie prawnym, które mogą stanowić podstawę podejmowania działań przez Straże Gminne w celu ochrony porządku

⁹ Ustawa z dnia 27 września 1990 roku o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej, tekst jedn. Dz. U. Nr 47, poz. 544 z 2000 roku ze zm.

¹⁰ Ustawa z dnia 12 kwietnia 2001 roku Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej i Senatu Rzeczypospolitej, Dz. U. Nr 46, poz. 499 ze zm.

¹¹ Ustawa z dnia 23 stycznia 2004 roku Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego, Dz. U. 25, poz. 219

¹² Ustawa z dnia 20 czerwca 2002 roku o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta, Dz. U. Nr 113, poz. 984 ze zm.

¹³ Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 roku o odpadach, Dz. U. Nr 62, poz. 628 ze zm.

¹⁴ Ustawa z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, tekst jedn. Dz. U. Nr 236, poz. 2008 ze zm.

¹⁵ Ustawa z dnia 21 marca 1985 roku, o drogach publicznych, tekst jedn. Dz. U. Nr 71, poz. 838 z 2000 r. ze zm.

¹⁶ Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 roku, o ochronie przeciwpożarowej, tekst jedn. Dz. U. Nr 147, poz. 1229 z 2002

¹⁷ Ustawa z dnia 9 listopada 1995 roku, o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, Dz. U. Nr 10, poz. 55 z 1996 roku ze zm.

¹⁸ Ustawa z dnia 11 maja 2001 roku, Prawo o miarach, Dz. U. Nr 63, poz. 636 ze zm.

publicznego. Większość z nich zawarta jest w Kodeksie wykroczeń¹⁹, a związana jest z pojęciem bezpieczeństwa publicznego. Przepis art. 11 ustawy o strażach gminnych zawiera zwrot w „szczególności”, co wprost oznacza, iż zadania straży nie mają charakteru zamkniętego.

Zadania wynikające z przepisów prawa miejscowego

Akty prawa miejscowego to przepisy prawa powszechnie obowiązujące i wydawane na podstawie upoważnień ustawowych przede wszystkim przez organy samorządu terytorialnego różnego szczebla²⁰.

Zalicza się do nich także tzw. **przepisy porządkowe** wydawane na podstawie upoważnień blankietowych, zawartych w poszczególnych ustawach samorządowych, które stanowią one w zakresie nie uregulowanym w innych przepisach, dla ochrony życia, zdrowia i mienia obywateli oraz dla zapewnienia spokoju, bezpieczeństwa i porządku publicznego.

W artykule 40 zawarte są uregulowania obejmujące problematykę upoważnień o charakterze ogólnym, które mogą mieć po wydaniu decyzji, wpływ na specyficzne zadania Straży Gminnych, a wynikające z prawa miejscowego. I tak :

- ust.1. Na podstawie **upoważnień** ustawowych gminie przysługuje prawo stanowienia aktów prawa miejscowego obowiązujących na obszarze gminy.
- ust.2. Na podstawie niniejszej ustawy organy gminy mogą wydawać akty prawa miejscowego w zakresie:
 - wewnętrznego ustroju gminy oraz jednostek pomocniczych,
 - organizacji urzędów i instytucji gminnych,
 - zasad zarządu mieniem gminy,
 - zasad korzystania z gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej.
- ust.3. W zakresie nieuregulowanym w odrębnych ustawach lub innych przepisach powszechnie obowiązujących Rada Gminy może wydawać **przepisy porządkowe**, jeżeli jest to niezbędne dla ochrony życia lub zdrowia obywateli oraz dla zapewnienia porządku, spokoju i bezpieczeństwa publicznego.
- ust.4. Przepisy porządkowe, o których mowa w ust. 3, mogą przewidywać za ich naruszenie karę grzywny wymierzaną w trybie i na zasadach określonych w prawie o wykroczeniach²¹.

Natomiast w artykule 41 dopuszcza się możliwość podjęcia uregulowań o charakterze porządkowym w trybie pilnym przez organ wykonawczy, którego decyzja niezwłocznie powinna być potwierdzona w formie uchwały, lub uchylona. Szczegółowe przepisy stanowią o tym w sposób następujący:

- ust.1. Akty prawa miejscowego ustanawia Rada Gminy w formie uchwały.

¹⁹ Ustawa z dnia 20 maja 1971 roku, *Kodeks wykroczeń*, Dz. U. Nr 12, poz. 114 ze zmianami z 2005 roku

²⁰ Art. 87 ust. 2, *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz. U. Nr 78 poz. 483.

²¹ Ustawa z dnia 8 marca 1990 roku *o samorządzie gminnym*, tekst jednolity, Dz.U. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.

- ust.2. W przypadku niecierpiącym zwłoki przepisy porządkowe może wydać wójt, w formie zarządzenia.
- ust.3. Zarządzenie, o którym mowa w ust. 2, podlega zatwierdzeniu na najbliższej sesji Rady Gminy. Traci ono moc w razie odmowy zatwierdzenia bądź nie przedstawienia do zatwierdzenia na najbliższej sesji rady²².

Z tych przepisów mogą wynikać zadania dla Straży Gminnej, szczególnie w przypadku przepisów porządkowych oraz przepisów wydawanych na podstawie ustaw dotyczących zapewnienia porządku, bezpieczeństwa czy **spokoju publicznego**. Z przepisów uchwalanych w trybie art. 40 ust. 2 najbardziej interesujący dla straży będzie pkt 4, z którego mogą to wynikać uchwały regulujące sposoby korzystania z takich obiektów użyteczności publicznej jak parki miejskie czy kąpieliska, to jest ochrona obiektów komunalnych i urządzeń użyteczności publicznej.

Zaznaczyć należy, iż akty prawa miejscowego, w podobnym zakresie, mogą tworzyć też: organy powiatu, sejmiki wojewódzkie, wojewodowie oraz organy administracji specjalnej np. dyrektorzy urzędów morskich, zadania, które Straż Gminna jest też zobowiązana wykonywać.

Literatura:

Literature:

Ustawa z dnia 5 lipca 1990 roku *prawo o zgromadzeniach*, Dz. U. Nr 51, poz. 297 ze zm.

Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku *o ochronie zwierząt*, tekst jedn. Dz. U. Nr 106, poz. 1002 z 2003 r. ze zm.

Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 roku *o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego*, Dz. U. Nr 71, poz. 733 ze zm.

Ustawa z dnia 26 kwietnia 1996 roku *o Służbie Więziennej* tekst jedn. Dz. U. Nr 207, poz. 1761 z 2002 ze zm.

Ustawy z dnia 29.08.1997 roku *ordynacja podatkowa*, tekst jedn. Dz. U. Nr 8, poz. 60 z 2005 roku ze zm.

Ustawa z dnia 16 lipca 1998 roku *ordynacja wyborcza do rad gmin, powiatów i sejmików województw*, tekst jedn. Dz. U. Nr 159, poz. 1547 z 2003 roku ze zm.

Ustawa z dnia 14 marca 2003 roku *o referendum ogólnokrajowym*, Dz. U. Nr 85, poz. 782, z 2003 roku

Ustawa z dnia 27 września 1990 roku *o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej*, tekst jedn. Dz. U. Nr 47, poz. 544 z 2000 roku ze zm.

Ustawa z dnia 12 kwietnia 2001 roku *Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej i Senatu Rzeczypospolitej*, Dz. U. Nr 46, poz. 499 ze zm.

Ustawa z dnia 23 stycznia 2004 roku *Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego*, Dz. U. 25, poz. 219

Ustawa z dnia 20 czerwca 2002 roku *o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta*, Dz. U. Nr 113, poz. 984 ze zm.

²² Ustawa z dnia 8 marca 1990 roku *o samorządzie gminnym*, tekst jednolity, Dz.U. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.

- Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 roku o *odpadach*, Dz. U. Nr 62, poz. 628 ze zm.
- Ustawa z dnia 13 września 1996 roku o *utrzymaniu czystości i porządku w gminach*, tekst jedn. Dz. U. Nr 236, poz. 2008 ze zm.
- Ustawa z dnia 21 marca 1985 roku, o *drogach publicznych*, tekst jedn. Dz. U. Nr 71, poz. 838 z 2000 r. ze zm.
- Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 roku, o *ochronie przeciwpożarowej*, tekst jedn. Dz. U. Nr 147, poz. 1229 z 2002
- Ustawa z dnia 9 listopada 1995 roku, o *ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych*, Dz. U. Nr 10, poz. 55 z 1996 roku ze zm.
- Ustawa z dnia 11 maja 2001 roku, *Prawo o miarach*, Dz. U. Nr 63, poz. 636 ze zm.
- Ustawa z dnia 20 maja 1971 roku, *Kodeks wykroczeń*, Dz. U. Nr 12, poz. 114 ze zmianami z 2005 roku
- Ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o *samorządzie gminnym*, tekst jednolity, Dz.U. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.
- Rozporządzenie z dnia 1 kwietnia 2003 roku Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie *udzielania przez organy Policji, Straży Granicznej, straży miejskich lub organy wojskowe pomocy lub asysty pracownikowi organu podatkowego przy wykonywaniu czynności kontrolnych*, Dz. U. Nr 65, poz. 611.

Agnieszka ESZNER
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

DZIAŁALNOŚĆ STRAŻY MIEJSKICH W POLSCE W UJĘCIU HISTORYCZNYM

Początki tworzenia i funkcjonowanie organów bezpieczeństwa w okresie I Rzeczypospolitej

Jednym z najstarszych i najbardziej fundamentalnych zadań państwa jest zapewnienie obywatelom bezpieczeństwa. W okresie poprzedzającym ukształtowanie się instytucji państwowych, odpowiedzialnych za utrzymanie ładu i bezpieczeństwa, społeczeństwo polskie zmuszone było do organizowania ochrony życia, zdrowia i mienia we własnym zakresie. Za jedną z pierwszych form samopomocy społecznej należy uznać instytucję „krzyku”, polegającą na obowiązku udzielenia wsparcia każdemu napadniętemu na gościńcu i wzywającemu pomocy¹. Konieczność ujęcia na gorącym uczynku sprawcy dokonującego zabójstwa, kradzieży i łupiestwa i przekazania go władzy obciążała opole, a później wieś, które w przypadku trudności w zatrzymaniu przestępcy w momencie popełnienia czynu, zgodnie z instytucją „śladu”, zobowiązane były do ścigania złoczyńcy aż do granic swego terytorium. Mimo stopniowego spadku znaczenia samopomocy na rzecz dochodzenia swych krzywd przed sądami w drodze procesu, obie formy utrzymały się w prawie polskim aż do końca XVIII w. zarówno w stosunkach wiejskich, jak i w państwie szlacheckim, przyznającym stronie skarżącej prawo do zatrzymania winnego najazdu, napadu czy złupienia obojścia szlachcica nieposesjonata. Pozostawało to w ścisłym związku z postrzeganiem przestępstwa skierowanego przeciwko jednostce jako sprawy prywatnej, nie naruszającej interesów ogółu, stąd i procesy, toczące się przed staropolskimi sądami, miały przeważnie charakter prywatnoskargowy, wszczynany na skutek skargi osoby pokrzywdzonej. Nie mniej już od czasów średniowiecza niektóre rodzaje przestępstw, jak zbrodnie wymierzone przeciw państwu i panującemu, skarbowi publicznemu, sądom, urządnom, religii bądź uchylanie się od obowiązku obrony kraju, ścigane były z urzędu².

W podzielonym na prowincję Państwie Pierwszych Piastów największymi jednostkami administracyjnymi zarządzali powołani przez władcę namiestnicy, którzy obok dowodzenia oddziałem wojskowym, sprawowali najprawdopodobniej pewne funkcje związane z bezpieczeństwem publicznym. W grodzie natomiast nad zachowaniem porządku publicznego i bezpieczeństwa zewnętrznego czuwał komes, odpowiednik germańskiego marchłona, sprawujący najwyższe dowództwo wojskowe i sędownicze na powierzonym obszarze. Wraz z przypadającym na XII stulecie przekształceniem okręgów grodowych w kasztelanie, komesów zastąpili kasztelanowie, których początkowo szeroka władza sędownicza uległa z czasem znaczącemu ograniczeniu. Odpowiedzialni pierwotnie za ściganie sprawców

¹ A. Abramski, J. Konieczny, *Justycjariusze, hutmani, policjanci: z dziejów służb ochrony porządku w Polsce*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1988, s. 9.

² *Tamże*, s. 10.

przestępstw i stawianie ich w stan oskarżenia przed podległymi sobie sądami, na mocy statutu wiślickiego utracili prawo do wszczynania postępowania z urzędu tj. bez uprzedniej skargi powoda. Kilkadziesiąt lat później kasztelanowie sprawowali jurysdykcję już tylko nad ludnością poddaną w dobrach królewskich, aby po likwidacji w roku 1454 sądów kasztelańskich i spadku roli sądów wiecowych, utracić całkowicie swe uprawnienia sędownicze³.

W związku z pojawieniem się nowych form organizacyjnych i prawnych miast polskich, wynikających z ich lokacji na prawie niemieckim, obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa w obrębie jego murów przejęli mieszkańcy. Dotychczasowi urzędnicy książęcy zastąpieni zostali wyposażonymi w szerokie uprawnienia policyjne i sądowe dziedzicznymi i nieusuwalnymi wójtami. Jednakże tendencje do ograniczenia ich pozycji, zaznaczające się szczególnie mocno po stłumionym przez Władysława Łokietka buncie wójta Alberta w Krakowie w 1311 roku, wpłynęły na wzmocnienie organów samorządowych w postaci rady miejskiej i burmistrza. Jednostki te wykonywały czynności w zakresie ochrony porządku i bezpieczeństwa w mieście za pośrednictwem specjalnie do tego celu powoływanych służb oraz funkcjonariuszy, takich jak: hutman, instygator, syndyk czy tłumacz, wypełniających swe obowiązki jednoosobowo. Na wstępie warto podkreślić, iż nie we wszystkich miastach rada decydowała się na powołanie wszystkich wymienionych organów, stąd w sytuacji braku konkretnego funkcjonariusza, przypisane mu zwyczajowo kompetencje przejmował inny urzędnik.

Bezpośrednio podlegający burmistrzowi i radzie miejskiej hutman ratuszny posiadał szeroko rozumiane uprawnienia administracyjne i sędownicze, począwszy od ścigania przestępców i czuwania nad bezpieczeństwem, czystością i spokojem w mieście, poprzez sprawowanie kontroli nad prowadzonym handlem, na całodobowym nadzorze nad ratuszem, więzieniem i bramami miejskimi kończąc. W godzinach nocnych wraz ze strażnikami patrolował ulice miasta, kontrolując warty⁴. W sytuacji nie powoływania przez miasto hutmana, jego obowiązki sprawował sam burmistrz, w nocy zastępowany przez burmistrza nocnego, pełniącego jednocześnie funkcję dowódcy straży nocnej. Podstawowy zakres powinności instygatora miejskiego obejmował kompetencje współczesnej policji sądowej, czuwającej nad prawidłowym przebiegiem sesji sądowych i wykonującej czynności procesowe. W miastach królewskich mianowany przy sądach miejskich na mocy uchwały rady, miał również za zadanie informowanie magistratu o przypadkach zakłócania porządku publicznego bądź obrazy moralności przez mieszczan. Znany jest także przypadek instygatora poznańskiego z drugiej połowy XVIII stulecia, który wraz z hutmanem i pachołkami zobowiązany był do zatrzymywania osób symulujących kalectwo i starość⁵. Do reprezentowania interesów miasta przed sądami krajowymi i zagranicznymi, a także przed monarchą, powoływani byli – wywodzący się niejednokrotnie z kręgów szlacheckich – syndykowie. Wysoko uposażeni, o szerokim zakresie kompetencji, byli jedynymi urzędnikami mogącymi zastąpić instygatorów w sytuacji, gdy władze

³ Tamże, s. 12.

⁴ J. Suproniuk, *Policja miejska i przepisy policyjne w Polsce XIII-XVI w.*, „Roczniki dziejów społecznych i gospodarczych”, t. LXVI, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań-Warszawa 2006, s. 65-67.

⁵ A. Abramski, J. Konieczny, dz. cyt., s. 80.

miejskie nie zdecydowały się ich mianować. Syndyk warszawski, wypełniający w stolicy poza obowiązkami administracyjnymi także zadania policyjne, w codziennej pracy korzystał również z pomocy szkolników, zobligowanych do przeprowadzania kontroli wśród Żydów pod kątem posiadania przez nich zezwoleń na pobyt i handel w mieście. Mianowany we Lwowie tłumacz pełnił opiekę i kontrolę nad zagranicznymi kupcami, co w praktyce oznaczało przede wszystkim nadzór nad przestrzeganiem przez przejezdnych handlowców wewnętrznych przepisów, a także informowanie magistratu o wypadkach złamania przez kupców prawa składu czy innych wykroczeniach popełnionych przeciwko miastu bądź całej Koronie. Charakter sprawowanych czynności nakładał na tłumacza obowiązek znajomości języków wschodnich, stąd zazwyczaj urzędnicy ci rekrutowali się spośród Ormian.

Służby pomocnicze organów bezpieczeństwa w mieście, przede wszystkim hutmana, stanowiły policja miejska, posiadająca charakter paramilitarny, oraz wykonujące zadania policyjne straże miejskie, zarówno pełnione zawodowo – okresowo bądź permanentnie – jak i społecznie przez obywateli. Pachołkowie, nazywani niekiedy pobudkami, ceklarzami czy liktorami, jako straż przyboczna burmistrza, pełnili służbę głównie na ratuszu, choć wykorzystywano ich także do różnych posług miejskich. W Warszawie uzbrojonych pachołków, określanych mianem piechoty miejskiej, powoływano na okres kilku miesięcy, zazwyczaj podczas trwania zjazdów szlacheckich, pobytu monarchy w mieście lub w sytuacji zagrożenia zewnętrznego. Dla porównania w Poznaniu pachołków, pozostających w nieustannej gotowości, wykorzystywano tradycyjnie w czasie akcji przeciwpożarowej, podczas której mieli dopomagać w utrzymaniu porządku. W małych miasteczkach z kolei przejmowali część obowiązków kata, będąc upoważnionymi do wykonywania chłosty i przepędzania skazanych z miasta. Poza pachołkami większe miasta utrzymywały dowodzoną przez rotmistrzów i dziesiętników stałą straż, której liczebność, wahająca się od kilku do kilkudziesięciu funkcjonariuszy, uzbrojenie oraz umundurowanie zależały od zasobności kasy miejskiej. W godzinach nocnych na straży bezpieczeństwa mieszkańców miasta stali stróże nocni, interweniujący w przypadkach zakłócenia spokoju i porządku, w razie potrzeby przy wsparciu hutmana i straży miejskiej. Jak wspominałem wcześniej poza służbami zawodowymi, pobierającymi stałe wynagrodzenie, w niektórych miastach w sytuacji szczególnego zagrożenia wszyscy mieszkańcy – formowani wtedy w straż obywatelską – bądź określona ich grupa, zobligowani byli do pełnienia służby nocnej lub dziennej. Wzorem Europy zachodniej miasta polskie utrzymywały ponadto własne oddziały milicji, zorganizowanej na wzór regularnej armii, wynajmowanej i opłacanej przez obywateli w celu pilnowania porządku i zabezpieczania urzędów i instytucji miejskich⁶.

Najwyższą instancją sądową w miastach był zazwyczaj sąd rady miejskiej, nazywany sądem radzieckim, uprawniony także do ścigania przestępców za pośrednictwem burmistrza lub woźnego, bądź sąd sądy radziecko-ławniczy, tworzony wspólnie przez sąd rady miejskiej i sąd ławniczy wójta. W połowie XVI stulecia za pośrednictwem krakowskiego prawnika w prawie miejskim polskim upowszechniły się surowe zasady procesu inkwizycyjnego. Zasadniczą rolę

⁶ *Tamże*, s. 51-87.

w procesie inkwizycyjnym spełniał sędzia, w którego gestii pozostawało wdrażanie postępowania w sprawie popełnionego przestępstwa, zbieranie dowodów winy podejrzanego, a także wydanie wyroku. Sam proces inkwizycyjny dzielił się na trzy stadia: inkwizycję generalną, mającą na celu wyjaśnienie okoliczności popełnienia czynu karalnego i zebranie poszlak pozwalających przedstawić domniemanemu sprawcy zarzut, inkwizycję specjalną, polegającą na udowodnieniu winy oskarżonemu, oraz rozprawę. Za najlepszy dowód przestępstwa uznawano przyznanie się podejrzanego do winy – uzyskane najczęściej w drodze stosowanych tortur⁷ – potwierdzone następnie przed sądem (tzw. ratyfikacja zeznań). W przypadku, gdy oskarżony podczas rozprawy nie potwierdził swojego poprzedniego zeznania lub je odwołał, sąd mógł zastosować ponowne tortury. Przyjętym w prawie polskim odstępstwem od typowych zasad procesu inkwizycyjnego było powierzenie funkcji prowadzącego śledztwo instygatorowi miejskiemu. Na terenie Rzeczypospolitej regułą stało się również uwięzienie osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa.

Powołanie centralnego organu zwierzchniego nad organami miejskimi nastąpiło dopiero w epoce stanisławowskiej. W 1775 roku utworzono Departament Policji Rady Nieustającej, czuwający nad bezpieczeństwem i porządkiem we wszystkich miastach królewskich. Rozbudowę centralnych władz bezpieczeństwa i porządku kontynuował działający w latach 1788-1792 Sejm Czteroletni, zgodnie z którego decyzją wszystkie agendy działania współczesnej policji – policję kryminalną, porządkową, obyczajową – oraz administrację sanitarną i opiekę społeczną przejęła Komisja Policji. Zwierzchnikiem oficjalistów i służb policji na terenie miasta podzielonego na cyrkule został wójt cyrkulowy, natomiast w miastach nie podzielonych na te jednostki – wójt, przewodniczący magistratowi. Obowiązek prowadzenia rejestru obcych przybyszów oraz informowanie władz miejskich o włóczęgach i żebrakach powierzono niższym urzędnikom policyjnym, nazywanym dozorcami policyjnymi⁸.

W okresie Insurekcji Kościuszkowskiej 1794 roku władzę sądowo-administracyjną i ustawodawczą w Warszawie objęła Rada Zastępcza Tymczasowa, która powołała szereg organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek w stolicy. Deputacji Indygacyjnej powierzono prowadzenie działania przygotowawczego, Deputacja Dozorcza nad Więziami wraz z prezydentem miasta nadzorowała więzienia, Deputacja do Rewizji Poczty kontrolowała cenzurę korespondencji, zaś Deputacja Paszportowa nadzorowała ruch ludności. W miejsce chorągwi marszałkowskiej władze powstańcze utworzyły liczący 400 osób korpus policji, w skład którego weszli żołnierze byłej chorągwi marszałkowskiej, dawni milicjanci marszałkowscy i powołani mieszkańcy miasta. Uzbrojenie formacji stanowiły broń palna (w 1/3 części składu), piki i kosy. Obrona zewnętrzna miasta oraz troska o bezpieczeństwo wewnętrzne pozostawały w gestii milicji, czyli obrony powszechnej miasta Warszawy, dowodzonej w okresie spokoju przez prezydenta miasta. Podczas alarmu następował podział dowództwa między

⁷ Wyróżniano pięć stopni tortur: groźenie, zaprowadzenie na miejsce kaźni, obnażenie i związanie, umieszczenie w urządzeniu przeznaczonym do tortur oraz właściwe tortury. Zob.: *Tamże*, s. 80.

⁸ M. Mączyński, *Samorząd terytorialny a ochrona bezpieczeństwa i porządku lokalnego na ziemiach polskich w ujęciu historycznym* [w:] *Wbrew stereotypom – normatywny i społeczny wizerunek straży miejskich w Polsce*, redakcja naukowa Janina Czapska i Michalina Szafrńska, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 22-25.

prezydenta miasta zawiadującego funkcjonariuszami pozostającymi w obrębie murów miejskich, a komendanta miasta, pod którego rozkazami walczyli na wałach pozostali milicjanci. Milicję miejską, opartą na powszechnym obowiązku służby, utworzono prawdopodobnie jeszcze w Krakowie, w innych miastach powołano milicje wojewódzkie i powiatowe. Po reorganizacji centralnych władz insurekcyjnych w ramach utworzonej 28 maja w miejsce Rady Zastępczej Tymczasowej – Rady Najwyższej Narodowej powołano Wydział Bezpieczeństwa. Do jego kompetencji należały między innymi: nadzór nad wydawaniem paszportów, rewizja dokumentów, domów oraz śledzenie i egzaminowanie podejrzanych, aresztowania, odsyłanie obwinionych do sądów kryminalnych, kontrola systemu więziennictwa⁹.

Służby porządkowe na ziemiach polskich pod zaborem

Organizacja policji w utworzonym w 1807 roku na mocy traktatu w Tylży Księstwie Warszawskim oparta została na wzorach francuskich. Na szczęblu centralnym wyodrębniono resort policji, kierowany przez ministra policji odpowiedzialnego za „zapobieganie wypadkom szkodliwym i bezprawiom, czuwanie nad bezpieczeństwem i porządkiem publicznym”¹⁰. Do jego kompetencji należało ponadto nadzorowanie biura paszportowego oraz tajnej policji, dowodzonej bezpośrednio przez intendenta policji sekretnej. Stojący na czele departamentów prefektowie w zakresie spraw policyjnych posiadali osobnego urzędnika – komisarza policji, mianowanego przez króla i podlegającego służbowo ministrowi policji. Do obowiązków komisarza należało informowanie ministra o wszelkich wydarzeniach związanych z ochroną bezpieczeństwa i porządku, kontrolowanie stanu budynków więziennych, dróg, karczem, a także cen żywności. W departamentach, poza komisarzem, kwestiami bezpieczeństwa zajmował się intendent, dokonujący okresowych inspekcji podległego terytorium pod kątem nastrojów panujących wśród ludności. W powiatach działalność w zakresie bezpieczeństwa prowadzili podprefektowie, nadzorujący powiatowych funkcjonariuszy policji. Na terenie municypalności, do których zaliczono miasta: Warszawę, Poznań, Toruń, Kalisz, Kraków, Lublin i Sandomierz, niektóre czynności policyjne wykonywali stojący na ich czele prezydenci, zaś w miejscowościach, którym nie przysługiwał status municypalności, podobną funkcję w gminach miejskich spełniali burmistrzowie, a w gminach wiejskich – wójtowie, którzy część zadań policyjnych na terenie wsi zlecali sołtysom¹¹.

Mimo zajęcia terytorium Księstwa Warszawskiego przez armię rosyjską w lutym 1813 roku, dotychczasowi urzędnicy policyjni pozostali na swych stanowiskach, jednakże nowo powołany Komitet Nadzoru Policyjnego nadzorował wszystkie śledztwa, a także podejmował decyzje w sprawie postawienia podejrzanych przed sądem. Na mocy decyzji Rady Najwyższej Narodowej utworzono Wydział Policji Śledczej, zajmującej się między innymi jeńcami i obserwacją cudzoziemców. Po uroczystym ogłoszeniu Królestwa Polskiego oraz inauguracji działalności Rządu Tymczasowego 20 czerwca 1815 roku, władze rosyjskie przystąpiły do wprowadzania zmian w aparacie prawno-administracyjnym, w tym również w systemie bezpieczeństwa. Policyjną służbę

⁹ A. Abramski, J. Konieczny, dz. cyt, s. 111.

¹⁰ *Tamże*, s. 120.

¹¹ M. Mączyński, *Samorząd terytorialny...*, s. 26-27.

wzdłuż zachodniej granicy powierzono Kozakom, natomiast w stolicy funkcjonowała kierowana przez Mateusza Lubowidzkiego policja municypalna, w której skład wchodziły wydziały policji śledczej i sądowo- policyjny, urząd targowo-tandetny, służba rogatekowa, siedem cyrkułów miejskich i straż policyjna. W 1821 roku, kiedy to powołano Biuro Centralnej Policji dla Warszawy i Królestwa, skład osobowy policji municypalnej liczył 400 urzędników. Kontrolę nad aparatem sądowniczym w Kongresówce w imieniu króla pełniła Komisja Sprawiedliwości¹².

Wkrótce po wybuchu Powstania Listopadowego utworzono w Warszawie trzy formacje półwojskowe: Gwardię Narodową Warszawską, Gwardię Miejską i Straż Bezpieczeństwa. W skład Gwardii Narodowej Warszawskiej, zorganizowanej w celu współdziałania z armią, wchodziłi głównie zamożniejsi mieszcianie: właściciele kamienic, majstrowie, kupcy, nauczyciele. Solidnie wyszkoleni i dobrze uzbrojeni żołnierze, zorganizowani zasadniczo w dwa pułki piesze i dwa szwadrony kawalerii, w ramach służby bezpieczeństwa kierowani byli do patrolowania ulic oraz strzeżenia gmachów publicznych i zakładów przemysłowych. Straż Bezpieczeństwa jako formacja ludowa, pozostająca pod komendą oficerów Gwardii Narodowej, pełniła funkcje pomocnicze, czuwając przy umocnieniach, trzymając warty na przedmieściach, czy ochraniając transporty broni. Gwardię Miejską tworzyli z kolei zamożniejsi Żydzi. Aparat śledczo-sądowniczy zorganizowano w następujący sposób. Stawianie w stan oskarżenia w tzw. sądach policji prostej powierzono kompletom śledczym, złożonym z podsędka i podpisarza wspomaganym przez kancelistę lub przysięgłego aplikanta, natomiast w sądach policji poprawczej podobną rolę pełnił podsędek kryminalny bądź inkwirent z pisarzem. W Warszawie zadania takie wypełniał asesor działający z pomocą kancelisty lub zaprzysiężonego aplikanta. Większością śledztw kierowali inkwirenci przemianowani w 1841 roku na asesorów¹³.

Za bezpieczeństwo publiczne w Warszawie odpowiedzialny był magistrat. W 1839 roku zwierzchnictwo nad policją wykonawczą odebrano prezydentowi miasta i przekazano wiceprezydentowi, od 24 października tytułowanemu oberpolicmajstrom Warszawy¹⁴. W grudniu tego samego roku Warszawę podzielono na 12 cyrkułów i 5 okręgów, zaś cyrkuły – na rewiry, których policyjnymi przełożonymi byli rewirowi, nadzorujący między innymi ruch mieszkańców, wypełnianie przez nich obowiązku meldunkowego, kontrolowanie warunków domowych. Stójkowy pełnił służbę na ulicy i był upoważniony do zatrzymywania każdego, kto wydał mu się podejrzany. Po reformach w 1870 roku w ramach kompetencji oberpolicmajstra znalazły się także sprawy dotyczące ogłaszania praw, wyroków i decyzji władz, odbieranie przysięg na poddaństwo, doniesień o wypadkach nadzwyczajnych oraz prowadzenie policji budowlanej. W tym samym roku utworzono również miejską służbę targową¹⁵.

Artykuł 84 Konstytucji Królestwa Polskiego z roku 1815 nakładał obowiązek utworzenia w każdym mieście urzędu municypalnego, a w każdej gminie – wójtostwa. Do atrybucji tych władz zaliczono również funkcje policyjne, rozumiane jako zapewnienie porządku, spokoju i bezpieczeństwa. W kilkunastu miastach powołano urzędy inspektorów policji, w zależności od potrzeb liczące od dwóch do

¹² A. Abramski, J. Konieczny, dz. cyt., s. 127.

¹³ *Tamże*, s. 129-130.

¹⁴ *Tamże*, s. 131.

¹⁵ *Tamże*, s. 132.

pięciu funkcjonariuszy, których w codziennej pracy wspierali niekiedy pomocnicy lub policmajstry. Dozorców policyjnych czy rewizorów, traktowanych jako niższa służba policyjna, powoływano w miastach, gdzie nie było inspektorów. W 1866 roku wspomniane wcześniej służby policyjne oraz żandarmeria zostały zastąpione strażą ziemską, której kierownictwo powierzono Dyrektorowi Głównemu w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, zastąpionemu w 1868 roku przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych¹⁶. Na szczeblu guberni straż ziemską podlegała gubernatorowi jako dowódcy miejscowych wojsk, z kolei w powiatach – naczelnikowi powiatu, działającemu przez swego pomocnika jako naczelnika straży ziemskiej. Pod względem policyjnym powiat podzielony był na uczątki, w których funkcjonowały komendy liczące jednego starszego i kilku młodszych strażników. W miastach gubernianych i w Łodzi powołano czterech strażników konnych, w miastach powiatowych służbę konną pełniło trzech funkcjonariuszy, a w uczątkach pogranicznych – jeden. Do kompetencji strażników miejskich należało informowanie zwierzchników przede wszystkim o przestępstwach politycznych, polegających na nieposłuszeństwie mieszkańców wobec władz czy rozpowszechnianiu nielegalnych, wrogich rządowi wydawnictw i druków, a także udzielanie pomocy w służbie wykonawczej burmistrzom i wójtom.

Od 1876 roku dochodzenie wstępne (*doznanije*) pozostawało w gestii policji ogólnej (ewentualnie policji innego rodzaju, jak fabryczna, leśna, cywilna) bądź żandarmerii. Policja ogólna zarówno w miastach, jak i w gminach wiejskich, gdzie tworzyła policję powiatową, zorganizowana była trzystopniowo. W miastach służbę pełnili, począwszy od najniższego szczebla, *okołotocznyje nadzirатели, prystawowie* wraz z pomocnikami i *policiejskimi nadziratelami*, na czele których stał policmajster. W powiatach do najniższej kadry zaliczano *uradników* i strażników, średni szczebel zajmowali *stanowyje prystawy*, natomiast na szczycie stał *isprawnik*. Podporządkowana gubernatorowi policja ogólna poza czuwaniem nad bezpieczeństwem, między innymi nadzorowała przestrzeganie prawa, kontrolowała wykonanie przepisów sanitarnych, egzekwowała prawa zarządu skarbowego, sporządzała spisy ludności¹⁷.

*

We Lwowie, zajęтым przez władze austriackie 4 października 1772 roku, sprawowanie funkcji policyjnych powierzono początkowo staroście obwodowemu, wspieranemu przez urzędnika zwanego aktuariuszem i dwóch rewizorów policyjnych. Straż obywatelską pełniło natomiast wojsko. 27 października 1785 roku ustanowiono dyrektora policji, któremu do pomocy przydzielono także aktuariusza oraz pisarza i czterech nadzorców dzielnicowych. W następnym roku utworzono straż policyjną, złożoną z oficera, dwóch feldfebli, pięciu kaprali i sześćdziesięciu dwóch szeregowców. W każdej z pięciu dzielnic miasta ustanowiono sędziów ziemskich, tzw. landwójtów, odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek na obszarze, nad którym pełnili jurysdykcję. Do ich kompetencji należało pełnienie służby śledczej, przekazywanie zatrzymanych przestępców do dyrekcji policji lub magistratu, nadzorowanie szynków i gospód,

¹⁶ *Tamże*, s. 133.

¹⁷ *Tamże*, s. 134.

a także organizowanie patroli w celu sprawowania kontroli nad dzielnicą. Landwójt dysponował piętnastoma komisarzami ziemskimi, piętnastoma kontrolerami dzielnicowymi – pełniącymi także nocną służbę patrolową – oraz kilkoma stróżami nocnymi przydzielonymi do spraw pożarniczych i trzema stróżami ziemskimi. Poza sędzią ziemskim kontrolę nad dzielnicą sprawował ponadto nadzorca dzielnicowy, którego kompetencje w znacznej mierze okrywały się z zakresem obowiązków landwójta¹⁸. Nad bezpieczeństwem na ulicach Lwowa czuwali strażnicy policyjni, pełniący służbę posterunkową, oraz pięćdziesięcioosobowy patrol wojskowy, dokonujący obchodów miasta pod dowództwem oficera. Kontrolę nad całym systemem policyjnym sprawował dyrektor policji, odpowiedzialny również za sprawy służby domowej, sądownictwo w sprawach wykroczeń oraz cenzurę pracy i widowisk¹⁹.

Na wieść o wybuchu rewolucji w Wiedniu w 1848 roku utworzono we Lwowie dowodzoną przez hrabiego Józefa Załuskiego Gwardię Narodową, liczącą trzy bataliony piechoty, każdy złożony z sześciu 150-osobowych kompanii, oraz znacznie liczniejszy batalion akademicki. Powołana w tym samym czasie milicja miejska dysponowała dwoma kompaniami strzelców, czterema kompaniami grenadierów, kompanią artylerii oraz szwadronem ułanów. Jednocześnie z inicjatywy władz miasta doprowadzono do likwidacji dyrekcji policji, której obowiązki przejął magistrat. 9 listopada 1848 roku ustanowiono nową władzę bezpieczeństwa – starostwo grodzkie, wspieraną na zewnątrz przez straż policyjną liczącą 102 strażników oraz wojskową strażą bezpieczeństwa w sile 131 funkcjonariuszy. Starostwa grodzkie funkcjonowały do 1852 roku, kiedy to decyzją cesarza przywrócono dyrekcje policji, które w niezmienionej formie przetrwały do wybuchu I wojny światowej²⁰.

Zgodnie z ustawą z 1851 roku dyrekcje policji prowadziły cenzurę prasy i widowisk, nadzorowały sprawy paszportowe, opiniowały wnioski o koncesje na działalność przemysłową i rozrywkową, kontrolowały ruch obcokrajowców i własnych obywateli, prowadząc sprawy meldunkowe, wystawiały karty tożsamości i zezwolenia na posiadanie broni. W gestii dyrekcji policji pozostawały ponadto problemy komunikacyjne, sanitarne z zakresu prostytucji, a także bezpieczeństwa publicznego, w tym prowadzenie śledztwa wstępnego w sprawach kryminalnych i karnoskarbowych²¹. Siłą wykonawczą wskrzeszonej dyrekcji były dwa korpusy: straż cywilno-policyjna, licząca szesnastu funkcjonariuszy, zwanych później agentami policyjnymi, oraz straż wojskowo-policyjna, którą tworzyło trzech oficerów (kapitan, porucznik i podporucznik), dwóch trębaczy, czterech feldfebli, osiemnastu kaprali, siedmiu wicekaprali, dwustu dwóch posterunkowych (gemajnów) i trzech sług oficerskich. 1902 roku siły te zostały wzmocnione przez trzydziestoosobowy oddział konny.

W utworzonym na mocy Kongresu Wiedeńskiego Wolnym Mieście Krakowie (Rzeczypospolitej Krakowskiej) powołano w 1816 roku milicję, liczącą trzystu milicjantów pieszych i czterdziestu konnych, którzy tworzyli żandarmerię. W następnym roku milicję podzielono na ruchomą, pełniącą służbę policyjną w Krakowie, i nieruchomą, spełniającą funkcje honorowe i kierowaną do pełnienia

¹⁸ *Tamże*, s. 138

¹⁹ M. Mączyński Marek, *Samorząd terytorialny...*, s. 31-35.

²⁰ A. Abramski, J. Konieczny, dz. cyt., s. 139-140.

²¹ *Tamże*, s. 141.

wart przy budynkach państwowych. Służbę bezpieczeństwa w gminach wiejskich sprawowała żandarmeria. Wraz z wcieleniem Krakowa do Austrii w 1846 roku milicja uległa likwidacji, żandarmeria natomiast, w mundurach z czasów Wolnego Miasta, istniała do 1850 roku. Do kompetencji ostatniej formacji należało wykrywanie zbrodni, ciężkich przestępstw, aresztowanie schwytanych na gorącym uczynku, obrona własności i osobistego bezpieczeństwa każdego mieszkańca poprzez patrolowanie przydzielonych obszarów i pełnienie służby prewencyjnej w czasie zgromadzeń.

Zarówno we Lwowie, jak i w Krakowie opisane wcześniej służby uzupełniane były lokalnymi instytucjami, do których zaliczyć należy stróżów nocnych, odpowiedzialnych przede wszystkim za bezpieczeństwo ogniowe. Do połowy XIX stulecia pięciu stróżów nocnych wyposażonych w latarnie i halabardy zobowiązanych było do patrolowania ulic od godziny 22 do świtu. Po wprowadzeniu na Rynek i głównych ulicach oświetlenia naftowego i gazowego, do halabardy, zamiast lampy, dodano im gwizdki, którymi trzykrotnie odgwiszowali każdy kwadrans. Wtedy też zwiększono liczbę stróżów nocnych do dwudziestu dwóch. Ostatecznie służbę tę zlikwidowano 1 kwietnia 1907 roku²².

Proces unifikacji służb porządkowych w przededniu II Rzeczypospolitej

Pierwsza polska organizacja służby bezpieczeństwa powstała pod koniec lipca 1914 roku w pogranicznym Zagłębiu Dąbrowskim w zaborze rosyjskim, gdzie z inicjatywy przemysłowców powołano – w ramach gmin – szereg straży obywatelskich, opartych kadrowo na działaczach miejscowego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Na czele utworzonej Komendy Okręgu Straży Obywatelskich stanął prezes okręgu „Sokoła” Kazimierz Srokowski. Wzorem inicjatywy w Zagłębiu, wobec oznak zapowiadających wycofywanie się administracji i wojsk zaborczych, w wielu ośrodkach miejskich, wspominając choćby Warszawę, Łódź czy Lwów, zawiązywały się komitety obywatelskie, powołujące straże jako swoje organy wykonawcze. Z reguły okazywało się, że władze okupacyjne przez pewien czas tolerowały istnienie straży, których skład osobowy był wyłącznie polski²³.

W całym okresie I wojny światowej istotną rolę odgrywała żandarmeria, która na okupowanych terenach przejmowała wielokrotnie funkcje policyjne, utrzymując porządek, spokój i bezpieczeństwo samodzielnie bądź we współpracy z administracją. Do zadań Żandarmerii Polowej Legionów Polskich, wchodzącej w skład I Brygady Legionów Polskich, zorganizowanej i dowodzonej przez Józefa Piłsudskiego, należało między innymi pilnowanie zdobytych terenów, usuwanie niepożądanych osób z obszarów objętych walkami, ściganie dezertersów, występowanie przeciwko przejawom gwałtu wobec ludności cywilnej ze strony wojsk, zapobieganie i likwidacja wrogich wystąpień. Żandarmi uprawnieni byli do werbowania ludzi do pracy wywiadowczej, rekwirowania poległym broni i dokumentów, przejmowania niektórych zdobytych obiektów jak kasy czy archiwa czy też zmuszania cywilów do grzebania zwłok poległych. Formacja ta zobligowana była ponadto do wypełniania wszelkich zleceń sądów polowych i Sądu Legionów. Przepisy regulujące działalność żandarmerii przewidywały

²² A. Abramski, J. Konieczny, dz. cyt., s. 144.

²³ *Tamże*, s. 151-152.

również powołanie referatu śledczego, do którego zadań miało należeć wykonywanie wstępnych czynności śledczych, poszukiwanie ukrywających się sprawców przestępstw, prowadzenie wywiadu i kontrwywiadu, inwigilacji i rozsyłanie listów gończych²⁴. Poza żandarmerią ściganiem przestępstw w Legionach zajmowała się także powołana przez Departament Wojskowy Naczelnego Komitetu Narodowego Komisja Śledcza, kierowana przez sierżanta dra Henryka Libermana. Komisja wykonywała jednocześnie funkcję organu ścigania karnego, wymiaru sprawiedliwości i kontrwywiadu²⁵.

Z początkiem roku 1915 na terenach byłego zaboru rosyjskiego powołano do życia Milicję Miejską jako organ wykonawczy magistratu przy jednoczesnej podległości prezydium policji państw okupujących. Poza utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa na ulicach, do jej kompetencji należało nadzorowanie stanu sanitarnego oraz kontrola nad działalnością przemysłową, handlową i budowlaną. W Warszawie Milicja Miejska została utworzona 1 lutego 1916 roku na zasadach określonych w umowie, zawartej wcześniej pomiędzy Prezydentem Miasta Stołecznego Warszawy a Cesarsko Królewskim Prezydentem Policji. Na czele jednostki stanął naczelnik w osobie księcia Franciszka Radziwiłła, któremu do dyspozycji przydzielono dwóch pomocników oraz komisarza do szczególnych zleceń. Stołeczną milicję podzielono na cztery sekcje. Sekcja I prowadziła Dziennik Główny Milicji Miejskiej, nadzorowała działalność biblioteki i archiwum, prowadziła korespondencję poufną oraz rejestr urzędników Biura Milicji Miejskiej i komisariatów, zajmowała się registraturą i ekspedyturą. W jej obrębie funkcjonowało również biuro wykonawcze kar administracyjnych oraz referat prasowy i dział dotyczący stróżów dziennych i nocnych, rządców, administratorów i właścicieli domów. Prowadzeniem spraw sądowych, kryminalnych i dyscyplinarnych zajmowała się Sekcja II. Sekcja III sprawowała nadzór nad sprawami handlowymi, sanitarnymi i techniczno-budowlanymi. Sekcję IV stanowiła powołana 1 lipca 1917 roku szkoła policyjna, która w trybie sześciomiesięcznego kursu prowadziła wykłady z zakresu prawa administracyjnego i karnego, a także procedury ze szczególnym uwzględnieniem dochodzeń policyjnych. Sposób pełnienia służby przez funkcjonariuszy miejskich regulowała Instrukcja dla posterunkowych Milicji Miejskiej Miasta Stołecznego Warszawy. W dwudziestu sześciu zlokalizowanych na obszarze miasta komisariatach pracowało 2000 osób, zajmujących stanowiska urzędnika, sekretarza, referenta, starszego referenta, posterunkowego, milicjanta sanitariusza, młodszego przodownika, starszego przodownika, adiutanta, podkomisarza i nadkomisarza.

Wraz z nastaniem niepodległości w byłej Kongresówce z inicjatywy PPS zaczęły powstawać pierwsze oddziały Milicji Ludowej, zrzeszającej głównie robotników i chłopów, członków partii robotniczych i Polskiej Organizacji Wojskowej. Formacja, licząca w połowie listopada 1918 roku trzystu ludzi, była doskonale uzbrojona – także w karabiny maszynowe – organizacją, w której komendzie powołano wydział śledczy oraz wydział do walki z bandytyzmem i paskarstwem. Rozwijająca się ML PPS wkrótce objęła siecią cały teren byłego Królestwa Polskiego. Upaństwowiona dekretem z dnia 5 grudnia Milicja Obywatelska, została podporządkowana formalnie Ministerstwu Spraw

²⁴ *Tamże*, s. 157.

²⁵ M. Mączyński, *Samorząd terytorialny...*, s. 50-52.

Wewnętrznych²⁶, aby tracąc stopniowo na znaczeniu, ulec likwidacji 1 lipca 1919 roku. Jej członkowie, po złożeniu podań, mogli być przyjmowani do powstających w międzyczasie policji komunalnych.

W momencie wydania przez Naczelnika Państwa Dekretu Organizacja Policji Komunalnej, wszystkie istniejące w państwie polskim samorządowe organizacje policyjne, wyłączając Milicję Ludową, zostały zlikwidowane. Obowiązek organizowania Policji Komunalnej powierzono zarządom gmin miejskich i powiatowym organom samorządowym pod zwierzchnictwem Ministra Spraw Wewnętrznych. Przekształcenie Milicji Miejskiej w Policję Komunalną w Warszawie nastąpiło w lutym 1919 roku²⁷, zaś 14 marca podobną transformację służb przeprowadzono w Będzinie, Częstochowie, Dąbrowie Górniczej, Kaliszu, Kielcach, Łodzi, Lublinie, Łomży, Noworadomsku, Pabianicach. Płocku, Piotrkowie, Radomiu, Siedlcach, Sosnowcu, Suwałkach, Tomaszowie Mazowieckim, Włocławku, Zamościu i Zawierciu. Do podstawowych zadań opartej na wzorach wojskowych organizacji należało zapewnienie bezpieczeństwa osobistego i porządku publicznego oraz sprawowanie nadzoru nad wykonaniem przepisów prawa i rozporządzeń w zakresie działania policji. Korpus Policji Komunalnej, oparty przede wszystkim na kadrach byłych milicji miejskich, podzielony został na dwie grupy: funkcjonariuszy niższej rangi, do której zaliczono policjantów, starszych policjantów, kaprali i sierżantów, oraz funkcjonariuszy wyższej rangi, obejmujących młodszych komisarzy, podkomisarzy, starszych komisarzy, inspektorów i naczelnych inspektorów. Nadzór nad Policją Komunalną sprawował Wydział Policyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przekształcony 20 stycznia 1919 roku w Naczelną Inspekcję Policji Komunalnej, której głównym zadaniem było tworzenie jednostek terenowych oraz koordynowanie i tworzenie przepisów policyjnych. W strukturze policji komunalnych podstawowe organy stanowiły Powiatowe Urzędy Policji Komunalnej, którym podlegały jednostki obwodowe, nadrzędne wobec komisariatów kierowanych przez sierżantów oraz posterunków, na czele których stali kaprale.

24 lipca 1919 roku została uchwalona przez Sejm Ustawa o Policji Państwowej, wraz z której wejściem w życie wszystkie jednostki milicji, policji komunalnej oraz straże przestawały istnieć. W praktyce postanowienie to dotyczyło wyłącznie centralnych części kraju, nie uwikłanych bezpośrednio w spory czy walki graniczne. Na mocy ustawy Policja jako państwowa organizacja służby bezpieczeństwa, będąca organem wykonawczym władz państwowych i samorządowych, podlegała Ministrowi Spraw Wewnętrznych. Zorganizowana i umundurowana na wzór wojskowy miała czuwać na bezpieczeństwie, spokojem i porządkiem publicznym. Struktura organizacyjna formacji została dostosowana do podziału administracyjnego, przy czym wyodrębniono komendy powiatowe, komisariaty, obejmujące większe miasta w powiatach lub dzielnice dużych miast, oraz posterunki stałe w gminach. Na czele Policji stanął Komendant Główny, któremu podlegały bezpośrednio komendy okręgowe, przy których powołano urzędy śledcze. Funkcjonariuszy podzielono na wyższych, do których zaliczono Komendanta Głównego, komendantów okręgowych, powiatowych i komisarzy wraz z zastępcami oraz naczelników urzędów śledczych, oraz niższych, obejmujących

²⁶ M. Mączyński, *Policja państwowa w II Rzeczypospolitej. Organizacyjno-prawne podstawy funkcjonowania*, Księgarnia Akademicka, Kraków 1997, s. 20.

²⁷ *Tamże*, s. 19.

starszych przodowników, przodowników, starszych posterunkowych i posterunkowych. Równocześnie z ukazaniem się ustawy utworzono 6 okręgów policyjnych: warszawski, łódzki, kielecki, lubelski, białostocki i m. st. Warszawy²⁸.

Wznowienie funkcjonowania milicji obywatelskiej na terenie Lwowa nastąpiło w listopadzie 1918 roku, kiedy to powołano również Żandarmerię Obrony Lwowa, po uwolnieniu miasta przekształconą w Główne Dowództwo Żandarmerii na Galicję Wschodnią, podzielone następnie na Żandarmerię Krajową i Żandarmerię Polową. W zachodniej części Galicji działała nadal austro-węgierska żandarmeria, określana w tym czasie jako Żandarmeria Krajowej Ziemi Krakowskiej, natomiast w miastach działały utworzone przed wojną policje podległe dyrekcjom. 12 listopada 1919 roku żandarmerie i policje miejskie zostały podporządkowane Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, a ich naczelnym zwierzchnikiem został Komendant Policji Państwowej na Małopolskę w osobie dowódcy żandarmerii, Wiktora Hoszowskiego. Po zawieszeniu borni na froncie na mocy rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych obowiązywanie ustawy o Policji Państwowej rozciągnięto na ziemię Wołyńską, Poleską i Nowogródzką, które odtąd stanowiły kolejne okręgi.

13 października 1920 roku w łonie wileńskiej Komisji Rządowej powstał Wydział Bezpieczeństwa, którego decyzją powołano pierwsze komendy powiatowe w Wilnie, Święcianach i Oszmianie. Przemianowany w lutym następnego roku na Komendę Główną Policji Państwowej Litwy Środkowej z podinspektorem Czesławem Grabowskim na czele, włączony został do Policji Państwowej 12 lipca jako Komenda XVI Okręgu.

W Poznaniu Służbę Bezpieczeństwa Polacy objęli 29 grudnia 1918 roku, a więc krótko po wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Obowiązki prezydenta policji przejął Julian Lange, komendant podlegającej Naczelnej Radzie Ludowej, Straży Ludowej. Tworzeniem lokalnych policji na prowincji zajęły się magistraty miast, w ośrodkach pozamiejskich organizowano Żandarmerię Krajową, podzieloną wkrótce na dwie brygady, oddzielną dla Wielkopolski i Pomorza. 25 maja 1921 roku istniejące w Poznaniu Prezydium Policji oraz policje komunalne podporządkowane zostały Komendzie Głównej²⁹.

W momencie przybycia na Górny Śląsk Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej 11 lutego 1920 roku na spornym terenie działały policja bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei), żandarmeria (Landjägeri), policja państwowa (Staatspolizei) i policja kryminalna (Kryminalpolizei). Sukces II Powstania Śląskiego stanowiła likwidacja żandarmerii i znienawidzonej policji bezpieczeństwa, której miejsce zajęła powołana decyzją Międzysojuszniczej Komisji, Policja Górnego Śląska, nazywana potocznie policją plebiscytową. Siły, dowodzone przez francuskiego generała Bonneta w randze głównego komendanta, podzielone zostały na trzy grupy (opolską, gliwicką i katowicką), na czele których stali komendanci posiadający w swych sztabach Polaka, Niemca, Francuza, Anglika i Włocha jako adiutantów³⁰. Kadre dowódczą – do szczebla kompani – stanowili oficerowie alianccy. Policja Górnego Śląska, jesienią 1920 licząca około 3000 funkcjonariuszy, podczas III Powstania Śląskiego praktycznie

²⁸ R. Litwiński, *Policja Państwowa w województwie wołyńskim w latach 1921-1939. Organizacja i główne kierunki działania*, „Ucrainica Polonica”, t. I, Kijów-Żytomierz 2004, s. 185-186.

²⁹ M. Mączyński, *Samorząd terytorialny...*, s. 58-59.

³⁰ A. Abramski, J. Konieczny, dz. cyt., s. 171.

przestała istnieć. Czuwanie nad bezpieczeństwem i porządkiem publicznym powierzono wówczas dowódcom etapów – od Głównego Dowództwa Etapów Górnego Śląska aż do batalionów etapowych w powiatach. Na terenach frontowych natomiast działały w tym celu komendy powiatowe i komendy placu. Pod koniec maja 1921 roku rozporządzeniem Naczelnej Władzy na Śląsku utworzono Żandarmerię Górnego Śląska, do której zadań należało zapewnienie wykonywania zarządzeń władz cywilnych i wojskowych oraz zagwarantowanie bezpieczeństwa ludności. Powołana jako organ pomocniczy Sądu Polowego do wykonywania czynności śledczych, w rzeczywistości pełniła na całym obszarze podległym władzom rolę etapowej i frontowej wojskowej służby bezpieczeństwa, obejmując zakresem aktywności także cywilów³¹. Podczas III Powstania Śląskiego powrócono również do koncepcji straży obywatelskich, których oddziały w zakładach pracy noszące nazwy Straży Kopalnianej bądź Przemysłowej, podlegały dowódcom jednostek etapowych. 4 czerwca 1921 roku rozporządzeniem Naczelnej Władzy do strzeżenia linii granicznej i utrzymania ładu i bezpieczeństwa publicznego powołano Milicję Górnośląską³². Z kolei do kompetencji milicji gminnej, utworzonej w czerwcu tego samego roku, należało zapewnienie bezpieczeństwa i porządku w pasie neutralnym pomiędzy wojskami powstańczymi i oddziałami niemieckimi. W jej skład weszli mieszkańcy poszczególnych gmin, urodzeni na Górnym Śląsku i nie karani. Celem wspierania policji Górnego Śląska w utrzymaniu ładu i bezpieczeństwa rozporządzeniem Międzysojuszniczej Komisji powołano w tym samym czasie ochotniczą służbę porządkową, określoną jako straż gminna. 17 czerwca 1922 roku na mocy rozporządzenia Wojewody Śląskiego, zatwierdzonego następnie ustawą Sejmu Śląskiego, utworzono Policję Województwa Śląskiego, podlegającą bezpośrednio Ministrowi Spraw Wewnętrznych, z pominięciem Komendanta Głównego Policji Państwowej. Pierwszym Komendantem Głównym Policji Województwa Śląskiego, liczącej w 1922 roku 2980 funkcjonariuszy, został dotychczasowy szef Sekcji Bezpieczeństwa Naczelnej Rady Ludowej – płk Stanisław Młodnicki³³.

Począwszy od 1 lipca 1923 roku do ochrony wschodnich granic państwowych skierowano w sumie 97 kompanii policji, pełniących służbę na 594 posterunkach. Fatalny stan oddziałów – niewystarczająca liczba mundurów i butów, brak łączności i koni, przestarzała bądź kiepskiej jakości broń – przesądziły o zastąpieniu policji w listopadzie 1924 roku Korpusem Ochrony Pogranicza. Granicy zachodniej i południowej strzegła od roku 1928 Straż Celna, zastąpiona jeszcze w tym samym roku powołaną rozporządzeniem Prezydenta, Strażą Graniczną. Zorganizowana na wzór wojskowy podlegała Ministrowi Skarbu jako organ wykonawczy władz skarbowych. Podzielona została na sześć Inspektoratów Okręgowych: Śląsk, Wielkopolska, Pomorze, Mazowsze, Małopolska Wschodnia i Małopolska Zachodnia, z których wyodrębniono inspektoraty graniczne, dysponujące podległymi komisariatami, kierującymi placówkami Straży I i II linii. Placówki I linii poza działalnością wywiadowczą, pełnioną przez podoficera wywiadowczego, zajmowały się również patrolowaniem granicy i strefy przygranicznej, monitorowaniem przejść, obiektów kolejowych i kontrolowaniem ruchu. Do zadań placówek II linii, rozmieszczonych w pasie 6-10 km od linii

³¹ *Tamże*, s. 172.

³² *Tamże*, s. 173.

³³ *Tamże*, s. 175-176.

granicznej, należała wyłącznie działalność wywiadowcza. Nadzór i koordynację realizacji całokształtu zadań pełnił Oddział Komendy Głównej Straży Granicznej.

Rok 1922 przyniósł regulacje w zakresie struktury organizacyjnej Komendy Głównej i Urzędów Śledczych. Zgodnie z rozkazem Komendanta Głównego Policji Państwowej Komenda Główna podzielona została na cztery wydziały: Wydział I Ogólny, złożony z działów: ogólnorganizacyjnego, administracyjnego i wyszkolenia, Wydział II Finansowo-Gospodarczy, któremu podlegały działy: finansowo-budżetowy, gospodarczy i zakupów, Wydział III Osobowo-Dyscyplinarny, podzielony na działy osobowy i dyscyplinarny, oraz Wydział IV Rejestracyjno-Pościgowy, złożony z działów: ogólnego i rejestracyjno-pościgowego. W 1925 roku w skład Policji Państwowej jako piaty wydział weszła Policja Polityczna z własnym etatem i budżetem. Na jej czele stanął Naczelnik, pełniący jednocześnie funkcję zastępcy Komendanta Głównego. W zakresie służby bezpieczeństwa państwowego do obowiązków Wydziału należało między innymi ewidencja obcokrajowców, gromadzenie i rejestrowanie materiałów osobowych, dotyczących przestępstw politycznych i osób podejrzanych, ewidencja i statystyka przestępstw politycznych. Zgodnie z rozkazem Komendanta Głównego z 20 maja 1922 roku przy każdej komendzie okręgowej miał zostać zorganizowany urząd śledczy, natomiast w innych miastach, w miarę potrzeb, tworzone miały być ekspozytury okręgowych urzędów śledczych, wchodzące w skład policji danego miasta. Do zadań funkcjonariuszy policji śledczej, pozostających w bezpośredniej zależności od organów wymiaru sprawiedliwości, należało zapobieganie i ujawnianie przestępstw³⁴. Po reorganizacji służby śledczej w lipcu 1923 roku w miejsce zlikwidowanych Urzędów Śledczych w okręgach i Ekspozytur Śledczych, powołano 23 Urzędy Śledcze, zaś do Komend Powiatowych, nie posiadających takich Urzędów, przydzielono funkcjonariuszy służby śledczej.

Zasadnicze funkcje w zakresie zwalczania przestępczości kryminalnej oraz utrzymania ładu i porządku spełniały komisariaty i posterunki, ulokowane zarówno i w gminach, małych miastach, dzielnicach większych miast, a także na większych dworcach kolejowych. W miastach dokonywano obchodów podległego terenu w systemie trójzmianowym podczas ośmiogodzinnej służby, pełnionej każdorazowo przez 1/3 składu osobowego komisariatu.

Tworzenie straży miejskich w III Rzeczypospolitej.

Po zakończeniu II wojny światowej struktury samorządowe nie zostały odnowione, a bezpieczeństwo i porządek na wszystkich szczeblach zapewniał organ administracji rządowej, jakim była Milicja Obywatelska³⁵. W niektórych miastach powołano formacje typu milicyjnego o charakterze administracyjno-porządkowym, tzw. Miejską Służbę Porządkową, działające w oparciu o Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1933 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie nadania funkcjonariuszom niektórych organów uprawnień do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego. Miejska Służba Porządkowa, funkcjonująca w ramach urzędu miejskiego, pełniącego wówczas rolę terenowego organu administracji państwowej, kierowana była przez komendanta, a jej umundurowani funkcjonariusze posiadali status pracowników administracji

³⁴ *Tamże*, s. 177.

³⁵ M. Mączyński, *Samorząd terytorialny...*, s. 71.

państwowej. Zgodnie ze wspomnianym wcześniej rozporządzeniem zakres działania stróżów prawa obejmował kontrolę i nadzór nad wykonaniem przepisów o utrzymaniu zwierząt, umieszczaniu ogłoszeń w miejscach publicznych, porządku w ruchu drogowym, utrzymaniu czystości i porządku w obrębie nieruchomości, ochrony zieleni oraz zanieczyszczaniu lub zaśmiecaniu miejsc publicznych. Początkowo miejskie służby porządkowe mogły być tworzone wyłącznie w urzędach miast stołecznych tj. Warszawy, Łodzi i Krakowa. Ograniczenie to zostało zniesione Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1987 roku w sprawie zasad organizacji i funkcjonowania urzędów terenowych organów administracji państwowej, zgodnie z którym organizację urzędu określał statut urzędu zatwierdzany przez wojewodę, a szczegółową organizację wewnętrzną regulamin wewnętrzny ustanowiony przez prezydenta miasta w drodze zarządzenia.

Wraz z zapoczątkowanymi w 1989 roku zmianami ustrojowymi państwa polskiego, obowiązek zapewnienia ładu i porządku publicznego nałożono na najmniejszą jednostkę powstającego samorządu terytorialnego – gminę. Organ wykonawczy miejskiej służby bezpieczeństwa stanowić miała policja lokalna, której umundurowane jednostki zgodnie z artykułem 23 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji mogli tworzyć burmistrzowie i prezydenci miast w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Nowelizacja ustawy o Policji z 1995 roku w miejsce likwidowanych policji lokalnych wprowadzała straże gminne (miejskie), które mogły być powoływane w drodze uchwały rady gminy po uprzednim porozumieniu z właściwym komendantem wojewódzkim Policji. Regulacja rozszerzała możliwość tworzenia straży gminnych z obszarów gmin miejskich również na gminy wiejskie, eliminując jednocześnie rolę prezydenta miasta i Ministra Spraw Wewnętrznych. Po przypadających na początek lat dziewięćdziesiątych próbach nadawania strażom miejskim nazw zawierających wyraz „policja”, ustawa z dnia 1 lipca 1995 roku wprowadzała ponadto zastrzeżenie nazwy Policja wyłącznie dla oznaczonej formacji. W świetle ustawy funkcjonariusze straży miejskich wykonywali tylko czynności administracyjno-porządkowe, a w razie niepodporządkowania się obywateli wydanym na podstawie prawa poleceniem, strażnicy miejscy mogli stosować fizyczne, techniczne i chemiczne środki przymusu bezpośredniego, służące do obezwładniania bądź konwojowania osób, oraz pałki służbowe. W obrębie całego kraju zarówno zakres zadań, obowiązków i uprawnień straży miejskiej, jak i jej struktura, umundurowanie, dystynkcje i uzbrojenie nie były jednolite, ponieważ określał je statut straży, nadawany przez burmistrza lub prezydenta miasta w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Podstawy prawne aktualnie funkcjonujących straży miejskich i gminnych reguluje Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 roku o strażach gminnych. Zgodnie z regulacją prawną formacje samorządowe w postaci straży miejskich lub gminnych zostały powołane przede wszystkim do działań w zakresie ochrony porządku, zaś w dziedzinie utrzymania bezpieczeństwa z przypisanym jedynie obowiązkiem czynności o charakterze pomocniczym³⁶. W świetle art. 10 ust. 1 ustawy kompetencje straży określa ustawa, zaś Rada Gminy za pośrednictwem

³⁶ Jest to zgodne z ustawą z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, w której ograniczono kompetencje samorządów gminnych w sferze bezpieczeństwa do wykonywania zadań z zakresu spraw porządku publicznego i ochrony przeciwpożarowej. Zob.: *Tamże*, s. 71.

nadawanego przez siebie regulaminu określa jej strukturę organizacyjną. Kontrola działalności straży pozostaje w gestii Zarządu Gminy, natomiast nadzór w zakresie merytorycznym i wyszkolenia pełni Komendant Główny Policji za pośrednictwem właściwego terytorialnie komendanta wojewódzkiego. Zgodnie z ustawą o strażach gminnych do podstawowych obowiązków formacji należą:

- ochrona spokoju i porządku w miejscach publicznych,
- czuwanie nad porządkiem i kontrolą ruchu drogowego w zakresie określonym w przepisach o ruchu drogowym,
- współdziałanie z właściwymi podmiotami w zakresie ratowania życia i zdrowia obywateli, pomoc w usuwaniu awarii technicznych i skutków klęsk żywiołowych oraz innych miejscowych zagrożeń,
- zabezpieczanie miejsca przestępstwa, katastrofy lub innego podobnego zdarzenia albo miejsc zagrożonych podobnym zdarzeniem przed dostępem osób postronnych lub zniszczeniem śladów i dowodów do momentu przybycia właściwych służb,
- współdziałanie z organizatorami i innymi służbami w ochronie porządku podczas zgromadzeń i imprez publicznych,
- ochrona obiektów komunalnych i urządzeń użyteczności publicznej,
- doprowadzanie osób nietrzeźwych do izby wytrzeźwień lub miejsca ich zamieszkania, jeżeli te osoby zachowaniem swoim dają powód do zgorznięcia w miejscu publicznym, znajdują się w okolicznościach zagrażających ich zdrowiu lub życiu bądź też zagrażają życiu i zdrowiu innych osób,
- informowanie społeczności lokalnej o stanie i rodzaju zagrożeń, a także inicjowaniem i uczestnictwem w działaniach mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałaniem w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi,
- konwojowanie dokumentów, przedmiotów wartościowych lub wartości pieniężnych dla potrzeb gminy³⁷.

Literatura:

Literature:

- Andrzejewski B., *Wilhelm von Humoldt*, Warszawa 1989,.
- Barradori G., *Filozofia w czasach terroru. Rozmowy z Jürgenem Habermasem i Jacquesem Derridą*, Warszawa 2008.
- Bauer J., *Empatia. Co potrafią neurony lustrzane*, Warszawa 2008.
- Bauman Z., *Europa niedokończona przygoda*, Kraków 2012.
- Bauman Z., *Życie na przemiał*, Kraków 2004,
- Bobrow D., *Złożoność problematyki braku bezpieczeństwa: implikacje redefinicji pojęcia*, w: Bobrow D., Haliżak E., Zięba R. (red.) „Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku”, Warszawa 1997.
- Dawkins R., *Bóg urojony*, Warszawa 2007.

³⁷ Tamże, s. 75.

- Długosz Z., *Pojęcie bezpieczeństwa jako kategorii ontologicznej i fenomenologicznej*, w: „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Gdyni”, „Prawo” 1 (12) 2009.
- Fehler W., *Bezpieczeństwo wewnętrzne współczesnej Polski. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, Warszawa 2012.
- Kafka F., *Schron*, w (tegoż): „Nowele i miniatury”, Warszawa 1961,8.
- Kmita J., *O kulturze symbolicznej*, Warszawa 1982.
- Korenicka D., *Czy mamy wolną wolę? Neurony lustrzane a wolna wola*, w: „Neurokognitywistyka w Patologii i Zdrowiu” 2009 – 2011, Pomorski Uniwersytet w Szczecinie.
- Kot W., *Filozofia*, Poznań 1984.
- Kuźniar R., *Niebezpieczeństwo nowego paradygmatu bezpieczeństwa*, [w:] Kuźniar R., Lachowski Z. (red.): „Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian. Zagrożenia – koncepcje – instytucje”, Warszawa 2003.
- Moore G. E., *Zasady etyki*, Warszawa 1919.
- Rosicki R., *O pojęciu i istocie bezpieczeństwa*, w: „Przegląd Politologiczny” nr 3, 2010.
- Słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1994, s. 147.
- Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996.
- Świniarski J., Chojnacki W., *Étyka bezpieczeństwa*, Warszawa 2004.
- Świniarski J., Chojnacki W., *Filozofia bezpieczeństwa*, Warszawa 2004.
- Wiek kłamstwa*, z prof. Zygmuntem Baumanem rozmawia Jacek Żakowski, [w:] „Niezbędnik Inteligenta”, „Polityka” nr 50 (2482), 11. 12. 2004.
- Vetulani J., *Dekalog od pasa w górę*, w: „Gazeta Wyborcza”, DF, 8.10.2007.
- Vetulani J., *Neurobiologia moralności*, w: „Wiedza i Życie”, numer specjalny 5/2010 Kim jesteśmy? Tajniki człowieczeństwa”.
- Zięba R., *Kategoria bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] Bobrow D., Haliżak E., Zięba R. (red.), op. cit..
- Zięba R., *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, w: „Zeszyty Naukowe AON” nr 1 (86) 2012.
- Zięba R., *Pojęcie i istota bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1989, nr 10.

DARIUSZ HYBŚ

Prefekt Straży Miejskich i Gminnych Województwa Wielkopolskiego

**DZIAŁANIA PROFILAKTYCZNE STRAŻY GMINNYCH I MIEJSKICH
WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO**

*Głównym powołaniem człowieka jest raczej służyć,
niż zmuszać do posłuchu.¹
Albert Einstein*

Działania mające charakter przeciwdziałania zjawiskom zagrażającym oraz niepożądanym z perspektywy społecznej czy też wspierania prawidłowego rozwoju młodego pokolenia wchodzą w zakres terminologii profilaktyki. Skuteczne zapobieganie powinno być poprzedzone zidentyfikowaniem danego zagrożenia poprzez stosowanie odpowiednich działań mających na celu niedopuszczenie do negatywnych zmian w istniejącym stanie rzeczy. Diagnoza jest najważniejszą częścią stawianych zadań w profilaktyce. Przy odpowiednim i stosownym wyjaśnieniu pobudek zjawisk uznawanych za szkodliwe, sporządzenie danej procedury, strategii i planu programu profilaktycznego jest niezmiernie ważnym przedsięwzięciem.²

Zdarzenia niebezpieczne i nieakceptowane przez społeczeństwo są nazywane czynnikami ryzyka. Są one zbiorami impulsów danej osoby jak i określonego środowiska, które uwarunkowują występowanie zachowań problemowych w otoczeniu dzieci i młodzieży. Zbadanymi czynnikami ryzyka kolektywnych dla różnych uciążliwych postaw według Wojcieszka są:

- środowisko społeczne popularyzujące dane wzorce zachowań,
- aprobujący jak i obojętny stosunek członków rodziny do zażywania substancji psychoaktywnych,
- przejawy agresji i nadpobudliwości od wczesnego dzieciństwa,
- nadużywanie substancji psychoaktywnych lub uzależnienie w bliskim otoczeniu dziecka,
- wyzywające i prowokujące formy zachowania norm społecznych,
- szkalowanie niewłaściwych zachowań w domu i w szkole,
- konflikty i doznanie izolacji w okresie dzieciństwa,
- utrzymywanie kontaktów z członkami grup nieformalnych, w których dominują zachowania dysfunkcyjne,
- brak osiągnięć szkolnych,
- bezcelowe plany życiowe,
- bezproblemowość w zdobywaniu substancji psychoaktywnych,
- wczesna inicjacja w ryzykownych sposobach bycia,³

Współczesne zagrożenia są często przedmiotem badań epidemiologicznych. Wszelkiego rodzaju postępowanie antyspołeczne jak na przykład popełnianie

¹ Mądrości Świata – Człowiek, Łódź 2010, s. 16.

² R. Poklek, M. Chojnacka, *Profilaktyka Patologii Społecznych w Szkole Kompendium wiedzy dla studentów i nauczycieli*, Kalisz 2013, s. 16.

³ K. Wojcieszek, *Profilaktyka w szkole w: Poradnik wychowawcy*, Warszawa 2001, s. 17.

przestępstw, wykroczeń, demoralizacja, agresja i przemoc oraz przedwczesna inicjacja seksualna i konsumpcja substancji psychoaktywnych to najbardziej zagrożone obszary w środowisku szkolnej młodzieży. Młode pokolenie musi mieć, zatem świadomość, że narkotyzując się czy też podejmując innego typu ryzykowne zachowania naraża się na szkody związane ze zdrowiem i rozwojem. Skutki tego rodzaju działań mogą mieć bardzo poważne konsekwencje począwszy od nauki szkolnej poprzez karierę zawodową a skończywszy na własnym zdrowiu. W takim przypadku wiedza na temat czynników ryzyka zachowań nastolatków może być w pełni zastosowana do korzystniejszych działań profilaktycznych i interwencyjnych. Ostaszewski na podstawie literatury przedmiotu dokonał analizy przeglądu badań w tej dziedzinie. Pod uwagę wziął wnioski pracy zbiorczej Zuckera, Boyda i Howarda dotyczącej wiedzy o czynnikach przyczyniających się zwiększeniu problemów związanych ze spożywaniem napojów alkoholowych.⁴ Posłużył się również przekrojowymi artykułami Yoshikawy⁵ oraz Loebera i Farringtona⁶, które odnoszą się do uwarunkowań rozwoju zachowań antyspołecznych i popełnianych czynów zabronionych przez nieletnich. Wykorzystał jednocześnie prace monograficzne Jessora⁷ a także Biglana, Brennana i Fostera⁸ nawiązujących do spraw zachowań ryzykownych i problemowych wśród młodzieży. Uwzględnił ponadto zestawy artykułów przedstawiających wyniki pojedynczych badań empirycznych oraz przeglądy badań skoncentrowanych na czynnikach ryzyka związanych z zażywaniem substancji psychoaktywnych: Hawkinsa, Catalano i Millera⁹, Kumpfera, Oldsa i Alexandra¹⁰ oraz Rogali-Obłękowskiej¹¹. Autor mając na uwadze powyższy przegląd badań przedstawił przykłady najważniejszych czynników ryzyka zachowań ryzykownych dzieci i młodzieży. Pogrupował je w następujący sposób:

- czynniki indywidualne (temperament, agresja, wczesne eksperymentowanie z wyrobami tytoniowymi i napojami alkoholowymi, potrzeba wrażeń, niski poziom inteligencji),
- czynniki powiązane z więzami rodzinnymi i funkcjonowaniem psychospołecznym rodziców (niski status socjoekonomiczny członków rodziny, współzależnienie, problemy rodzinne, przemoc),

⁴ R. Zucker, G. Boyd, J. Howard, *Powstawanie problemów alkoholowych. Biologiczne, psychospołeczne i socjologiczne czynniki ryzyka uzależnienia od alkoholu*, Warszawa 1997.

⁵ H. Yoshikawa, *Prevention as cumulative protection: effects of early family support and education on chronic delinquency and its risks*. Psychological Bulletin 1994, 115(1), New York 1994, p. 28-54.

⁶ R. Loeber, D. Farrington, *Young children who commit crime: Epidemiology, developmental origins, risk factors, early interventions, and policy implications*. Development and Psychopathology 2000, 12, p. 737-762.

⁷ R. Jessor, *New perspectives on adolescent risk behaviour*. Cambridge University Press, 1998.

⁸ A. Biglan, P. Brennan, S. Foster, *Helping adolescents at risk. Prevention of multiple problem behaviors*. The Guilford Press, New York, 2004.

⁹ J. D. Hawkins, R. F. Catalano, J. Y. Miller, *Risk and protective factors for alcohol and other drug problems in adolescence and early adulthood: Implication for substance abuse prevention*. Psychological Bulletin 1992, 112(1), p. 64-105.

¹⁰ K. Kumpfer, D. Olds, J. Alexander, *Family etiology of youth problems*. w: R. Ashery, E. Robertson, K. Kumpfer (red.): *Drug Abuse Prevention Through Family Interventions*. NIDA Research Monograph 177, U.S. Department of Health and Human Services, 1998, p. 42-77.

¹¹ J. Rogala-Obłękowska, *Młodzież i narkotyki. Rodzinne czynniki ryzyka nałogu*, Warszawa, 1999, s. 29-70.

- - czynniki dotyczące realizacji ról rodzicielskich (palenie papierosów bądź spożywanie napoi alkoholowych przez matkę w okresie ciąży, wrogi stosunek wobec dziecka, trudności w porozumiewaniu się, kary cielesne, brak granic w okresie adolescencji),
- czynniki związane ze szkołą (małe postępy w nauce, wulgarne słownictwo, absencja na lekcjach, negatywne i agresywne zachowanie w szkole w stosunku do uczniów i nauczycieli),
- czynniki w relacjach z rówieśnikami (spożywanie alkoholu, palenie papierosów, używanie narkotyków, popełnianie wykroczeń, odrzucenie przez grupy kolegów lub koleżanek),
- czynniki w odniesieniu do lokalnej społeczności (niewłaściwy klimat społeczny, brak wsparcia, łatwość zdobycia substancji psychoaktywnych, przestępczość, przemoc, niekorzystne warunki ekonomiczne),
- czynniki nawiązujące do działalności mediów i wpływów popkultury (ekspozycja negatywnych przekazów medialnych).

Z powyższego zestawienia niełatwo jest wybrać główną przyczynę zachowań ryzykownych młodzieży. Należy mieć na uwadze ciągle zmieniającą się w czasie konstelację czynników ryzyka. W sensie statystycznym przyczyny braku odpowiedzialności właściwego zachowania to korelaty lub predyktory badanych zachowań. Posiadając odpowiedni poziom wiedzy możemy tylko kalkulować prawdopodobieństwo wystąpienia tych zachowań.¹²

Mudrecka analizując badania empiryczne wskazuje na przyczyny źródeł patologii w koincydencji różnych czynników osobowościowych zespolonych z czynnikami środowiskowymi. Czynniki poprzedzające nazywa antecedensami a czynniki współwystępujące korelatami procesu wykołajenia społecznego. W przypadku sondowania antecedensów należy prowadzić longitudinalne badania trwające kilka lat na tych samych respondentach. Jeżeli jednak chodzi o konstatację korelatów wystarczy przeprowadzić badania transwersalne na różnych grupach dzieci, dobranych z poszczególnych okresów rozwojowych. Zaznacza jednak, że wykorzystanie analiz wielozmiennych jest nieodzowne, ponieważ istnienie interakcji pomiędzy czynnikami osobowościowymi i środowiskowymi przedstawia faktyczny wpływ na rozwój jednostki i jej zachowanie. Autorka wskazuje problem osobowościowych i społecznych predyktorów działań przestępczych przedstawia również w oparciu o wyniki badań zagranicznych. Posłużyła się prezentacją rezultatów opracowanych przez Urbana. Nestor polskiej pedagogiki resocjalizacyjnej utrzymuje, iż najbardziej optymalnym i skutecznym modelem wyjaśniającym interakcje czynników społecznych i osobowościowych jest model synergetyczny. Prototyp ten zakłada, że po stronie danego osobnika można odnaleźć takie cechy, które mają własne korelaty w otoczeniu. Równoważniki te łączą się ze sobą na zasadzie synergii. Zespolenie sprzyja wzmocnieniu się lub osłabianiu, co w efekcie prowadzi do wzrostu lub redukcji danego zaburzenia. Urban formułuje szereg zmiennych osobowościowych

¹² K. Ostaszewski, Podstawy teoretyczne: Czynniki ryzyka i czynniki chroniące w zachowaniach ryzykownych dzieci i młodzieży w: *Czynniki chroniące młodzież 15-letnią przed podejmowaniem zachowań ryzykownych Raport z badań HBSC 2006* pod redakcją J. Mazur, I. Tabak, A. Małkowskiej-Szcutnik, K. Ostaszewskiego, H. Kołoto, A. Dzielskiej, A. Kowalewskiej, Warszawa 2008, s. 21-24.

i społecznych w oparciu, o które występuje określone prawdopodobieństwo wejścia na drogę działań przestępczych. Jedną ze stwierdzonych przyczyn konfliktów z prawem jest deprivacja obiektywna współzależna z ubóstwem, marginalizacją społeczną i bezrobociem oraz deprivacja relatywna związana z subiektywną oceną własnej sytuacji materialnej w porównaniu z postrzeganiem sytuacji ekonomicznej innych osób, jako znacznie przewyższającej.¹³

Wymienione wyżej czynniki ryzyka należy w jak największym stopniu eliminować poprzez stosowanie różnych założeń programów profilaktycznych. Jednocześnie trzeba zintensyfikować czynniki chroniące. Jest to nadrzędny cel programów profilaktycznych, które realizowane są w większości przez wielu specjalistów: instruktorów i terapeutów uzależnień, psychologów, lekarzy, pracowników Inspekcji Sanitarnej, pedagogów, wychowawców, nauczycieli, pracowników poradni pedagogiczno-psychologicznych a także przedstawicieli służb mundurowych.

Badania ESPAD w Gdańsku przeprowadzone wśród pedagogów i wychowawców szkół gimnazjalnych a także pośród rodziców w zakresie problematyki konsumpcji substancji psychoaktywnych przez młodzież gimnazjalną pokazały bardzo ważny zakres badań mianowicie poziom wiedzy u pedagogów, wychowawców i rodziców. Respondenci brali udział w specjalistycznych kursach, warsztatach, spotkaniach i szkoleniach poświęconych problematyce spożywania substancji psychoaktywnych przez młodzież szkolną. Podnoszenie własnych kwalifikacji zawodowych jest niezmiernie ważnym aspektem, który pozwala skutecznie nieść pomoc uczniom sięgającym po różnego rodzaju używki. Głównymi formami zajęć wymienianych przez ankietowanych były warsztaty profilaktyczne na temat szkodliwości konsumpcji napoi alkoholowych, narkotyków oraz przemocy. Popularne również były warsztaty prowadzone przez funkcjonariuszy Policji i Straży Miejskiej. Wyniki sondażu wskazują, że według respondentów uczestnikami takich szkoleń powinny być właściwie wszystkie osoby mające wpływ na wychowanie młodzieży szkolnej, począwszy od dyrektorów, poprzez pedagogów, psychologów, nauczycieli, wychowawców, a skończywszy na rodzicach. 95,6% pedagogów szkolnych uczestniczących w badaniach stwierdziła, że w szkole, w której pracuje pilną potrzebą jest szkolenie kadry pedagogicznej w zakresie prawidłowego reagowania na sytuacje związane z procederem spożywania substancji psychoaktywnych przez młodzież szkolną. W kwestii samodoskonalenia się 58,9% pedagogów szkolnych zdecydowana jest za takim przedsięwzięciem a kolejne 32,9% raczej przekonana o takiej formie autodydaktyki. Następnym obszarem analizowanym wśród pedagogów szkolnych był obszar dotyczący poglądu w sprawie specjalistycznych zajęć prowadzonych dla uczniów. W tej perspektywie ponad połowa pedagogów przyznała, że w ciągu ostatnich dwóch lat takie zajęcia odbywały się często a jedna trzecia, że sporadycznie. Rozpatrując zajęcia, które odbyły się w ciągu ostatnich 2 lat okazuje się, że najczęściej respondenci wskazywali warsztaty organizowane przez Policję i Straż Miejską. Na drugiej pozycji wymieniane były szkolenia realizowane z inicjatywy specjalistów terapii uzależnień jak i również przez psychologów i pedagogów szkolnych. Z badań wynika również, że kadra pedagogiczna jest

¹³ I. Mudrecka, Czynniki ryzyka wejścia młodzieży w konflikt z prawem w: *Pedagogika resocjalizacyjna wobec współczesnych zagrożeń* pod redakcją Z. Bartkowicza i A. Węglińskiego, Lublin, 2012 s. 265-266.

dominującą grupą, która w większości uważa, że specjalistyczne zajęcia profilaktyczne przeznaczone dla uczniów powinny odbywać się częściej niż dotychczas. W opinii pedagogów przede wszystkim zajęcia profilaktyczne powinny prowadzić specjaliści do spraw uzależnień oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych. Natomiast wychowawcy stwierdzili, że powinni to być: policjanci, strażnicy miejscy i inne służby mundurowe. Podsumowując analizę powyższych wyników badań należy wskazać, iż do zwalczania narastającego problemu muszą włączyć się przedstawiciele samorządów lokalnych, osoby związane z edukacją i oświatą a przede wszystkim praktycy, którzy mają, na co dzień kontakt z młodzieżą szkolną.¹⁴

Dobry program profilaktyczny powinien być przeprowadzony na podstawie postawionej diagnozy. Zastosowany rodzaj oddziaływania profilaktycznego należy uzasadnić empirycznie. Zatem dane rozpoznanie trzeba udokumentować: obiektywnymi, rzetelnymi i trafnymi pomiarami ewaluacyjnymi. Ciekawy program zaradcy powinien zakładać redukcję czynników ryzyka a wzmacniać czynniki ochronne. W większości realizowane zajęcia profilaktyczne opierają się na czynnikach ryzyka. Stereotypowe szkolenia obejmują w harmonogramie sprawy, do których nie da się w żaden sposób powrócić. Ponadto korygowanie zachowania młodego pokolenia jest równoznaczne z odbieraniem im tego, co dla nich jest najważniejsze. Pouczanie, co do właściwego postępowania przyczynia się, więc do postaw obronnych i obniżania motywacji. Odmienne programy skoncentrowane są na prawidłowym rozwoju a przede wszystkim na intensyfikacji czynników ochronnych. Nowe podejście stanowi pewnego rodzaju kontrast w stosunku do czynników ryzyka. Nowatorskie podejście Kwiatkowski uznaje, jako nowy paradygmat w badaniach nad etiologią zaburzeń zachowania. Definiowany on jest pojęciem resilience, co z angielskiego oznacza: odporność, elastyczność i prężność. Autor w swoich badaniach zainteresował się czynnikami wewnętrznymi. Współczesne badania dotyczące wątku resilience są odmienne w stosunku do pierwotnych. Wcześniej koncentrowano się na osobach, które walczyły z perturbacjami życiowymi, okresami kryzysów czy traumy związanej z podporządkowywaniem się lub nie zaburzeniom w sferze zdrowia i rozwoju. Obecnie prace badawcze w tym kierunku są wielowątkowe. Kwiatkowski w przeprowadzonych badaniach skoncentrował się nie tyle na czynnikach ochronnych, co na czynnikach wewnętrznych. Interesowały go podmiotowe czynniki, które warunkują przebieg procesów przy pomocy, których osoba skutecznie reguluje własne więzi z otoczeniem i osobiste samopoczucie uzyskując niezależność i przystosowanie pomimo przeżytych obciążeń i presji. Perspektywy te przyjął z wykorzystaniem: koncepcji krytycznego myślenia, kryminologicznej koncepcji kontroli społecznej, koncepcji samokontroli-samoregulacji, psychoanalitycznej koncepcji rozwoju Ericsona wraz z konstrukcją siły ego oraz teorii Ego-Self wespół z konstrukcją troski o siebie (self-care). Powyższe teorie konstruują jednostkę, która w toku doświadczeń socjalizacyjnych uczy się

¹⁴ M. Dębski, (*Raport z badań zrealizowanych wśród pedagogów oraz wychowawców szkolnych pracujących w gdańskich szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz wśród rodziców uczniów pt. „Więzi wewnątrzrodzinne uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych w opinii pedagogów szkolnych, wychowawców klas oraz rodziców” w kontekście problematyki spożywania substancji psychoaktywnych przez młodzież gimnazjalną oraz ponadgimnazjalną w Gdańsku*, Gdańsk 2009, s. 161-174.

podejmowania decyzji pomimo wszelkich życiowych pokus. Osoba, która myśli krytycznie kieruje swoje procesy intelektualne na ocenę konsekwencji własnego postępowania. Rezultaty swoich badań autor usadowił w obszarach profilaktyki pierwszorzędowej i uniwersalnej. Koncepcja troski o siebie jest uwarunkowana doświadczeniami okresu dzieciństwa. Budowanie jej w późniejszym okresie jest zadaniem na rzecz terapii zamiast dla edukacji. Kontrola rodzicielska jest substytutem w przypadku mechanizmu obronnego kompensacji u młodego człowieka. Dlatego w działaniach prewencyjnych pierwszorzędowych kształtowanie wymienionej cechy powinno uwzględniać rozwój adekwatny do posiadanego wieku. W dalszej kolejności należy rozwijać zaufanie do siebie i innych osób. Następnie należy intensyfikować umiejętności psychomotoryczne oraz poczucie odrębności. Kolejno potęgujemy nawiązywanie właściwych relacji w środowisku rówieśniczym a także rzetelnej i starannej pracy. Na sam koniec okresu dojrzewania umacniamy stabilność własnej osoby tudzież świadomość wartości osobistych. Technika troski o siebie jest naturalnym następstwem właściwego przebiegu wymienionych faz rozwojowych. Jednakże realizacja tych etapów jest uwarunkowana osiągnięciem stosownego stopnia dojrzałości struktur i funkcji mózgu. To z kolei wywołuje, iż niezależnie od tego jak nastolatek ma poukładane priorytety życiowe to w przypadku kontaktu z negatywnie postrzeganymi rówieśnikami może być niezdolny do trzymania się tych standardów. Wobec powyższego wsparciem może okazać się sprzyjająca komunikacja między dzieckiem i rodzicem. W przekonaniu autora kontrola rodzicielska oparta na silnej i dobrej więzi jest bardziej skuteczna i przyczynia się do sukcesywnego etapu dojrzewania na podstawie własnych doświadczeń. Takie podejście ma większy potencjał w zapobieganiu zachowaniom ryzykownym u młodzieży.¹⁵

Warunkami zwiększającymi odporność młodzieży na działanie czynników ryzyka oraz wszelkimi sytuacjami i cechami są czynniki chroniące. Czynnikiem chroniącym wymienianym, jako najważniejszy, jako pierwszy w hierarchii jest silna więź z rodzicami. Charakter tego czynnika wpływa na współpracę szkoły i rodziców w zakresie wspólnego wspomaganie i wspierania się na rzecz roli wychowawczej. Kadra pedagogiczna posiada wiele możliwości potęgowania relacji rodzinnych poprzez:

- uzewnętrznianie poważania rodziców, jako pierwszych wychowawców,
- powstrzymanie się od wypowiedzania wszelkich komentarzy w szczególności negatywnych na temat rodziców uczniów a w szczególności na forum,
- jak największe zachęcanie do aktywnej współpracy rodziców ucznia,
- aktywizowanie zajęć i warsztatów udoskonalających umiejętności wychowawcze dla rodziców,
- wykorzystanie tych kwalifikacji do działań organizowanych na terenie szkoły w zakresie zajęć dydaktycznych, opiekuńczych i wychowawczych,

¹⁵ P. Kwiatkowski, Troska o siebie – czynnik protekcyjny w etiologicznych mechanizmach narkomanii w: *Współczesne wyzwania dla teorii i praktyki resocjalizacyjnej* pod redakcją D. Rybczyńskiej-Abdel Kawy, M. Heine, A. Karłyk-Ćwik, Toruń 2013, s. 63-91.

Drugim w kolejności ważnych czynnikami chroniącym jest zainteresowanie nauką szkolną. Ta okoliczność może być eskalowana poprzez umiejętne oddziaływanie wychowawcze nauczycieli a także atmosferę twórczych poszukiwań, i jakże ważnego podkreślenia sprawiedliwości i troski o każdego ucznia w szkole. Szkoła, do której uczniowie idą z ochotą, w której uczą się z radością, w której wychowawcy i nauczyciele motywują do działania na miarę własnych możliwości bez rywalizacji jest szkołą, która ma duże szanse na profilaktyczną skuteczność.¹⁶

Pogląd, iż szkoła jest instytucją edukacyjno-wychowawczą postawił pod znakiem zapytania Konopczyński. Uważa, iż skoro szkoła pełni dwie role, to oczekuje się od takiej instytucji podwójnych efektów i kompetencji. Komentuje to tym, iż żaden sformalizowany organ nie jest w stanie pełnić ról wychowawczych. Dowodzi, że wychowanie nie jest procesem zbiorowym i instytucjonalnym, lecz absolutnie indywidualnym i osobowym przejawianiem przez ucznia systemu wartości dostarczanego mu przez osoby bliskie i posiadające autorytet. Akcentuje również, iż współczesna cywilizacja wprowadza inkluzję edukacyjną, czyli obowiązek szkolny, co w przypadku mniej zdolnych uczniów przyczynia się do wprowadzenia w szkole podkulturowych systemów wartości wywołujących problemy dotyczące jakości kształcenia oraz funkcjonowania społecznego młodzieży szkolnej. Mówi się tylko o procesie wychowawczym w szkole, który realizowany jest na zajęciach. W poszczególnych klasach odbywają się również lekcje wychowawcze. Praktyka jednakże wskazuje, iż na godzinach wychowawczych rozwiązywane są bieżące sprawy i zaległości dydaktyczne. Wychowanie w kategoriach jednostek lekcyjnych jest, więc sprzecznością, ponieważ proces wychowawczy jest postępowaniem permanentnym i całościowym. Nie może, więc dorywcze wychowanie na poszczególnych lekcjach traktowane być, jako spełnianie roli wychowawczej. Narzucanie treści wychowawczych młodzieży bez ich aktywnego udziału w tworzeniu tych treści mija się całkowicie z celem. Autor uwypukla konflikt interesów we współczesnych szkołach odnoszący się do podwójnej roli. Rola edukacyjna opiera się tylko na uczniach wybitnie zdolnymi. Rola wychowawcza mierzona jest jedynie oceną z zachowania. Stanowisko wychowawcy klasy jest jedynie przypisaną funkcją. Pedagogika precyzuje, iż wychowawcą jest przewodnik po świecie wartości, niekwestionowany autorytet, który służy uczniom dobrą radą i pomocą. Nauczyciel-wychowawca to osoba akceptująca i wskazująca właściwe kierunki rozwoju osobowego i społecznego. Obecnie nauczyciel jest przewodnikiem, ale nie wartości, lecz przekazywanej wiedzy. Wiedza, bowiem to przestrzeń obiektywna a świat wartości to przestrzeń subiektywna i indywidualizowana. Nie można, więc łączyć tych dwóch wymiarów. Nieudaną również próbą są wprowadzone lekcje religii i etyki na terenie szkoły. Sprawdzian następuje w późniejszym okresie, kiedy uczniowie weryfikują przydatność wiedzy szkolnej w doświadczeniach życiowych. Jest to jednak etap w życiu, który następuje bez udziału nauczycieli. Nauczyciel ma ustawowe zadania związane z dydaktyką, które praktycznie nie dadzą się powiązać z rolą wychowawcy. Aby odnieść sukcesy edukacyjne dydaktyk musi wymagać od uczniów postaw egoistycznych kończących się zdobyciem jak najlepszych ocen. Jeżeli chciałby odnieść sukces wychowawczy musiałby

¹⁶ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Młodzież i używki*, komunikat z badań, Warszawa 1994.

nastawiać się na kształtowanie postaw prospołecznych, solidarnych i pomocowych kończących się przekazaniem umiejętności interpersonalnych.¹⁷

Trzecim czynnikiem chroniącym są wspomniane praktyki religijne. Rozwój w sferze duchowej może mieć znaczenie chroniące, gdyż związany jest z postępowaniem według wyznawanych zasad. Zachowanie się dzieci kształtowane jest od dzieciństwa w domu rodzinnym, dlatego też katecheta powinien współdziałać z rodzicami. Uczestnictwo wychowawców szkolnych wspólnie z uczniami w uroczystościach kościelnych może okazać się korzystne dla celów profilaktyki. Wpływa to na pielęgnowanie przestrzegania praw, wartości społecznych i norm moralnych dzieci i młodzieży. Ten czynnik ściśle wiąże się z kolejnym bodźcem a mianowicie z postępowaniem zgodnie z prawem, przepisami i normami. Obrazowanie uczniom jasnych zasad zachowania oraz konsekwencji w działaniu uwarunkowanego wzorcami i autorytetami uzupełnia brakujące elementy dobrego programu profilaktycznego. Duże znaczenie w okresie adolescencji na rozwój młodzieży ma oddziaływanie grupy rówieśniczej. Jest to jeden z najważniejszych czynników chroniących. Zbiorowość młodzieży to miejsce, w którym zaspokajane są istotne potrzeby psychiczne. W przypadku środowiska, w którym przeważać będą niewłaściwe zachowania, gdzie liderzy będą namawiać do używania agresji i przemocy wobec innych, gdzie normą będzie używanie wszelkich używek, ich przedstawiciele będą podejmować zachowania ryzykowne.¹⁸

Pojęciem tym Kazdin określa przeróżne czynności podejmowane przez uczniów, które w konsekwencji prowadzą do ryzyka negatywnych skutków zarazem dla kondycji psychicznej, fizycznej jak i społecznej. Newralgicznymi zachowaniami ryzykownymi, jakie wskazuje autor są:

- używanie wszelkich substancji psychoaktywnych,
- wczesna aktywność seksualna,
- zachowania agresywne,
- popełnianie wykroczeń i przestępstw,
- absencja szkolna,
- nieprzestrzegania norm, brak kultury.

Poszczególne sposoby bycia nastolatków wzajemnie się uzupełniają. W przypadku wstępowania w jedno zachowanie wejście w kolejne jest dużym prawdopodobieństwem.¹⁹

Próbie odpowiedzi na pytanie, dlaczego i w jakim celu młodzież podejmuje zachowania ryzykowne podjęła Szymańska. Posłużyła się teorią zachowań problemowych Richarda i Shirley Jessorów, która wynika z długookresowych badań nad młodzieżą w wieku dojrzewania. Zgodnie z tą powszechnie uznawaną teorią różne zachowania dysfunkcjonalne mają znaczenie rozwojowe. Zachowania problemowe są sposobami na załatwienie bardzo istotnych dla młodych osób spraw życiowych. Młodzież w okresie adolescencji nie potrafi tych wydarzeń

¹⁷ M. Konopczyński, *Kryzys resocjalizacji czy(li) sukces działań pozornych refleksje wokół polskiej rzeczywistości resocjalizacyjnej*, Warszawa 2013, s. 36-39.

¹⁸ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Młodzież i używki*, komunikat z badań, Warszawa 1994.

¹⁹ A. Kazdin, Zdrowie psychiczne młodzieży w okresie dorastania, w: *Nowiny psychologiczne*, nr 2/96, s. 43.

załatwić w inny sposób. Zachowania ryzykowne są, więc nieprawidłowymi sposobami przystosowania się.²⁰

Dlatego bardzo istotne w profilaktyce jest podejmowanie każdej działalności na rzecz poprawy umiejętności interpersonalnych zachodzących wewnątrz grup młodzieżowych. Dbając w szkole o bezpieczeństwo i ułatwienie pracy kadrze pedagogicznej wskazanym jest tworzenie przeróżnych klubów uczniowskich i kół zainteresowań. Powyższe zestawienie czynników ryzyka i czynników chroniących odzwierciedla szkołę, jako lokalizację, w której przez cały czas działają obydwa rodzaje pobudek. Dominacja któregoś z czynników zależy od sposobów kształtowania środowiska szkolnego oraz od stopnia zaangażowania osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w szkole.²¹

Profilaktyka szkolna nie należy do prostych obowiązków. Za realizację przedsięwzięć związanych z profilaktyką szkoła odpowiada, jako organizacja. Osobą, której przypada funkcja odpowiedzialności za zadania profilaktyczne najczęściej jest pedagog szkolny. Z praktyki okazuje się, że są to pracownicy zazwyczaj przeciążeni innymi obowiązkami. Często zdarza się, że w danej placówce oświatowej nie ma pedagoga, ewentualnie jest to pracownik zatrudniony na pół etatu albo, co najgorsze nauczyciel wyznaczony przez dyrektora do pełnienia takich obowiązków. Wówczas taki pracownik nie wykonuje swoich obowiązków z zaangażowaniem i pasją. Pedagog posiadający odpowiednie kwalifikacje to osoba, która odpowiednio modyfikuje program profilaktyczny i kończy go zwieńczeniem sukcesu. Czynności podejmowane w zakresie przygotowania, realizacji i ewaluacji programu profilaktycznego to również działalność menadżerska. W realizacji takich przedsięwzięć należy współdziałać z wieloma przedstawicielami poszczególnych podmiotów i instytucji działających na rzecz wychowania i edukacji uczniów.²² Działania tego typu mogą być skierowane na indywidualne osoby, środowisko rodzinne w szczególności zagrożone patologią, szkołę, instytucje lokalne i lokalną społeczność. Realizujący profilaktykę najwięcej możliwości może uzyskać przy ustosunkowaniu się do czynników związanych z jednostką, grupą rówieśniczą i środowiskiem szkolnym. Ponadto w sposób pośredni również ze środowiskiem rodzinnym.²³ Wniosek, że nadużywanie napoi alkoholowych przez rodziców a także niezaradna sytuacja życiowa i rola wychowawcza są czynnikami rodzinnymi, które mogą przyczynić się do powodowania zachowań przestępczych młodych osób przedstawiła Będkowska-Heine. Uważa, iż szkoła nie jest w stanie poradzić sobie ze skutkami rodzinnych patologii.²⁴

Program obejmujący działalność profilaktyczną w szkole to wszelkiego rodzaju czynności podejmowane na rzecz bezpieczeństwa dzieci i młodzieży. Przedsięwzięcia dotyczą działań, które minimalizują każde niebezpieczne sytuacje,

²⁰ J. Szymanska, *Programy profilaktyczne Podstawy profesjonalnej psychoprofilaktyki*, Warszawa 2012, s. 15-16.

²¹ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Młodzież i używki*, komunikat z badań, Warszawa 1994

²² J. Mazur, *Profilaktyka i prewencja Między zagrożeniem a bezpieczeństwem Wybrane zagadnienia*, Katowice 2012, s. 36.

²³ R. Poklek, M. Chojnacka, *Profilaktyka Patologii Społecznych w Szkole Kompendium wiedzy dla studentów i nauczycieli*, Kalisz 2013, s. 21.

²⁴ V. Będkowska-Heine, Postawy młodzieży gimnazjalnej wobec norm prawnych w: *Współczesne wyzwania dla teorii i praktyki resocjalizacyjnej* pod redakcją D. Rybczyńskiej-Abdel Kawy, M. Heine, A. Karłyk-Ćwik, Toruń 2013, s. 244.

które mogą być potencjalnymi zagrożeniami. Zatem celem takich intencji jest ograniczanie czynników ryzyka z jednoczesnym potęgowaniem czynników chroniących.

Szkolny program profilaktyczny po uzyskaniu wcześniejszej pozytywnej opinii Rady Rodziców i Samorządu Uczniowskiego jest zatwierdzany przez Radę Pedagogiczną Szkoły. Tematy realizowanych działań profilaktycznych są skierowane do uczniów, rodziców i nauczycieli. Proponowana problematyka powinna przede wszystkim zawierać poniższe treści:

- przemoc i agresja rówieśnicza,
- uzależnienia od substancji psychoaktywnych i uzależnienia behawioralne,
- stres i sposoby radzenia sobie w trudnych sytuacjach,
- negatywny wpływ członków sekt i subkultur,
- pokonywanie trudności szkolnych,
- bezpieczeństwo dzieci i młodzieży.

Wskazaniem jest również, aby zajęcia obejmowały swoim programem obszary działań rozwijające:

- kompetencje społeczne takie jak: asertywność, empatia, współpraca w grupach rówieśniczych, wsparcie i komunikacja interpersonalna,
- umiejętności korzystania z dóbr kultury m.in.: kino, teatr, park, muzeum,
- postawy społeczne np.: działalność charytatywna, wolontariat, społeczna aktywność,
- świadomość obywatelską w postaci wpajania tradycji patriotyzmu lokalnego i narodowego,
- odpowiedzialność proekologiczną uświadamiającą jak ważne są akcje związane z segregowaniem odpadów, edukacją dot. dbania o czyste powietrze,
- zachowania prozdrowotne jak higiena osobista, uprawianie sportów i innych inicjatyw związanych ze zdrowiem fizycznym i psychospołecznym,
- samoocenę i kreatywność życiową oraz poczucie własnej wartości.

Poszczególne harmonogramy muszą być dostosowane do odbiorców. Tematykę zajęć pomimo tych samych obszarów zagadnieniowych w każdej grupie rówieśniczej należy dostosować do wieku uczniów. Można również wykorzystać gotowe programy profilaktyczne rekomendowane przez specjalistów poszczególnych dyscyplin. Scenariusz szkolnego programu profilaktycznego powinien zawierać: tytuł, wstępne wiadomości, cel prowadzenia zajęć oraz wskaźnik realizacji celu, osoby prowadzące zajęcia, metody i techniki pracy, charakterystykę uczestników i ich dobór, czas i miejsce zajęć, środki i materiały dydaktyczne, ewaluację, aneks i literaturę. Odpowiedzialnymi za organizację i przebieg zajęć są wychowawcy, pedagodzy i nauczyciele. Do współpracy zapraszani są przedstawiciele instytucji, których działalność związana jest z wychowaniem młodzieży. Oprócz specjalistów w dziedzinie psychologii, socjologii

i pedagogiki, często zapraszani są również przedstawiciele służb mundurowych: Służby Więziennej, Policji i Straży Miejskiej.²⁵

Mazur cytując stwierdzenie Szczęsnego nawiązuje do potrzeby rekonstruowania autorskich programów profilaktycznych. Aktywność profilaktyczna, bowiem jest działalnością zbiorową a tego typu przedsięwzięcia mają sens, gdy są realizowane w sposób integrujący pracę poszczególnych przedstawicieli instytucji i podmiotów państwowych i pozarządowych. Dochodzi do wniosku, iż jak największa liczba obywateli powinna stawać się częściami składowymi oddziaływań profilaktycznych. Ta liczebność może przyczynić się w przypadku czynności skoordynowanych do spodziewanych efektów. Autorka utrzymuje, że w wielu placówkach są sukcesywnie organizowane spotkania o charakterze sporadycznych wizyt z udziałem zaproszonych prelegentów. To czy obecność specjalisty była poprzedzona jakąkolwiek diagnozą problemów danego środowiska uczniów stawia pod znakiem zapytania. Społeczność lokalna to olbrzymi kapitał, który można wykorzystać w budowie systemu bezpieczeństwa przede wszystkim w zakresie profilaktyki i prewencji. Wartościowymi siłami tkwiącymi w społeczeństwie są: więzi, tradycje i poczucie wspólnoty. W dzisiejszych czasach działania podejmowane na rzecz poprawy bezpieczeństwa są bardziej racjonalne. Konkluzją programu ogólnokrajowego *Bezpieczna Polska*, którego cele nawiązują do zapobiegania przestępczości jest spostrzeżenie, że samorządy, instytucje społeczeństwa obywatelskiego i organizacje pozarządowe spełniają główną rolę w tych przedsięwzięciach. Służby mundurowe są ich partnerami. Lokalna społeczność to teren, w którym można dużo zrobić. Dzieci i młodzi ludzie spędzają dużo czasu w kręgach rodzinnych, szkolnych, rówieśniczych i lokalnych. W każdym wymienionym otoczeniu można zaktywizować różne podmioty w działalność profilaktyczną i prewencyjną. Edukacja do bezpieczeństwa kształtuje relacje jednostki ze środowiskiem zarówno w skali makro jak i mikro. Przy odpowiednim zharmonizowaniu działań można spodziewać się pozytywnych rezultatów. Inicjatywy tego rodzaju są długofalowe i trwają nawet kilka lat. Mazur uważa, iż poziom gminy określany jest, jako złoty środek między miastem a społecznością na danym osiedlu. Działania profilaktyczne zazwyczaj są programami realizowanymi w szkołach. Pomimo, iż idea programów gminnych jest dobrze skonstruowana to jednak wymaga ciągłych ujednoliczeń. Jednym z rozwiązań są programy *Bezpieczne Miasto*, *Bezpieczna Gmina* jednakże ewaluacja tychże przedsięwzięć wymaga stosownej oceny. Podstawowym narzędziem, jakim dysponują gminy w zakresie zapobiegania przestępczości jest perspektywa formowania warunków społecznych. Samorządy mają wpływ na zapobieganie wszelkim patologiom poprzez usuwanie przyczyn jak na przykład obniżenie bezrobocia, opieka nad dziećmi i młodzieżą, kształtowanie bezpiecznej przestrzeni. Konsekwencją tych czynności ma być poprawa, jakości życia lokalnej społeczności, zwiększenie poczucia bezpieczeństwa i empatia w swoim środowisku. Przykładem takich działań jest realizowany w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii program *Neighbourhood watch*. W Polsce wzoruje się na tym programie krakowski samorząd wspólnie ze Strażą Miejską Miasta Krakowa.²⁶

²⁵ R. Poklek, M. Chojnacka, *Profilaktyka Patologii Społecznych w Szkole Kompendium wiedzy dla studentów i nauczycieli*, Kalisz 2013, s. 52-63.

²⁶ J. Mazur, *Profilaktyka i prewencja Między zagrożeniem a bezpieczeństwem Wybrane zagadnienia*, Katowice 2012, s. 40-86.

Straże gminne (miejskie) swoją działalnością profilaktyczną obejmują zasadnicze cele profilaktyki pierwszego stopnia. Profilaktyka pierwszorzędowa obejmuje głównie promowanie zdrowego stylu życia i zmniejszanie nasilenia zachowań ryzykownych. Podstawowe cele realizowanych przez funkcjonariuszy Straży gminnych (miejskich) działań profilaktycznych to m.in.:

- działalność informacyjna poprzez dostarczanie uczniom wszelkich wiadomości dotyczących zagrożeń a także skutków zachowań ryzykownych,
- działalność edukacyjna za pośrednictwem rozwijania umiejętności psychologicznych i społecznych,
- działalność alternatywna dająca możliwość osiągnięcia satysfakcji życiowej, podniesienia samooceny oraz rozwijania umiejętności i zainteresowań.

Czynności prowadzone przez strażników skierowane są praktycznie do wszystkich uczestników począwszy od najmłodszych przedszkolaków, poprzez uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych, studentów a skończywszy na rodzicach, nauczycielach i seniorach. Dobór treści i metodyki autorskich programów jest podyktowany: wiekiem, stopniem rozwoju emocjonalnego i poznawczego oraz poziomem wiedzy danych odbiorców. W dążeniu do zapewnienia profesjonalizmu prowadzonych spotkań zazwyczaj zadania te wykonują pracownicy posiadający odpowiednie kwalifikacje. Najczęściej są to funkcjonariusze posiadający ukończone studia na kierunkach pedagogicznych. Dodatkowo pracownicy ci są zaangażowani we wszelkiego rodzaju czynności związane z edukacją do bezpieczeństwa. Podnoszą swoje umiejętności i wiedzę poprzez zapoznawanie się z przepisami prawnymi dotyczącymi działań profilaktycznych. Charakteryzują się dobrymi relacjami dostępności do uczniów, kulturą osobistą, szczerością i doświadczeniem. Tematyka prowadzonych zajęć, prelekcji i warsztatów jest różnorodna. Przedstawiane są zagadnienia związane z bezpieczeństwem, uzależnieniami, ochroną środowiska i inne w zależności od potrzeb i zaistniałych problemów.²⁷

Programy realizowane przez poznańską Straż miejską opisała Czajkowska-Ziobrowska. Autorka zauważyła, iż placówki oświatowe takie jak szkoły i przedszkola dużą wagę przywiązują do współpracy ze środowiskiem lokalnym oraz ze służbami mundurowymi takimi jak: Straż Pożarna, Policja i Straż Miejska. Podstawy programowe w przedszkolu zawierają wiele działań, które mogą zostać zrealizowane w ramach określonej współpracy. Funkcjonariusze Straży gminnych (miejskich) ściśle współpracują z przedstawicielami przedszkoli i szkół na poszczególnych poziomach kształcenia. W ramach prowadzonych zajęć stosują specjalnie adresowane dla dzieci i młodzieży programy mające na celu uniknięcie zagrożeń w domu, w szkole i na wakacjach.

Projekt profilaktyczny „*Bezpieczna droga do i ze szkoły*” realizowany jest w każdym roku szkolnym. Opiera się przede wszystkim na omówieniu bezpiecznego poruszania się po drodze, zasad obowiązujących podczas przechodzenia przez jezdnię, znaczenia sygnalizacji świetlnej. Na spotkaniach akcentuje się również zagrożenia pieszych oraz sposoby ich uniknięcia. Prelekcje

²⁷ R. Rojtek, I.T. Dziubek, *Straże Gminne (Miejskie) Zasady szczególne działania poradnik*, Kraków – Tarnobrzeg 2010, s. 96-98.

dotyczą także kontaktów z osobami obcymi i możliwych konsekwencji, w przypadku nie zachowania należytej ostrożności.

Jednym z programów przeprowadzanych przez poznańską Straż Miejską jest *Bezpieczna droga z radami SpongeBoba*. Bohater kreskówki pomaga strażnikom miejskim poprzez zabawę i interakcję uczestniczyć w zajęciach wyrabiających nawyk bezpiecznego zachowania się na drodze w trzech obszarach: dziecko-pieszcy, dziecko-pasażer auta i dziecko na rowerze. Odpowiedzi zadawane są przez SpongeBoba a formy pytań są skonstruowane humorystycznie, co wprowadza dodatkowy nastrój wśród maluchów. Prelegenci w trakcie prowadzonych czynności omawiają również bezpieczne zachowania i zasady bezpieczeństwa. Podkreślają jak bardzo istotne jest używanie odblaskowych elementów podczas poruszania się pieszych po drogach. Na końcu zajęć uczestnicy otrzymują odblaski i książeczki przekazane przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego.

Program *Klub Bezpiecznego Puchatka*, to projekt przygotowywany przez firmę Maspex oraz markę Puchatek wraz z Biurem Prewencji i Biurem Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji i Nauczycielami. Patronat honorowy sprawuje Komendant Główny Policji oraz wszystkie Kuratoria Oświaty. Program nakierowany jest do pracy z dziećmi klas pierwszych szkół podstawowych na terenie Polski. Celem programu jest edukacja dzieci w przypadku wystąpienia przeróżnych niebezpieczeństw. Po zrealizowaniu spotkania przedstawiciele szkoły otrzymują bezpłatnie płytę CD z materiałami dla nauczycieli, film edukacyjny o bezpieczeństwie, książeczki edukacyjne dla najmłodszych, broszury informacyjne dla rodziców oraz certyfikat dla szkoły, potwierdzający udział w programie.

Kolejną akcją przeprowadzaną przez poznańskich strażników jest *Bezpieczny uczeń, bezpieczny rodzic*. Działania tego typu mają na celu propagowanie wśród uczniów szkół podstawowych oraz ich rodziców bezpieczeństwa w drodze do i ze szkoły. Bohaterem spotkań jest maskotka Straży Miejskiej Miasta Poznania inspektor *Wartuś*. Strażnicy miejscy na spotkaniach sprawdzają wiedzę w zakresie bezpiecznych zachowań w gronie dzieci i ich rodziców. Uczestnicy otrzymują zakładki, na których zawarte są podstawowe zasady ruchu pieszego. Ponadto inspektor *Wartuś* w przystępny dla przedszkolaków i uczniów sposób, wprowadza w zagadnienia związane z bezpieczeństwem w domu, w szkole, w miejscach użyteczności publicznej. *Petardy a bezpieczeństwo* to cykl spotkań realizowanych w okresie świąteczno-noworocznym. Prelekcja dotyczy wymogów bezpieczeństwa i norm prawnych związanych z używaniem petard i fajerwerków. *Wartuś* instruuje dzieci i młodzież szkolną w zakresie podstawowych zasad związanych z uniknięciem zagrożeń podczas używania materiałów pirotechnicznych.

W okresie wakacji strażnicy natomiast przeprowadzają program *Bezpieczne wakacje*. W trakcie zajęć funkcjonariusze przypominają podstawowe zasady bezpieczeństwa na drodze, w domu, na placach zabaw oraz w kontaktach ze zwierzętami. Rozmawiają również o bezpiecznej podróży, ostrożności podczas pobytu w nieznanym miejscu, o rozwadze i bezpieczeństwie na kąpieliskach. Podczas spotkań wykorzystują rozmaite materiały dydaktyczne m.in. komiksowe kolorowanki. W okresie ferii zimowych strażnicy miejscy realizują warsztaty o podobnej konstrukcji ukierunkowane na bezpieczne zachowania w okresie zimowym.

Bezpieczne Dziecko, to następna forma zajęć edukacyjnych dokonywana przez strażników dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych, wychowanków przedszkoli oraz podopiecznych placówek opiekuńczo-wychowawczych a także kulturalnych z gmin powiatu poznańskiego. Tematyka zajęć związana jest z bezpieczeństwem podczas ferii zimowych na drogach czy lodowisku. Na spotkaniach poruszane są również tematy związane z profilaktyką uzależnień.

Poznańscy strażnicy prowadzą także spotkania z czwartoklasistami, którzy przygotowują się do egzaminu na kartę rowerową. W trakcie lekcji omawiane są podstawowe zasady ruchu drogowego, w szczególności dotyczące rowerzystów. Tematyka pogadarek dotyczy również praw i obowiązków użytkowników dróg oraz sytuacji wymagających stosowania zasady ograniczonego zaufania. Prelegent obowiązkowo prezentuje wyposażenie roweru w szczególności elementów bezpośrednio wpływających na bezpieczeństwo jazdy. Podczas spotkań rozdawane są *Szkolne kalendarze rowerzysty*. Publikację przygotował poznański Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego, który jest uzupełnieniem podręczników szkolnych.²⁸

Bardzo urozmaicone działania profilaktyczne posiada w swojej ofercie druga, co do wielkości jednostka Straży miejskiej w Wielkopolsce – Straż Miejska Kalisz. Spośród oferowanych tematów zajęć najciekawsze przedstawiono poniżej.

Straż Miejska to program dla najmłodszych dzieci. Przedszkolaki mają okazję dowiedzieć się o charakterze pracy funkcjonariuszy. Prelegent opisuje zadania i obowiązki osób pracujących w służbach mundurowych. Dzieci mają również okazję obejrzeć elementy umundurowania i wyposażenia strażnika miejskiego.

Sam w domu to także zajęcia dla najmłodszych. Strażnik omawia podstawowe zasady bezpieczeństwa dzieci podczas samodzielnego przebywania w domu. Celem spotkania jest omówienie przestrzegania podstawowych zasad, aby być bezpiecznym. Prowadzący uczy maluchów numerów alarmowych służb czuwających nad porządkiem i bezpieczeństwem oraz tłumaczy, do kogo dzwoniemy w razie nagłego zdarzenia. W trakcie spotkania najmłodszy dowiadują się, że służby mundurowe służą pomocą w każdym przypadku zagrożenia życia i zdrowia.

Bezpieczeństwo na drodze jest formą edukacji uczniów będących uczestnikami ruchu drogowego. Ćwiczenia mają na celu zaznajomienie kursantów z podstawowymi zasadami poruszania się na drodze. Głównym elementem spotkania jest praktyczna nauka przejścia przez jezdnię w miejscach do tego przeznaczonych. Strażnicy podczas zajęć kształtują prawidłowe zachowania dzieci znajdujących się na drodze. Podczas spotkania organizowane są dodatkowo konkursy, w których zwycięzcy otrzymują elementy odbłaskowe.

Obcy to zajęcia mające na celu przygotowanie najmłodszych na kontakt z obcą osobą. Strażnik w trakcie prelekcji uświadamia dzieci o zagrożeniach, jakie mogą przydarzyć się w trakcie spotkania z nieznaną osobą. Celem zajęć jest zapoznanie najmłodszych i zrozumienie przez nich podstawowych zasad: nie przyjmowania słodyczy, nie udzielania osobistych informacji, nie rozmawiania z nieznajomymi, unikania odosobnionych miejsc, oraz mówienia nie.

²⁸ D. Czajkowska-Ziobrowska, Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży – współpraca przedszkoli i szkół ze Strażą Miejską w: *Straż miejska w kreowaniu kaliskiej przestrzeni przyjaznego bezpieczeństwa* pod redakcją D. Rondalskiej, Kalisz, 2014, s. 90-93.

Maskotka Straży Miejskiej. Kaliska jednostka podobnie jak poznańska posiada maskotkę, która uczestniczy w spotkaniach z dziećmi. Strażnik *Cebulek* wprowadza do zajęć dla najmłodszych elementy wspólnej zabawy. Celem spotkań z dziećmi oprócz przedstawienia zagrożeń i właściwego zachowania się w sytuacjach niebezpiecznych jest zwiększenie zaufania najmłodszych do służb mundurowych. *Cebulek* uświadamia dzieciaków o podstawowych zasadach bezpieczeństwa i zachowania się w różnych sytuacjach. Maskotka rozwesela swoich towarzyszy zabawy i jednocześnie przestrzega ich o bezpiecznych regułach i zasadach podczas zabaw. Zajęcia z udziałem strażnika *Cebulka* to dla najmłodszych niezapomniane chwile, podczas których mogą poznać funkcjonariusza Straży miejskiej w wersji nieco mniej formalnej niż w trakcie codziennych rutynowych działań.

Cebulek Opowiada Jak Straż Miejska Dzieciom Pomaga to tytuł innowacyjnego programu przygotowanego przez funkcjonariuszkę Straży Miejskiej Kalisza. Edukacyjna książeczka dla dzieci ma umożliwić szybką i efektywną pracę z dziećmi w ramach wspólnej zabawy. Ilustrowana broszura to nie tylko zabawa i gry, ale przede wszystkim nauka bezpiecznych zachowań. Bohaterem książeczki jest *Cebulek*, który wskazuje prawidłowe i bezpieczne zachowania dzieci. Akcja książeczki rozgrywa się w Kaliszu. Dzieci poprzez rozwiązywanie poszczególnych zadań uczą się, rysują, malują i bawią.

Wygraj własne bezpieczeństwo jest to również innowacyjne przedsięwzięcie kaliskiej jednostki. Gra edukacyjna zadeklarowana jest do dzieci w wieku od 4 do 8 lat. Polega na układaniu plastikowych obrazków, które doprowadzają uczestników gry do szkoły. Całość przedstawia bezpieczną drogę z domu do szkoły. Na poszczególnych elementach zilustrowane są niebezpieczeństwa, jakie dzieci mogą napotkać na tej drodze. Scenki na poszczególnych klockach dotyczą m.in. spotkania bezpiecznego psa, rozmowy z nieznanym, czy prawidłowego przechodzenia przez przejście dla pieszych. Poprzez grę dzieci uczą się bezpiecznych zachowań w różnych wymiarach oraz aktywnie spędzają czas w grupie.

Dni Majowe w Straży Miejskiej to organizowana przez kaliską jednostkę akcja w trakcie, której zapraszone są do odwiedzenia siedziby straży dzieci ze starszych grup przedszkolnych oraz uczniów ze szkół podstawowych klas I-III. Stałym punktem takich spotkań jest prelekcja na temat bezpieczeństwa i zwiedzanie stanowiska monitoringu miejskiego. Dodatkowo organizowane są konkursy dla najmłodszych a zwycięzcy otrzymują nagrody – niespodzianki.

Pies to nie zabawka to zorganizowane wspólnie ze Szkołą Psów Reddog działanie. Ma ono na celu uzmysłowienie dzieciom, że posiadanie psa to nie tylko zabawa, ale również obowiązki. W trakcie pogadanki prowadzący omawiają zasady postępowania z psem w codziennych sytuacjach. Tematyka dotyczy m. in. zachowania się w przypadku agresywnego psa, sprzątania psich odchodów oraz opieki nad czworonogiem w miejscach publicznych. Wszystkie spotkania umilają sympatyczne pupile Suri i Celu. Spotkania cieszą się ogromnym zainteresowaniem.

Odpowiedzialność prawna nieletnich jest formą spotkań z młodzieżą, na których omawiane są podstawowe pojęcia wynikające z Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich: demoralizacja, nieletni, małoletni, młodociany, katalog czynów zabronionych, za które nieletni ponosi odpowiedzialność przed sądem,

konsekwencje łamania prawa przez nieletniego, najczęściej popełniane wykroczenia i przestępstwa oraz podstawy prawne zatrzymania nieletniego w izbie dziecka.

Profilaktyka uzależnień to warsztaty mające na celu uświadomienie młodzieży konsekwencji używania substancji psychoaktywnych oraz nadmiernego poddawania się wykonywaniu czynnościom. Strażnik w trakcie zajęć pomaga nastolatkom zdobyć podstawową wiedzę w tym zakresie oraz zrozumieć otaczającą rzeczywistość i siebie. Wyjaśnia uczestnikom odróżnienie dobra od zła, uczy wychowanków dojrzałej postawy wobec wszelkich używek: tytoniu, alkoholu, narkotyków i dopalaczy. Oprócz uzależnień od substancji przedstawiane są również konsekwencje: nadmiernego korzystania z komputera, internetu i telefonu komórkowego. Omawiane są również konsekwencje uzależnienia od hazardu i siecioholizmu.

Kurs ALKOgogle to praktyczne warsztaty z wykorzystaniem specjalnych okularów imitujących zachowanie się osoby będącej w stanie pod wpływem alkoholu bądź w stanie nietrzeźwości. Każdy uczestnik wykonuje zadanie na *trzeźwo* a następnie z użyciem okularów. Celem programu jest uświadomienie zainteresowanym, w jaki sposób nasz wzrok i koordynacja wzrokowo-ruchowa zmienia się nawet po spożyciu niewielkiej ilości napojów alkoholowych. Funkcjonariusze SMK pragną uzmysłowić również nieletnim zagrożenia z powodu spożywania napoi alkoholowych. *Kurs ALKOgogle* jest realizowany również podczas imprez okolicznościowych dla ich uczestników. Każde tego typu spotkanie poprzedzone jest pogadanką i pokazem slajdowym. Kaliska jednostka oprócz *ALKOgogli* dysponuje okularami typu: *NARKOgogle* i *ALKOgogle - model nocny*, które imitują zachowania się osób będących pod wpływem działania substancji psychoaktywnych i osoby w stanie nietrzeźwym prowadzącej pojazd w porze nocnej.

Przemoc i agresja to prelekcje mające na celu zapobieganie zachowań zmierzających do krzywdzenia innych osób. Strażnik omawia podstawowe pojęcia przemocy: fizycznej, psychicznej i ekonomicznej. Wraz z uczestnikami analizuje skutki wyśmiewania, popychania oraz innych zachowań, które kogoś mogą zranić i poniżyć. Program ma przyczynić się do zapobiegania aktom przemocy w szkole, którym bezwzględnie należy zapobiegać.

Straż Miejska Kalisza realizuje również zajęcia w trakcie, których emitowane są filmy z serii *Nie zamykaj oczu*. Filmy przedstawiają różne sytuacje, do których dochodzi w większości polskich szkół. Prześladowanie, wyśmiewanie, poniżanie, agresywne zachowania wśród młodzieży, niktynizm, alkoholizm, narkomania to poruszane tematy. Komentarzy udzielają: lekarze, psychologowie, pedagodzy, artyści i młodzi ludzie. Seria filmów zawiera podtytuły: *Dopalacze, Przemoc, Agresja, Palenie, Piłem i brałem*.

Nie daj się, to kompilacja pięciu filmów prewencyjno-dydaktycznych dotyczących najczęstszych czynów demoralizujących i zabronionych popełnianych przez nieletnich. Na uwagę zasługuje fakt, że projekt został zorganizowany we współpracy z lokalną młodzieżą. Po każdym filmie słuchacze wraz z prowadzącym omawiają przyczyny, skutki oraz sposoby radzenia sobie z daną sytuacją. Problematyka omawianych zagadnień dotyczy: kradzieży mienia, cyberprzemocy, stalkingu, rozboju, uzależnienia od narkotyków.

W kaliskiej jednostce przyjęto zasadę, iż oferowana tematyka działań profilaktycznych znajduje się na stronie Internetowej jednostki w zakładce profilaktyka. Sposób ten ułatwia funkcjonariuszom przygotowanie się do prowadzenia zajęć w danej placówce oświatowej lub innej instytucji.²⁹

Strażnicy z sekcji profilaktyki uczestniczą ponadto w zajęciach szkoleniowych i warsztatach przygotowujących ich metodycznie i merytorycznie do takiego charakteru pracy. Spotkania edukacyjne są najodpowiedniejszą dla wskazanych wcześniej grup docelowych formą wsparcia oferowaną w ramach kompetencyjności strażników miejskich. Dybioch mając na uwadze własne doświadczenia zaznaczyła, iż działania profilaktyczne w kaliskiej jednostce realizowane są według następujących strategii profilaktycznych:

- strategię informacyjną, której celem jest dostarczenie adekwatnych informacji na temat skutków zachowań ryzykownych. Podstawą tej strategii jest stanowisko, że młodzież zachowuje się w sposób ryzykowny, albowiem posiadają zbyt małą wiedzę o mechanizmach i następstwach niewłaściwych zachowań.
- strategię edukacyjną, której celem jest pomoc w rozwijaniu ważnych umiejętności psychologicznych i społecznych. W przypadku tej strategii młodzi ludzie pomimo posiadania odpowiedniej wiedzy, podejmują zachowania ryzykowne z powodu braku umiejętności niezbędnych w życiu społecznym.

Straż Miejska Kalisza wypracowuje coraz nowsze formy działania, kształci pracowników zajmujących się profilaktyką, współpracuje z placówkami oświatowymi, organizacjami i podmiotami pracującymi z dziećmi i młodzieżą. Tematyka zajęć pozwala na wzrost poczucia bezpieczeństwa wśród społeczeństwa. Straż Miejska Kalisza jest bardzo dobrym przykładem instytucji implementującej edukację. Ze statystyk prowadzonych przez jednostkę jednoznacznie wynika, że co roku liczba osób biorących udział w działaniach profilaktycznych systematycznie wzrasta. Zatem można uznać, że główny cel działań profilaktycznych jest osiągnięty.³⁰

Podobną sytuację można zaobserwować w pozostałych dużych jednostkach. Strażami gminnymi (miejskimi) liczącymi powyżej dwudziestu funkcjonariuszy oprócz Poznania i Kalisza są: Konin, Piła, Pleszew, Gniezno i Ostrów Wielkopolski. W jednostkach tych w większości realizowane są podobne programy i tematy profilaktyczne. Jednakże każda Straż gminna (miejska) jest w różnych regionach województwa usytuowana. Położenie terytorialne również wpływa na rodzaje realizowanych działań. Przykładem są jednostki, które w swoim obszarze działań posiadają liczne zbiorniki wodne. Wówczas funkcjonariusze zajmujący się problematyką profilaktyczną realizują większą ilość spotkań z dziećmi i młodzieżą na temat bezpiecznego korzystania z tychże zbiorników.

Straż Miejska Ostrowa Wielkopolskiego również posiada na swojej stronie Internetowej zakładkę profilaktyka. Świadczy to o tym, iż działania profilaktyczne są w mieście realizowane na wysokim poziomie. Oprócz identycznych programów

²⁹ http://www.strazmiejska.kalisz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=484&Itemid=93 [pobrano: 15.11.2015 r.]

³⁰ A. Dybioch, Działania profilaktyczne Straży Miejskiej Kalisza jako forma budowania zaufania społecznego wśród dzieci i młodzieży w: *Straż miejska w kreowaniu kaliskiej przestrzeni przyjaznego bezpieczeństwa* pod redakcją D. Rondalskiej, Kalisz, 2014, s. 78-87.

posiada w swojej ofercie innowacyjne tematy. Dla przedszkolaków przygotowano program *Grzeczny obywatel*, który ma na celu uświadomienie dzieciom, że zasady i reguły są w życiu bardzo ważne i niezwykle potrzebne. Dobre wychowanie jest cechą pożądaną u wszystkich zarówno dzieci jak i dorosłych. *Obrażalski Grześ* jest spotkaniem, na którym funkcjonariusze omawiają kwestie zachowania dotyczące obrażania się, cechy jakże często spotykanej u dzieci. Prelegent uświadamia jak bardzo wada ta przeszkadza w kontaktach z rówieśnikami. Cel zajęć to budowanie właściwych relacji z innymi dziećmi.

W ofercie dla szkół ostrowscy funkcjonariusze dodatkowo przygotowali kilka interesujących warsztatów. *Jestem eko!* pogram przygotowany dla uczniów klas I – III. Tematyka obejmuje segregację odpadów oraz pogadankę o ochronie środowiska. *Komunikacja interpersonalna* to zajęcia dla uczniów klas IV – VI. Na spotkaniach prelegent przedstawia umiejętności porozumiewania się z innymi ludźmi, zrozumienie i empatię. *Pijani kierowcy* to pogadanka dla uczniów realizowana w formie napisania apelu w postaci listu do kierujących o zachowanie trzeźwości. *Terroryzm* to warsztaty na temat właściwego postępowania w przypadku zagrożenia zamachem terrorystycznym. Funkcjonariusz omawia takie elementy jak: podłożenie ładunku wybuchowego, symptomy zagrożenia, ewakuacja. *FAS* to program dla gimnazjalistów w trakcie, którego strażniczka omawia problematykę FAS. Następnie uczniowie oglądają film i dyskutują na powyższy temat. *Przyjaźń* to również warsztaty dla uczniów szkół gimnazjalnych. Spotkanie polega na zabawie integrującej klasę i dramie. *Hierarchia wartości* to kolejny program dla gimnazjum. Jest to cykl filmów i dyskusji na tematy poruszanych problemów. Proponowane filmy to *Świnki*, *Galerianki* lub inne zaproponowane przez młodzież i pedagogów.³¹

Wizytówką Straży Miejskiej w Pile jest *Miasteczko Ruchu Drogowego*. Obiekt pełni przede wszystkim funkcję edukacyjną w stosunku do dzieci i młodzieży w zakresie podstaw zasad ruchu drogowego, ze szczególnym uwzględnieniem osób przemieszczających się rowerami. Pilscy strażnicy w trakcie zajęć przypominają dzieciom zasady i reguły bezpiecznego poruszania się po drogach. Ponadto utrwalają właściwe zachowanie na drodze zarówno w charakterze pieszego, jak i kierującego rowerem. Przedszkolaki i dzieci szkół podstawowych mają również okazję zapoznać się z wyglądem i znaczeniem kilku ważnych znaków drogowych m.in. takimi jak: przejście dla pieszych, droga wyłącznie dla rowerów, uwaga dzieci i sygnalizacja świetlna. Największą frajdą jest jednak jazda na rowerach. Na terenie miasteczka strażnicy organizują różnorodne akcje, które opisują na stronie internetowej w zakładce aktualności *Miasteczka Ruchu Drogowego*.³²

Tabela działań profilaktycznych dużych jednostek Straży gminnych (miejskich) przedstawia się następująco:

Tabela 1

Liczba funkcjonariuszy ds. profilaktyki	71
Liczba prelekcji razem	2547
Liczba osób na prelekcjach razem	17436
Liczba prelekcji w danych grupach wiekowych	
Przedszkola	312

³¹ http://beta.strazmiejska.ostrowwlkp.pl/?page_id=662 [pobrano: 15.11.2015 r.]

³² http://sm.um.pila.pl/content.php?cms_id=208&lang=pl&p=p3 [pobrano: 15.11.2015 r.]

Szkoły podstawowe	287
Gimnazja	67
Szkoły ponadgimnazjalne	63
Uczelnie wyższe	1
Inne spotkania	41
Liczba zajęć realizowanych z zakresu poszczególniej tematyki	
Straż Miejska	31
Bezpieczeństwo na drodze	500
Bezpieczne wakacje / ferie zimowe	772
Odpowiedzialność prawna nieletnich	87
Cyberprzemoc	41
Profilaktyka uzależnień	52
Przemoc, agresja	44
Inne tematy realizowanych działań profilaktycznych	512
Liczba pozostałych inicjatyw profilaktycznych	
Festyny	113
Ewaluacje	12
Wywiady	6
Konkursy	34

Przyjęto, iż średnimi jednostkami Straży gminnych (miejskich) są stráže, których podział ze względu na liczbę funkcjonariuszy wynosi od dziesięciu do dwudziestu pracowników. W tej kategorii znajdują się jednostki usytuowane w takich miastach jak: Środa Wielkopolska, Kępno, Krotoszyn, Leszno, Swarzędz, Września, Śrem i Koło.

Straż Miejska we Wrześni jest pomysłodawcą i jednocześnie organizatorem programu profilaktycznego *Pływam bezpiecznie*. W zajęciach tych, co roku uczestniczy ponad 500 uczniów pierwszych klas gimnazjalnych. Funkcjonariusze przeprowadzają program na terenie basenu miejskiego we współpracy z Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym i Polskim Czerwonym Krzyżem. W trakcie zajęć uczniowie gimnazjum są podzieleni na trzy grupy. Pierwszy zespół dowiadyuje się od pracownika pogotowia ratunkowego, w jaki sposób udzielać pierwszej pomocy przedmedycznej osobie, która utraciła oddech i u której została zatrzymana akcja serca. Druga grupa przygląda się ratownikom WOPR, którzy demonstrują bezpieczne wchodzenie, wychodzenie oraz skoki do wody. Trzecia załoga natomiast obserwuje ratownika i strażniczkę miejską, które prezentują sposoby holowania tonącego do brzegu. Ponadto zapoznają młodzież ze sprzętem ratunkowym: rzutkami, kołem ratunkowym i bojkami. Celem programu jest przyswojenie młodym ludziom ogólnych zasad bezpieczeństwa nad wodą, zwrócenie uwagi na występujące zagrożenia oraz wykształcenie umiejętności prawidłowej reakcji na wypadek tonięcia osób trzecich.³³

Tabela działań profilaktycznych średnich jednostek Straży gminnych (miejskich) przedstawia się następująco:

³³ <http://straz.wrzesnia.pl/index.php?NR=123> [pobrano: 15.11.2015 r.]

Tabela 2

Liczba funkcjonariuszy ds. profilaktyki	11
Liczba prelekcji razem	678
Liczba osób na prelekcjach razem	13089
Liczba prelekcji w danych grupach wiekowych	
Przedszkola	125
Szkoły podstawowe	366
Gimnazja	105
Szkoły ponadgimnazjalne	61
Uczelnie wyższe	0
Inne spotkania	30
Liczba zajęć realizowanych z zakresu poszczególnej tematyki	
Straż Miejska	336
Bezpieczeństwo na drodze	339
Bezpieczne wakacje / ferie zimowe	98
Odpowiedzialność prawna nieletnich	34
Cyberprzemoc	174
Profilaktyka uzależnień	3
Przemoc, agresja	115
Inne tematy realizowanych działań profilaktycznych	197
Liczba pozostałych inicjatyw profilaktycznych	
Festyny	36
Ewaluacje	4
Wywiady	36
Konkursy	2

Pozostałe jednostki to Straże, których stan osobowy nie przekracza dziesięciu funkcjonariuszy. W tej grupie Straże gminnych (miejskich) znajdują się jednostki funkcjonujące w miejscowościach takich jak: Wronki, Ujście, Okonek, Gołuchów, Wągrowiec, Jastrowie, Skulsk, Rogoźno, Oborniki, Stare Miasto, Czarnków, Międzychód, Margonin, Golica, Kościan, Ostrzeszów, Kazimierz Biskupi, Chodzież, Gostyń, Kórnik, Niechanowo, Zbąszyń, Wyrzysk, Śmigiel, Złotów, Kłodawa, Mosina, Murowana Goślina, Dopiewo, Szamotuły, Tarnowo Podgórne, Szamocin, Pniewy, Krajenka, Puszczykowo, Komorniki, Wolsztyn, Trzcianka, Czerwonak, Krzymów, Suchy Las i Nowy Tomyśl.

Spośród małych jednostek Straży na uznanie zasługuje zamierzenie Wójta Gminy Niechanowo sprawującego nadzór nad Strażą Gminną. Uważa on, iż

komendant Straży Gminnej ma również podejmować działania o charakterze edukacyjnym i informacyjnym adresowanym do dzieci i młodzieży. Straż gminna ma ściśle współpracować z dyrektorami placówek oświatowych i przedszkoli. Włodarz utrzymuje, iż profilaktyka jest najlepszą formą walki z zagrożeniami. W celu poprawy bezpieczeństwa, wyeliminowania osób obcych, wandalii, oraz wagarowiczów prowadzone będą również kontrole terenu wokół szkół i przedszkoli. Komendant Straży Gminnej współpracuje w tym zakresie z sołtysami, organizacjami pozarządowymi i uczniowskimi klubami sportowymi oraz pozostałymi organizacjami działającymi na terenie Gminy Niechanowo.³⁴

Wypowiedź ta jest niezwykle ważna, ponieważ niektóre mniejsze jednostki nie prowadzą w ogóle działalności profilaktycznej. Jest to niewątpliwie błędne funkcjonowanie takich formacji. Profilaktyka jest sposobem reagowania na zjawiska społeczne negatywne, szkodliwe i niepożądane. Powyższa opinia przyczynia się do argumentu, iż zjawiska tego typu należy postrzegać w kategoriach zagrożeń. Służby mundurowe natomiast powinny podejmować wszelkiego rodzaju działania w celu ich eliminacji bądź przynajmniej ich ograniczenia.

Godną pochwały inicjatywą jest zorganizowane przez Komendantów Straży gminnych: Starego Miasta, Skulska i Krzymowa spotkanie w sierpniu 2014 roku w celu opracowania wspólnego programu prewencyjno-profilaktycznego dla szkół podstawowych powiatu konińskiego. Komendanci na zebraniu ujednoliciли tematykę i materiały dydaktyczne. Wspólne działania umożliwiły dotarcie do większej grupy odbiorców, co przełożyło się na zwiększenie świadomości w danej problematyce. W konsekwencji globalnie a nie tylko w jednej gminie działania funkcjonariuszy straży gminnych przyczyniły się do zmniejszenia ilości zachowań niebezpiecznych typu: zagrożenia dla pieszych, rowerzystów, utonięć, konsumpcji substancji psychoaktywnych. Zamierzeniem strażników jest przede wszystkim ujednolicenie działań poprzez dystrybucję jednolitych materiałów wizualnych, ulotek, planszy, plakatów i konspektów zajęć. Tak przygotowany zbiór dokumentów spowoduje większe zaangażowanie się strażników z poszczególnych jednostek. Formę realizacji wspólnych działań zaproponowali objęciem patronatem Prefektury Wojewódzkiej Straży Miejskich i Gminnych. Powyższy projekt został przedstawiony na corocznym zjeździe Komendantów Straży gminnych (miejskich) województwa wielkopolskiego, który odbył się w maju 2014 roku w Kaliszu. Koncepcja została przedyskutowana przez uczestników zjazdu, którzy podjęli wstępne ustalenia, co do przyszłej realizacji działań profilaktycznych.

Pośród tematów proponowanych do realizacji z dziećmi i młodzieżą w mniejszych jednostkach oprócz standardowych strażnicy z własnej inicjatywy wprowadzają pogadanki dotyczące wątków rolniczych. W trakcie spotkań prelegenci poruszają tematy związane z zasadami bezpieczeństwa w pracach w okresie żniw. Omawiane są rodzaje wykonywanych czynności, przy których pomagają dzieci. Uczestnicy takich działań zdobywają wiedzę i umiejętności przewidywania danego zagrożenia. Przykładową jednostką jest Straż Gminna w Dopiewie.

Literatura przedmiotu zakłada, że skuteczna profilaktyka jest optymalnym sposobem hamowania rozwoju lub ograniczania skali zjawisk uznanych za

³⁴ http://www.niechanowo.pl/content.php?cms_id=821&lang=pl [pobrano 15.11.2015 r.]

społecznie szkodliwe. Ponadto działania profilaktyczne są najtańszą formą zapobiegania wszelkim zagrożeniom w stosunku do kosztownych działań zaradczych. Działalność ta jest dodatkowo wpisana w zakres ustawowych zadań Straży gminnych (miejskich). Określa ją art. 11 ust. 1 pkt. 8 Ustawy o strażach gminnych.³⁵ *Do zadań straży należy w szczególności: informowanie społeczności lokalnej o stanie i rodzajach zagrożeń, a także inicjowanie i uczestnictwo w działaniach mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi.* W związku z powyższym każda jednostka w zależności od swoich możliwości powinna przynajmniej w minimalnym stopniu podjąć niezbędne działania, które mogą przynieść spodziewane efekty w przyszłości. Realizacja tego zadania w tak licznej grupie małych jednostek przedstawia się następująco:

Tabela 3

Liczba funkcjonariuszy ds. profilaktyki	47
Liczba prelekcji razem	604
Liczba osób na prelekcjach razem	12763
Liczba prelekcji w danych grupach wiekowych	
Przedszkola	185
Szkoły podstawowe	194
Gimnazja	76
Szkoły ponadgimnazjalne	30
Uczelnie wyższe	0
Inne spotkania	20
Liczba zajęć realizowanych z zakresu poszczególnej tematyki	
Straż Miejska	27
Bezpieczeństwo na drodze	295
Bezpieczne wakacje / ferie zimowe	229
Odpowiedzialność prawna nieletnich	84
Cyberprzemoc	52
Profilaktyka uzależnień	90
Przemoc, agresja	111
Inne tematy realizowanych działań profilaktycznych	177
Liczba pozostałych spotkań profilaktycznych	
Festyny	116
Ewaluacje	10
Wywiadówki	40
Konkursy	22

Dokonując analizy i oceny podanych przedsięwzięć profilaktycznych podejmowanych przez Straże gminne (miejskie) województwa wielkopolskiego

³⁵ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o *strażach gminnych*. (Dz. U. z 1997 r. Nr 123 poz. 779 z późn. zmianami).

należy przyjąć, że działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa oraz ładu i porządku publicznego są realizowane na wysokim poziomie. Wszelkie inicjatywy wykonywane dla społeczności lokalnej przynoszą pożądane efekty. Przygotowanie strażników do wykonywania tak istotnego zadania jednoznacznie podkreśla, iż czynności te wykonują profesjonalnie. Pozytywne odczucie społeczne dodatkowo odzwierciedla zaangażowanie i chęć prowadzenia tego rodzaju czynności przez poszczególne jednostki. Strażnicy działania profilaktyczne prowadzili z najmłodszymi grupami wiekowych, uczniami szkół podstawowych, gimnazjalistami, uczniami szkół średnich, studentami, rodzicami i osobami starszymi. Spotkania realizowali nie tylko na terenie placówek oświatowych. Uczestnicy zajęć byli także zapraszani do jednostek. Strażnicy uczestniczyli również w różnego rodzaju imprezach organizowanych przez samorządy oraz inne podmioty i instytucje. Dzięki przygotowywanym materiałom i dystrybucji materiałów informacyjnych społeczność lokalna nabywa stosownych umiejętności: radzenia sobie w trudnych sytuacjach, reagowania na niebezpieczeństwa oraz uzyskiwania adekwatnej pomocy. Poniższa tabela jest zestawieniem zbiorczym wszystkich podjętych zajęć, spotkań, prelekcji i warsztatów oraz innych działań edukacyjnych przez strażników wielkopolskich w roku 2014.

Tabela 4

Liczba funkcjonariuszy ds. profilaktyki	129
Liczba prelekcji razem	3829
Liczba osób na prelekcjach razem	43228
Liczba prelekcji w danych grupach wiekowych	
Przedszkola	622
Szkoły podstawowe	847
Gimnazja	248
Szkoły ponadgimnazjalne	154
Uczelnie wyższe	1
Inne spotkania	91
Liczba zajęć realizowanych z zakresu poszczególnej tematyki	
Straż Miejska	394
Bezpieczeństwo na drodze	1134
Bezpieczne wakacje / ferie zimowe	1099
Odpowiedzialność prawna nieletnich	205
Cyberprzemoc	267
Profilaktyka uzależnień	145
Przemoc, agresja	270
Inne tematy realizowanych działań profilaktycznych	886
Liczba pozostałych spotkań profilaktycznych	
Festyny	265
Ewaluacje	26
Wywiadówki	82
Konkursy	58

Liczby podane w ogólnym zestawieniu przez jednych mogą być oceniane wysoko, ale przez innych stanowisko to może być odebrane odmienne. Mając na uwadze tak duży teren województwa wielkopolskiego oraz ilość placówek oświatowych z podziałem na klasy i grupy drugie zdanie może okazać się zastanawiające. Jednakże należy mieć na uwadze, iż niejednokrotnie podany współczynnik nie jest adekwatny do przeprowadzonych działań. Bardzo często zdarza się, że przygotowanie do danej tematyki wymaga dużego nakładu czasowego, materialnego a nawet finansowego. Ponadto prelegent powinien być zawsze przygotowany i dysponować stosownymi środkami i pomocami dydaktycznymi. Ze sprawozdania działalności wszystkich jednostek Straży gminnych (miejskich) województwa wielkopolskiego wynika, iż niejednokrotnie współpracują strażnicy z funkcjonariuszami innych służb mundurowych, z ochotniczymi strażami pożarnymi, z pracownikami służb ochrony kolei oraz z przedstawicielami innych instytucji i podmiotów, którzy w swoich statutowych zadaniach muszą wykonywać czynności związane z wychowaniem młodych osób. Podejmowane działania profilaktyczne przez Straże gminne (miejskie) województwa wielkopolskiego jednoznacznie wskazują, iż problematyka ta jest traktowana, jako jedno z priorytetowych zadań ustawowo przydzielonych strażom. Słowa wybitnego naukowca Alberta Einsteina są dodatkowym motywatorem działań umundurowanej formacji, która spełnia służebną rolę wobec społeczności. Jakkolwiek presja wobec zarządzających w szkołach nie jest adekwatnym sposobem wykonywania tak ważnych czynności. Wszelkiego rodzaju przedsięwzięcia muszą być odpowiednio przygotowane, poddane analizie i przeprowadzone profesjonalnie. Tak zrealizowane działania spełniają swoje założenia i w przyszłości mogą przyczynić się do zakładanych rezultatów. Dbając o bezpieczne zachowania już od najmłodszych lat doprowadzamy do minimalizacji zagrożeń i wypadków w przyszłości. Straże gminne (miejskie) województwa wielkopolskiego powinny tą wykonywać w sposób kompetentny i z zaangażowaniem.

Literatura:

Literature:

- Będkowska-Heine V., Postawy młodzieży gimnazjalnej wobec norm prawnych w: *Współczesne wyzwania dla teorii i praktyki resocjalizacyjnej* pod redakcją D. Rybczyńskiej-Abdel Kawy, M. Heine, A. Karłyk-Ćwik, Toruń 2013, s. 244
- Biglan A., Brennan P., Foster S., et al.: *Helping adolescents at risk. Prevention of multiple problem behaviors*. Wyd. The Guilford Press, New York, 2004
- Czajkowska-Ziobrowska D., Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży – współpraca przedszkoli i szkół ze Strażą Miejską w: *Straż miejska w kreowaniu kaliskiej przestrzeni przyjaznego bezpieczeństwa* pod redakcją D. Rondalskiej, Wyd. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Wydział Pedagogiczno-Artystyczny, Kalisz, 2014
- Dębski M., *Raport z badań zrealizowanych wśród pedagogów oraz wychowawców szkolnych pracujących w gdańskich szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz wśród rodziców uczniów pt. „Więzi wewnątrzrodzinne uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych w opinii pedagogów szkolnych, wychowawców klas oraz rodziców” w kontekście*

- problematyki spożywania substancji psychoaktywnych przez młodzież gimnazjalną oraz ponadgimnazjalną w Gdańsku*, Gdańsk 2009
- Dybioch A., Działania profilaktyczne Straży Miejskiej Kalisza jako forma budowania zaufania społecznego wśród dzieci i młodzieży w: *Straż miejska w kreowaniu kaliskiej przestrzeni przyjaznego bezpieczeństwa* pod redakcją D. Rondalskiej, Wyd. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Wydział Pedagogiczno-Artystyczny Kalisz, 2014
- Hawkins J.D., Catalano R.F., Miller J.Y., *Risk and protective factors for alcohol and other drug problems in adolescence and early adulthood: Implication for substance abuse prevention*. Psychological Bulletin 1992, 112(1)
- Jessor R. *New perspectives on adolescent risk behaviour*. Publishing house Cambridge University Press, 1998
- Kazdin A., Zdrowie psychiczne młodzieży w okresie dorastania, w: *Nowiny psychologiczne* nr 2/96 pod redakcją A. Strzałkowskiej, Warszawa 1996
- Konopczyński M., *Kryzys resocjalizacji czy(li) sukces działań pozornych refleksje wokół polskiej rzeczywistości resocjalizacyjnej*, Wyd. Pedagogium Wyższa Szkoła Nauk Społecznych w Warszawie, Warszawa 2013
- Kumpfer K., Olds D., Alexander J., et al.: *Family etiology of youth problems*. W: R. Ashery, E. Robertson, K. Kumpfer (red.): *Drug Abuse Prevention Through Family Interventions*. NIDA Research Monograph 177, U.S. Department of Health and Human Services, 1998
- Kwiatkowski P., Troska o siebie – czynnik protekcyjny w etiologicznych mechanizmach narkomanii w: *Współczesne wyzwania dla teorii i praktyki resocjalizacyjnej* pod redakcją D. Rybczyńskiej-Abdel Kawy, M. Heine, A. Karłyk -Ćwik, Wyd. Edukacyjne „AkapiT” s.c. Toruń 2013
- Loeber R., Farrington D., *Young children who commit crime: Epidemiology, developmental origins, risk factors, early interventions, and policy implications*. Publishing house Development and Psychopathology 2000, 12, Pittsburgh 2000
- Mazur J., *Profilaktyka i prewencja Między zagrożeniem a bezpieczeństwem Wybrane zagadnienia*, Wyd. Naukowe „Śląsk” Sp. z o.o., Katowice 2012
- Mądrości Świata – Człowiek*. Łódź 2010
- Mudrecka I., Czynniki ryzyka wejścia młodzieży w konflikt z prawem w: *Pedagogika resocjalizacyjna wobec współczesnych zagrożeń* pod redakcją Z. Bartkowicza i A. Węglińskiego, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012
- Ostaszewski K., Podstawy teoretyczne: Czynniki ryzyka i czynniki chroniące w zachowaniach ryzykownych dzieci i młodzieży w: *Czynniki chroniące młodzież 15-letnią przed podejmowaniem zachowań ryzykownych Raport z badań HBSC 2006* pod redakcją J. Mazur, I. Tabak, A. Małkowskiej-Szkutnik, K. Ostaszewskiego, H. Kołoto, A. Dzielskiej, A. Kowalewskiej, Wyd. Instytut matki i dziecka. Zakład ochrony i promocji zdrowia dzieci i młodzieży, Warszawa 2008
- Poklek R., Chojnacka M., *Profilaktyka Patologii Społecznych w Szkole Kompendium wiedzy dla studentów i nauczycieli*, Wyd. Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu, Kalisz 2013
- Rojtek R., Dziubek I.T., *Straże Gminne (Miejskie) Zasady szczególne działania poradnik*, Wyd. Tarbonus Sp. z o.o., Kraków – Tarnobrzeg 2010

- Rogala-Obłękowska J., *Młodzież i narkotyki. Rodzinne czynniki ryzyka nałogu*. Wyd. Uniwersytet Warszawski. Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa, 1999
- Szymańska J., *Programy profilaktyczne Podstawy profesjonalnej psychoprofilaktyki*, Wyd. Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2012
- Wojcieszek K., *Profilaktyka w szkole*, w: *Poradnik wychowawcy*, Wyd. RAABE, Warszawa 2001
- Yoshikawa H., *Prevention as cumulative protection: effects of early family support and education on chronic delinquency and its risks*, Publishing house Psychological Bulletin v115 n1, New York 1994
- Zucker R., Boyd G., Howard J., Boręsewicz P., Ślósarska M., *Powstawanie problemów alkoholowych. Biologiczne, psychospołeczne i socjologiczne czynniki ryzyka uzależnienia od alkoholu*, Wyd. Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1997
- Centrum Badania Opinii Społecznej, *Młodzież i używki*, komunikat z badań, Warszawa 1994
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o *strazach gminnych*. (Dz. U. z 1997 r. Nr 123 poz. 779 z późn. zmianami).
- http://www.strazmiejska.kalisz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=484&Itemid=93 [pobrano 15.11.2015 r.]
- http://beta.strazmiejska.ostrowwlkp.pl/?page_id=662 [pobrano: 15.11.2015 r.]
- http://sm.um.pila.pl/content.php?cms_id=208&lang=pl&p=p3 [pobrano: 15.11.2015 r.]
- <http://straz.wrzesnia.pl/index.php?NR=123> [pobrano: 15.11.2015 r.]
- http://www.niechanowo.pl/content.php?cms_id=821&lang=pl [pobrano 15.11.2015 r.]

Mirosław STRÓŻYŃSKI

Wyższa Szkoła Handlu i Usług w Poznaniu

ROLA STRAŻY MIEJSKIEJ W OCHRONIE ŚRODOWISKA NATURALNEGO NA PRZYKŁADZIE MIASTA POZNANIA

Do najważniejszych zadań Gminy, obok zapewnienia mieszkańcom dostępu do usług komunalnych należy ochrona środowiska. Szerokie spektrum zadań Gminy w tym zakresie precyzuje ustawa o samorządzie gminnym:

- ochrona przyrody oraz gospodarka wodna;
- utrzymanie kanalizacji, usuwanie i oczyszczanie ścieków komunalnych,
- utrzymanie czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych,
- utrzymanie wysypisk i unieszkodliwianie odpadów komunalnych,
- dbanie o zieleń gminną i zadrzewienie;
- ochrona przeciwpożarowa i przeciwpowodziowa,
- wyposażenie i utrzymanie gminnego magazynu przeciwpowodziowego.¹

W urzędach miast i gmin funkcjonują komórki organizacyjne realizujące zadania ochrony środowiska. Co więcej wszystkie działania związane z kształtowaniem ładu przestrzennego, rozbudowy przestrzeni miejskiej, infrastruktury drogowej i kolejowej jest uwarunkowane przepisami w zakresie ochrony środowiska i przyrody.

Ważną rolę w zakresie ochrony środowiska są działania podejmowane w celu utrzymania czystości i porządku w gminach. Ma to swój wyraz w uchwałach Rad Miast i Rad Gmin w zakresie Regulaminu utrzymania czystości i porządku. Na jego podstawie oraz Planów Gospodarowania Odpadami i przepisów ustawy o odpadach oraz kodeksu postępowania administracyjnego urzędnicy samorządowi, w tym strażnicy miejscy prowadzą kontrole posesji zarówno zakładów pracy jak i posesji prywatnych.

Działania prowadzone przez upoważnionych urzędników są podstawowym narzędziem władz samorządowych w zakresie egzekwowania przepisów w zakresie gospodarowania odpadami stałymi jak i nieczystościami ciekłymi.

Procedura działań kontrolnych przez urzędników jest uwarunkowana przepisami kodeksu postępowania administracyjnego i trwa stosunkowo długi okres czasu, co nie zawsze przekłada się na skuteczność takiej kontroli. Warto pochylić się nad tym problemem tym bardziej że opisana niżej procedura funkcjonuje w tych jednostkach samorządowych, w których nie powołano Straży Miejskich lub Gminnych.

Po otrzymaniu zgłoszenia na temat nieprawidłowości w zakresie gospodarowania nieczystościami stałymi lub ciekłymi urzędnik przystępujący do kontroli ma obowiązek powiadomić strony postępowania w drodze zawiadomienia o wszczęciu postępowania, a zatem zawiadomić podmiot, kiedy odbędzie się kontrola. Odbywa się to w terminie przynajmniej 7 dni przed planowaną kontrolą.

¹ Artykuł 7 ustawy

Jeżeli właściciel nie udostępni posesji do kontroli z wiarygodnych i zasadnych powodów wyznaczany jest kolejny termin kontroli. Czas zbierania dowodów w sprawie, przesłuchania świadków podczas postępowania administracyjnego wieńczy sporządzenie decyzji administracyjnej, która zobowiązuje właściciela nieruchomości do usunięcia uchybień.

Należy jednak zaznaczyć że ostrzeżenie właściciela nieruchomości o kontroli może spowodować podjęcie przez niego działań, które spowodują że nieprawidłowości będą niezauważalne, lub skala problemu będzie znacznie niższa niż pierwotnie zakładano. Po zakończeniu czynności proceder może się powtórzyć.

Dlatego też ustawodawca umożliwił bardziej efektywne egzekwowanie prawidłowego gospodarowania odpadami, poprzez powołanie Straży Miejskich i Gminnych. Te formacje, powołane do ochrony porządku publicznego, stały się ważnym narzędziem władz samorządowych w zakresie ujawniania nieprawidłowości, a działania te wyraźnie wpływają na poprawę środowiska naturalnego.

Straże samorządowe, będące organami ochrony porządku publicznego posiadają dobrze przygotowane zasoby kadrowe oraz prawne kompetencje do egzekwowania przepisów ustaw o odpadach oraz o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Strażnicy mogą nałożyć sankcje karne lub sporządzić wnioski o ukaranie do sądu rejonowego. Posiadają również uprawnienia do wejścia na posesje. Na podstawie przepisów ustawy – Prawo ochrony kontrolujący jest uprawniony do:

- Wstępu wraz z rzeczoznawcami i niezbędnym sprzętem przez całą dobę na teren nieruchomości, obiektu lub ich części, na których prowadzona jest działalność gospodarcza, a w godz. od 6 do 22 – na pozostały teren.
- Przeprowadzania badań lub wykonywania innych niezbędnych czynności kontrolnych
- Żądania pisemnych lub ustnych informacji oraz wzywania i przesłuchiwanie osób w zakresie niezbędnym do ustalenia stanu faktycznego.
- Żądania okazania dokumentów i udostępnienia wszelkich danych mających związek z problematyką kontroli.²

Najczęstszymi przypadkami, z jakimi spotykają się strażnicy miejscy są naruszenia w zakresie utrzymania czystości i porządku:

- posesje nie są wyposażane w pojemniki służące do zbierania odpadów komunalnych,
- właściciele nieruchomości nie przyłączają posesji do sieci kanalizacyjnej
- zbiorniki bezodpływowe nieczystości ciekłych są nieszczelne lub opróżniane w sposób niezgodny z przepisami.

W 2015 r. Straż Miejska Miasta Poznania przeprowadziła 102 kontrole nieruchomości.

Straże samorządowe egzekwują również przepisy zawarte w ustawie z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach³. Uprawnienia oskarżyciela publicznego w tym zakresie dotyczą wykroczeń polegających na:

² Art 379 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska

- magazynowaniu odpadów niezgodnie z wymaganiami określonymi w ustawie⁴,
- zleceniu gospodarowania odpadami podmiotom, które nie mają w tym zakresie koncesji⁵
- nieposiadaniu umowy zawartej w formie pisemnej z posiadaczem odpadów posiadającym zezwolenie na zbieranie odpadów lub zezwolenie na przetwarzanie odpadów⁶.

Okres miesięcy zimowych to czas większej ilości zgłoszeń mieszkańców skarżących się na spalanie odpadów w paleniskach domowych. Mimo, że z roku na rok interwencji jest coraz mniej to problem ten nadal stanowi jeden z ważniejszych obszarów działań Straży Miejskiej. Warto przypomnieć, że spalanie śmieci lub innych odpadów poza spalarniami do tego przeznaczonymi jest wykroczeniem⁷. Sprawcy grozi za to mandat w wysokości do 500 zł. Jeżeli spalanie odpadów stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia człowieka jest ono przestępstwem określonym w art. 183 § 1 Kodeksu Karnego. W takich przypadkach sprawa jest niezwłocznie przekazywana do właściwych jednostek Policji. W 2015 roku strażnicy miejscy z Poznania potwierdzili 66 przypadków spalania odpadów w sposób nielegalny.

Kontrole strażników miejskich wykazały że w przydomowych piecach najczęściej spalane są: stare meble, folie i kartony po napojach oraz opakowania po materiałach remontowych. Procesowi spalania takich tworzyw towarzyszy emisja zanieczyszczeń do atmosfery: tlenki węgla i azotu, pył, nieorganiczne związki chloru i fluoru a nawet dwutlenek siarki oraz metale ciężkie.

Strażnicy miejscy prowadzą również cykliczne kontrole punktów skupu metali. W ubiegłym roku w Poznaniu przeprowadzono 61 takich kontroli. Celem kontroli jest ujawnianie wykroczeń polegających na:

- przyjęciu odpadów metali innych niż metalowe,
- przyjęciu odpadów opakowaniowych po produktach żywnościowych,
- przyjęciu odpadów bez potwierdzenia tożsamości osoby przekazującej te odpady.

Z kolei rzadko, ale zdarzają się przypadki przyjęcia odpadów metali bez wypełnionego wymaganego formularza lub wypełnienie formularza przyjęcia odpadów metali niezgodnie ze stanem rzeczywistym.⁸

Pozostałe wykroczenia ścigane przez Straż Miejską dotyczą odpowiedzialności karnej za nieprzekazanie pojazdu wycofanego z eksploatacji uprawnionym podmiotom⁹, nie oddanie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego z gospodarstwa domowego i za umieszczenie zużytego sprzętu z innymi odpadami¹⁰

³ Dz. U. z 2013 r. poz. 21, 888 i 1238

⁴ Art 174 ust.3 ustawy z 14.12..2012 r. o odpadach

⁵ Art 175 tejsze ustawy

⁶ Art 177 tejsze ustawy

⁷ Art 191 tejsze ustawy

⁸ Art 188 tejsze ustawy

⁹ Art 48 ustawy z dnia 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji (Dz. U. Nr 25, poz. 202, z późn. zm.), temat omówiony w rozdziale 9 niniejszej publikacji.

¹⁰ Art 73 i art 74 ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (Dz. U. Nr 180, poz. 1495, z 2008 r. Nr 223, poz. 1464 oraz z 2009 r. Nr 79, poz. 666 i Nr 215, poz. 1664)

Dziwić może fakt, że na terenie aglomeracji poznańskiej strażnicy miejscy ujawniają ogromną ilość dzikich wysypisk. Świadczy to o tym, że znaczny odsetek mieszkańców, którzy gospodarują swoimi odpadami niegodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminie. W 2015 r. strażnicy miejscy przeprowadzili 720 interwencji w tym zakresie, a dzikie wysypiska są lokalizowane na głównie na obrzeżach miasta. Dzikie wysypiska to nie tylko problem natury estetycznej i braku kultury. To przede wszystkim ogromne zagrożenie dla gleby, wody, a tym samym dla ludzi i zwierząt. Dzikie wysypiska to w przeważającej mierze odpady komunalne. Dominują części metalowe i tworzywa sztuczne, powstałe w wyniku prac remontowych nieruchomości i pojazdów. Dzikie wysypiska zanieczyszczają glebę i powodują skażenie wód podziemnych i powierzchniowych, również w pobliżu często uczęszczanych w porze letniej kąpielisk. Według statystyk zgłaszanych interwencji do jednostek Państwowej Straży Pożarnej, 40% pożarów w lasach jest spowodowanych nielegalnym składowaniem odpadów. Drzewa i rośliny rosnące w pobliżu dzikich wysypisk ulegają osłabieniu a dla żerujących zwierząt stanowią źródło licznych chorób a często nawet śmierci. Niejednokrotnie w trakcie oględzin dzikich wysypisk udaje się odnaleźć poszlakę w formie dokumentów zawierających dane osobowe prawdopodobnego sprawcy wykroczenia.

Toksyczne środki przemysłowe zawarte są w tzw. elektrośmieciach. Najbardziej powszechnie stosowane to: rtęć w telewizorach (kineskopy), ołów i związki chromu w kablach, freon w chłodziarkach. Problem niewłaściwego gospodarowania zużytym sprzętem elektrycznym i elektronicznym jest ważnym zadaniem Straży Miejskiej. Porzucone przedmioty RTV i AGD strażnicy często odnajdują w lasach i przydrożnych rowach.

W takich przypadkach ważna jest natychmiastowa neutralizacja urządzenia, gdyż w momencie ulewnego deszczu toksyczne substancje ulegają wchłonięciu przez glebę. Dlatego też zużyty sprzęt elektryczny klasyfikowany jest jako odpad niebezpieczny, dlatego niedopełnienie obowiązku jego utylizacji stanowi wykroczenie karane wysoką grzywną.¹¹

Ochrona przyrody to ważne zadanie Straży Miejskiej Miasta Poznania. Oprócz terenów silnie zurbanizowanych nie brakuje terenów zielonych, lasów komunalnych oraz zbiorników wodnych. Są one przedmiotem częstych kontroli strażników miejskich. Poza podrzucaniem śmieci ścigane są przypadki wypalania traw, łąk, trzcinowisk i szuwarów¹² oraz przypadki grodzenia nieruchomości przyległych do powierzchniowych wód publicznych w odległości mniejszej niż 1,5 m od linii brzegu.

Na zakończenie, dla zobrazowania działań Straży Miejskiej w na rzecz ochrony środowiska posłużę się analizą dwóch przykładów. Metoda badawcza znana jest powszechnie jako studium przypadku. Są to raporty funkcjonariuszy, realizujących zadania w toku służby patrolowej.

¹¹ Naruszenie ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym.

¹² Art 131 pkt 12 ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2009 r. Nr 151, poz. 1220, z późn. zm.)

Była taka interwencja...

15 września 2015 r., podczas kontroli rejonu ulicy Sielawy – Karpiej zauważyliśmy pojazdy asenizacyjne marki Man należący do firmy X, który często pojawiał się w tej okolicy i wjeżdżał na teren pobliskiej mleczarni. Kierowcy w/w samochodów samodzielnie otwierali bramę wjazdową znajdującą się na zapleczu mleczarni i wjeżdżali na jej teren.

Podczas, gdy te pojazdy znajdowały się na terenie firmy w rejonie wiaduktu kolejowego wyczuwalny był intensywny zapach fekalii. Zlokalizowaliśmy studzienki kanalizacyjne, z których wydobywał się zapach, znajdują się na nieużytkach od płotu mleczarni do wiaduktu kolejowego.

O w/w ustaleniach informowaliśmy Kierownika Referatu oraz oficera dyżurnego. Kierownik Referatu polecił dalszą obserwację tego rejonu, oraz jeśli będzie to możliwe udokumentowanie w/w faktu w postaci filmu i fotografii.

W dniu 21.02 2015r. W trakcie kontroli ulicy Czarnucha zauważyliśmy w/w pojazd asenizacyjny który udawał się w kierunku bramy wjazdowej od strony zaplecza mleczarni. Kierowca ponownie sam otworzył bramę i wjechał na teren firmy, zatrzymując pojazd przy zbiornikach (prawdopodobnie odstojniki). Rurę służącą do pobierania nieczystości podłączył do zbiornika znajdującego się na pojeździe, a drugi koniec wsunął do otworu w ziemi przykrytego blachą.

Po pewnej chwili usłyszeliśmy dźwięk płynącej cieczy w pobliskiej studzience (nagranie filmowe), której wydobywała się intensywna woń fekalii.

W godzinach od 7.50 do 9.45 podczas naszej obserwacji pojazdy firmy "Ronitex" pojawiały się trzykrotnie (dokumentacja fotograficzna). Po konsultacji z Kierownikiem Referatu założyliśmy na pobliskim drzewie około godziny 11.15 urządzenie rejestrujące ruch (foto-pułapkę), która zarejestrowała jeszcze w dniu 21.02.2015r. o godzinach 11:56; 12:25; 12:39; oraz w dniu 23.02.2015r. o godzinie 9:30; 10:03; 12:00 ponowny pobyt i opróżnianie zbiornika z fekaliami do studzienki kanalizacyjnej.

Powyższy przykład opisuje działania funkcjonariuszy Straży Miejskiej, którzy ujawnili oni fakt gospodarowania nieczystościami ciekłymi niezgodnie z uzyskaną koncesją i obowiązującymi przepisami. Kierowcy pojazdów asenizacyjnych zobowiązani byli do wywozu zawartości beczek do oczyszczalni ścieków. Z powodów nam nie znanych nie dokonali tego, za to notorycznie wlewali nieczystości do kanalizacji deszczowej.

Całość sporządzonej dokumentacji została przekazana zarządcy instalacji kanalizacji deszczowej, który powiadomił prokuraturę, która prowadzi dalsze czynności.

Była taka interwencja...

W dniu 27.10.2015r. będąc w patrolu zmotoryzowanym w około godziny 15⁴⁰ na polecenie oficera dyżurnego udaliśmy się w rejon ul. Rumiankowej, gdzie miało mieć miejsce zwożenie dużej ilości ziemi.

Po przybyciu na miejsce interwencja potwierdziła się, pojazdy ciężarowe wysypywały na działki między Jeziorem Umultowskim a ulicą Rumiankową ziemię zmieszana z gruzem i innymi odpadami (wykonano dokumentację fotograficzną – w załączeniu).

Przeprowadzono rozmowę będącymi na miejscu pracownikami, którzy oświadczyli że ziemię (glinę) przywożą z budowy znajdującej się przy ul. Księcia Mieszka I 38. Firma transportowa to „X”.

W dniu 29.10.15r. przeprowadziłem kontrolę w/w miejsca. Ponownie zastaliśmy pojazdy ciężarowe, które wysypywały ziemię na wskazane działki. Pojazd typu Fadroma zdejmował wierzchnią warstwę ziemi (foto), którą później zasypywał przywiezioną gliną.

Na miejsce przybył n/n mężczyzna który przedstawił się jako właściciel firmy transportowej pan „Y”, który skontaktował nas telefonicznie z osobą podającą się za pełnomocnika właściciela gruntu.

Pan „Y” stwierdził że na prywatnym gruncie może robić wszystko co nie jest prawem zabronione, a ziemia jest przywożona z terenu budowy na teren przyszłej budowy i nie widzi w tym nic złego. W/w stwierdził że Straż Miejska nie zna się na przepisach Prawa Budowlanego, które na to pozwala.

Prawnicy reprezentujący właściciela gruntu odpowiedzą na nasze zarzuty po złożeniu do nich pisemnej informacji, poinformowałem pana „Y” że Straż Miejska wykonała dokumentację fotograficzną i zostanie z tej interwencji sporządzona notatka, która zostanie przekazana do Wydziału Ochrony Środowiska UMP.

Przedmiotem opisanej wyżej interwencji był proceder wysypywania dużej ilości ziemi w obrębie linii brzegowej Jeziora Umultowskiego oraz na tereny nieużytkowane. Właścicielowi posesji chodziło o wyrównanie terenu pomiędzy drogą publiczną (wyjazd z posesji) a brzegiem jeziora. Niestety, prace odbywały się niezgodnie z obowiązującymi przepisami, a wynikiem prac była zmiana ukształtowania powierzchni ziemi oraz zmiana struktury krajobrazu. Z uwagi na fakt, że strażnicy miejscy nie posiadają uprawnień do ścigania podobnych naruszeń, sprawa została przekazana do właściwego Wydziału Ochrony Środowiska. Mimo, że dalsze czynności były prowadzone na drodze administracyjnej to należy wspomnieć, że szybka reakcja funkcjonariuszy, którzy niezwłocznie sporządzili stosowną dokumentację fotograficzną oraz niezbędne notatki urzędowe, nadał bieg sprawie.

Paweł DYBCZYŃSKI

Komendant Straży Miejskiej Miasta Luboń

DZIKI I INNA DZICZYŻNA A STRAŻ MIEJSKA

Już blisko 25 lat mija od chwili gdy Zarządzeniem nr 1 z roku 1991 Burmistrza Miasta Luboń z dnia 1 sierpnia tegoż roku powołał lubońską Straż Miejską.

To jedna z pierwszych po poznańskiej samorządowych formacji tego typu powołanych na terenie ówczesnego województwa poznańskiego i całej Wielkopolski.

Wśród licznych zadań realizowanych na przestrzeni tego ćwierćwiecza niemal od samego początku znalazły się działania związane z dzikimi zwierzętami.

Bliskość Wielkopolskiego Parku Narodowego, z którym Luboń bezpośrednio sąsiaduje, tereny nadwarciańskie, które znajdują się w obrębie miasta, czy też stały wzrost liczby dzikich zwierząt powodowany choćby, jak to ma miejsce w wypadku lisów, zrzucając szczepionki przeciwko wściekliznie sprawiają iż „wizyty” dzikich zwierząt nie należą u nas do rzadkości.

Specyfika Straży Miejskiej Miasta Luboń, w odróżnieniu od Straży Miejskich w dużych miastach liczących ponad pół miliona mieszkańców, a więc i najczęściej kilkuset strażników, polega na tym, że stosunkowo nieduża grupa funkcjonariuszy wykonuje różnorakie zadania.

W dużych jednostkach Straży Miejskich często powstają wyspecjalizowane komórki jak choćby w Warszawie pod nazwą Eko Patrol, których podstawowym zadaniem jest pomaganie chorym, rannym, porzuconym i bezdomnym zwierzętom. Reagują również kiedy zagrożone jest życie i zdrowie zwierząt. Strażnicy miejscy interweniują także kiedy obecność zwierząt w przestrzeni miejskiej może stanowić zagrożenie dla mieszkańców.

W jednostkach takich jak Straż Miejska Miasta Luboń, która aktualnie zatrudnia 10 strażników, pracujących na dwie, a w weekendy na trzy zmiany, zachodzi konieczność by wśród różnych umiejętności posiadali także i te, które są wykorzystywane w związku z interwencjami wobec dzikich zwierząt.

Oczywiście doświadczenie zgromadzone przez lata pracy zaowocowało wypracowaniem procedur i schematów postępowania przez strażników w różnorodnych sytuacjach.

Myślę jednak, że w tym miejscu warto również wspomnieć o początkach naszych działań w tym zakresie, czasami trochę nieporadnych, czasami wykonywanych z narażeniem zdrowia, a czasami też bardzo zabawnych czy też nietypowych.

Praca strażnika często w opinii publicznej kojarzona była z zakładaniem blokad na koła nieprawidłowo zaparkowanych pojazdów mechanicznych lub z rejestrowaniem wykroczeń związanych z naruszeniem dozwolonej prędkości przy użyciu fotoradaru. To daleko idące i bardzo krzywdzące w mojej ocenie uproszczenie.

Jednym z naprawdę wielu działań Straży Miejskich, a od roku 1997 także i Gminnych są różnego rodzaju interwencje związane ze zwierzętami wolno żyjącymi.

Na terenie naszego miasta w przeciągu minionych 25 lat w rejestrach interwencji można znaleźć bardzo wiele gatunków dzikich zwierząt.

Najczęściej „gościmy” na terenie naszego miasta lisy. Wzrost ich populacji i brak naturalnych wrogów na terenach wokół Lubonia spowodował, iż ich widok nie należy wcale do rzadkości. Co prawda odnotowana była przez kamery znajdujące się na przejściu dla zwierząt przez drogę krajową nr 5 obecność wilka stanowiącego na obszarze Polski jedyne naturalnego wroga tych zwierząt nie mniej najprawdopodobniej był to jednorazowy „incydent”.

Problem zaczyna się jednak tak naprawdę dopiero w momencie gdy ci przedstawiciele rodziny psowatych próbują zakładać gniazda na terenach miejskich, a czasami również posesjach prywatnych znajdujących się w obrębie naszego działania.

Dzieje się to najczęściej między wrześniem a lutym, a więc w okresie ochronnym dla tego gatunku.

Przypominam sobie nasze pierwsze tego rodzaju interwencje. W latach 90-tych XX wieku nie było w zasadzie żadnych wyspecjalizowanych firm zajmujących się wyłapywaniem lub odstraszeniem dzikich zwierząt na terenach miejskich. Nieskorzy do pomocy w tym zakresie byli również ze zrozumiałych powodów przedstawiciele Kół Łowieckich, Nadleśnictwa czy Parku Narodowego.

Dziś brzmi to zabawnie, ale nasze działania w tym czasie wobec tego rodzaju problemu polegały na wykładaniu przepoconych ludzkich ubrań. Ten podpowiedziany przez doświadczonych myśliwych sposób okazał się skuteczny i bardzo pomocny.

Obecnie, podobnie jak wiele innych miast i gmin mamy podpisaną stałą umowę na odstraszenie lub ewentualne wyłapywanie dzikich zwierząt.

Takie chemiczne odstraszenie okazało się również skuteczne wobec dzików. Nasz kontakt z nimi zaczął się zupełnie nietypowo, w sylwestrowy dzień blisko 10 lat temu. Locha, w tym nietypowym okresie, oprosiła się, a jej gawra znajdowała się niespełna 10 metrów od zamieszkałych domów.

Zdziwienie wywołał u nas nie tylko termin tych narodzin, bowiem najczęściej młode warchlaki przychodzą na świat w marcu, ale również i lokalizacja miejsca w którym to nastąpiło. Jak się później okazało, a co stanowi jedną z przyczyn pokazywania się dzików na terenach miejskich, okoliczni mieszkańcy je dokarmili.

Łatwość zdobywania pokarmu tak rozochociła „naszą rodzinę”, że zaczęła wędrować bez żadnych zahamowań po ulicach miasta. Zagościła nawet w jego centrum na największym osiedlu mieszkaniowym. Stanowiło to spore zagrożenie, choć trzeba również przyznać, duże zaciekawienie mieszkańców Lubonia. Oczywiście wprowadzało także duży zamęt w ruchu drogowym.

Niestety uśpienie tych zwierząt praktycznie nie wchodzi w grę. Przyczyną tego jest z jednej strony bardzo gruba sierść i skóra, która w sposób zasadniczy utrudnia podanie środków usypiających przy użyciu „broni palmera”, z drugiej nieskuteczność ogólnie dostępnych preparatów powodujących czasowe uśpienie dzików.

Trudno było by również zastosować metodę odłowu, jako że odłownię ustawia się na terenach niezamieszkałych, a jej konstrukcja najczęściej trwa kilka dni. Jediną zatem metodą okazało się wyłożenie środków chemicznych, których działanie polega na skutecznym zniechęceniu i odstraszeniu tak by wróciły one na swoje naturalne tereny bytowania.

Z informacji jakie posiadam, wiem że niektóre Straże Gminne i Miejskie występują do właściwych urzędów wojewódzkich o wydanie zgody na odłowienie, a niekiedy i odstrzał tej zwierzyny.

W naszym przypadku skutecznym okazało się wyłożenie „nieprzyjemnych” dla węchu tych zwierząt zapachów. Od blisko dwóch lat bowiem nie mieliśmy żadnych tego typu wizyt.

Na przestrzeni 25 lat działalności Straże Miejskie zebrały wiele doświadczeń w zakresie interwencji związanych z dzikimi zwierzętami, ale też wypracowały procedury postępowania w tego typu sytuacjach. Nieco inaczej wygląda to w dużych miastach takich jak choćby Poznań, inaczej zaś w mniejszych miastach czy gminach.

W Poznaniu obowiązuje następujący schemat postępowania z dzikimi zwierzętami:

1. Przyjęcie zgłoszenia przez służbę dyżurną w sprawie obecności dzikiego zwierzęcia (dzik, sarna, lis itp.) na wskazanym miejscu w Poznaniu.
2. Wysłanie patrolu SM w celu potwierdzenie zgłoszenia.
3. Patrol potwierdza zgłoszenie:
 - a) określa miejsce obecności dzikiego zwierzęcia;
 - b) ustala ilość i ewentualnie stan zdrowia zwierząt;
 - c) zabezpieczenia miejsce zdarzenia;
 - d) zgłasza służbie dyżurnej powyższe fakty.
4. Służba dyżurna powiadamia odpowiednią instytucję o zdarzeniu.

W zasadzie można przyjąć, iż do punktu trzeciego ta procedura jest analogiczna, bądź bardzo podobna we wielu jednostkach Straży Miejskich i Gminnych.

W Luboniu od kilku lat działa także dodatkowy numer telefonu alarmowego (601986986) pod który mieszkańcy mogą zgłaszać zarówno zdarzenia klimatyczne takie jak podtopienia czy ewentualne skutki silnych wiatrów , a także interwencje związane ze zwierzętami zarówno tymi potraconymi , jak pojawieniem się zwierząt dzikich.

Numer ten funkcjonuje przez cały rok 24 godziny na dobę. Strażnicy odbierają zgłoszenia w godzinach swojej pracy, a w pozostałym czasie dyżurują strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Luboniu.

Różnice zaczynają się w czwartym punkcie, jako że różne instytucje, czy jednostki współpracujące są zobowiązane do zareagowania na zgłoszenie w różnych miastach i gminach.

W Poznaniu są to Zakład Lasów Poznańskich w przypadku zlokalizowania zwierząt na terenach zarządzanych przez ZLP – na miejsce przyjeżdża leśnik ZLP i podejmuje dalsze czynności lub Centrum Zarządzania Kryzysowego – w przypadku zwierząt zlokalizowanych na pozostałym obszarze Poznania. CZK powiadamia firmę, która ma stosowną umowę z CZK w materii odłowu lub unieszkodliwienia dzikiego zwierzęcia z terenu Poznania.

Patrol SM asystuje leśnikowi lub pracownikowi firmy do czasu zakończenia działań zabezpieczając teren przed dostępem osób niepożądanych.

W przypadku innych Straży, zarządcą terenu może okazać się na przykład Nadleśnictwo , Park Narodowy, czy inny zarządca drogi lub terenu .

W wielu mniejszych gminach czy miastach strażnicy bezpośrednio zgłaszają fakt zauważenia i zlokalizowania dzikich zwierząt osobie reprezentującej firmę z którą została podpisana umowa na wyłapywanie lub odstraszanie dzików, saren czy lisów. Są również i takie miejscowości w których tego typu zgłoszenia w pierwszej kolejności trafiają do stosownego wydziału Urzędu Gminy czy Miasta .

Osobną grupę interwencji stanowią nasze działania związane z dzikim ptactwem.

W ciągu ćwierćwiecza działalności mieliśmy do czynienia z bardzo wieloma gatunkami ptactwa, od tych największych jak bociany czy łabędzie, do tych najmniejszych jak jaskółki czy wróble.

I w tych przypadkach z reguły potrzebna jest interwencja weterynarza. W naszym regionie przy nowym Ogrodzie Zoologicznym na Malcie w Poznaniu znajduje się Ptasi Azyl. Jest to miejsce, gdzie najczęściej strażnicy przewożą rannych i osłabionych skrzydlatych mieszkańców naszych miast i wsi. Tam „dobrzeją” i gdy jest to możliwe odzyskują wolność.

Zdarzają się również sytuacje, w których o pomoc prosimy Państwową lub Ochotniczą Straż Pożarną. Myślę tu o przypadkach choćby przymarznięcia do tafli lodowej ptactwa wodnego.

Akcje takie są trudne i bardzo ryzykowne.

Coraz częściej w domach, szczególnie w miastach pojawiają się dzikie i egzotyczne zwierzęta, które mogą stanowić w przypadku niedopełnienia zasad bezpieczeństwa przy ich trzymaniu konkretne i realne zagrożenie dla ludzi.

Na szczęście przypadek sprzed ponad 15 lat, kiedy to interweniowaliśmy w sprawie węża wygrzewającego się na progu domu jednorodzinnego i ze względu na brak odpowiedniej klatki przewieźliśmy go do poznańskiego ZOO, w urnie wyborczej jest już tylko wspomnieniem.

Dziś, w przypadkach gdy na terenach otwartych pojawi się zwierze dzikie lub egzotyczne mogące stanowić zagrożenie dla zdrowia bądź życia innych osób obowiązują konkretne procedury, które pozwolę sobie przedstawić na przykładzie Poznania.

Organem koordynującym działania w takich przypadkach jest Centrum Zarządzania Kryzysowego.

Podmiotem wiodącym zaś Straż Miejska lub Gminna.

W takich przypadkach do współpracy wzywani są najczęściej:

- właściwa terytorialnie jednostka Policji, w tym przypadku Komenda Miejska Policji w Poznaniu Państwowa Straż Pożarna w Poznaniu, jest to Komenda Powiatowa PSP,
- Powiatowy Lekarz Weterynarii,
- właściwy wydział Urzędu Gminy lub Miasta, w Poznaniu jest to Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Wydział Działalności Gospodarczej i Rolnictwa,
- oraz instytucje mające pod swoją kuratelą tereny leśne, a więc PGL Lasy Państwowe lub w tym przypadku Zakład Lasów Poznańskich.

Wszystko zaczyna się oczywiście od przyjęcia informacji o zagrożeniu dla życia i zdrowia ludzi ze strony dzikich lub egzotycznych zwierząt na terenie zurbanizowanym przez dyżurnego Straży.

Następnie patrol weryfikuje zgłoszenie podając dokładną lokalizację miejsca zdarzenia.

W wypadku potwierdzenia się tego typu sytuacji następuje zlecenie specjalistycznemu podmiotowi pełniącemu całodobowe pogotowie ds. usuwania zagrożeń dla życia i zdrowia ludzi ze strony dzikich zwierząt, podjęcia czynności likwidujących zagrożenie (tj):

- wypłoszenie,
- odstrzał redukcyjny,
- skrócenie cierpienia w przypadku ранego zwierzęcia.

Dwadzieścia pięć lat pracy Straży Miejskich to także, najogólniej mówiąc, nietypowe interwencje ze zwierzętami. Wiele z nich pamiętamy do dziś mimo upływu dłuższego czasu.

Odnotaliśmy na przykład sygnał dotyczące żaby w przydomowym ogródku zakłócającej ciszę nocną, czy też drewnianego bociana naturalnej wielkości stanowiącego reklamę pewnej firmy, którego atakował zapamiętałe żywy „bociek”.

Najzabawniejszą jednak „przygodą” jaką doświadczyliśmy w związku z dzikimi zwierzętami było zgłoszenie dotyczące padłego strusia. Już sam ten fakt był „dość” dziwny. Jeśli jednak dodam że działo się to krótko po pojawieniu się w Polsce po raz pierwszy tzw. ptasiej grypy sytuacja urasta do nieco dramatycznej. Nikt na dobrą sprawę nie wiedział jak w takiej sytuacji się zachować. Nie posiadaliśmy także żadnych środków ochrony osobistej. Po przybyciu na miejsce zgłoszenia rzeczywiście odnaleźliśmy leżące w trawie „zwłoki” afrykańskiego strusia. Rozpytanie wśród okolicznych mieszkańców na początku niewiele dało. Najbliższy hodowca, który posiadał takie ptaki był o ponad 25 kilometrów od tego miejsca. Historia ta przybrała jednak po kilku godzinach i intensywnym „dochodzeniu” niespodziewane i zabawne wyjaśnienie. Jak się bowiem okazało tego wypchanego trocinami ptaka wyrzucił ze swojej kwiaciarni, gdzie przez wiele lat stanowił ozdobę, jej właściciel. Powodem takiego zachowania stało się robactwo, które w nim upatrzyło sobie schronienie.

Bodaj najgroźniejszy moment przeżyliśmy gdy od strony Warty na teren Lubonia przywędrowała 500 kilogramowa łosza. Na szczęście nie trzeba było jej długo przekonywać że ruchliwe ulice miasta nie są dla niej najwłaściwszym miejscem i gdy tylko zaszło słońce i zapadł zmierzch udała się w dalszą drogę .

Mógłbym mnożyć jeszcze historie jakie przydarzyły się nam, a których podmiotem był dzikie czy egzotyczne zwierzęta. Nie jest to jednak ku temu właściwa okazja.

Interwencje dotyczące zwierząt wolno bytujących stanowią może nie najważniejszą, ale coraz istotniejszą część naszych obowiązków. W wielkich aglomeracjach w Strażach Miejskich powstają wyodrębnione i wyspecjalizowane patrole, których zasadniczym zadaniem jest podejmowanie tego typu działań i interwencji. W jednostkach mniejszych, takich jak Straż Miejska Miasta Luboń takie działania podejmują strażnicy aktualnie znajdujący się w patrolu.

Jestem przekonany, że w tego typu sprawach, podobnie jak i w innych sferach naszej służbowej działalności praca włożona przez strażników miejskich i gminnych została zauważona, a wkład włożony w wypracowanie skutecznych procedur i schematów działania doceniony .

Była taka interwencja...

Straż Miejska w Murowanej Goślinie
Murowana Goślina 1.12.2015 r.

RAPORT**W SPRAWIE DZIKÓW ŻERUJĄCYCH NA TERENACH MIEJSKICH¹**

Pierwsze informacje na temat dzików wkraczających na tereny miejskie w Murowanej Goślinie pojawiły się już w roku 2013. Były to wówczas przypadki pojedynczych sztuk lub niewielkich watach wędrujących w okolicach Jeziora Raduszyńskiego, poprzez rondo przy ul. Poznańskiej i ul. Śliwkową w kierunku Parku Krajobrazowego „Puszcza Zielonka”. Z informacji przekazanych przez leśniczych oraz Komendanta Posterunku Straży Leśnej w Łopuchówku opisana trasa jest od wieków naturalna trasa wędrówek zwierząt nie tylko dzików, ale też saren, lisów oraz danieli. W ubiegłych latach nie stwierdzono żerowania dzików na terenach osiedlowych.

W ramach posiadanych kompetencji w 2014 r. Straż Miejska przeprowadziła kampanie informacyjną nt. negatywnych skutków dokarmiania dzików. Stosowne komunikaty pojawiły się na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy oraz tablicach informacyjnych oraz klatkach schodowych budynków na Os. Zielone Wzgórza.

Pierwsze zgłoszenia dotyczące notorycznego wkraczania dzików na tereny miejskie, celem zdobycia pokarmu, pojawiły się na początku 2015 r. Wówczas stwierdzono pierwsze ślady niszczenia trawników w okolicach ul. Modrzewiowej w godzinach nocnych. Ponadto do Straży Miejskiej wpłynęły interwencje dojeżdżających do pracy pociągami mieszkańców poruszających się ul. Łąkową w godzinach wczesnorannych. Spotykali pojedyncze zwierzęta w trakcie drogi na przystanek kolejowy.

W odpowiedzi na rozwój sytuacji wiosną 2015 r. Komendant Straży Miejskiej, w porozumieniu z pracownikami Referatu Gospodarki Komunalnej polecił usunąć wszystkie dziko rosnące drzewa owocowe na terenach przyległych do ul. Łąkowej, celem usunięcia źródła pokarmu dla dzików. Ponadto zdecydowano, że dalsze działania wymagają monitorowanie zagrożenia przez patrole w terenie uznano że koordynacją wszystkich działań w tym zakresie zajmie się Gminne Centrum Zarządzania Kryzysowego. Poproszono również Ogniwko Prewencji Komisariatu Policji o przesyłanie informacji w sprawie wkraczania zwierząt na tereny osiedlowe.

Ponadto w kwietniu do Straży Miejskiej wpłynęło zgłoszenie jednego z mieszkańców, który podczas spaceru z psem zauważył wyrzucone resztki pokarmu oraz zgniłe owoce. Było to podstawą do uzasadnionego podejrzenia dokarmiania dzików odpadami roślinnymi. W toku podjętych czynności wyjaśniających udało się ustalić sprawcę procederu. Ponieważ samo dokarmianie dzików nie stanowi wykroczenia, na sprawcę nałożono mandat karny w wysokości 500 zł. za prowadzenie gospodarki odpadami roślinnymi niezgodnie z ustawą. Od tego momentu proceder ustał.

¹ Źródło: z dokumentacji Straży Miejskiej w Murowanej Goślinie.

Również w kwietniu zakupiony został środek odstraszący dziki w postaci granulatu. Patrole Straży Miejskiej, które pracowały już na dwie zmiany, w godzinach wieczornych, odpowiadały na wezwania mieszkańców, wysypując środek odstraszący. Ponieważ patrole Policji nie dysponowały środkiem, w ramach współpracy również i policjanci zgłaszali Straży Miejskiej miejsca pojawiania się dzików. Poza tym stałym zadaniem było patrolowanie terenów wokół Jeziora Raduszyńskiego.

Do końca lipca skala problemu zaczęła maleć. Wysypywany środek na początku okazał się skuteczny. Nie był w żaden sposób szkodliwy dla ludzi i zwierząt. Ponadto zapach który wydzielał był ledwie zauważalny przez mieszkańców. Po jego rozprowadzeniu we wskazanym miejscu dziki nie pojawiały się przez dwa-trzy tygodnie. W miesiącach letnich dziki zaczęły pojawiać się w okolicach ul. Polnej, jednak i tam środek odstraszący okazał się początkowo stosunkowo skuteczny. Latem, w ramach działań profilaktycznych, przeprowadzono drugą kampanię informacyjną nt. negatywnych skutków dokarmiania dzików. Podobnie jak w ubiegłym roku komunikaty pojawiły się na stronie internetowej oraz w Goślińskim Biuletynie Mieszkańców.

Dodatkowo wspólne patrole piesze strażników miejskich i policjantów w nocy miały w swych zadaniach zwrócić uwagę na przypadki i ślady wkraczania dzików na tereny miejskie. Patrole te ani razu nie napotkały dzików. Sytuacja diametralnie pogorszyła się na początku okresu jesienno.

W końcu sierpnia od służb leśnych uzyskano informację że populacja dzików na lokalnym terenie przekroczyła szacunkowo 300% w odniesieniu do danych sprzed 5 lat.

We wrześniu do Straży Miejskiej dotarła informacja o pierwszym przypadku bezpośredniego kontaktu dzika z mieszkańcem. Miało to miejsce na terenie tzw. „czarnej drogi” niedaleko Jeziora Raduszyńskiego. Nie zdołano wyjaśnić co spowodowało agresywne zachowanie dzika. Zwierzę który poturbował mężczyznę, który na szczęście nie odniósł obrażeń. Na początku września jedna z mieszkanki Przebędowa poinformowała że dziki były widziane we wczesnych godzinach rannych na terenie parku w bezpośredniej bliskości przedszkola i placu zabaw w Przebędowie. Dzikie pojawiały się tam coraz częściej mimo wysypywanego regularnie środka odstraszącego.

W październiku zaprzestano wysypywania środka w związku z brakiem jego skuteczności. W tym miesiącu dziki regularnie nawiedzały następujące miejsca na terenie miasta: Kręta, Modrzewiowa (os. Zielone Wzgórza), ul. Łąkowa, Podgórna, Na Stoku, Polna, Kolejowa (śródmieście). Poczucie zagrożenia potęgował fakt kilkukrotnego wejścia dzików na tereny posesji watah dzików w rejonie ulic Podgórnej i Na Stoku. W tej sprawie wpłynęło do Straży Miejskiej aż 7 interwencji. Na jednej z posesji przy ul. Podgórnej, w celu ochrony osób zamieszkujących posesję, interweniujący strażnik miejski był w bezpośrednim kontakcie z watahą żerującą w przydomowym ogrodzie. Dopiero użycie ręcznego miotacza gazu przepłoszyło dziki.

W drugiej połowie października do Urzędu Miasta i Gminy wpłynęło pismo Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Zielone Wzgórza” w którym poinformował że do służb administracji osiedla dotarły informacje o agresywnym zachowaniu dzików wobec spacerujących mieszkańców.

W obliczu bezpośredniego zagrożenia dla mieszkańców oraz

dotychczasowej dewastacji urządzeń użyteczności publicznej, Burmistrz po uzyskaniu informacji z dotychczasowych działań, na podstawie ustawy z dnia 13.10.1995 r. Prawo łowieckie (Dz.U. z 2005 r. nr 127, poz. 1066 j.t.), zwrócił się do Starosty Poznańskiego prośbą o wydanie decyzji o odłowieniu i odstrzale redukcyjnym dzików na terenie miasta i gminy Murowana Goślina (pismo z dnia 3 listopada 2015 r.).

Przygotowując wniosek uwzględniono następujące warunki:

Na podstawie informacji zebranych od okolicznych mieszkańców i myśliwych będącymi członkami koła Polskiego Związku Łowieckiego w Murowanej Gośliny, szacuje się że na terenach Jeziora Radoszyńskiego i przylegającego do niego terenach bagiennych koczują trzy watahy w każdej po kilkanaście dzików.

W omawianym okresie monitorowano również przypadki potrącenia dzików w wypadkach komunikacyjnych. Stwierdzono 6 przypadków śmiertelnego potrącenia dzików przez pojazdy przejeżdżające ul. Radoszyńską.

Ogółem liczba dzików bytujących na terenie miasta liczy kilkadziesiąt sztuk. Dlatego też w piśmie wnioskowano o odstrzał 20 dzików.

Aby wykluczyć jakiegokolwiek zagrożenie dla mieszkańców zaplanowano, że odstrzał prowadzony będzie na terenach łowieckich przylegających do zagrożonych ulic i kwartałów miejskich:

- tereny łowieckie w sołectwie Radoszyn – miejsce zostało wytypowane w związku z sąsiadującym osiedlem Zielone Wzgórza w Murowanej Goślinie. Do Straży Miejskiej i Komisariatu Policji wpłynęły interwencje w sprawie wkraczania watah dzików na tereny osiedlowe. Z jednego ze zgłoszeń wynika że doszło do sytuacji, kiedy dzik poturbował mężczyznę, który wracał z pracy do domu w godzinach wczesnowieczornych. W rejonie osiedla dziki dokonały zniszczeń trawników oraz pojemników na śmieci.
- tereny łowieckie w sołectwie Przebędowo – miejsce wytypowano ze względu na docierające informacje, że watahy dzików żerują w bezpośredniej bliskości przedszkola i placu zabaw, znajdujących w się w parku w Przebędowie. Dzikie są widziane w godzinach rannych i wieczornych. Ponadto doszło do wejścia dzików na znajdujące się niedaleko sołectwa posesje zlokalizowane przy ul. Podgórznej i ul. Na Stoku w Murowanej Goślinie.
- tereny łowieckie w sołectwie Boduszewo – miejsce wytypowane w związku z potwierdzonym faktem wkraczania watah dzików na posesje zlokalizowane przy ul. Polnej oraz Kolejowej.

W piśmie wskazano, że zgodnie z art. 45 ust. 4 wymienionej ustawy, w imieniu Burmistrza Miasta i Gminy Murowana Goślina, działania będą realizowane przez osoby uprawnione do wykonania polowań, legitymujące się członkostwem Polskiego Związku Łowieckiego.

Starosta po otrzymaniu pisma zwrócił się z prośbą o zaopiniowanie wniosku Burmistrza do Polskiego Związku Łowieckiego w Poznaniu. 31 grudnia 2015 r. uzyskano zezwolenie Starosty Poznańskiego na odstrzał redukcyjny części populacji dzików na terenie gminy.

Powyższy casus jest doskonałym przykładem efektywności działań Gminnego Centrum Zarządzania Kryzysowego funkcjonującego w Straży Miejskiej. Zwraca uwagę na kilka argumentów.

Waldemar MATUSZEWSKI
Komendant Straży Miejskiej Miasta Poznania

DROGOWE PRZYPADKI STRAŻNIKA MIEJSKIEGO W POZNANIU

Od początku powstania straży gminnych/miejskich w naszym kraju jednym z podstawowych ich zadań na terenie miast było przeciwdziałanie nieprawidłowemu parkowaniu samochodów. To zadanie przyświecało także strażnikom miejskim w Poznaniu. Gdy 1.03.1991 r. ustanowiono w Poznaniu Straż Miejską/Policję Muncypalną przyznano jej szereg zadań. Straż w Poznaniu przejęła obowiązki Miejskiej Służby Porządkowej, co wiązało się z przyjęciem także wielu nadziei wiązanych z tą formacją.

Na początku działania strażnicy opierali wykonywanie zadań w obrębie ruchu drogowego na ingerowaniu w nielegalne parkowanie samochodów, poprawę infrastruktury parkingowej czy ruch drogowy na osiedlach mieszkaniowych. Podejmowane czynności w stosunku do nieprawidłowo parkujących kierowców zazwyczaj realizowane były poprzez wzywanie ich do siedziby jednostki straży i stosowaniem postępowania opartego na Kodeksie wykroczeń (mandat karny, pouczenie, wniosek o ukaranie do Kolegium ds. wykroczeń).

Od 1993 r. wprowadzono na wyposażenie straży miejskiej urządzenia blokujące koła pojazdów, tzw. blokady kół. W znacznym zakresie wprowadzenie nowej możliwości w skutecznym oddziaływaniu na lekceważących przepisy kierowców poprawiało efektywność pracy strażników. Zaczęto, obok wezwań dla kierowców, szeroko używać nowe urządzenia (jedną z pierwszych blokad kół użyto w stosunku do kierowcy który notorycznie lekcewał przepisy ustawy Prawa ruchu drogowego i samych strażników). Z jednej strony ułatwiało to ustalenie sprawcy wykroczenia, z drugiej – spowodowało nadmierne korzystanie z takiej możliwości, co w konsekwencji spowodowało „przyklejenie łatki” strażnikom, którzy „nic poza blokowaniem kół nie robią”. Władze miasta jednakże skwapliwie korzystały z wprowadzanych rozwiązań – do kasy miasta wpływały opłaty za mandaty karne, a te najczęściej są wyższe za wykroczenia drogowe niż za pozostały katalog wykroczeń.

Przez wiele lat uprawnienia strażników gminnych/miejskich ewoluowały. Zwiększał się katalog wykroczeń za które strażnicy mogli stosować mandaty karne, a jednocześnie wprowadzono inne bardziej wyrafinowane urządzenia techniczne do używania przez strażników – fotoradary. Urządzenia do samoczynnego rejestrowania przekraczania dozwolonej prędkości przez pojazdy stały się silnym orężem do walki z piratami drogowymi, a jednocześnie, dla niektórych gmin w Polsce, także narzędziem do uzyskiwania dochodów z mandatów karnych w znacznie większym zakresie. Poznańska Straż Miejska także od 15.11.2014 r. używała fotoradarów. Od początku w porozumieniu z Policją. Od początku informując mieszkańców o lokalizacjach urządzenia na terenie Poznania. Mimo tej formy działania kierowcy długo nie potrafili dostosować właściwej prędkości jazdy do obowiązujących przepisów. Generalnie w całym kraju ok. 120 straży gminnych/miejskich posiadało w latach 2004 – 2015 w/w urządzenia.

Intensywna działalność straży miejskich i gminnych w mniejszych miejscowościach nastawionych sensu stricto tylko na wykroczenia przekraczania dozwolonej prędkości przez pojazdy spowodowała negatywny odbiór działalności straży przez społeczeństwo. Ten wizerunek pogłębiały media oraz niektóre wypowiedzi polityków, społeczników czy przedstawicieli Policji. Po dość intensywnej kampanii medialnej, w okresie poprzedzającym wybory parlamentarne, zmieniona została ustawa Prawo o ruchu drogowym odbierając strażom gminnym/miejskim prawo do używania urządzeń samoczynnie rejestrujących przekraczanie prędkości przez pojazdy. Od 1.01.2016 r. zaczęliśmy pracować w nowej rzeczywistości prawnej.

W Poznaniu rok 2015 to przeddzień zmian w funkcjonowaniu straży miejskiej. Zmiany organizacyjne, kadrowe, budżetowe czy logistyczne to swoiste „przemeblowanie” w historii SMMP. Te zmiany mają wpływ na działalność jednostki, w tym działalność związaną z wykroczeniami drogowymi. Oprócz używania blokad kół, w szerokim zakresie zaczyna się wprowadzać wezwania dla kierowców nieprawidłowo parkujących swoje samochody. Wprowadza się zmiany w systemie informatycznym Sumpro, który w okresie przejściowym ma ułatwić funkcjonariuszom systematyczne działania w obszarze wykroczeń drogowych. Docelowo zostanie wprowadzony System Wspomagania Dowodzenia, który oprócz szerokiej informatyzacji (pierwszej w historii SMMP) wprowadzi także wiele udogodnień w sferze organizacji pracy czy nadzoru nad realizacją zadań.

Obecnie strażnicy, korzystając z systemu Sumpro, realizują znaczną część zgłoszeń mieszkańców w zakresie nieprawidłowego parkowania samochodów. Ten problem poruszany jest przez ok. 65 % osób zgłaszających interwencje do służby dyżurnej SMMP. Przy tak znacznej ilości zgłoszeń dotyczących homogenicznej problematyki niezbędne stało się wprowadzenie do struktur SMMP referatu drogowego. Referat pracujący na terenie całego miasta o usystematyzowanej formie realizacji jednorodnych zadań winien nie tylko odciążać pozostałe referaty od zadań związanych z wykroczeniami drogowymi ale też spowodować, że mieszkańcy, z biegiem czasu, odczują pozytywne zmiany w tym zakresie. Zmiany organizacyjne (i zwiększenie ilości funkcjonariuszy na ulicach Poznania) pozwoliły na szersze i aktywniejsze podjęcie działań związanych ze współpracą z samorządami pomocniczymi miasta, środowiskiem lokalnym czy zarządcami dróg w zakresie zmian w organizacji ruchu drogowego czy przeciwdziałaniu popełniania wykroczeń z tego zakresu. Wspomniany referat drogowy ma na celu nie tylko szybkie reagowanie na zgłaszane wykroczenia drogowe, eliminowanie nieprawidłowego parkowania ale także współpracę z zarządcami dróg, co winno także spowodować zwiększenie dostępnych miejsc parkingowych. Dobrym przykładem w tej kwestii są wspólne obejścia pracowników Strefy Płatnego Parkowania i strażników miejskich, których celem jest zlikwidowanie „dzikich” miejsc parkingowych na Starym Mieście i Jeźycach. Wspólna kontrola w październiku i listopadzie 2015 r. doprowadziła „odzyskania” kilkunastu miejsc parkingowych, a w kilkunastu innych przypadkach uszczelniono SPP tak by kierowcy nie mieli możliwości parkowania samochodów w miejscach dwuznacznych pod kątem przepisów, a mieszkańcy zyskali stojaki rowerowe, ławeczki czy klomby w pasie drogowym.

Należy zwrócić uwagę na fakt zwiększającej się liczby pojazdów w stosunku do miejsc parkingowych. Pod względem zagęszczenia samochodów wyróżniają się

Mazowsze – 440 aut osobowych na 1000 mieszkańców, Wielkopolska – 438 i woj. opolskie – 414. Sam ten fakt powoduje, że Poznań staje przed problemem umożliwienia kierowcom poruszania się po mieście. Władze miasta stawiają na transport publiczny czy rowerowy. Promowanie tych form przemieszczania się po Poznaniu jest skuteczne w niewielkiej formie. Planowana organizacja w znacznej liczbie parkingów buforowych w połączeniu z komunikacją miejską może odciążyć centrum miasta od samochodów. Do tego czasu należy liczyć się z dużą liczbą zgłoszeń mieszkańców do służb dyżurnych Straży Miejskiej w zakresie parkowania pojazdów. Tym potrzebom poznaniaków strażnicy muszą sprostać. W 2015 r. zrealizowano 22 437 tego rodzaju interwencji. Jednocześnie założono 16 056 blokad kół (w 2014 r. – 21567). Od stycznia 2016 r. wprowadzany jest system wezwań wkładanych za wycieraczkę przedniej szyby pojazdu nieprawidłowo zaparkowanemu, co powinno zmniejszyć liczbę kierowców oczekujących na zdjęcie blokady koła, a zwiększyć skuteczność strażników w eliminowaniu nieprawidłowego parkowania.

Reasumując, działania strażników miejskich w zakresie ruchu drogowego są pochodną wielu czynników, ale przede wszystkim są odzwierciedleniem na potrzeby mieszkańców. Wbrew pozorom także sami kierowcy zgłaszają interwencje związane z parkowaniem samochodów, widząc negatywne skutki takiego postępowania innych użytkowników dróg. To mieszkańcy są determinantem działań funkcjonariuszy straży. Kreowanie przez niektóre media czy pseudospołeczników wizerunku strażnika „zarabiającego” na „biednych” kierowcach powoduje, że nie widzi się problemów związanych z parkowaniem samochodów w miastach. Problemów często powodowanych przez samych kierowców. Strażnicy miejscy, także ci w Poznaniu, stoją na straży minimalizowania negatywnych efektów beztroski, a często cwaniactwa kierowców. Nie ma innej instytucji w Polsce która by realizowała tego rodzaju zadania. Jesteśmy jedyni i dlatego nie mamy innej drogi jak skuteczne eliminowanie nieprawidłowo parkujących samochodów.

Andrzej CIERZYŃSKI

Komendant Straży Gminnej w Komornikach

Wiceprefekt Krajowej Rady Komendantów Straży Miejskich i Gminnych RP

NIEZNANE OBLICZE STRAŻY MIEJSKIEJ - RATOWNICTWO

Liczba opowieści, mitów czy stereotypów dotyczących straży gminnych (miejskich) powoli zbliża się liczby kawałów o policjantach. Wystarczy wspomnieć nieśmiertelną „babcię z pietruszką” której, nota bene, szanse na spotkanie zbliżone są do osławionego Yeti, niemniej słynne blokady, które zamontowane na koła rażą uczucia estetyczne licznej grupy rodaków, a ich brak... Cieszy? Otóż wcale nie, okazuje się, że brak blokad na kołach powoduje wcale nie mniejszy dysonans, wcale nie mniej licznej grupy, o czym świadczy liczba zgłoszeń w samych jednostkach straży oraz nie mniej liczne wypowiedzi publiczne. Cóż, jeszcze się taki nie narodził, który by wszystkim dogodził, prawda to niepodważalna.

Przejdźmy dalej, fotoradary – perełka mediów, a w szczególności tabloidów. Tu również można odnotować zasadniczy podział opiniodawców. Stoją – źle, bo trwa „polowanie”. Fakt, że jadący prawidłowo nie muszą się ich obawiać, umyka jakoś powszechnej uwadze. Nie stoją – też niedobrze, bo przecież nic się nie robi w kwestii poskramiania piratów drogowych. I tak dalej, i tak dalej...

W tym miejscu chciałbym jednak skupić się na tych działaniach straży, które bardzo rzadko trafiają do mediów, a które, wbrew pozorom, nie stanowią odosobnionego zjawiska. To strażnicy - ratownicy.

Cóż wspólnego może mieć ratownik medyczny ze strażnikiem? Okazuje się, że całkiem sporo. Jednym z ustawowych zadań straży jest „współdziałanie z właściwymi podmiotami w zakresie ratowania życia i zdrowia obywateli...” (art. 11 ust. 1 pkt 3 Ustawy o strażach gminnych). Program szkolenia podstawowego strażników, a więc podstawowego zakresu wiedzy, jaką musi posiadać kandydat na strażnika obejmuje 20 godzin zajęć z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Dużo to i mało zarazem. Dużo w porównaniu z ilością, jaka serwowana jest „zwyktemu” pracownikowi dowolnego zakładu pracy w ramach obowiązkowego szkolenia BHP. A w sytuacjach, w jakich może znaleźć się strażnik patrolujący ulice?

Zastanówmy się, z jakimi sytuacjami może zetknąć się strażnik? Poszkodowany uczestnik np. bójki, do tego z użyciem noża lub innego niebezpiecznego narzędzia? Jak najbardziej, zresztą do takich sytuacji dochodziło już wielokrotnie. Osoba, która z nieznanых przyczyn nagle utraciła przytomność? Nierządka sytuacja, przy czym należy pamiętać, że w zależności od przyczyn, należy podjąć zróżnicowane działania. Inaczej postępować powinniśmy z osobą, która doznała wstrząsu (Zasadnicze pytanie: jakiego? Do wyboru mamy wstrząs anafilaktyczny, hipowolemiczny, kardiogeny, a nawet septyczny), inaczej z cukrzykiem (Hypoglikemia czy hyperglikemia? Oto jest pytanie...), jeszcze inaczej zatrucia lub epilepsji, której objawy nie są tak jednoznaczne, jak się powszechnie uważa. Nie sposób wykluczyć, że straż wezwana zostanie do zdarzenia nad jeziorem lub innym miejscem rekreacji, gdzie pomocy potrzebuje człowiek, który przez dłuższy czas znajdował się pod wodą. Do tego dzieci. Wszędobylskie, ciekawe świata, nieświadome zagrożenia. Sposób resuscytacji dzieci, a już

szczególnie niemowląt znacznie różni się od tego, jaki stosujemy względem osób dorosłych. I kolejna, wcale liczna, grupa – osoby poszkodowane w zdarzeniach komunikacyjnych. Tu w grę wchodzi znaczna liczba zróżnicowanych sytuacji – od stłuczeń połączonych ze wstrząsem mózgu, przez zwichnięcia, złamania, rany otwarte, krwotoki wewnętrzne, po rozległe obrażenia z amputacją kończyn włącznie.

Co może zrobić strażnik, który w trakcie pełnienia służby zetknie się z tego rodzaju sytuacją? Posiadając odpowiednią wiedzę, tak naprawdę, może uratować ludzkie życie. Wielu komendantów zdaje sobie z tego znakomicie sprawę, czego efektem jest coraz częstsze wyposażanie radiowozów w profesjonalne zestawy ratownicze oraz poszerzanie wiedzy strażników w zakresie udzielania pierwszej pomocy.

Zdjęcie 1



Coraz więcej jednostek straży kieruje swoich funkcjonariuszy na profesjonalne szkolenia z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy, których podstawa programowa wynika z Ustawy o państwowym ratownictwie medycznym. Są to bardzo zaawansowane szkolenia, ich zakres obejmuje, między innymi, udzielanie pomocy osobom poszkodowanym w wypadkach (w tym komunikacyjnych), osobom cierpiącym na różne zagrażające życiu schorzenia (kardiologiczne, cukrzyca, utraty świadomości, wstrząsy pourazowe itp.), poszkodowanym w katastrofach lub w wyniku wypadków przy pracy (upadki, przygniecenia, oparzenia, zatrucia), a także ofiarom przemocy, które ucierpiały wskutek zaatakowania niebezpiecznymi narzędziami czy nawet wskutek użycia broni

palnej. Część zajęć poświęcona jest zasadom ratowania dzieci i niemowląt, inna zasadom postępowania w trakcie wystąpienia tak zwanych zdarzeń mnogich, gdzie występuje większa liczba poszkodowanych ale niezbędne działania ratownicze nie przekraczają możliwości sił ratowniczych operujących na miejscu zdarzenia oraz zdarzeń masowych, czyli takich gdzie stan poszkodowanych jest poważny, wymagający natychmiastowych działań ratowniczych, a siły są niewystarczające do udzielenia skutecznej pomocy. Kursanci uczeni są także metod przeprowadzania wstępnej segregacji poszkodowanych pod kątem ich stanu, dla udzielenia skutecznej pomocy możliwie największej grupie osób, w przypadku wystąpienia tak zwanego zdarzenia mnogiego, czyli zdarzenia w którym występuje znaczna liczba poszkodowanych.

W wielu przypadkach, to właśnie strażnicy przybywają jako pierwsi w miejsca, gdzie doszło np. do wypadku lub innego zdarzenia, w wyniku którego poszkodowani są ludzie. W takich sytuacjach najważniejszą kwestią jest możliwość udzielenia skutecznej pomocy poszkodowanym. A skuteczną pomoc zapewnić można tylko wtedy, gdy dysponuje się dwoma elementami: wiedzą i wyposażeniem.

Zwykła apteczka, jaka najczęściej stanowi wyposażenie samochodu, to zbyt mało. Lepiej, niż nic, to prawda, jednakże jej zawartość nie wystarczy w sytuacji, gdy ofiara odniosła poważne obrażenia lub gdy poszkodowanych jest kilku. Profesjonalne zestawy ratownicze wyposażone są adekwatnie do sytuacji, z jakimi może zetknąć się ratownik. Znaleźć tam można kołnierze ortopedyczne, niezbędne w przypadku podejrzenia wystąpienia urazu górnej partii kręgosłupa, znaczną ilość zróżnicowanych opatrunków, niezbędnych dla powstrzymania krwotoków, sprzęt niezbędny do prowadzenia resuscytacji krążeniowo – oddechowej, elementy stabilizujące kończyny, niezbędne w przypadku złamań, opatrunki przeciwoparzeniowe, a nawet kompletne zestawy do tlenoterapii. Skład zestawu może być modyfikowany, zależnie od potrzeb oraz umiejętności użytkownika. Przykładowy zestaw ratowniczy typu R1 przedstawiają załączone fotografie.

Czy warto inwestować w szkolenia i wyposażenie? Zdecydowanie tak! W wielu przypadkach udzielenie fachowej pomocy w możliwie najkrótszym od wystąpienia zdarzenia czasie decyduje o szansach na przeżycie poszkodowanego. W terminologii ratowniczej funkcjonuje pojęcie tzw. „złotej godziny”. Jest to czas, liczony od momentu wystąpienia zagrożenia, w którym pacjent powinien być wyprowadzony ze wstrząsu lub w przypadku, jeśli wymaga przeprowadzenia operacji, znaleźć się na stole operacyjnym. Jeżeli na miejscu wypadku zabraknie osób, które do przyjazdu zespołu ratowniczego lub lekarskiego, potrafiłyby przeprowadzić prawidłową ocenę stanu poszkodowanego (poszkodowanych), a następnie podjąć stosowne działania ratownicze oraz odpowiednio go (ich) zaopatrzyć, czas skutecznej reakcji wydłuży się znacznie, gdyż te czynności zostaną podjęte dopiero po przyjeździe karetki. W konsekwencji szanse pacjenta znacznie zmniejszą. W bardzo wielu przypadkach prawidłowo podjęte działania ratownicze na miejscu zdarzenia zadecydowały o uratowaniu ludzi, co zresztą legło u podstaw organizacji nowoczesnych systemów ratowniczych.

Warto także pamiętać, że wiele miejscowości, a także gmin, nie posiada na swoim terenie struktur ratownictwa medycznego. Najbliższa stacja Pogotowia Ratunkowego może znajdować się nawet kilkadziesiąt kilometrów od miejsca zdarzenia, co przekłada się na długi czas oczekiwania na pomoc. Czasami,

niestety, zbyt długi... W takich przypadkach „posiadanie” formacji, której funkcjonariusze potrafią skutecznie udzielić pomocy osobom poszkodowanym jest nie na wagę złota lecz na miarę ludzkiego życia.

Coraz więcej samorządów dostrzega ten punkt widzenia i nie waha się przeznaczyć odpowiednie środki na związane z tym cele, przy czym podkreślić należy, że nie są to kwoty astronomiczne. Przyzwoity zestaw ratowniczy, w zależności od jego wyposażenia, można obecnie nabyć w granicach 2 – 4,5 tys. złotych. W skali budżetu miasta lub gminy nie są to rujnujące kwoty, a w perspektywie uratowanego, choćby tylko jednego istnienia ludzkiego, są to jedne z najlepiej wydanych pieniędzy publicznych.

Na zakończenie przytoczę małą anegdotę, której stałem się mimowolnym uczestnikiem.

W szkoleniu z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy uczestniczyłem na równi z moimi podwładnymi. Łącznie brało w nim udział około 80 osób, głównie strażaków i ratowników WOPR. Jeden z wykładowców, od początku swych zajęć, wyraźnie spoglądał „wilkiem” w naszą stronę. W zajęciach uczestniczyliśmy w umundurowaniu, podobnie jak i pozostałe grupy zawodowe, zatem identyfikacja naszej formacji nie była trudna. W przerwie pomiędzy zajęciami, ów wykładowca podszedł do nas i afektowanym tonem, wcale nie kryjąc swej niechęci do nas - strażników, zapytał wprost: „Szkoliłem już różne służby, choć najczęściej strażaków i ratowników. Ale co wy robicie na tym szkoleniu?”. Ponieważ różnica wieku pomiędzy nami była zauważalna, na moją korzyść, zwróciłem się do niego dość bezpośrednio: „Widzisz, mój drogi, po prostu źle się czuję stojąc obok potrzebującego pomocy człowieka, ze świadomością, że mogę mu tylko współczuć”. Po tej wymianie zdań okazało się, że ów pan, to nie tylko kompetentny wykładowca ale także niezwykle sympatyczny człowiek...

Była taka interwencja...

22.04.2013 r.
st.insp. SM Anna P.

NOTATAKA SŁUŻBOWA

W dniu dzisiejszym tj. 22.04.2013 r. około godziny 11.30 do siedziby straży miejskiej zgłosiła się Pani -X-, która poinformowała mnie, iż jej przyjaciółka p. Barbara prawdopodobnie chce popełnić samobójstwo. Ustalono, że p. Barbara pojechała w nieznanne miejsce samochodem osobowym m-ki Renault Clio koloru beżowego z czarną klapą bagażnika (nie znane są numery rejestracyjne).

Wraz ze strażnikiem miejskim Przemysławem E. oraz osobą zgłaszającą udaliśmy się na Komisariat Policji w Murowanej Goślinie.

Wspólnie z sierż. sztab. Mariuszem X 11.40 udaliśmy się w miejsca, w których pani Barbara mogłaby przebywać. W wyniku poszukiwań nie udało się odnaleźć w/w.

Z uwagi na fakt, że p. Barbara posiadała przy sobie aktywny telefon komórkowy poprzez WTO KWP Poznań załączono nawigację. W wyniku tego ustalono, że telefon loguje się w rejonie Trojanowo – Wojnowo – Długa Goślina. W związku z powyższym udaliśmy się we wskazany rejon celem dalszych

poszukiwań. Około godziny 14.30 w miejscowości Długa Goślina na polanie leśnej zauważyliśmy samochód i siedzącą w nim na miejscu kierowcy kobietą.

Po otwarciu drzwi samochodu wyczuliśmy intensywny woń gazu. Jak się okazało, na miejscu pasażera stała otwarta butla gazowa o wadze 3 kg (pusta). Ponadto leżały tam też trzy puste blistry po tabletkach, jedno opakowanie z sześcioma (na 15 szt) tabletkami o tej samej nazwie oraz 13 tabletek bez nazwy w woreczku z zamknięciem strunowym. Wynikało z tego, że kobieta zażyła minimum 46 tabletek. Między siedzeniami leżały cztery listy pożegnalne adresowane do najbliższej rodziny. Powyższe przedmioty zostały zabezpieczone przez Policję.

W związku z tym, że kobieta siedząca w aucie nie była kontaktowa, nie reagowała słownie na zadawane pytania i po chwili straciła przytomność, przystąpiliśmy do ratowania życia kobiety. Na miejsce wezwano karetkę pogotowia. Przybyła na miejsce również załoga OSP Murowana Goślina, która pomogła w czynnościach ratunkowych. Załoga karetki pogotowia, która przyjechała na miejsce, przejęła dalsze czynności ratunkowe.

Pani Barbara Osiecka została zabrana przez pogotowie do szpitala w Poznaniu na ul. Raszei na oddział Toksykologii. Przybyła na miejsce rodzina zabezpieczyła pojazd we własnym zakresie. Na tym czynności zakończono.

Anna HEDRYCH
Straż Miejska Września
Gnieźnieńska Szkoła Wyższa

WYKONYWANIE KARY OGRANICZENIA WOLNOŚCI I PRACY SPOŁECZNIE UŻYTECZNEJ NA PRZYKŁADZIE STRAŻY MIEJSKIEJ WE WRZEŚNI

Współpraca Straży Miejskiej we Wrześni z Sądem Rejonowym we Wrześni w sprawie realizacji kary ograniczenia wolności i pracy społeczno- użytecznej¹

W ramach spotkań komendanta *Straży Miejskiej we Wrześni* Mirosława Morawskiego z kierownikiem Zespołu Kuratorskiej Służby Sądowej Sądu Rejonowego we Wrześni często podejmowano dyskusje na temat realizacji kary ograniczenia wolności i pracy społeczno-użytecznej na terenie wrześnińskim. Kara ograniczenia wolności i prace społeczno-użyteczne bowiem były zasądzone przez sędziów lecz pojawiał się problem z miejscem ich realizacji. Rozmowy w kuluarach ratuszowych korytarzy o miejscu wykonywania ww. prac w niedługim czasie przeistoczyły się w praktyczną działalność. W drugiej połowie 2002 roku (tj. we wrześniu) podjęto ostateczną decyzję o potrzebie porozumienia pomiędzy Urzędem Miasta i Gminy we Wrześni a Sądem Rejonowym we Wrześni oraz ustalono wstępne zasady tej współpracy. Całkowity nadzór nad prowadzeniem kary ograniczenia wolności i pracy społeczno-użytecznej został powierzony *Straży Miejskiej we Wrześni*. „Idea powierzenia odpowiedzialności za wykonywanie nieodpłatnej kontrolowanej pracy na rzecz społeczności lokalnej *strażnikom miejskim* był zarówno fakt możliwości zastosowania szerszego wachlarza narzędzi do pełnienia dozoru nad skazanymi, dyscypliny jak i również częstokroć znajomość osób skazanych, w szczególności tych z kręgu środowisk kryminogennych”². Za powierzeniem tych zadań *strażnikom miejskim* przemawiał również fakt, iż działania w zakresie utrzymania czystości i porządku w mieście i gminie był jednym z ważniejszych celów ich pracy. Plusem takiego rozwiązania był również system organizacyjny pracy ratuszowych mundurowych tj. czas pełnienia służby, czyli godziny od 6.00 do 23.00, co dawało możliwość osobom skazanym podejmowanie pracy na cele społeczne w dogodnych dla nich godzinach.

¹ Niniejszy tekst stanowi rozszerzenie i uaktualnienie artykułu *Praktyczne aspekty wykonywania kary ograniczenia wolności na przykładzie Miasta i Gminy Września*, który ukazał się w pracy zbiorowej pod red. S. Deca, P. Frąckowiaka, M. Szykuta, *Wybrane zagadnienia profilaktyki, resocjalizacji i readaptacji społecznej w kontekście „Pedagogiki Nadziei”*, WWSSE, Środa Wielkopolska, s. 247-258. Artykuł powstał w związku z udziałem aktywnym autorki w Konferencji Naukowej *Teoretyczne i praktyczne przestrzenie resocjalizacji i pracy socjalnej* zorganizowanej przez Wielkopolską Wyższą Szkołę Społeczno-Ekonomiczną w Środzie Wielkopolskiej, Gnieźnieńską Szkołę Wyższą Milenium, Pracownię Profilaktyki, Resocjalizacji, Readaptacji Społecznej. Konferencja odbyła się w maju 2012 r.

² A. Hedrych – Stanisławska, *Kara ograniczenia wolności w polskim systemie zapobiegania przestępczości* [w:] *Pedagogika społeczna i oblicza wychowania czasu przemian* (red.) P. Frąckowiak, Gniezno 2011 s. 218.

Pomysł, na jaki wpadli wrześniscy *strażnicy miejscy* trzynaście lat temu, okazał się „strzałem w dziesiątkę”. Z roku na rok bowiem wymiar sprawiedliwości obdarzał jednostkę straży coraz większym zaufaniem powierzając jej pod swoje skrzydła coraz to więcej osób skazanych na karę ograniczenia wolności i pracę społecznie – użyteczną. Choć początki nie były łatwe, bo sam „pomysł wzbudzał wiele kontrowersji, dziś skazanemu zapewne łatwiej pogodzić się z tego typu karą, tym bardziej, że jeżeli będzie ją wykonywał sumiennie, może być zwolniony z jej części”³. Należy jednak pamiętać, że na prace społeczne nie można spoglądać „wyłącznie przez pryzmat wydajności i opłacalności, o co apeluje Barbara Stańdo – Kawecka. Bo ważne jest również to, że skazani nie rujną budżetów grzywnami. I nie trafiają do więzień”⁴.

Organizacja kary ograniczenia wolności i pracy społeczno-użytecznej przez *straż miejską*. Ujęcie praktyczne

Osoba skazana na karę ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne lub pracy społeczno-użytecznej w ustalonym przez kuratora sądowego terminie zgłasza się do *Straży Miejskiej we Wrześni*, gdzie wyznaczony funkcjonariusz, tj. mł. specjalista Katarzyna Chromińska oraz st. specjalista Anna Hedrych-Stanisławska, ustala wspólnie ze skazanym początkowy harmonogram na dany miesiąc. Obejmuje on czas, miejsce oraz rodzaj wykonywanego zajęcia. Do obowiązku wyznaczonego strażnika miejskiego należy również skierowanie skazanego na przeszkolenie w zakresie BHP⁵. Przy pierwszej wizycie omawiane jest wykształcenie, rodzaj wykonywanej pracy zarobkowej i umiejętności, którymi osoba skazana może się wykazać podczas wykonywania konkretnej pracy np. o charakterze remontowo-budowlanym⁶. Wydatki związane z ubezpieczeniem następstw nieszczęśliwych wypadków osób skazanych, od kilku już lat, ponosi Skarb Państwa⁷.

Osoba skazana w uzgodnionych przez siebie dniach i godzinach (zgodnie z harmonogramem miesięcznym) stawia się do *Straży Miejskiej we Wrześni*. Tutaj zostaje wyznaczona jej przez *strażnika miejskiego*, będącego w służbie patrolowej, konkretna praca do wykonania, tutaj także pobiera sprzęt do wykonania tejże pracy oraz rękawiczki, kamizelkę odblaskową (przypadku pracy w okolicach pasa drogowego). Praca na cele społeczne i praca społeczno-użyteczna jest

³ K. Barełkowska, *Dbają o czystość miasta zamiast iść do więzienia*, [w:] *Głos Wielkopolski* 2009, Nr 69 (19790), s. 13.

⁴ M. Ogdowski, *Skazani na prace*, [w:] *Polityka* 2006, nr 13 (2548), s. 41.

⁵ Zob. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1.06. 2010 r. w sprawie podmiotów, w których wykonywana jest kara ograniczenia wolności oraz praca społecznie użyteczna (Dz. U. z 2010 r., nr 98, poz. 634). Rozporządzenie określa konkretne obowiązki podmiotów, w których wykonywane są ww. kary. Podmiot m.in. jest zobowiązany przyjąć skazanego skierowanego przez sądowego kuratora zawodowego w celu wykonywania pracy, pouczyć go o obowiązku sumiennej pracy oraz konieczności przestrzegania ustalonego w miejscu pracy porządku i dyscypliny. Zapoznać skazanego z przepisami dotyczącymi bezpieczeństwa i higieny pracy oraz zapewnić mu bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Ustalić harmonogram pracy na okres co najmniej jednego miesiąca, a odpis harmonogramu przekazać sądowemu kuratorowi zawodowemu.

⁶ Zob. A. Hedrych – Stanisławska, op. cit. s. 219.

⁷ Zob. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27.05.2010 r. w sprawie trybu postępowania przy zawieraniu przez podmioty uprawnione umowy ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków skazanych wykonujących nieodpłatną, kontrolowaną pracę na cele społeczne oraz pracę społecznie-użyteczną (Dz. U. z 2010 r. nr 98, poz. 632).

nadzorowana w terenie przez patrol *strażników miejskich*. Nie jest to jednak nadzór stały, a jedynie doraźny. Po wykonaniu pracy osoba skazana ponownie stawia się do magistratu, gdzie w Karcie Pracy zostaje zapisany rodzaj wykonywanej pracy społecznej, społeczno-użytecznej oraz zaliczony dokładny czas jej wykonania. Sumiennosc wykonanej pracy sprawdzana jest przez patrol *strażników miejskich*, którzy informacje przekazują dyżurnemu. W przypadku osób, którzy podejmują pracę zawodową strażnicy miejscy są w stanie zapewnić jej wykonywanie także w dni wolne od pracy tj. w sobotę oraz w niedzielę. Organizacja takiej pracy wymaga od *strażników miejskich* przygotowania frontu robót do wykonania oraz powierzenia sprzętu dzień wcześniej. Wykonana przez skazanego praca na cele społeczne sprawdzana jest w następny dzień tj. w poniedziałek. Takie indywidualne podejście strażników miejskich do osób skazanych pozwala na wykonywanie kary bez zbędnych utrudnień.

Dlaczego warto powierzyć nadzór nad realizacją kary ograniczenia wolności i pracy społeczno-użytecznej straży miejskiej?

Wrzesińskie rozwiązania dotyczące wykonywania kary ograniczenia wolności w ramach pracy społecznej i społecznie – użytecznej wciąż zaskakują i są przedmiotem zainteresowania nie tylko lokalnych mediów, ale i także wymiaru sprawiedliwości o zasięgu wojewódzkim. Wyjątkowość realizacji tej kary wolnościowej nadal „polega na tym, że w naszej gminie nadzór nad pracą skazanych sprawuje *straż miejska*. Z reguły miejsce odpracowywania wyroku wskazywał sąd, a nadzór nad skazanym spadał na pracownika wskazanej instytucji, czyli osoby cywilne”⁸. Zdaniem komendanta Mirosława Morawskiego, ta zależność pomiędzy osobą skazaną a *strażnikiem miejskim* pozytywnie wpływa na realizację samej pracy społecznej w zakresie praktycznych działań. „Mundurowym łatwiej jest nadzorować osoby, które odpracowują wyrok, inna jest też obowiązkowość samych skazanych, którzy pracują pod czujnym okiem *strażnika miejskiego*”⁹.

Rozwiązanie funkcjonujące na terenie miasta i gminy Września *strażnicy miejscy* mieli okazję zaprezentować m.in. kuratorom z okręgu Sheffield z Anglii, którzy odwiedzili Urząd Miasta i Gminy we Wrześni, na zaproszenie Sądu Okręgowego w Poznaniu oraz Wielkopolskiego Stowarzyszenia Kuratorów Zawodowych. Spotkanie odbyło się w maju 2005 roku. Swoje osiągnięcia, w szerszym kręgu, *strażnicy miejscy* prezentowali podczas Okręgowego Zgromadzenia Kuratorów Okręgu Sądu Okręgowego w Poznaniu 23 kwietnia 2010 roku. Zaproszenie na to spotkanie otrzymali od Kuratora Okręgowego Ireny Szostak oraz Kuratora Specjalisty Wojciecha Mroczkowskiego, co stanowiło niezwykle wyróżnienie dla ich dotychczasowej pracy oraz rok później podczas konferencji zorganizowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości i Sąd Okręgowy w Poznaniu poświęconej „Wykonywaniu kary ograniczenia wolności i roli samorządu lokalnego w readaptacji społecznej” 26.09.2011 roku. Konferencja ta została objęta Honorowym Patronatem przez Stanisława Chmielewskiego, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Doświadczeniami w zakresie wykonywania kary ograniczenia wolności i pracy społecznie-użytecznej *strażnicy*

⁸ M. Zbierska, *Skazanych nie ubywa*, [w:] *Wiadomości Wrzesińskie* 2010, nr 24 (1050/XXI), s. 10.

⁹ *Ibidem*.

miejscy dzielili się także podczas spotkania z kuratorami zawodowymi i samorządowcami w Pile (2011 r.) oraz w Śremie (2015 r.¹⁰). Cel tych spotkań był jednoznaczny „pokazać korzyści płynące z orzekania kary polegającej na pracy społecznej, aby takich wyroków było coraz więcej”¹¹. Do nadzoru osób skazanych przez *strażników miejskich* przekonywali kuratorów zawodowych oraz samorządowców z całego województwa wielkopolskiego komendant Mirosław Morawski oraz st. specjalista Anna Hedrych-Stanisławska wyszczególniając w punktach plasy takiego rozwiązania. Poniżej prezentuję niektóre z nich:

1. **„Dostępność czasowa** – osoby skazane pracę mogą wykonywać codziennie, od poniedziałku do soboty, na ich prośbę również w niedzielę oraz w dni wolne od pracy, w godzinach 6.00 – 23.00. Wśród podmiotów, które wskazuje organ samorządu terytorialnego, taka dostępność jest niezmiernie korzystna i wygodna dla osób skazanych. „Skazany może przychodzić wybranego dnia w dogodnych dla siebie godzinach, nie zaniedbując pracy zawodowej. Dzięki temu nie ma ryzyka, że przez wyrok straci on pracę. I nie ucierpi na tym jego rodzina”¹².
2. **System i rodzaj nadzoru** – sprawowanie bezpośredniej kontroli dostarcza wiele problemów i organizacyjnie jest bardzo kłopotliwe np. dla osób cywilnych. Sytuacja taka może dostarczony zysk z pracy społecznej stawiać na granicy opłacalności ekonomicznej. *Strażnicy miejscy* kontrole osób skazanych wykonujących prace społeczne dokonują w trakcie codziennie pełnionej służby patrolowej.
3. **Dyscyplina i porządek** – pragmatyka służby *strażników miejskich* wymaga zarówno od nich jak i od pracy osób skazanych bezwzględnego przestrzegania ustalonej dyscypliny i porządku. Jesteśmy przekonani, że *strażnikowi miejskiemu* łatwiej jest wymagać od osób skazanych dyscypliny pracy z racji pełnionej funkcji społecznej.
4. **Znajomość środowiska** – *strażnicy miejscy* posiadają wiedzę dotyczącą miejsca zamieszkania czy też przebywania osoby skazanej, znają jej najbliższe środowisko rodzinne oraz środowisko kryminogenne, w którym ona przebywa. Z racji pełnionych obowiązków *strażnicy miejscy* są członkami interdyscyplinarnych zespołów, posiadają zatem stały kontakt z takimi jednostkami administracji samorządowej, jak chociażby Ośrodkiem Opieki Społecznej, Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych czy policją i sądem. *Strażnicy miejscy* mają zatem łatwiejszy i szybszy dostęp do informacji o postępowaniu osoby skazanej choćby z punktu widzenia przepisów prawa.

¹⁰ Strażnicy miejscy tj. st. specjalista Anna Hedrych-Stanisławska oraz insp. Zygmunt Zalepa w ostatnim czasie aktywnie uczestniczyli w konferencji „Efektywne wykonywanie kary ograniczenia wolności i pracy społecznie-użytecznej” zorganizowanej przez I Zespół Kuratorskiej Służby Sadowej w Śremie. Konferencja, pod Honorowym Patronatem Burmistrza Śremu, Prezesa Sądu Rejonowego w Śremie oraz Kuratora Okręgowego Sądu Okręgowego w Poznaniu, odbyła się 27.11.2015 r.

¹¹ M. Zbierska, op. cit.

¹² Ibidem.

5. **Resocjalizacja** – co prawda oddziaływania wychowawcze nie wchodzi bezpośrednio w zakres kompetencji *strażników miejskich*, ale trudno się nie zgodzić, iż tak nadzorowana i zorganizowana kara ograniczenia wolności je wywołuje, powodując jednocześnie powrót jednostki do społeczeństwa i przestrzegania przez nią obowiązujących norm społecznych.
6. *Strażnicy miejscy* wykonują przede wszystkim **czynności administracyjno – porządkowe**. Zadania te sprowadzają do utrzymania ładu i porządku publicznego. Bardzo często zauważają, jako pierwsi zanieczyszczenia terenów zielonych czy uszkodzenia mienia. Dzięki osobom skazanym natychmiast mogą podjąć działania zmierzające do usunięcia tych uchybień, uporządkować teren czy naprawić mienie społeczne. Dzięki takim działaniom starannie każdego dnia pracują nad swoim wizerunkiem społecznym¹³.

Wypracowane metody i środki pracy z osobami skazanymi oraz wzory prowadzonej bieżącej dokumentacji wrzesińscy *strażnicy miejscy* przekazali do realizacji m.in. Straży Miejskiej w Jarocinie, Straży Miejskiej w Lesznie, Straży Miejskiej w Śremie oraz Straży Miejskiej w Kościanie. Dzisiaj *strażnicy miejscy* poprzez dobrą organizację, celowość wykonywania kary i widoczne korzyści dla miasta starają się propagować ją na terenie województwa wielkopolskiego uczestnicząc nadal w konferencjach oraz sesjach plenarnych zorganizowanych przez Sąd Okręgowy w Poznaniu. Podczas ostatniego takiego spotkania uczestnikom posiedzenia plenarnego¹⁴ komendant Mirosław Morawski oraz st. specjalista Anna Hedrych-Stanisławska zaprezentowali reportaż dotyczący „Praktycznych aspektów realizacji kary ograniczenia wolności na przykładzie *Straży Miejskiej we Wrześni. Współpraca ze środowiskiem lokalnym*”. Do 20-minutowego reportażu *strażnicy miejscy* zaprosili przedstawicieli wrzesińskich szkół, instytucji oraz stowarzyszeń i fundacji, gdzie w praktyce wykonywano prace na cele społeczne i społecznie-użyteczne. Obejmuje on m.in. wypowiedzi osób skazanych o zaletach kary wolnościowej, spostrzeżenia przedstawicieli środowiska lokalnego dotyczące jej realizacji pod nadzorem *strażników miejskich* oraz ukazuje w praktyce różnorodny front robót, który został wykonany. Reportaż stanowi uwieńczenie trzynastoletniej pracy *strażników miejskich* w nadzorze kary ograniczenia wolności i pracy społeczno-użytecznej.

Realizacja kary ograniczenia wolności i pracy społecznej leży przede wszystkim po stronie zawodowych kuratorów sądowych, *strażnicy miejscy* uważają, że stanowią tylko ciało pomocnicze. Przykład wrzesiński pokazuje

¹³ Niniejszy tekst dotyczący „*Prezentacji wykonywania kary ograniczenia wolności*” został zaprezentowany przez komendanta Mirosława Morawskiego, st. specjalistę Annę Hedrych-Stanisławską podczas Okręgowego Zgromadzenia Kuratorów Okręgu Sądu Okręgowego w Poznaniu 23 kwietnia 2010 r. oraz podczas konferencji zorganizowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości i Sąd Okręgowy w Poznaniu poświęconej „Wykonywaniu kary ograniczenia wolności i roli samorządu lokalnego w readaptacji społecznej” 26.09.2011 r.

¹⁴ Posiedzenie Plenarne Rady Terenowej ds. Społecznej Readaptacji i Pomocy Skazanym Województwa Wielkopolskiego odbyło się 18 listopada 2015 r. w Sądzie Okręgowym w Poznaniu. Tematem posiedzenia plenarnego było „*Wykonywanie kar wolnościowych we współpracy ze środowiskiem lokalnym*”. Przewodniczył mu v-ce Przewodniczący Rady Terenowej ds. Społecznej Readaptacji i Pomocy Skazanym Województwa Wielkopolskiego, Przewodniczący V Wydziału Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych SSO Piotr Hejduk.

jednak, jak ważna jest dobra współpraca pomiędzy tymi dwoma instytucjami. Jak ważna jest także rola kuratora zawodowego. To on obdarza zaufaniem funkcjonariuszy, przekazuje im na bieżąco wiedzę dotyczącą kary ograniczenia wolności, służy pomocą, jest otwarty na pomysły i co najważniejsze znajduje sposób na dalsze motywowanie ich do podejmowania wcale nie łatwego zadania. To właśnie na takich przesłankach oparta jest współpraca pomiędzy Zespołem Kuratorów Służby Sądowej we Wrześni, któremu przewodniczy Zbigniew Andrysiak a *Strażą Miejską we Wrześni*.

Wpływ prawidłowego nadzoru straży miejskiej na resocjalizacyjną funkcję kary ograniczenia wolności i pracy społecznej-użytecznej

Ponad trzynastoletnia praktyka działania „w terenie” na rzecz realizacji kary ograniczenia wolności zastosowana przez *Straż Miejską we Wrześni* nie została stracona. Dobra współpraca municypalnych z osobami skazanymi, prawidłowo przebiegająca kontrola ich pracy oraz zabezpieczenie frontu robót związanych z lokalnym pożytkiem sprawiło, że społeczeństwo dostrzegło istotę i zalety kary wolnościowej. Nie ma wątpliwości, że takie zaangażowanie w wykonywanie kary zarówno *strażników miejskich* jak i kuratorów zawodowych wpłynęło bezpośrednio na osiągnięcie i realizację postawionych trzech celów kary, w tym przede wszystkim celu wychowawczego, w którym najważniejsze jest to, aby osoba skazana była „przekonana, co do rzeczywistej wartości społecznej takiej pracy i jej celowości”¹⁵, a także „pozwoliła odzyskać jej poczucie własnej godności, wartości, pewności siebie i nauczyła odpowiedzialności, co ma nieocenioną wartość dla resocjalizacji”¹⁶. Umiejętność dobrania dla osoby skazanej odpowiedniej pracy na cele społeczne zgodnie z jej możliwościami ma również stanowić kierunek „pomocy jej w określeniu swojego miejsca w społeczeństwie i zmienić świadomość stosunku do innych ludzi”¹⁷. Jest to bardzo odpowiedzialne zadanie, ponieważ należy mieć na uwadze to, iż znaczna większość skierowanych przez kuratora zawodowego osób do wykonywania pracy społecznej wywodzi się z kręgu środowisk kryminogennych, gdzie praca nie stanowiła w ich życiu znaczącej wartości. Jak wskazuje komendant Mirosław Morawski i osoba nadzorująca skazanych na co dzień, „Ukarani (...) to w większości osoby o niskich kwalifikacjach, z podstawowym i zawodowym wykształceniem. Więcej niż połowa oficjalnie nie ma pracy. Wielu to bezrobotni od zawsze, dla których roboty społeczne to pierwszy kontakt z jakąkolwiek pracą”¹⁸. Dostrzeżenie wartości pracy przez osoby skazane pozwala im na nowo uwierzyć we własne siły. Odkrywają dotąd nieznaną dla siebie umiejętność. Okazują się być fachowcami w sprawach remontowych i budowlanych, stają się ogrodnikami gminnej zieleni czy też opiekunami bezdomnych schroniskowych zwierząt. Możliwość nauki i rozwoju kwalifikacji zawodowych podczas odpracowywania wyroku pozwala im niejednokrotnie uzyskać pracę zawodową.

Tak zadawalających wyników z wykonywanej kary wolnościowej na wrzesińskim terenie nie byłoby, gdyby *strażnicy miejscy* nie angażowali w nią

¹⁵ R. Giętkowski, *Kara ograniczenia wolności w polskim prawie karnym*, Warszawa 2007, s. 97.

¹⁶ Ibidem, s. 98.

¹⁷ J. Zagórski, *Orzekanie i wykonywanie kary ograniczenia wolności oraz pracy społecznie – użytecznej w Polsce w świetle analizy przepisów i wyników badań*, Warszawa 2003, s. 24.

¹⁸ M. Ogdowski, op. cit. s. 40.

mieszkańców. Pedagogiczna edukacja lokalnej społeczności stanowi ważne zadanie w ogniu efektywności jej realizacji. Docenienie jej wymierzania przez wymiar sprawiedliwości i realizacja na terenach samorządu terytorialnego przynosi przecież wymierne efekty dla wyglądu miasta i wsi. Dzięki dobrej współpracy z mediami (prasą, radiem¹⁹) *strażnicy miejscy* dokonują celowego rozpropagowania idei stosowania kar nie izolacyjnych na obszarze całego kraju. Zauważają znaczącą rolę społeczności, której pozytywne nastawienie i precyzyjnie prowadzone działania wpływają na przebieg procesu wychowawczego na drobnego przestępcę. Prowadzona zaś wobec nich kontrola organów ustawowo upoważnionych (sądu i *strażników miejskich*) pozwala podnieść ogólny poziom poczucia bezpieczeństwa i zmniejszyć występowanie czynów zabronionych w najbliższym kręgu społecznym. Wg Zbigniewa Hołdy „Polacy bowiem chcą czuć się bezpiecznie, ale nie oznacza to wcale, że zależy im na pełnych więzieniach”²⁰.

Zaakceptowanie pracy społecznej przez mieszkańców ma również inne istotne znaczenie. To wpływ na kształtowanie pozytywnych postaw społecznych osób skazanych, którzy „pozostając w swoim środowisku lokalnym, kontaktują się z jego członkami i wykonują na jego rzecz określone prace, które są w zasadzie dla niego użyteczne, ale również uświadamiają sobie, że społeczność jest zainteresowana poprawieniem jego sytuacji osobistej i społecznej i otwierają się przed nim możliwości odnowienia istotnych więzi społecznych oraz nawiązania kontaktów i uzyskania pomocy”²¹. Taka sytuacja otwiera przed skazanymi nowe możliwości np. uzyskania pracy, powrót na łono rodziny, odzyskania szacunku.

Efekty pracy osób skazanych realizujących karę ograniczenia wolności i pracę społeczno-użyteczną na terenie wrzesińskim

Korzyści z pracy osób skazanych na rzecz Gminy Września są zauważalne na każdym kroku. Corocznie sprzątają oni z terenów zielonych, chodników, rowów i kompleksów leśnych ok. dwóch tysięcy worków śmieci. Ci skazani, którzy posiadają umiejętności remontowe, odnawiają sale lekcyjne w szkołach, placówkach oświatowych, jednostkach organizacyjnych gminy np. warsztacie terapii zajęciowej, świetlicach terapeutycznych, świetlicach wiejskich. W poprzednich latach osoby skazane m.in. wyremontowały pomieszczenia należące do centrum pomocy osobom uzależnionym, „kurkową” strzelnicę, stadionowe szatnie miejskiego klubu piłkarskiego „Victoria” czy remizę strażacką w Kaczanowie. Pod nadzorem strażników miejskich dokonano rozbiórki starych fontann w centrum miasta oraz tarasu przedszkola „Miś Uszatek”. Do wykonywanej pracy społecznej i społecznie-użytecznej można zaliczyć także oczyszczanie z ziemi i chwastów miejskich chodników czy odśnieżone i „uszorstniane” zimą drogi publiczne i przejścia dla pieszych. Prace, opisane powyżej, są dla miasta bardzo opłacalne. „Września na tym bowiem korzysta. Za darmo wykonywana jest robota,

¹⁹ Realizacja kary ograniczenia wolności i pracy społeczno-użytecznej na terenie wrzesińskim było szeroko rozpowszechniana w mediach lokalnych (Wiadomości Wrzesińskie, Wieści z Ratusza), regionalnych (Głos Wielkopolski) oraz krajowych (Polityka). Warto w tym miejscu wymienić m.in. artykuły: M. Ogdowskiego, *Skazani na prace*, [w:] Polityka 2006, nr 13 (2548), K. Barełkowskiej, *Dbają o czystość miasta zamiast iść do więzienia*, [w:] Głos Wielkopolski 2009, nr 69 (19790), A. Hedrych, *Praca za karę*, [w:] Wieści z Ratusza 2005, nr 12 (291) czy Ł. Różańskiego *Pożyteczni skazani*, [w:] Wiadomości Wrzesińskie 2015, nr 24 (131/XXVI).

²⁰ J. Sierakowska, *Wolność kontrolowana*, [w:] Przekrój 2008, nr 13 (3275) s. 26.

²¹ Zob. J. Zagórski, op. cit. s. 164.

za którą miasto – normalnie musiałyby płacić setki tysięcy złotych²². Pracy, która jest przede wszystkim celowa i istotna, bo „mierzona społeczną użytecznością”²³ i przydatnością jest wymierna dla nas wszystkich.

Trafnym przykładem kosztownych inwestycji dla miasta, których udało się uniknąć, ponieważ wykonały je w znaczącej części osoby skazane są prace związane z modernizacją, rozbudową i remontem Schroniska Miejskiego dla Zwierząt oraz prace rozbiórkowe hali przemysłowej (byłej zajezdni wózków akumulatorowych) przeznaczonej na salę gimnastyczną Samorządowej Szkoły Podstawowej nr 6 we Wrześni. Poniżej przedstawiam opis wykonanej pracy społecznej i społecznie - użytecznej w tym zakresie.

Schronisko Miejskie dla Zwierząt we Wrześni wchodzi w skład jednostki organizacyjnej Gminy Września. W latach 1997-2003 sprawowanie nadzoru i opieki nad zwierzętami została powierzona na osobie prywatnej. Pomysł ten jednak się nie sprawdził. Lokalne władze postanowiły, że od listopada 2003 roku obowiązki związane z funkcjonowaniem schroniska otrzyma w ramach pełnionych zadań *Straż Miejska we Wrześni*. Obowiązki kierownika tej jednostki powierzono komendantowi Mirosławowi Morawskiemu. Nowy kierownik i *strażnicy miejscy* zreorganizowali i zmodernizowali schronisko według własnej wizji. Już na początku musieli bowiem zmagać się z zaniedbanym terenem wokół schroniska, brakiem zaplecza administracyjno-biurowego oraz niedostosowanymi do trzymania zwierząt kojcami. By podnieść standard schroniska i zapewnić zwierzętom dogodne warunki do życia *strażnicy miejscy* do szeregu prac o charakterze porządkowym i remontowo-budowlanym zaangażowali osoby skazane. Usunęły one znajdujące się z tyłu obiektu stare szklarnie. Teren został wykarczowany z krzaków. We wnętrzu budynku wydzielono kuchnię. Pojawiło się także osobne pomieszczenie na sprawy administracyjno-biurowe. Przeprowadzono prace elewacyjne budynku. Ściana frontowa została ozdobiona malunkiem wilczura. Wykonała go uzdolniona plastycznie osoba skazana. Na placu przed schroniskiem posiano trawę, zasadzono ozdobne krzewy i drzewa. W następnych latach, przy pomocy osób skazanych, rozbudowano schronisko o nową część, w której postawiono kojce. Pojawiło się oplotowanie i wybieg dla psów. To co wydawało się *strażnikom miejskim* niemożliwe do spełnienia przy pomocy i udziale osób skazanych stało się realne²⁴. Schronisko nadal korzysta z pomocy osób skazanych. Pod nadzorem opiekuna Ireneusza Zawala podopieczni *strażników miejskich* m.in. sprzątają kojce, pomieszczenia kuchenne, gotują karmę dla zwierząt, remontują budy czy przygotowują drewno na opał.

Samorządowa Szkoła Podstawowa nr 6 we Wrześni nie posiadała własnej sali gimnastycznej. Zajęcia wychowania fizycznego odbywały na korytarzach lub na placu szkolnym. W 2002 roku pojawiła się możliwość przejęcia budynku po dawnej zajezdni wózków akumulatorowych od firmy „Mikroma”. Niestety koszty pracy rozbiórkowej i demontażowej wskazane przez ogólnobudowlaną firmę prywatną przerosły oczekiwania i możliwości finansowe szkoły. Z pomocą i pomysłem zgłosili się *strażnicy miejscy*. W porozumieniu z Burmistrzem ustalono, że prace nad przystosowaniem zajezdni do wymogów sali gimnastycznej, zostaną wykonane

²² F. Biernat, *Czyszcząc miasto za karę*, [w:] Wiadomości Wrzesińskie 2004, nr 14 (726/XV), s. 6.

²³ R. Giętkowski, op. cit. s. 96.

²⁴ Zob. <http://www.straz.wrzesnia.pl/index.php?NR=77> (opracowanie historii wrzesińskiego schroniska miejskiego – st. specjalista Anna Hedrych-Stanisławska) 12.02.2010 r., godz. 8.48.

przez osoby skazane. Pierwsze prace rozbiórkowe i demontażowe ruszyły w roku 2004. „Skazani pracowali przy rozbiórce ścian działowych, skuwali tynki i uczestniczyli w pracach porządkowych związanych z usuwaniem i wywożeniem gruzu. Była to wyjątkowo ciężka i trudna praca”²⁵. Pracę rozbiórkową hali przemysłowej, tak w jednym z wywiadów „Polityki”, wspominał komendant Mirosław Morawski: „Mieliśmy halę fabryczną do rozbiórki. Gdyby zlecić to firmie miasto musiałoby zapłacić 46 tys. złotych. My tymczasem wysłaliśmy do pracy pięciu roślących chłopaków z nadmiarem adrenaliny, których sąd skazał wcześniej za udział z bójkami. Wyburzyli halę piorunem”²⁶. Osoby skazane wykonały 80% tych robót na łączną kwotę 36 tysięcy złotych. Na terenie byłej zajezdni wózków akumulatorowych wykonano następujące prace: demontaż instalacji grzewczych, demontaż instalacji wodno-kanalizacyjnych, demontaż instalacji elektrycznych, demontaż ścianek działowych oraz rozbiórkę betonowego ogrodzenia. Sala gimnastyczna została oddana do użytku w 2006 roku. W budynku sportowym znalazło się miejsce także dla zaplecza socjalnego, szatni dla dziewcząt i chłopców, sanitariatów oraz magazynu na sprzęty sportowe.

O pomoc osób skazanych w przeprowadzeniu remontu pomieszczeń piwnicznych poprosił *strażników miejskich* także Hufiec Związku Harcerzy Polskich we Wrześni. Według członka organizacji Krystiana Kędziory „dzięki osobom skazanym udało się w tych pomieszczeniach wykonać wiele prac remontowych m.in. gipsowanie i malowanie ścian. Dzięki pomocy *strażników miejskich* udało się zaoszczędzić „żywą gotówkę”, mniej więcej od 1,5 do 2 tys. zł., bo na tyle te prace zostały wycenione. Jako organizacja pozarządowa, która ma ograniczone środki finansowe, nie mogliśmy sobie pozwolić na szybki remont tych pomieszczeń do takiego stanu jakbyśmy tego chcieli”²⁷. Z pomocą osób skazanych to się udało. W chwili obecnej dzieci i młodzież korzystają z odremontowanych pomieszczeń harcówki. W 2015 r. *strażnicy miejscy* zaangażowali osoby skazane także m.in. do przeprowadzenia remontu pomieszczeń lokalowych Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów we Wrześni, oczyszczania stawków w Sobiesierni czy prac rozbiórkowych betonowego murku na terenie Samorządowej Szkoły Podstawowej nr 2 we Wrześni²⁸. Do pracy społecznej i społecznie-użytecznej kierowane są także osoby z wykształceniem wyższym, aktywne zawodowo. *Strażnicy miejscy* organizując pracę tej grupie osób skazanych wykorzystują ich doświadczenie i umiejętności zawodowe. W bieżącym roku osoba skazana przygotowała prezentację multimedialną dotyczącą działań wrześnińskiej *straży miejskiej*. W poprzednich latach osoby z wykształceniem informatycznym pomagały przy budowie instalacji sieciowych.

Wykonywanie kary ograniczenia wolności i pracy społeczno-użytecznej w statystyce (2002-2015). Opracowania własne

Liczba osób skazanych skierowanych do realizacji kary ograniczenia wolności do *Komendy Straży Miejskiej we Wrześni* w latach 2002-2015 wyniosła 1579 osób

²⁵ Ł. Różański, *Sala dla szóstki*, [w:] Fakty Wrześni 2006, nr 11/52, s. 5.

²⁶ M. Ogdowski, op. cit. s. 41.

²⁷ Reportaż Straży Miejskiej we Wrześni „*Praktyczne aspekty wykonywania kary ograniczenia wolności. Współpraca ze środowiskiem lokalnym*”. Realizacja: listopad 2015 r.

²⁸ Szczegółowy opis wykonanej pracy społecznej i społecznie-użytecznej w wybranych miesiącach b.r. oraz w latach poprzednich umieszczam w dalszej części tekstu.

(dane z września br.). W 2002 roku kiedy *strażnicy miejscy* rozpoczęli realizację kary do ich jednostki zostało skierowanych 14 osób skazanych. W następnym roku liczba ta zwiększyła się do 79 osób skazanych. Największą liczbę skierowań osób skazanych odnotowano w latach 2005 - 175 osób oraz 2006 - 194 osoby. Przez ostatnie lata karę wolnościową corocznie odpracowywało średnio ok. 120 osób skazanych. W tym roku tj. 2015 do jednostki *straży miejskiej* zostały już skierowane 98 osoby skazane.

Zdjęcie 1



Pracy dla osób skazanych wciąż nie brakuje, zawsze znajdzie się szkoła, placówka oświatowa chcąca odświeżyć ściany w pomieszczeniach lekcyjnych, zawsze znajdują się tereny zaśmiecone wymagające uprzątnięcia, zawsze też znajdują się zachwaszczone latem chodniki i nieodśnieżone zimą drogi. Tylko np. w 2010 r. osoby skazane nadzorowane przez *strażników miejskich* na rzecz gminy przepracowały łącznie 5844,5 godziny wykonując różnego typu prace ukierunkowane na społeczną użyteczność. Podsumowując podane liczby można stwierdzić, że w ciągu 2010 r. pracowało w pełnym wymiarze godzin na rzecz gminy trzech pracowników. W 2013 r. odnotowaliśmy większą liczbę skierowanych osób skazanych dlatego też liczba przepracowanych godzin zwiększyła się. Osoby skazane łącznie przepracowali 10782 godzin. Podsumowując te liczby można stwierdzić, że w ciągu 2013 r. pracowało pełnym wymiarze godzin na rzecz gminy pięciu pracowników. Tylko w 2015 r. osoby skazane przepracowały już łącznie 6763,5 godziny. To tak jakby na rzecz gminy pracowało w pełnym wymiarze godzin czterech pracowników. Grafiki pracy społecznej i społecznie-użytecznej strażnicy miejscy mają już zapelniony na pierwszą połowę 2016 r.



Poniżej w tabelach przedstawiam szczegółowe dane dotyczące realizowanej pracy społecznej i społecznie-użytecznej w praktyce. Dla porównania zostały ujęte wybrane miesiące z ostatnich trzech lat tj. 2013, 2014 oraz 2015.

**Dane statystyczne dotyczące wykonywania kary ograniczenia wolności i pracy społeczno-użytecznej we Wrześni w odniesieniu do działań praktycznych.
Kwiecień 2013 r. Prace wybrane**

Kwiecień – prace wykonywane na terenie miasta i gminy 226 osób / dzień – 1395 h	Liczba osób	Liczba godzin
Zbieranie śmieci na terenach wiejskich: Chocicza Mała, Chociczka, Białężyce, Gutowo Wielkie.	89 osób	431,5 h
Prace porządkowe i gospodarskie na terenie Schroniska Miejskiego dla Zwierząt we Wrześni.	39 osób	277
Pomoc przy organizacji XVI Rodzinnego Rajdu Rowerowego. Pomoc ta polegała na przygotowaniu gadżetów dla uczestników rajdu rowerowego.	6 osób	46 h
Pomoc przy organizacji XXX Jubileuszowego Biegu Kosynierów. Pomoc ta polegała na oznakowaniu trasy biegu oraz pracach porządkowych po jego zakończeniu.	11 osób	107 h
Prace porządkowe na terenach Wrzesińskich Obiektów		

Sportowo – Rekreacyjnych we Wrześni (basen miejski). Prace przygotowawcze pod cztery boiska do gry w piłkę plażową.	21 osób	144 h
Prace porządkowe w zieleni miejskiej polegające na grabieniu liści i wycinie krzewów na terenach gminnych.	23 osoby	161,5 h
Prace porządkowe polegające na odśnieżaniu chodników, przejść dla pieszych i ścieżek rowerowych.	35 osób	215,5 h
Pomoc w pomiarze natężenia ruchu pieszo-rowerowego na terenie ścieżki rowerowej biegnącej wzdłuż Zalewu Wrzeńskiego.	2 osoby	12,5 h

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Straży Miejskiej we Wrześni

**Dane statystyczne dotyczące wykonywania kary ograniczenia wolności i pracy społeczno-użytecznej we Wrześni w odniesieniu do działań praktycznych
Luty 2014r. Prace wybrane**

Luty – prace wykonywane na terenie miasta i gminy 119 osób / dzień –787,5 h	Liczba osób	Liczba godzin
Zbieranie śmieci na terenach wiejskich m.in.: Chociczka, Białężyce, Obłaczkowo.	41 osób	191 h
Prace remontowe na terenie Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących we Wrześni: szpachlowanie i malowanie pomieszczeń lekcyjnych.	12 osób	98 h
Prace remontowe na terenie Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 im. Powstańców Wielkopolskich we Wrześni: szpachlowanie i malowanie pomieszczeń lekcyjnych.	4 osoby	52 h
Prace remontowe na terenie Ośrodka Szkolenia Kierowców we Wrześni - LOK: szpachlowanie i malowanie pomieszczeń strzelnicy sportowej.	2 osoby	19 h
Prace porządkowe i gospodarskie na terenie Schroniska Miejskiego dla Zwierząt we Wrześni.	19 osób	125,5 h
Prace porządkowe polegające na oczyszczaniu parkomatów Strefy Płatnego Parkowania we Wrześni.	1 osoba	1,5 h
Prace porządkowe w zieleni miejskiej polegające na grabieniu liści i wycinie krzewów na terenach gminnych.	29 osób	241,5 h
Prace porządkowe polegające na odśnieżaniu chodników, przejść dla pieszych i ścieżek rowerowych.	11 osób	59 h

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Straży Miejskiej we Wrześni

Dane statystyczne dotyczące wykonywania kary ograniczenia wolności i pracy społeczno-użytecznej we Wrześni w odniesieniu do działań praktycznych.

Maj – Czerwiec 2015 r. Prace wybrane

Maj – prace wykonywane na terenie miasta i gminy 144 osoby / dzień –882,5 h	Liczba osób	Liczba godzin
Zbieranie śmieci na terenach wiejskich: Bierzglinek, Kaczanowo, Nadarzyce.	20 osób	110,5 h
Prace naprawcze rowerów (10 szt.) przeznaczonych dla uczniów klas IV celem nauki praktycznej na terenie Miasteczka Ruchu Drogowego we Wrześni.	4 osoby	31 h
Prace remontowe na terenie placu zabaw dla dzieci w Wódkach: impregnowanie elementów placu celem zabezpieczenia przed warunkami atmosferycznymi.	1 osoba	10 h
Prace porządkowe wykonywane na terenie Samorządowej Szkoły Podstawowej w Chwalibogowie: oczyszczanie z chwastów bieżni na boisku sportowym.	3 osoby	42 h
Prace porządkowe wykonywane na terenie Grzybowa: oczyszczanie i wycinka krzewów w rowach przydrożnych oraz usuwanie zbędnych korzeni drzew.	2 osoby	20 h
Prace porządkowe wykonywane na terenie Marzenina: oczyszczenie rowów przydrożnych oraz oczyszczanie chodników z chwastów, zmiatanie chodników.	7 osób	43 h
Prace porządkowe wyznaczone przez sołtysów na terenie wsi: Gutowo Małe, Osowo, Broniszewo, Sobiesierne i Bierzglinek.	24 osoby	187 h
Prace remontowe w Warsztatach Terapii Zajęciowej we Wrześni polegające na malowaniu pomieszczeń kuchennych. Pomoc w pracach porządkowych: sprzątanie sal i mycie okien. Prace ogrodowe: wycinka krzewów, oczyszczanie z chwastów.	3 osoby	40 h
Prace porządkowe i gospodarskie na terenie Schroniska Miejskiego dla Zwierząt we Wrześni.	8 osób	56 h
Pomoc przy organizacji XVIII Rodzinnego Rajdu Rowerowego. Pomoc ta polegała na oznakowaniu trasy biegu oraz pracach porządkowych po jego zakończeniu.	2 osoby	26 h
Oczyszczanie rzeki Wrześnicy na odcinku od parku im. Józefa Piłsudskiego do ul. Warsztatowej (os. Sławno). Uprzątnięcie rzeki ze śmieci i gałęzi.	3 osoby	27 h
Prace porządkowe polegające na oczyszczaniu chodników i parkingów z chwastów oraz wycinka krzewów.	61 osób	269 h
Zrywanie plakatów ogłoszeniowych z miejsc do tego nieprzeznaczonych tj. słupów, lamp oświetleniowych, znaków drogowych.	6 osoby	21 h

Czerwiec – prace wykonywane na terenie miasta i gminy 153 osób / dzień – 880 h	Liczba osób	Liczba godzin
Zbieranie śmieci na terenie ulic centrum miasta.	26 osób	79 h
Prace porządkowe wykonywane na terenie Komendy Straży Miejskiej we Wrześni – naprawa sprzętu do pracy społecznej, porządkowanie magazynku ze sprzętem.	3 osób	18 h
Prace rozbiórkowe na terenie Samorządowej Szkoły Podstawowej nr 2 we Wrześni: rozbiórka betonowego murku, załadunek gruzu do kontenerów.	12 osób	113 h
Prace porządkowe i gospodarskie na terenie Schroniska Miejskiego dla Zwierząt.	5 osób	31 h
Pomoc przy organizacji biegu rodzinnego „Uzależnia mnie tylko sport”. Pomoc ta polegała na oznakowaniu trasy biegu oraz pracach porządkowych po jego zakończeniu.	4 osoby	29 h
Prace porządkowe na terenie Kawęczyna: oczyszczanie z chwastów boiska do piłki plażowej, Grabienie boiska.	3 osoby	24,5 h
Prace remontowe na terenie miejskiej świetlicy środowiskowej: malowanie pomieszczeń oraz salki gimnastycznej.	1 osoba	18 h
Pomoc w przygotowaniu Zjazdu Wojowników Słowiańskich w Grzybowie: sprzątnięcie terenu, grabienie, ustawianie stołów.	2 osoba	33 h
Prace porządkowe wykonywane na terenie parku w Gutowie Małym – zbieranie kamieni oraz układanie paleniska przy świetlicy.	6 osób	43 h
Prace porządkowe na terenie Szpitala Powiatowego we Wrześni. Pomoc polegała na przenoszeniu mebli i sprzętu medycznego do nowej części szpitala.	6 osób	56 h
Prace porządkowe wykonywane w Sobiesierni: oczyszczanie stawu.	6 osoby	21 h
Prace porządkowe wykonywane na terenie Otocznej: zbiórka śmieci.	7 osób	68 h
Prace porządkowe na terenach Wrzesińskich Obiektów Sportowo – Rekreacyjnych we Wrześni (basen miejski). Prace przygotowawcze pod cztery boiska do gry w piłkę plażową.	2 osoby	15 h
Prace porządkowe polegające na grabieniu liści i wycinie krzewów na terenach gminnych.	65 osób	311,5 h
Zrywanie plakatów ogłoszeniowych z miejsc do tego nieprzeznaczonych tj. słupów, lamp oświetleniowych, znaków drogowych.	5 osób	20 h

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Straży Miejskiej we Wrześni

Zakończenie

Zaletą istnienia każdej straży miejskiej jest posiadanie wiedzy o potrzebach społeczności lokalnej, w której funkcjonuje²⁹. Zadbanie o ład i porządek na terenach miejskich, ulicach, skwerach czy placach, ale i też dbanie o mienie społeczne to tylko garstka zadań, które nam powierzono do realizacji na początku lat 90. Wymienione powyżej argumenty zostały kilka lat później wykorzystane do powierzenia strażnikom miejskim nadzoru nad realizacją kary ograniczenia wolności i pracy społeczno-użytecznej. Koncepcja utworzenia ze strażników miejskich współodpowiedzialnymi za realizację tej kary wolnościowej z biegiem lat okazały się trafnym pomysłem. Co prawda – na początku nowatorskim, dość zaskakującym, ale szybko zaakceptowanym przez lokalne społeczeństwo jak i przez osoby skazane. Realizacja kary ograniczenia wolności i pracy społecznie-użytecznej na terenie wrzesińskim znalazła także przychylność władzy samorządowej. Zdaniem Burmistrza Wrześni Tomasza Kałużnego rozwiązanie funkcjonujące w *Straży Miejskiej we Wrześni* sprawdziło się. Osoby skazane wykonują pożyteczne rzeczy dla mieszkańców naszej gminy. Są to także wymierne korzyści dla budżetu, bo zamiast nich musieliby to wykonać ludzie, którzy byliby zatrudnieni, którym należałoby zapłacić. Powodzenie pracy na cele społeczne i społecznie-użyteczne to także kwestia dobrej organizacji, dobrego nadzoru i dobrego poprowadzenia³⁰. Wrzesińskie władze samorządowe chcą nadal to kontynuować. Uważają, że jest to godne polecenia.

DOKUMENTACJA FOTOGRAFICZNA DOTYCZĄCA WYKONYWANEJ PRACY SPOŁECZNEJ I SPOŁECZNIE-UŻYTECZNEJ NA TERENIE MIASTA I GMINY WRZEŚNIA

Schronisko Miejskie dla Zwierząt we Wrześni przed remontem w latach 1997 – 2003 (zaniedbany teren wokół schroniska, niedostosowane kojce do trzymania zwierząt, brak wydzielonej części administracyjno - biurowej)

Zdjęcie 3



²⁹ Zob. E. Gruza, D. Żebrowska, *Straż Gminna (Miejska)*, Toruń 1996, s. 9.

³⁰ Reportaż Straży Miejskiej we Wrześni „Praktyczne aspekty wykonywania kary ograniczenia wolności. Współpraca ze środowiskiem lokalnym”. Realizacja: listopad 2015 r.

Zdjęcie 4



Teren gminny za właściwą częścią schroniska miejskiego, który został przeznaczony na rozbudowę nowej części

Zdjęcie 5



Zdjęcie 6



Schronisko miejskie w trakcie remontu w starej części i rozbudowy nowej w latach 2004 – 2008 (rekultywacja terenu, budowa kopców dla psów, ustawienie ogrodzenia, prace ogrodnicze)

Zdjęcie 7



Zdjęcie 8



Zdjęcie 9



Zdjęcie 10



Zdjęcie 11



Obecny stan Schroniska Miejskiego dla Zwierząt 2008-2015 (z wydzielonym zapleczem administracyjno – biurowym, starą i nową częścią schroniska, kuchnią oraz wybiegiem dla psów)

Zdjęcie 12



Zdjęcie 13



Zdjęcie 14



Zdjęcie 15



Likwidacja dzikich wysypisk śmieci z terenów zielonych, przydrożnych rowów oraz kompleksów leśnych

Bukowy Lasek 2010 r. - przed akcją zbierania śmieci przez osoby skazane. 130 uzbieranych worków śmieci

Zdjęcie 16



Zdjęcie 17



Bukowy Lasek 2010 r. - po akcji zbierania śmieci przez osoby skazane

Zdjęcie 18



Zdjęcie 19



Zdjęcie 20



Osiedle Sławno - ul. Fromborska. 80 uzbieranych worków śmieci

Zdjęcie 21



Zdjęcie 22



**Działki ogrodowe – ul. Szosa Witkowska oraz kompleks leśny
w Psarach Małych**

Zdjęcie 23



Zdjęcie 24



Osiedla Sławno – ul. Fromborska. Oczyszczanie chodnika z chwastów

Zdjęcie 25



**Literatura:****Literature:**

Balandynowicz A., *Kuratela dla dorosłych – pomoc w przystosowaniu do życia w społeczeństwie*, [w:] E. Bielecka (red.), *Profilaktyka i readaptacja społeczna – od teorii do doświadczeń praktyków*, Białystok 2007.

Barełkowska K., *Dbają o czystość miasta zamiast iść do więzienia*, [w:] *Głos Wielkopolski* 2009, Nr 69 (19790).

Biernat F., *Czyszczą miasto za karę*, [w:] *Wiadomości Wrzesińskie* 2004, nr 14 (726/XV).

Burczyk P., *Raport dotyczący wykonywania kary ograniczenia wolności w okręgu Sądu Okręgowego w Poznaniu*, Poznań 2002.

Giętkowski R., *Kara ograniczenia wolności w polskim prawie karnym*, Warszawa 2007.

Gruza E., Żebrowska D., *Straż Gminna (Miejska)*, Toruń 1996.

Hedrych – Stanisławska A., *Kara ograniczenia wolności w polskim systemie zapobiegania przestępczości* [w:] *Pedagogika społeczna i oblicza wychowania czasu przemian* (red.) P. Frąckowiak, Gniezno 2011.

Pytka L., *Pedagogika resocjalizacyjna*, Warszawa 2005.

Ogdowski M., *Skazani na pracę*, [w:] *Polityka* 2006, nr 13 (2548).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1.06. 2010 r. w sprawie podmiotów, w których wykonywana jest kara ograniczenia wolności oraz praca społecznie użyteczna (Dz. U. z 2010 r., nr 98, poz. 634).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27.05.2010 r. w sprawie trybu postępowania przy zawieraniu przez podmioty uprawnione umowy ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków skazanych wykonujących nieodpłatną, kontrolowaną pracę na cele społeczne oraz pracę społecznie-użyteczną (Dz. U. z 2010 r. nr 98, poz. 632).

Różański Ł., *Sala dla szóstk*, [w:] *Fakty Wrześni* 2006, nr 11/52.

Sierakowska J., *Wolność kontrolowana*, [w:] *Przekrój* 2008, nr 13 (3275).

Zagórski J., *Orzekanie i wykonywanie kary ograniczenia wolności oraz pracy społecznie – użytecznej w Polsce w świetle analizy przepisów i wyników badań*, Warszawa 2003.

Zbierska M., *Skazanych nie ubywa*, [w:] *Wiadomości Wrzesińskie* 2010, nr 24 (1050/XXI).

Strona internetowa <http://www.straz.wrzesnia.pl/index.php?NR=77>

Tekst dotyczący „*Prezentacji wykonywania kary ograniczenia wolności*” zaprezentowany przez Mirosława Morawskiego, komendanta Straży Miejskiej we Wrześni i st. specjalistę Annę Hedrych – Stanisławską podczas Okręgowego Zgromadzenia Kuratorów Okręgu Sądu Okręgowego w Poznaniu w dniu 23 kwietnia 2010 roku oraz podczas konferencji zorganizowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości i Sąd Okręgowy w Poznaniu poświęconej „Wykonywaniu kary ograniczenia wolności i roli samorządu lokalnego w readaptacji społecznej” 26.09.2011 roku.

Reportaż Straży Miejskiej we Wrześni „*Praktyczne aspekty wykonywania kary ograniczenia wolności. Współpraca ze środowiskiem lokalnym*”. Realizacja: listopad 2015 r.

Andrzej CIERZYŃSKI

Komendant Straży Gminnej w Komornikach

Wiceprefekt Krajowej Rady Komendantów Straży Miejskich i Gminnych RP

PRZYCHODZI WETERYNARZ DO STRAŻNIKA...

Halo, Straż Gminna? Jestem lekarzem weterynarii, mam w klinice łasicę chorą na wściekliznę, proszę przyjechać i zabrać ją do leczenia...

Straż Gminna? Dzwonię z Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w X w imieniu doktora Y, Powiatowego Lekarza Weterynarii. Otrzymaliśmy zgłoszenie od doktora Z, że ma u siebie chorą na wściekliznę łasicę. Informuję Pana, że gmina ma obowiązek zajęcia się tą sprawą.

Te, na pozór, nieprawdopodobne rozmowy są jak najbardziej prawdziwe. Przez litość nie napiszę, w jakiej miejscowości miała miejsce ta sytuacja. Niemniej omówić problem trzeba, bowiem w sytuacji, gdyby strażnik uległ sugestiom swych rozmówców, skutki mogłyby okazać się opłakane.

Pozostawmy, póki co, stronę formalną zagadnienia, skupiając się na początek na samej chorobie oraz absurdach owych żądań i wynikających z nich zagrożeń.

Wścieklizna, to choroba zakaźna, wymieniona w pozycji nr 16 Załącznika nr 2 (Wykaz chorób zakaźnych zwierząt podlegających obowiązkowi zwalczania) do Ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt i chorobach zakaźnych zwierząt (tj. Dz. U. z 2008 r. Nr 213, poz. 1342 z późn. zm.). Dodajmy – niezwykle niebezpieczna wirusowa choroba zakaźna. Portal weterynaryjny Vetopedia podaje, że śmiertelność wśród zwierząt zarażonych wścieklizną wynosi 100 %, a corocznie na świecie z powodu zarażenia wścieklizną umiera około 100 000 ludzi.

Wściekliznę powoduje wirus Rabies. Atakuje on ośrodkowy układ nerwowy, czego bezpośrednim następstwem jest zapalenie mózgu i rdzenia kręgowego. Chorobę nazywa się czasami „wodowstrętem”, gdyż na widok lub sam dźwięk wody ciało zakażonego reaguje mimowolnymi skurczami mięśni. Wścieklizna jest zoonozą, czyli chorobą odzwierzęcą, kwalifikowaną, jako jedna z najbardziej niebezpiecznych chorób z tej grupy.

Do zarażenia człowieka dochodzi najczęściej poprzez pogryzienie lub pokąsanie przez chore zwierzę, gdy do rany dostanie się jego ślina. Jednakże możliwe jest też zarażenie się bez pogryzienia, np. w przypadku gdy ślina chorego zwierzęcia dostanie się do ciała człowieka poprzez naturalne otwory (oczy, nos) lub poprzez uszkodzoną błonę śluzową, do której dostanie się ślina. Można także zarażać się drogą powietrzną lub przez wydzielinę z nosa chorego zwierzęcia, choć są to przypadki rzadsze, aczkolwiek trudno lekceważyć takie zagrożenie. Również dotykanie gołymi rękoma zwierzęcia zarażonego oraz jego zwłok stanowi zagrożenie, ponieważ choć wirus jest wrażliwy na wysoką temperaturę i światło słoneczne, jednak dobrze znosi niskie temperatury i procesy gnilne, dzięki czemu może długo przetrwać w padlinie. Znane są przypadki zarażenia w warunkach laboratoryjnych, drogą wziewną, przez błony śluzowe lub spojówki.

Charakterystyczny dla tej choroby jest stosunkowo długi okres utajnienia – średnio od 1 do 3 miesięcy, a znane są też przypadki, gdy wirus uaktywnił się dopiero po roku. Kolejne niebezpieczeństwo wynika z faktu, że chorujący na wściekliznę człowiek, także stanowi źródło zarażenia. Wirus znajduje się głównie w jego centralnym układzie nerwowym, ślinie i skórze, a w mniejszym stopniu także w łzach i soku trzustkowym.

U ludzi, w okresie początkowym (inkubacyjnym), występują objawy ogólne. Dominują tu uczucia mrowienia wokół miejsca pokąsania, a także gorączka, ból potylicy, zmęczenie oraz rzadziej halucynacje lub / i torsje. Zwierzęta często w tym okresie zmieniają swoje zwyczaje, głównie tryb życia z dziennego na nocny i odwrotnie, a także przestają być wrażliwe na bodźce bólowe. Po kilku dniach u ludzi i zwierząt występuje nadmierne pobudzenie lub, skrajnie, porażenie (tzw. cicha wścieklizna). U chorego stwierdzić można mimowolne skurcze mięśni (konwulsje), ślinotok, światłowstręt oraz wodowstręt. Śmierć następuje zwykle w ciągu tygodnia od wystąpienia objawów, jej bezpośrednią przyczyną jest niewydolność oddechowa.

Dużą rolę odgrywa zapobieganie szerzeniu się choroby. Od dawna prowadzi się obowiązkowe szczepienia psów przeciwko wściekliznie, dlatego gwałtowny wzrost liczby zachorowań, zdarza się obecnie rzadko w tej grupie zwierząt. Rozrzuca się też szczepionki w lasach i na polach, aby zaszczepić również dzikie zwierzęta. Nosicielami wścieklizny bywają też koty, także domowe. Niestety, w Polsce szczepienie kotów przeciwko wściekliznie nie jest obowiązkowe i choć wyraźnie zalecane jest przez weterynarzy, tylko niewielki odsetek właścicieli korzysta z tej możliwości.

Profilaktycznie szczepi się osoby szczególnie narażone, np. wykonujące sekcje dzikich zwierząt padłych, weterynarzy, strażników leśnych, speleologów, hodowców zwierząt, pracowników schronisk dla zwierząt itp. Przy podejrzeniu ekspozycji stosuje się szczepienia. Świadcstwo szczepienia zwierzęcia nie jest wystarczające do wykluczenia wścieklizny.

Rozpoznanie wścieklizny u człowieka nie należy do łatwych w okresie przedobjawowym. Jak dotąd nie stworzono testów wykrywających obecność wirusa w organizmie człowieka tuż po jego wnikięciu, dodatkowym utrudnieniem w diagnozowaniu jest fakt, że wirus nie występuje we krwi. Praktycznie jedyną możliwością pozostaje zbadanie zwierzęcia, które ugryzło człowieka lub z którym miał on kontakt, a w przypadku braku takiej możliwości – szczepienie profilaktyczne.

Jakby tego było mało – do dzisiaj nie jest znany lek przeciwko wściekliznie. Jeśli nie wystąpiły objawy choroby, podejmuje się próbę zastosowania uodpornienia bierno – czynnego polegającego na podaniu antytoksyny i serii szczepionek podawanych w mięsień naramienny lub podskórnie (dawniej szczepionkę podawano w mięsień brzucha ze względu na specyficzne ukrwienie – obecnie tej metody już się nie stosuje). Uodpornienie uzyskane na drodze biernej chroni chorego do momentu uzyskania odporności czynnej. Chorym szczepionym wcześniej nie podaje się surowicy. Czynne uodpornienie organizmu możliwe jest dzięki długiemu okresowi wylęgania. Chorego człowieka, u którego wystąpiły objawy izoluje się głównie w celu zapewnienia mu spokoju; stosuje się leczenie objawowe. Do tej pory odnotowano mniej niż 5 przypadków wyzdrowienia chorych ludzi, u których pojawiły się symptomy choroby. Zwierzęta zazwyczaj się usypia.

Podsumowując część „kliniczną” nie sposób oprzeć się stwierdzeniu, że w grupie osób narażonych z pewnością znajdują się ci funkcjonariusze Straży Gminnych (Miejskich), którzy realizują interwencje związane z kontaktem ze zwierzętami i również oni winni być poddawani szczepieniom ochronnym.

Tyle teorii medycznej, wróćmy do kwestii początkowej. Weterynarz, który zgłosił do Straży Gminnej fakt ujawnienia zwierzęcia podejrzanego o zachorowanie na wściekliznę (mówmy o podejrzeniu, bowiem autorytatywne stwierdzenie, czy zwierzę jest chore, czy nie, może nastąpić dopiero po zbadaniu go w warunkach laboratoryjnych) oczekiwał, że zwierzę zostanie od niego odebrane i umieszczone w prowadzonych przez władze samorządowe przytulisku dla bezdomnych zwierząt (sic!). Domagał się, by odebrali je od niego strażnicy i przewieźli radiowozem do „schroniska dla zwierząt” (tytułem wyjaśnienia – gmina, na terenie której wystąpiła owa sytuacja, nie posiada na swoim terenie schroniska dla zwierząt, a jedynie utworzony dla potrzeb interwencyjnych punkt przebywania zwierząt bezdomnych, do czasu odebrania ich przez właścicieli), twierdząc jednocześnie, że taki zakres opieki nad zwierzętami należy do obowiązków gminy. W dalszej części rozmowy oświadczył, że zwierzę zostało mu dostarczone do miejsca prowadzenia przezeń praktyki weterynaryjnej przez nieznaną mu osobę, które znalazły zwierzę w krzakach. Po stanowczej odmowie strażników i poinstruowaniu zgłaszającego o obowiązujących w takich przypadkach procedurach i regulujących je przepisach, o których jeszcze będzie mowa, Pan Doktor postanowił poszukać wsparcia w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii i o dziwo, znalazł je, czego bezpośrednim skutkiem był ów drugi (a później jeszcze trzeci i czwarty) telefon, którego skróconą treść przytoczyłem we wstępie.

Śmiać się? Zapłakać? Czy „tylko” przerazić? Oto jest pytanie!

Lekarz weterynarii, a więc osoba, która powinna dysponować rozległą wiedzą w zakresie chorób zwierzęcych i związanych z nimi zagrożeń nie izoluje podejrzanego o śmiertelną chorobę zakaźną zwierzęcia lecz oczekuje umieszczenia go w miejscu, gdzie przebywają zwierzęta zdrowe w celu leczenia nieuleczalnej choroby. Mało tego, jego postępowanie znajduje wsparcie w instytucji, która zasady postępowania w przypadku wystąpienia zagrożenia wścieklizną winna mieć w przysłowiowym małym palcu. Co jeszcze może zaskoczyć strażnika? Może tylko to, że prowadzący prywatną praktykę weterynarz przyjmuje od nieznaną mu osobę dzikie zwierzę bez rozpoznania czy stanowi ich własność, ustalenia zasad i warunków leczenia, w tym także finansowych, wszak prywatne gabinety zwykle nie prowadzą działalności non profit. Ale może to ja się czepiam? W końcu wolno być Samarytaninem...

Przejdźmy teraz do owoych regulacji prawnych, które, jak widać, nie cieszą się szczególnym uznaniem u niektórych „fachowców”.

Fundamentalnym, w takiej sytuacji, aktem prawnym jest Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt i chorobach zakaźnych zwierząt, w której znajdziemy Rozdział 8 zatytułowany „Zasady zwalczania chorób zakaźnych zwierząt”. W tymże rozdziale, w artykule 42 możemy przeczytać:

1. W przypadku podejrzenia wystąpienia choroby zakaźnej zwierząt, a w szczególności poronienia u bydła, świń, owiec i kóz, objawów neurologicznych u zwierząt, znacznej liczby nagłych padnięć, zmian o charakterze krost, pęcherzy, nadżerek lub wybroczyn na skórze i błonach

śluzowych zwierząt kopytnych oraz podwyższonej śmiertelności zwierząt akwakultury, posiadacz zwierzęcia jest obowiązany do:

1. niezwłocznego zawiadomienia o tym organu Inspekcji Weterynaryjnej albo najbliższego podmiotu świadczącego usługi z zakresu medycyny weterynaryjnej, albo wójta (burmistrza, prezydenta miasta);
 2. pozostawienia zwierząt w miejscu ich przebywania i niewprowadzania tam innych zwierząt;
 3. uniemożliwienia osobom postronnym dostępu do pomieszczeń lub miejsc, w których znajdują się zwierzęta podejrzane o zakażenie lub chorobę, lub zwłoki zwierzęce;
 4. wstrzymania się od wywożenia, wynoszenia i zbywania produktów, w szczególności mięsa, zwłok zwierzęcych, środków żywienia zwierząt, wody, ściółki, nawozów naturalnych w rozumieniu przepisów o nawozach i nawożeniu i innych przedmiotów znajdujących się w miejscu, w którym wystąpiła choroba;
 5. udostępnienia organom Inspekcji Weterynaryjnej zwierząt i zwłok zwierzęcych do badań i zabiegów weterynaryjnych, a także udzielania pomocy przy ich wykonywaniu;
 6. udzielania organom Inspekcji Weterynaryjnej oraz osobom działającym w imieniu tych organów wyjaśnień i podawania informacji, które mogą mieć znaczenie dla wykrycia choroby i źródeł zakażenia lub zapobiegania jej szerzeniu.
- 1a. Posiadacz zwierząt gospodarskich natychmiast informuje powiatowego lekarza weterynarii o każdym przypadku padnięcia bydła, owiec lub kóz.
 2. W przypadku powzięcia informacji wskazujących na możliwość wystąpienia choroby zakaźnej zwierząt przez podmioty prowadzące działalność w zakresie:
 1. pozyskiwania, wytwarzania, przetwarzania lub obrotu niejadalnymi produktami pochodzenia zwierzęcego oraz działalność nadzorowaną w zakresie określonym w art. 4 ust. 3,
 2. produkcji produktów pochodzenia zwierzęcego w rozumieniu przepisów o wymaganiach weterynaryjnych dla produktów pochodzenia zwierzęcego– przepisy ust. 1 stosuje się odpowiednio.
 3. Obowiązek, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, realizują również osoby mające kontakt ze zwierzętami, w szczególności przy wykonywaniu obowiązków służbowych lub zawodowych, z tym że lekarz weterynarii wezwany do zwierzęcia w przypadku podejrzenia wystąpienia choroby zakaźnej zwierząt podlegającej obowiązkowi zwalczania informuje posiadacza zwierzęcia o obowiązkach określonych w ust. 1 i nadzoruje ich wykonanie do czasu przybycia powiatowego lekarza weterynarii lub osoby przez niego upoważnionej.
 4. Wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie informuje organ Inspekcji Weterynaryjnej o otrzymaniu zawiadomienia, o którym mowa w ust. 1 pkt 1.
 5. Podmiot świadczący usługi z zakresu medycyny weterynaryjnej niezwłocznie informuje organ Inspekcji Weterynaryjnej, jeżeli na podstawie

zawiadomienia, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, podejrzewa wystąpienie choroby zakaźnej zwierząt podlegającej obowiązkowi zwalczania.

6. Powiatowy lekarz weterynarii po otrzymaniu zawiadomienia, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 lub ust. 2–5, podejmuje niezwłocznie czynności w celu wykrycia lub wykluczenia choroby zakaźnej zwierząt podlegającej obowiązkowi zwalczania, a w szczególności:
 1. nakazuje posiadaczowi zwierząt sporządzenie i aktualizację spisu wszystkich zwierząt lub zwłok zwierzęcych;
 - 1a) ustala stan ilościowy produktów, w szczególności mięsa, mleka oraz środków żywienia zwierząt, ściółki i nawozów naturalnych w rozumieniu przepisów o nawozach i nawożeniu i innych przedmiotów znajdujących się w miejscu, w którym wystąpiła choroba, w zależności od choroby zakaźnej zwierząt;
 2. przeprowadza dochodzenie epizootyczne;
 3. przeprowadza badanie kliniczne zwierząt;
 4. pobiera i wysyła próbki do badań laboratoryjnych.
7. Dochodzenie epizootyczne, o którym mowa w ust. 6 pkt 2, obejmuje co najmniej ustalenie:
 1. okresu, w którym choroba zakaźna zwierząt mogła rozwijać się w gospodarstwie przed podejrzeniem lub stwierdzeniem jej wystąpienia u zwierząt z gatunku wrażliwego;
 2. miejsca pochodzenia źródła choroby zakaźnej zwierząt wraz z ustaleniem innych gospodarstw, w których zwierzęta z gatunku wrażliwego mogły zostać zakażone;
 3. dróg przemieszczania się ludzi, zwierząt i przedmiotów, które mogły być przyczyną szerzenia się choroby zakaźnej zwierząt, do lub z gospodarstwa – w okresie, o którym mowa w pkt 1.
8. Powiatowy lekarz weterynarii natychmiast informuje wojewódzkiego lekarza weterynarii, w tym w formie elektronicznej, o podejrzeniu lub wystąpieniu choroby zakaźnej zwierząt wymienionej w pkt 1–15 załącznika nr 2 oraz o czynnościach podjętych w celu wykrycia lub wykluczenia tej choroby.
9. Wojewódzki lekarz weterynarii przekazuje natychmiast Głównemu Lekarzowi Weterynarii, w tym w formie elektronicznej, informacje o podejrzeniu lub wystąpieniu choroby zakaźnej zwierząt wymienionej w pkt 1–15 załącznika nr 2 oraz o czynnościach podjętych w celu wykrycia lub wykluczenia tej choroby.
10. W przypadku uzasadnionego podejrzenia choroby zakaźnej zwierząt lub jej stwierdzenia powiatowy lekarz weterynarii stosuje środki przewidziane dla zwalczania danej choroby.
11. Powiatowy lekarz weterynarii, w drodze rozporządzenia – aktu prawa miejscowego, może na czas określony wyznaczyć, wokół gospodarstwa, w którym przebywają zwierzęta i co do którego istnieje uzasadnione podejrzenie wystąpienia jednego lub więcej przypadków choroby zakaźnej zwierząt, obszar, na którym przez ten czas może stosować środki przewidziane dla zwalczania danej choroby.

Już pobieżna lektura tego artykułu naprowadza na trop, że prowadzenie postępowania w przypadku podejrzenia wystąpienia wścieklizny należy do Powiatowego Lekarza Weterynarii, jako organu Inspekcji Weterynaryjnej, o czym świadczy treść ust. 6, a także ust. 1 pkt 1, 5 i 6. Także treść art. 42 ust. 1a, 3, 4 i 5 wyraźnie wskazuje, kto jest organem decyzyjnym w takim przypadku, a dopełnieniem całości jest treść ust. 6, precyzującego obowiązki Powiatowego Lekarza Weterynarii w tym zakresie, ust. 10 odnoszący się do środków zwalczania choroby oraz ust. 11 określający uprawnienia PLW do określenia obszaru zwalczania choroby w drodze aktu prawa miejscowego. Gdzie tu delegacja dla gminy do „zajęcia się tą sprawą”? Jest! W ust. 4 – „Wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie informuje organ Inspekcji Weterynaryjnej o otrzymaniu zawiadomienia, o którym mowa w ust. 1 pkt 1”.

Przejdźmy teraz do osoby Pana Weterynarza Z, którego rola w postępowaniu staje się podwójna. Otóż jest on nie tylko „najbliższym podmiotem świadczącym usługi z zakresu medycyny weterynaryjnej”, o którym mowa w art. 42 ust. 1 pkt 1 oraz w ust. 3 ale także, w tej konkretnej sytuacji, posiadaczem zwierzęcia, o którym mowa w art. 42 ust. 1, a zatem osobą zobowiązaną na podstawie art. 42 ust. 1 do wykonania obowiązków wymienionych w ust. 1 – 6. Dlaczego, zapytasz Drogi Czytelniku? Ano dlatego, że przyjmując zwierzę od owych dwóch osób, które mu je dostarczyły, nie ustalił ich tożsamości ani stanu własności zwierzęcia. W tej sytuacji, pozostaje jedyną osobą praktycznie władającą zwierzęciem.

Osobną kwestią, wymagającą rozważenia, jest zagadnienie czy w ten sposób nie naraził ich na zagrożenie zarażenia chorobą zakaźną, a także innych osób, z którymi tamte pozostają w kontakcie?

Przejdźmy teraz do faktycznych obowiązków gmin w zakresie opieki nad zwierzętami. Ten obszar uregulowany został w Ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 1997 r. Nr 11, poz. 724 z późn. zm.). W tejże ustawie, w art. 11 ust. 1 czytamy: „Zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie należy do zadań własnych gmin”. Zakres tejże opieki doprecyzowany został w art. 11a:

Aby zrozumieć, na czym polega różnica, pomiędzy obowiązkami gmin, a żądaniami panów Y i Z musimy sięgnąć do definicji ustawowych, zawartych w art. 4 tejże ustawy. Zwróćmy uwagę, że w art. 11 ust. 1 mowa jest o „zwierzętach bezdomnych”, który, to, na jego podstawie, gmina obowiązana jest zapewnić szeroką opiekę. Definicję zwierzęcia bezdomnego znajdziemy w art. 4 pkt 16 i brzmi ona:

„Ilekoć w ustawie jest mowa o...

... „zwierzętach bezdomnych” – rozumie się przez to zwierzęta domowe lub gospodarskie, które uciekły, zabłąkały się lub zostały porzucone przez człowieka, a nie ma możliwości ustalenia ich właściciela lub innej osoby, pod której opieką trwale dotąd pozostawały”.

Czy w ujęciu tej definicji możemy założyć, że łasica, lis czy kuna, to zwierzęta bezdomne? Nie, są to zwierzęta, wymienione w art. 4 pkt 21, czyli zwierzęta wolno żyjące (dzikie), a zatem, jak stanowi ustawa, „zwierzęta nieudomowione żyjące w warunkach niezależnych od człowieka”. Tymże zwierzętom poświęcony jest Rozdział 6 zatytułowany „Zwierzęta wolno żyjące (dzikie)”. W pierwszym artykule tego rozdziału, tj. Art. 21 czytamy: „Zwierzęta wolno żyjące stanowią dobro ogólnonarodowe i powinny mieć zapewnione warunki rozwoju i swobodnego bytu,

z wyjątkiem tych, o których mowa w art. 33a ust. 1". Art. 33a ust. 1 zezwala na wprowadzenie ograniczenia populacji zwierząt, które w przypadku gdy zwierzęta stanowią nadzwyczajne zagrożenie dla życia, zdrowia lub gospodarki człowieka, w tym gospodarki łowieckiej, zatem pozostawimy go w spokoju, jako niezwiązany z naszą sprawą.

Przejdźmy teraz do ustalenia, pod czyją kuratelą pozostają zwierzęta wolno żyjące? Odpowiedź znajdziemy w przytoczonym powyżej Art. 21: „Zwierzęta wolno żyjące stanowią dobro ogólnonarodowe...”. Ten zapis wyraźnie wskazuje, że prawo własności przysługuje Skarbowi Państwa i to jego organy obowiązane są do zapewnienia im stosownej opieki oraz jej sfinansowania.

Po kwestiach teoretycznych i formalnych przejdźmy do zdroworozsądkowych. Lekarz weterynarii oczekuje, by chore na śmiertelną chorobę zakaźną zwierzę zostało umieszczone w placówce, w której utrzymywane są zdrowe zwierzęta bezdomne. Ten sam lekarz oczekuje, że transport zwierzęcia zostanie dokonany przez ludzi nie wyposażonych w odpowiednie środki zabezpieczające oraz dysponujących pojazdem, nie tylko nie przystosowanym do przewozu zwierząt i to zwierząt chorych lecz pojazdem, który na co dzień służy do przewozu ludzi. Całkowicie nieuzasadnione literą prawa roszczenia weterynarza, popiera pracownik Inspekcji Weterynaryjnej, występujący w imieniu Powiatowego Lekarza Weterynarii. Jak nazwać takie postępowanie? Jak opisać poziom wiedzy tych panów w zakresie obowiązujących regulacji prawnych? Przyznam, że aż boję się nasuwających się nieuchronnie wniosków...

Podsumowując – działając w reakcji na przeróżne zdarzenia, noszące znamiona zagrożeń, strażnik musi nie tylko ocenić poziom tego zagrożenia w ujęciu ogólnym ale też dokonać analizy, czy podejmując określone działanie jeszcze tego zagrożenia nie zwiększy, a przy okazji nie zostanie wmanewrowany w sytuację, którą można zakwalifikować nie tylko, jako przekroczenie uprawnień ale wręcz jako sprowadzenie stanu zagrożenia dla zbiorowości. Łatwo wyobrazić sobie sytuację, w której zainfekowany strażnik wraca do domu, kontaktuje się z rodziną, najbliższymi, sąsiadami, znajomymi. Tego samego albo następnego dnia, radiowozem przewożone są kolejne osoby, używają go następni strażnicy... Oł, gotowy scenariusz filmu katastroficznego. Szkoda, że jego mimowolni, na szczęście niedoszli, autorzy nie dostrzegli różnicy, między życiem, a fabułą.

Rafał KRAJEWSKI
Komendant Straży Gminnej w Czerwonaku

„WRAKI” - WIELKI PROBLEM DUŻYCH MIAST

Świadomie niniejszym opracowaniu pomijam sprawy związane z problematyką zawartą w takich aktach prawnych jak ustawy o pojazdach wycofanych z eksploatacji, ustawy Kodeks wykroczeń, ustawy o odpadach, rozporządzeniem Ministra Środowiska w sprawie katalogu odpadów. Skupie się jedynie na praktycznych i wypracowanym przez lata pracy Straży Miejskiej Miasta Poznania algorytmem działania.

Niejeden z nas strażników gminnych/miejskich usłyszał kiedy weźmiecie się do roboty i wreszcie zrobicie porządek z tym wrakiem wskazując konkretny pojazd. Oczywistym jest, że jest to najczęściej osoba wobec, której prowadzimy inne czynności służbowe. Z reguły dla rozładowania już narastającego napięcia w takiej sytuacji grzecznie zwracałem uwagę, że wrak to zatopiona lub poważnie uszkodzona jednostka pływająca opuszczona przez załogę. W potocznej mowie określenie to używane jest często również w stosunku do zepsutych lub zniszczonych samochodów i maszyn.

Unormowania zakresie usuwania pojazdów w trybie art. 50 „a” zawiera ustawa prawo o ruchu drogowym dla przypomnienia:

- Ust. 1. Pojazd pozostawiony bez tablic rejestracyjnych lub pojazd, którego stan wskazuje na to, że nie jest używany, może zostać usunięty z drogi przez straż gminną lub Policję na koszt właściciela lub posiadacza.
- Ust. 2. Pojazd usunięty w trybie określonym w ust. 1, nieodebrany na wezwanie gminy przez uprawnioną osobę w terminie 6 miesięcy od dnia usunięcia, uznaje się za porzucony z zamiarem wyzbycia się. Pojazd ten przechodzi na własność gminy z mocy ustawy.
- Ust. 3. Przepisu ust. 2 nie stosuje się, gdy nieodebranie pojazdu nastąpiło z przyczyn niezależnych od osoby zobowiązanej.
- Ust. 4. Przepis ust. 2 stosuje się odpowiednio, gdy w terminie 6 miesięcy od dnia usunięcia pojazdu nie została ustalona osoba uprawniona do jego odbioru.
- Ust. 5. Minister właściwy do spraw wewnętrznych, kierując się zasadą poszanowania prawa własności oraz potrzebą zapewnienia porządku na drogach publicznych, określi, w drodze rozporządzenia:
 - szczegółowy tryb oraz jednostki i warunki ich współdziałania w zakresie usuwania pojazdów bez tablic rejestracyjnych lub których stan wskazuje na to, że nie są używane;
 - tryb postępowania w zakresie przejęcia pojazdu na własność gminy.

Dyspozycji usunięcia pojazdu nie decyzja ? Decyzja administracyjna, indywidualny akt administracyjny, w którym organ wydający rozstrzyga sprawę danego adresata (grupy adresatów). Według kodeksu postępowania administracyjnego następstwem wydania decyzji jest przekształcenie sytuacji

prawnej adresata (przyznanie lub cofnięcie określonego uprawnienia, nałożenie lub cofnięcie obowiązku). Od decyzji administracyjnej można złożyć odwołanie do odpowiedniego organu drugiej instancji (samorządowe kolegium odwoławcze, wojewoda, organy centralne, naczelny sąd administracyjny). Dyspozycja usunięcia pojazdu nie jest decyzją administracyjną jednakże moim zdaniem ma bardzo podobne skutki.

Przy podejmowaniu czynności wobec pojazdu nieużytkowanego należy zadać sobie pytanie i znać na nie odpowiedź .

Co to jest własność ? Własność - nieograniczone prawo rzeczowe; prawnie zagwarantowana możliwość pełnego rozporządzania jakąś rzeczą. W szczególności właściciel względem rzeczy ma uprawnienia do jej posiadania, używania, pobierania pożytków i innych dochodów z rzeczy, zbycia, przetworzenia, zużycia lub zniszczenia. Granicami korzystania z rzeczy są przepisy ustaw, zasady współżycia społecznego i gospodarczego przeznaczenie danej własności. Polskie prawo dzieli sposoby naruszenia prawa własności na dwie grupy: po pierwsze naruszenie polegające na pozbawieniu właściciela władania rzeczą tzn. na zabraniu rzeczy, (w swojej praktyce najczęściej spotykałem się z takim zarzutem). Po drugie inne naruszenia.

PRAKTYCZNE CZYNNOŚCI PRZED PODJĘCIEM DECYZJI USUNIĘCIA LUB PRZEMIESZCZENIA POJAZDU

Części składowe cyklu:

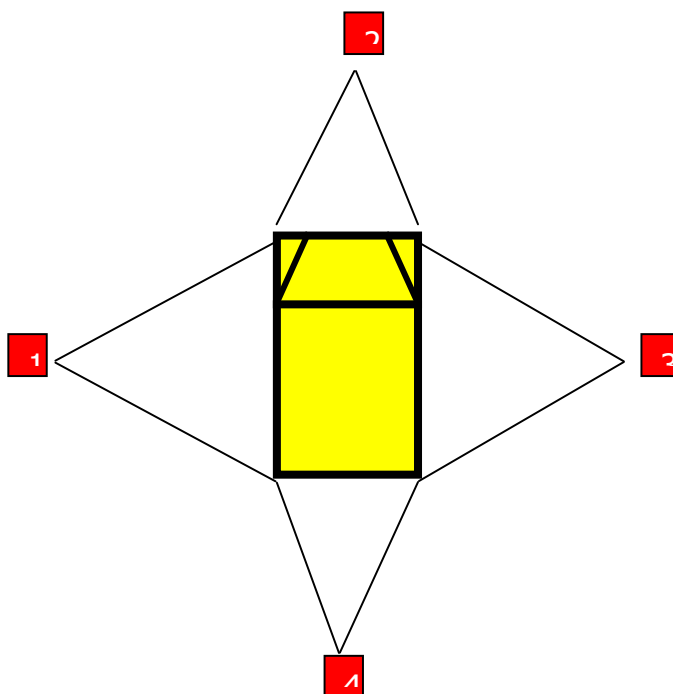
1. Cel wywiadu: pierwszą, podstawową i zarazem najważniejszą sprawą jest, dokładne rozpoznanie zaistniałego problemu – uwzględnienie podstawy prawnej. Wszyscy funkcjonariusze zaangażowani w sprawę powinni być dobrze poinformowani, przez osobę podejmującą zadanie - prowadzącą sprawę.
2. Gromadzenie: zbieranie informacji zarówno z pierwszej, jak i z drugiej ręki (rozpytanie osób) i udokumentowanie w notatniku służbowym. Notatka rozpoczynająca. Zalecane jest utworzenie i prowadzenie przez funkcjonariusza tzw. karty pojazdu – wzór załącznik. Niniejszy załącznik nie jest nigdzie określony przepisami i stanowi wyłączone materiał pomocniczy, stosowany w np. SMMP od 2008 r. niektórzy funkcjonariuszy wykonują tzw. protokół oględzin. Jak zwał tak zwał ślad w dokumentacji musi być.
3. Porównywanie: to etap, kiedy zgromadzone informacje są badane i porównywane, zaś wszystko, co nie tyczy się tematu lub jest mniej ważne zostaje odrzucone. Ten etap jest kluczowy dla powodzenia w podjęciu właściwej decyzji. Jeśli osoba, która za niego odpowiada, nie w pełni rozumie cel i naturę swej pracy, cenne informacje mogą zostać przeoczone lub odrzucone.

4. Analiza : na tym etapie materiał jest przeglądany, w celu określenia jego związku ze sprawą i przydatności.
5. Podjęcie decyzji : przeanalizowany materiał zostaje wdrożony do realizacji, następuje zgłoszenie do dyżurnego, wypisanie druku dyspozycji, wykonanie zdjęć, szkic sytuacyjny, notatka służbowa z usunięcia pojazdu itp.

**DRUK DYSPOZYCJI DRUK ŚCISŁEGO ZARACHOWANIA !.DRUK TRZY
KARTKOWY SAMOKOPIUJĄCY**

I nie możemy zapomnieć w żadnym razie o powiadomieniu stosownej jednostki policji.

Zalecenia do fotografowania/ art.50 a ustawy prawo o ruchu drogowym / łatwość dostępu z każdej strony. Ponumerowane kwadraciki to pozycje z których wykonywałem zdjęcia.



UWAGA ! min. 4 zdjęcia oraz z bliska elementy pojazdu wskazujące (dokumentujące) jego nie używanie - zniszczenia. (do decyzji strażnika), zdjęcia należy gromadzić od pierwszego dnia otrzymania zgłoszenia, w miarę

sukcesywnie. Fotografowanie pojazdu pomoże udokumentować, że pojazd był faktycznie nie użytkowany od dłuższego czasu.

Zdjęcia (wykonywane w warunkach braku dostępu z boków do pojazdu) min. 2 zdjęcia oraz z bliska elementy pojazdu wskazujące (dokumentujące) na jego nie używanie. (do decyzji strażnika), w omawianym przypadku dopuszcza się wykonanie dodatkowych zdjęć dokumentujących uszkodzenia pojazdu w momencie postawienia pojazdu na lawecie

Uwaga

Strażnicy podejmując decyzję usunięcia pojazdu z drogi muszą mieć świadomość, że zaczynają dysponować prywatną własnością osoby trzeciej. To co wyżej opisałem. Oznacza to, że winni oni przedsięwziąć wszelkie środki, aby tej własności nie zaszkodzić. Strażnicy muszą dołożyć staranności przy usuwaniu pojazdu mając na względzie odpowiedzialność własną przy podejmowaniu tego rodzaju zadania. Jako długoletni praktyk mimo, że przepisy prawa nie nakładają na funkcjonariuszy obowiązku powiadomienia właściciela pojazdu przed jego usunięciem zalecam ustalenie i powiadomienie właściciela/i o podejmowanych wobec jego własności czynnościach. Takie działanie powoduje zmniejszenie ewentualnych oskarżeń o kradzież mienia i inne tego rodzaju zarzuty. W trakcie mojej pracy opracowałem pismo, które zaraz po ustaleniu właściciela jest wysyłane przez prowadzącego sprawę. Takie sobie pisemko a kilkakrotnie uratowało nas przed prokuratorem i sądem. Wiem również, że wysyłane są w innych strażach wezwania do stawiennictwa się i wyjaśnienia sprawy lub już wezwania z konkretnym terminem usunięcia. Ocenę pozostawiam wam drodzy czytelnicy.

Wzór pisma

Poznań, dnia

.....
(numer pisma zgodnie ze stosowanym w jednostkach)

Pan / Pani

Straż Miejska Miasta Poznania Referat Piątkowo, zwraca uwagę na stan techniczny pojazdu marki o numerach rej., którego (wg Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców) jest Pan / Pani nadal właścicielem.

Pojazd znajduje się w Poznaniu na przy budynku Stan przedmiotowego pojazdu i jego wygląd wskazuje, że jest on nieużytkowany od dłuższego czasu.

Jeżeli powyższe dane nie są zgodne z rzeczywistością, bądź w/w pojazd został sprzedany, prosimy o podanie danych teleadresowych nowego właściciela.

Informujemy również, że w związku z art. 50" a" ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2005 r nr 108, poz. 908 z późn. zm.), oraz § 3 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 22 czerwca 2011 r. W (Dz.U.Nr. 143 poz 845) w sprawie usuwania pojazdów pozostawionych bez tablic rejestracyjnych lub których stan wskazuje na to, że nie

są używane - pojazd może zostać usunięty i przewieziony na koszt właściciela na parking strzeżony.

Jednocześnie prosimy o odpowiedzialne potraktowanie naszego pisma, aby nie narażać siebie na ewentualne koszty związane z wywozem omawianego pojazdu.

Do efektywniejszego i szybszego rozwiązania przedmiotowego problemu prosimy o kontakt telefoniczny na numerlub

Sprawę prowadzi Strażnik Miejski /gminny/.....

W przypadku nieobecności w/w funkcjonariuszy prosimy o pozostawienie swojego numeru telefonicznego u dyżurnego lub Kierownika Referatu Piątkowo – oddzwonimy.

Oczywiście nie zapominajmy o dołączeniu zwrotnego potwierdzenia dostarczenia korespondencji.

Karta pojazdu, wspomniana w punkcie 2 omawianego algorytmu „Gromadzenie - zbieranie informacji” weryfikuje przebieg pracy nad danym pojazdem ułatwienie dla podejmującego decyzję o usunięciu. Stosowana i opracowana przez dwóch funkcjonariuszy z Poznania.

Wzór pisma

SMMP./ / 15 Poznań dnia.....
 KARTA POJAZDU
 Marka pojazdu
 Nr rej. pojazdu Zaparkowany
 na
 Zapytanie do CEPIK, dnia.....
 Otrzymano CEPIK, dnia.....
 Wykonano zdjęcia pojazdu w dniu, godz....., szt.....
 Wykonano zdjęcia pojazdu w dniu, godz....., szt.....
 Wykonano zdjęcia pojazdu w dniu, godz....., szt.....
 Wykonano zdjęcia pojazdu w dniu, godz....., szt.....
 Korespondencja od zarządcy terenu,
 dotycząca informacji o w/w
 pojeździe w dniu.....
 Korespondencja od zarządcy terenu,
 dotycząca spowodowania
 usunięcia* w/w pojazdu w dniu
 Wysłano korespondencję do właściciela/i pojazdu w dniu,
 szt.....
 Otrzymano zwrotna informacje o dostarczeniu / niedostarczeniu*
 korespondencji w dniu
 Ponowne ustalenie danych ze zbioru danych osobowych: w dniu

Wysłano korespondencję do właściciela/i pojazdu w dniu,
szt.....

Otrzymano zwrotna informacje o dostarczeniu / niedostarczeniu*
korespondencji w dniu

Usunięcie pojazdu przez właściciela – stwierdzono w dniu

Opis pojazdu

.....
.....
.....
.....
.....

Zatwierdził: Kartę prowadził
.....

Jeżeli kilka powyżej skreślonych słów spowoduje uniknięcie kłopotów o
oskarżenia i polepszy jakość naszej ciężkiej pracy to tego Państwu Życzę.

Anna HEDRYCH – STANISŁAWSKA

Straż Miejska we Września
Gnieźnieńska Szkoła Wyższa

OBSŁUGA STREFY PŁATNEGO PARKOWANIA PRZEZ STRAŻ MIEJSKĄ WE WRZEŚNI WE WSPÓŁPRACY Z OSOBAMI NIEPEŁNOSPRAWNYMI

*„Tylko praca daje nam okazję odkryć nam
nas samych, pokazać to, czym naprawdę
jesteśmy, a nie tylko to, na co wyglądamy”*
Joseph Conrad

Wprowadzenie¹

Każda niepełnosprawność buduje przed osobami nią dotkniętymi szereg ograniczeń i barier, które bywają od nich często niezależne. Jedną z najważniejszych z nich jest dostęp do pracy zawodowej w środowisku otwartym. Bierność osób niepełnosprawnych² w tym obszarze życia stanowi od wielu lat duży problem społeczny, pomimo funkcjonowania w naszym państwie szeregu uregulowań prawnych i międzynarodowych konwencji (m.in. Konstytucja³, Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych⁴, Karta praw osób niepełnosprawnych⁵, Konwencja nr 159 Międzynarodowej

¹ Niniejszy tekst stanowi rozszerzenie artykułu *Aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych na przykładzie zatrudnienia w Strefie Płatnego Parkowania Urzędu Miasta i Gminy we Wrześni*, który ukazał się w pracy zbiorowej pod red. M. Kowalskiego, A. Knocińskiej, P. Fraćkowiaka, *Reintegracja – Edukacja – Adaptacja. Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem*, Poligrafia KMB, Gniezno 2015, s. 284-294. Artykuł powstał w związku z udziałem aktywnym autorki w II Międzynarodowej Konferencji Naukowej z cyklu *Konteksty efektywności... - Interdyscyplinarne konteksty efektywności aktywizacji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym* zorganizowanej przez Gnieźnieńską Szkołę Wyższą Milenium w Gnieźnie, Wielkopolską Wyższą Szkołę Społeczno-Ekonomiczną w Środzie Wielkopolskiej, Pracownię Profilaktyki, Resocjalizacji, Readaptacji Społecznej oraz Pedagogium w Warszawie. Konferencja odbyła się w maju 2014 r.

² Karta Praw Osób Niepełnosprawnych uznała, że „osoby niepełnosprawne, czyli osoby, których sprawność fizyczna, psychiczna lub umysłowa trwale lub okresowo utrudnia, ogranicza lub uniemożliwia życie codzienne, naukę, pracę oraz pełnienie ról społecznych, zgodnie z normami prawnymi i zwyczajowymi, mają prawo do niezależnego, samodzielnego i aktywnego życia oraz nie mogą podlegać szczególnej dyskryminacji”. Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 1 sierpnia 1997 r. Karta Praw Osób Niepełnosprawnych (M.P. 1997.50.475).

³ Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483). Naczelnym aktem prawnym, który w art. 69 formułuje prawa obywatelskie osób niepełnosprawnych nakazując władzy publicznej udzielania im pomocy w zabezpieczeniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej.

⁴ Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 1997 r., Nr 123, poz. 776 ze zm.). Tym aktem prawnym wprowadzono w życie nowe uprawnienia osób niepełnosprawnych, a obowiązujące uporządkowano. Zapisy ustawy stanowią, że rehabilitacja osób niepełnosprawnych oznacza zespół działań (...), które zmierzają do osiągnięcia, przy aktywnym uczestnictwie tych osób, możliwie najwyższego poziomu funkcjonowania, jakości życia oraz integracji społecznej.

⁵ Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 1 sierpnia 1997 r. – Karta Praw Osób Niepełnosprawnych, (M.P. z 1997 r. Nr 50, poz. 457) przedstawia w swym zapisie prawo osób niepełnosprawnych do pracy na otwartym rynku pracy, zgodnie z uzyskanymi kwalifikacjami, wykształceniem i możliwo-

Organizacji Pracy dotycząca rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych⁶ czy też Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych⁷). Dostęp do pracy wciąż nie jest równy. Wpływ na to ma zarówno wysokie bezrobocie jak i marginalizacja niektórych grup społecznych na rynku pracy m.in. osób niepełnosprawnych. Narażone na dyskryminację czy brak akceptacji ze względu na obniżoną sprawność intelektualną czy też ruchową przegrywają w uzyskaniu pracy z osobami pełnosprawnymi⁸. Często niesłusznie, ponieważ w pełni należy zgodzić się ze słowami Marcina Garbata, że „osoby z niepełnosprawnością mają takie same potrzeby w zakresie zatrudnienia i aktywizacji zawodowej jak osoby sprawne”⁹. Słusznie wskazuje autor, że „mają one jednak również pewne dodatkowe potrzeby wynikające z istoty niepełnosprawności. Dla wielu pracodawców stanowią one przeszkody, które jest im trudno wyeliminować lub usunąć”¹⁰. W pełni należy zgodzić się z myślą Sylwii Jabłońskiej o aktywności zawodowej, która „jest centralną działalnością każdego człowieka, zwłaszcza w odniesieniu do dorosłego, który wypełniwszy zadania przypisane poprzednim stadium rozwojowym, poszukuje kolejnych wyznaczników, umożliwiających podniesienie statusu w różnych sferach życia, przynoszących satysfakcję i stabilność”¹¹. Myśl ta dotyczy także osób niepełnosprawnych.

Sprostać potrzebom tych osób, w aspekcie zawodowym, ponad dziewięć lat temu postanowił Urząd Miasta i Gminy we Wrześni oraz Warsztat Terapii Zajęciowej we Wrześni, a dokładnie przedstawiciele tych jednostek tj. Jerzy Nowaczyk, sekretarz UMiG Września, Mirosław Morawski, komendant Straży Miejskiej we Wrześni oraz Anna Obst, kierownik WTZ we Wrześni. Propozycja oferty konkursowej Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Poznaniu¹² (PRFON) była zaczątkiem pomysłu aktywizacji

ściami oraz korzystania z doradztwa zawodowego i pośrednictwa, a gdy niepełnosprawność i stan zdrowia tego wymaga – prawo do pracy w warunkach dostosowanych do potrzeb niepełnosprawnych.

⁶ Konwencja Nr 159 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotycząca rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych przyjęta w Genewie dnia 20.06.1983 r. (Dz. U. 2005 r., Nr 43, poz. 41) miała również m.in. gwarantować politykę nastawioną na popieranie zatrudnienia osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy.

⁷ Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych sporządzona w Nowym Jorku dnia 13.12.2006 r. (Dz. U. z 2012 r., Nr 1169) uznała prawo osób niepełnosprawnych do pracy na zasadzie równości z innymi osobami, do możliwości zarabiania na życie poprzez pracę swobodnie wybraną lub przyjętą na rynku pracy oraz w otwartym, integracyjnym i dostępnym dla osób niepełnosprawnych w środowisku pracy. Państwa polskie zobowiązało się, że będzie chronić i popierać realizację prawa do pracy, również tych osób, które staną się niepełnosprawnymi w okresie zatrudnienia poprzez podjęcie odpowiednich kroków na drodze ustawodawczej, w tym min.: zakazie dyskryminacji w kwestii dostępu do pracy, popierania zatrudnienia osób niepełnosprawnych w sektorze publicznym oraz popierania zdobywania przez osoby niepełnosprawne doświadczenia zawodowego na otwartym rynku pracy.

⁸ D. Kukła, W. Duda, M. Czerw-Bajer, *Osoby niepełnosprawne w systemie edukacji i poradnictwa zawodowego*, Difin, Warszawa 2011, s. 8.

⁹ M. Garbat, *Aktywizacja zawodowa osób z niepełnosprawnością. Bariery i koszty.*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2013, s. 312.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ S. Jabłońska, *Poczucie koherencji jako stymulator zawodowej aktywności osób dorosłych*, [w:] M. Kowalski, A. Knocińska, P. Frąckowiak (red.), *Reintegracja – Edukacja – Adaptacja. Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem*, Poligrafia KMB, Gniezno 2015, s. 53.

¹² Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) poprzez realizację programów celowych stał się „ważnym narzędziem w polityce prozatrudnieniowej (...) Fundusz prowadzi i finansuje kilka programów, których zadaniem jest bezpośrednia lub pośrednia pomoc osobom nie-

osób niepełnosprawnych w administracji publicznej. Po intensywnych rozmowach podjęto decyzję o przedstawieniu funduszowi propozycji utworzenia na terenie miasta *Wrześni strefy płatnego parkowania oraz stanowiska do obsługi monitoringu wizyjnego*. Wszystkie stanowiska pracy zaplanowano dla osób niepełnosprawnych. Warunkiem podjęcia decyzji o pracy tych osób w administracji publicznej była zgoda na prowadzenie bezpośredniego nadzoru nad nimi przez *Straż Miejską we Wrześni*, na co jednostka ta chętnie przystała. Do dnia dzisiejszego strażnicy miejscy pełnią merytoryczną kontrolę nad prawidłowym funkcjonowaniem strefy i koordynują pracę osób niepełnosprawnych.

Wybór osoby bezpośrednio zaangażowanej w pracę osób niepełnosprawnych w *strefie płatnego parkowania* z ramienia *straży miejskiej* tj. komendanta Mirosława Morawskiego podyktowane było dwoma aspektami. Pierwszy z nich, najważniejszy, to pedagogiczne wykształcenie. Drugi natomiast to kilkunastoletnia, systematyczna współpraca z osobami niepełnosprawnymi w ramach różnorodnych akcji, festynów rodzinnych, festiwali piosenek, olimpiad sportowych czy też bezpośrednich spotkań organizowanych przez Warsztat Terapii Zajęciowej we Wrześni. Znajomość środowiska, jego problemów oraz możliwość ich konstruktywnych rozwiązań okazała się nieocenioną wartością w budowaniu świata i społecznego i zawodowego tych osób. W chwili obecnej we wrzeńskiej jednostce zatrudnionych jest czterech strażników miejskich posiadających wykształcenie wyższe pedagogiczne. Są nimi: wspomniany powyżej komendant Mirosław Morawski, st. specjalista Anna Hedrych-Stanisławska, mł. specjalista Katarzyna Chromińska oraz mł. specjalista Jakub Chromiński. Zawodowe kwalifikacje, doświadczenie oraz ich empatyczny stosunek do osób niepełnosprawnych wykorzystywany jest w codziennej pracy jak i podczas rozwiązywania na bieżąco pojawiających się problemów czy konfliktów. Jest to pomoc niezbędna w kontaktach z drugim człowiekiem, na co dzień borykającym się z trudnościami, których często sam nie potrafi przezwyciężyć.

Celowym i świadomym zamierzeniem autorki, na co dzień bezpośrednio współpracującej z osobami niepełnosprawnymi z ramienia *straży miejskiej*, jest ukazanie *Czytelnikowi* zaangażowania i chęci osób pełnosprawnych w przełamywaniu panujących w świadomości ludzkiej stereotypów dotyczących postrzegania osób niepełnosprawnych w roli pracowników. Pomysł *Straży Miejskiej we Wrześni* jak i jej realizacja warty jest rozpowszechniania w administracji publicznej. Tym bardziej, że to typowe zadanie¹³ strażników miejskich, realizowane w nietypowy sposób, zostało pozytywnie zaakceptowane nie tylko przez osoby niepełnosprawne podejmujące zatrudnienie w *strefie płatnego parkowania*, ale i też

pełnosprawnym w zdobyciu zawodu, zatrudnienia lub samozatrudnienia. Są to programy, które realizują rehabilitację w wymiarze indywidualnym i grupowym. Programy celowe są specyficzną formą aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnością. Adresowane są do określonej grupy niepełnosprawnych oraz w jasno określonych celach. Generalnym celem wszystkich programów jest pełniejsza integracja osób z niepełnosprawnością we wszystkich dziedzinach życia, wyrównywanie szans i zmniejszenie dyskryminacji oraz społecznego wykluczenia (...). Formuła programów pozwala na wyodrębnienie najważniejszych w danym czasie problemów oraz na precyzyjne wskazanie adresatów pomocy". Ibidem, s. 150.

¹³ Jednym z ustawowych zadań *straży miejskiej* jest m.in. czuwanie nad porządkiem i kontrolą ruchu drogowego w zakresie określonym w przepisach ruchu drogowego. Zadanie to reguluje Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych (Dz.U.2013 Nr 1383 j.t.).

przez lokalne środowisko. Ujęcie praktyczne tego pomysłu przedstawiam w dalszej części artykułu.

„Niepełnosprawni w służbie publicznej” - początki wdrażania ogólnokrajowego programu w *Straż Miejskiej we Wrześni*

Na początku wiosny 2006 r. Urząd Miasta i Gminy we Wrześni – *Straż Miejska we Wrześni* przedstawiła ofertę konkursową Państwowemu Funduszowi Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Poznaniu (PFRON). Oferta ta dotyczyła przyznania gminie środków finansowych w ramach ogólnokrajowego programu „*Niepełnosprawni w służbie publicznej*”. Priorytetowym założeniem programu wdrażanego przez fundusz było promowanie zatrudnienia osób niepełnosprawnych w instytucjach administracji publicznej¹⁴. Efektem tych zamierzeń miała być likwidacja barier na ówczesnym rynku pracy dla niepełnosprawnych posiadających status osób bezrobotnych oraz poszukujących zajęcia. Fundusz w ramach programu, nie tylko gwarantował dofinansowanie lub refundację kosztów szkoleń osób niepełnosprawnych zatrudnionych na nowych stanowiskach pracy, ale i również wyposażał te stanowiska w sposób odpowiedni do ich indywidualnych potrzeb. Znaczącym ukłonem w stronę przyszłych pracodawców osób niepełnosprawnych była także refundacja 50% kosztów wynagrodzeń przez trzyletni okres ich zatrudnienia oraz składek na ubezpieczenia społeczne, przez okres 36 miesięcy. „Warunkiem otrzymania pomocy finansowej z PFRON-u było utrzymanie stanowisk pracy przez 4 lata. Każda z zatrudnionych osób, aby otrzymać pracę musiała legitymować się znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności¹⁵ i być zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba poszukująca pracy.

Pozytywne stanowisko Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wobec propozycji *straży miejskiej* otworzyło szansę na stworzenie nowych możliwości pracy dla osób niepełnosprawnych w *Strefie Płatnego Parkowania we Wrześni*. W pierwszej fazie tworzenia programu jego realizacja dotyczyła powstania ze środków funduszu trzech stanowisk pracy dla siedmiu niepełnosprawnych osób, w tym: obsługa klienta parkingu, kontrola strefy płatnego parkowania oraz dozór systemu wizyjnego. W doborze osób niepełnosprawnych kwalifikujących się do pracy w strefie strażnikom miejskim pomogła kadra Warsztatu Terapii Zajęciowej we Wrześni. To dzięki ich staraniom i zaangażowaniu w realizację programu pracę znalazło kilku uczestników WTZ i absolwentów szkoły specjalnej. Terapeuci z WTZ służyli również pomocą psychologiczno-pedagogiczną, co umożliwiała osobom niepełnosprawnym szybszą i łatwiejszą adaptację w nowym środowisku społecznym. Dla większości z nich było to przecież pierwsze doświadczenie zawodowe. Zatrudnienie tych osób w ramach ogólnokrajowego programu „*Niepełnosprawni w służbie publicznej*” pokazało, że równie dobrze, a nierzadko nawet lepiej wykonują swoją pracę niż pełnosprawne

¹⁴ Wdrożenie ogólnokrajowego programu skierowanego do osób niepełnosprawnych na terenie wrześnińskim było szeroko rozpowszechniane w lokalnej prasie. Warto zobaczyć zatem trzy artykuły: J. Nowaczyk, *Niepełnosprawni w służbie publicznej*, „Wieści z Ratusza” 2006, nr 18B, s. 5, *Pierwsze dni w pracy*, „Wieści z Ratusza” 2006, nr 20, s. 1, 4 oraz A. Obst, Jubileusz Warsztatu Terapii Zajęciowej we Wrześni, „Wieści z Ratusza” 2007, nr 23, s. 7. Autorka ostatniego artykułu była ówczesnym kierownikiem Warsztatu Terapii Zajęciowej.

¹⁵ *Informator dla osób niepełnosprawnych*, Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydawnictwo Kropka, Września 2007, s. 68.

osoby. Pozwoliło to też przełamać istniejące bariery między osobami pełnosprawnymi a osobami z niepełnosprawnością.

Praktyczne aspekty współpracy osób niepełnosprawnych ze Strażą Miejską we Wrześni

Program „*Niepełnosprawni w służbie publicznej*” został wdrożony 2 października 2006 r. Od samego początku istnienia *Strefa Płatnego Parkowania we Wrześni* (obsługa klienta parkingu, kontrolerzy strefy) oraz dozór systemu wizyjnego znajdowały się w wydzielonym specjalnie pomieszczeniu, w części piwnicznej magistratu - *Komendzie Straży Miejskiej we Wrześni*, co było zabiegiem celowym. Na początku programu zgodnie z ustaleniami pracę rozpoczęło siedem osób niepełnosprawnych: dwie osoby o niepełnosprawności ruchowej (stopień umiarkowany) oraz pięć osób z niepełnosprawnością intelektualną (w stopniu umiarkowanym i znacznym). Szybko okazało się, że jest to skład niewystarczający. W następnych miesiącach do programu dołączyły dwie nowe osoby niepełnosprawne. Jedna z niepełnosprawnością intelektualną oraz druga osoba z niepełnosprawnością narządu ruchu. Z możliwości pracy w strefie parkowania przez wszystkie lata jej funkcjonowania korzystały również osoby niepełnosprawne realizujące różnego rodzaju staże i przygotowania zawodowe. Większość z nich po odbyciu stażu, przygotowania zawodowego odnalazła się na rynku pracy i utrzymuje zatrudnienie zgodnie ze swoimi umiejętnościami i kwalifikacjami zawodowymi. Z praktyk zawodowych realizowanych w *strefie płatnego parkowania* chętnie korzystają także studenci wyższych uczelni, głównie z kierunków pedagogicznych. Praktyki zawodowe nadzorowane są merytorycznie przez st. specjalistę Annę Hedrych-Stanisławską.

Wszystkie stanowiska pracy zostały specjalnie przystosowane pod kątem niepełnosprawności pracowników strefy. Na początku przebudowano przestrzeń biurową co wiązało się z usunięciem ściany oddzielającej biuro osób niepełnosprawnych od pomieszczeń *straży miejskiej*. W zamyśle municypalnych wspólne pomieszczenie miało początkowo umożliwić nawiązanie kontaktów koleżeńskich, co jak się okazało, nie było wcale trudnym zadaniem. Strażnicy miejscy służyli także osobom niepełnosprawnym pomocą w poznawaniu codziennej pracy biurowej. Pełniąc role mediatorów rozwiązywali także nieporozumienia z kłopotliwymi klientami.

Dla osób niepełnosprawnych zaprojektowano i dostosowano – pod kątem odpowiedniej wysokości – meble biurowe. Zakupiono specjalistyczne krzesła umożliwiające przyjęcie wygodnej pozycji ciała podczas pracy oraz założono odpowiednią oprawę oświetlenia. Całkowitej przebudowie uległa łazienka. Została ona wyposażona w taki sposób, by mogła spełniać wszelkie potrzeby osób z niepełnosprawnością motoryczną. Zainstalowano również windę, która usprawniła przemieszczanie się osób niepełnosprawnych. Dokonano także szereg prac technicznych polegających na dostosowaniu pomieszczeń *straży miejskiej* do ulokowania systemu wizyjnego tj. monitoringu miejskiego.

Kontrolerzy *Strefy Płatnego Parkowania we Wrześni*, w celu ich prawidłowej identyfikacji przez kierowców parkujących pojazdy na parkingach objętych opłatą, zostali wyposażeni w identyfikatory oraz kamizelki odbłaskowe z pełną nazwą strefy. Wszyscy nowi pracownicy strefy odbyli szkolenia stanowiskowe w zakresie prawidłowości wypełniania wezwań do uregulowania opłaty dodatkowej za brak

opłaty jednorazowej lub przekroczenie czasu postoju oraz obsługi klienta w urzędzie. Wiedza ta została przekazana im przez st. inspektora Józefa Czerniaka pełniącego w *Straży Miejskiej we Wrześni* funkcję dyżurnego. W pierwszym etapie działania *strefy płatnego parkowania* osoby niepełnosprawne na stanowisku kontrolerów strefy przechodziły dwutygodniowy staż w asyście strażników miejskich. Polegał on na zdobywaniu praktycznych umiejętności w zakresie obsługi parkomatów, kontroli biletów parkingowych oraz kart abonamentowych. Strażnicy miejscy zapoznawali osoby niepełnosprawne z topografią miasta. Zostały one także przeszkolone w kontekście pracy z trudnym klientem. Szkolenie, obejmujące m.in. aspekty obsługi klienta, sposoby budowania pozytywnego kontaktu z klientem, zasady kierowania rozmową z klientem oraz asertywne techniki radzenia sobie z trudnymi sytuacjami, przeprowadziła st. specjalista Anna Hedrych-Stanisławska¹⁶.

Wszystkie opisane powyżej działania miały prowadzić do integracji z osobami niepełnosprawnymi. Integracja ta jednak, w intencji strażników miejskich, „nie miała polegać na dopasowywaniu ich do życia w niezmiennym środowisku, lecz do wzajemnego połączenia się światów niepełnosprawnych i sprawnych w nową całość, gdzie każda ze stron musiała podjąć określone w tym zakresie działania”¹⁷. Zostało to w pełni zrealizowane.

W początkowej fazie funkcjonowania programu „*Niepełnosprawni w służbie publicznej*” teren strefy „A” obejmował tylko trzy punkty parkingowe w obrębie centrum miasta – ul. Rynek. Osoby niepełnosprawne pod nadzorem strażników miejskich kontrolowały w tym okresie około sto miejsc parkingowych. Pod koniec 2009 r. podjęto decyzję o rozszerzeniu *strefy płatnego parkowania* o kolejny teren w strefie „B”, tj. o ul. Ratuszową, czym zwiększono ją o kolejne 40 miejsc parkingowych. Był to także rok przełomowy dla pracowników strefy. Zakończenie programu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych „*Niepełnosprawni w służbie publicznej*” stworzyło im szansę na zatrudnienie w *Straży Miejskiej we Wrześni*. Możliwość tę w pełni wykorzystali. Od tego momentu osoby niepełnosprawne stały się pełnoprawnymi pracownikami administracji publicznej¹⁸. Ich zaangażowanie, sumienność, rzetelna organizacja pracy, obowiązkowość, terminowość, ale przede wszystkim otwartość

¹⁶ St. specjalista Anna Hedrych-Stanisławska ukończyła szkolenie w zakresie „Komunikacji społecznej w kontekście pracy z trudnym klientem”. Szkolenie to przeprowadzone zostało przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej Ośrodek Regionalny w Poznaniu.

¹⁷ D. Kukła, W. Duda, M. Czerw-Bajer, op. cit. s. 106.

¹⁸ Słusznie zauważył już w połowie lat 90. Jerzy Stochmiątek, że wzrastają tendencje do zatrudniania osób dorosłych niepełnosprawnych w warunkach zbliżonych do tych, w jakich pracują osoby pełnosprawne. Spostrzeżenie to dotyczyło m.in. pracy w urzędach. Por. J. Stochmiątek, *Edukacja i integracja społeczno-zawodowa osób dorosłych niepełnosprawnych*, [w:] T. Wujek (red.), *Wprowadzenie do andragogiki*, Wydawnictwo i Zakład Poligrafii Instytutu Technologii Eksploatacji, Warszawa 1996, s. 241. Na wyraźną tendencję do coraz szerszego wspomaganie osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy przez państwo zwraca także uwagę Agnieszka Maria Paszkiewicz oraz Marcin Garbat z Uniwersytetu Zielonogórskiego. Podkreślają oni rolę ustawodawcy w ostatnich latach do stosowania takiej polityki, która preferuje zatrudnianie osób niepełnosprawnych w pełnej integracji w środowisku otwartym. Zob. M. Garbat, A.M. Paszkowicz, *Ekonomiczna efektywność aktywizacji zawodowej osób z niepełno sprawnościami*, [w:] M. Kowalski, A. Knocińska, P. Frąckowiak (red.), *Reintegracja – Edukacja – Adaptacja. Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem*, Poligrafia KMB, Gniezno 2015, s. 267.

i samodzielność w wykonywaniu wszelkich zadań została nie tylko zauważana, ale i doceniona.

Wraz z zatrudnieniem osób niepełnosprawnych w *straży miejskiej*, na początku 2010 r. zwiększono ponownie ilość miejsc parkingowych płatnych w strefie „C”, tj. o ul. Warszawską, Chopina, Moniuszki oraz Harcerską, co potwierdziło tylko niezbędną przydatność ich pracy. Odwoływał się do niej wielokrotnie na łamach lokalnej prasy komendant Mirosław Morawski twierdząc, że „strefa sprawdziła się, bo bez większego problemu można zaparkować w centrum miasta. Jestem przekonany, że to rozwiązanie akceptują także mieszkańcy”¹⁹. Z czasem funkcjonowania *strefy płatnego parkowania* także środowisko lokalne przychylniej zaczęło spostrzegać pracę osób niepełnosprawnych doceniając ich zaangażowanie w wypełnianiu swoich obowiązków. Zauważalne jest także to, że klienci korzystający ze strefy z większym zrozumieniem i cierpliwością podchodzą do osób niepełnosprawnych. Rzadko zdarzają się nieporozumienia i konflikty, co niestety na początku ich pracy, było zjawiskiem dość częstym. Dużą rolę w edukacji mieszkańców środowiska lokalnego odegrała *straż miejska*. Muncypalni korzystając ze środków masowego przekazu (prasy, radia²⁰) informowali na bieżąco, najpierw o przychylnym rozpatrzeniu wniosku konkursowego PRFON-u, a później o zaletach pracy z osobami niepełnosprawnymi. Wrzesińskie media wykazywały zresztą dużą otwartość i chęć w promowanie pozytywnego wizerunku tej grupy społecznej. Ukazując codzienną pracę osób niepełnosprawnych zdecydowanie wpływały na kształtowanie odpowiednich postaw kierowców korzystających ze *strefy płatnego parkowania*. Te wszystkie, wspólne działania zapewne przełożyły się na obecny sukces.

Warto w tym miejscu dodać, że z uwagi na zatrudnienie osób niepełnosprawnych w *straży miejskiej* Urząd Miasta i Gminy we Wrześni nie ponosi opłat z tytułu składek na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Postrzeganie pracy zawodowej w opinii osób niepełnosprawnych pracujących w *Strefie Płatnego Parkowania we Wrześni*

Dla każdego człowieka istotną rolę w życiu odgrywa praca zawodowa. „Bycie aktywnym zawodowo jest postrzegane przez dużą część naszego społeczeństwa jako wyznacznik normalności życia danego człowieka. Każdy dorosły, *normalny* człowiek pracuje i żyje z tego, co może uzyskać z własnej pracy”²¹. To właśnie ona stanowi dla człowieka „istotny czynnik satysfakcji życiowej, znacznie ułatwia budowanie stabilnego obrazu samego siebie, kształtuje wolę samostanowienia i postrzegania własnego uczestnictwa w życiu społecznym na zasadach pełnowartościowego członka społeczeństwa. Dodatkowo wpływa na poczucie szczęścia, zadowolenia z życia i ogólny dobrostan”²². W przytoczonej przez

¹⁹ Ł. Różański, *Zyski ze strefy zadawalające*, „Wiadomości Wrzesińskie” 2010, nr 28, s. 5.

²⁰ Działalność *Strefy Płatnego Parkowania we Wrześni* opisywano m.in. w artykułach prasowych następujących gazet: *Więści z Ratusza*, *Wiadomości Wrzesińskie* oraz *Głos Wielkopolski*. Radio Września wyemitowało także audycje radiową poświęconą osobom niepełnosprawnym w dniu 11.11.2015 r. o godz. 11.00. Reportaż Karoliny Barekowskiej.

²¹ W. Otrębski, *Osoby z upośledzeniem umysłowym w sytuacji pracy*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001, s. 9.

²² A. Miklewska, *Aktywność zawodowa jako forma rehabilitacji osób niepełnosprawnych*, [w:] J. Rottermund, K. Czupryn (red.), *Niepełnosprawność niejedno ma imię*, Bielsko-Biała 2013, s. 147.

Agnieszkę Jankowską „Analizie działalności warsztatów terapii zajęciowej z 2008 r.” będącej wynikiem „Raportu z badania zrealizowanego przez Centrum Badań Marketingowych INDICATOR” dla Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie można przeczytać, że w opinii kierowników tych jednostek, co czwarty uczestnik jest gotowy do podjęcia zatrudnienia na chronionym rynku pracy, a 7% uczestników może podjąć zatrudnienie na otwartym rynku pracy²³. Zdaniem Marcina Garbaty, aby tak się stało i aby proces zatrudnienia osób niepełnosprawnych przebiegał w sposób prawidłowy pracodawcy powinni stworzyć ku temu odpowiednie warunki²⁴. Takie warunki osobom niepełnosprawnym stworzyła *Straż Miejska we Wrześni*.

Koncepcja strażników miejskich, pracujących na co dzień z osobami niepełnosprawnymi, od samego początku zakładała przygotowanie ich do pełnej samodzielności w podejmowanej pracy. Zdobywanie nowych umiejętności i doświadczeń miało być szansą na budowanie własnego świata zawodowego. Środowiska ludzi będących przede wszystkim specjalistami w obrębie wykonywanych przez siebie zadań. Cel, jaki na początku założyli sobie strażnicy miejscy, miał także przynieść osobom niepełnosprawnym poczucie samorealizacji i satysfakcji z podejmowanego zajęcia, a samo miejsce pracy miało spełniać ich dotychczasowe oczekiwania. Po okresie dziewięcioletniej współpracy zawodowej z osobami niepełnosprawnymi postanowiono zapoznać się z ich opinią o wykonywanej pracy pod nadzorem merytorycznym strażników miejskich. W tym celu zadano im główne pytanie, które brzmiało następująco:

Jak osoby niepełnosprawne pracujące w Strefie Płatnego Parkowania we Wrześni postrzegają swoją pracę zawodową?

Postawiono im także pytanie dodatkowe:

Jak osobom niepełnosprawnym pracującym w Strefie Płatnego Parkowania we Wrześni układa się współpraca ze strażnikami miejskimi?

Zdecydowana większość osób niepełnosprawnych w swobodnych wypowiedziach zwróciła uwagę, że podejmowana praca zawodowa to przede wszystkim ich osobisty rozwój oraz doskonalenie umiejętności. Pozwala im to budować poczucie własnej wartości, przydatności dla innych członków środowiska społecznego. Nie bez znaczenia są także relacje koleżeńskie, które nawiązują w środowisku pracy. Oparte na fundamentach przyjaźni przyczyniają się do satysfakcji z osiąganych sukcesów zawodowych. „Bycie wśród ludzi” to pozytywny punkt w pracy zawodowej osób niepełnosprawnych. Poczucie obcowania z drugim człowiekiem, rozmowa, zawiązywanie przyjaźni jest równie ważne jak zdobywanie nowych umiejętności. Praca stała się dla nich więc szczególnym miejscem nawiązywania kontaktów społecznych. Dla osób niepełnosprawnych zatrudnionych w *Strefie Płatnego Parkowania we Wrześni* praca zawodowa to także korzyść pieniężna, dzięki której mogą oni nie tylko być samodzielni w codziennym życiu, ale i mogą realizować swoje marzenia. Zakup komputera, roweru czy samochodu

²³ Zob. A. Jankowska, op. cit. s. 300.

²⁴ M. Garbat, op. cit. s.312.

to tylko nieliczne przykłady dóbr materialnych. Poniżej przedstawiam wypowiedzi osób niepełnosprawnych dotyczące postrzegania pracy zawodowej w aspekcie ekonomicznym:

Wojciech (kontroler strefy, stażysta)²⁵: *Praca to nauka nowych umiejętności. To też zdobywanie pieniędzy. Dzięki nim chce sobie kupić komputer. Lubię tutaj przychodzić bo nawiązałem nowe znajomości.*

Karolina (punkt obsługi klienta parkingu): *Praca dała mi możliwość rozwoju, czuje się dowartościowana i potrzebna. Dzięki temu, że zarabiam stałam się bardziej samodzielną finansowo.*

Piotr (kontroler strefy): *Praca daje mi dużą odpowiedzialność, duży kontakt z ludźmi na parkingu. Dzięki pracy czuje się dowartościowany i potrzebny. Mogę spełniać swoje potrzeby m.in. zrobiłem kurs prawo jazdy, a następnie kupiłem samochód. Nie jest on nowy, ale jestem z niego bardzo zadowolony. Kontakt między nami jest ciekawy, to zależy też od dnia, nie każdy jest taki sam więc z każdym z nas rozmawia się różnie, a to wszystko wynika z różnicy charakterów.*

Karolina (kontroler strefy): *Praca daje mi satysfakcję bo mogę pozwolić sobie coś kupić. Ostatnio kupiłam rower. Jestem z tego powodu bardzo zadowolona i szczęśliwa.*

Praca zawodowa to także zapomnienie o codziennych trudach i walce z chorobą. Tylko jedna osoba niepełnosprawna zwróciła uwagę, że jest to dla niej praca stresująca, a strażnicy miejscy miewają czasem pewne zastrzeżenia. Opinia tej osoby wynika z jej podejścia do życia oraz braku otwarcia w zdobywaniu nowych umiejętności. Poniżej wypowiedź osoby niepełnosprawnej:

Sebastian (obsługa systemu wizyjnego): *Praca w straży miejskiej na stanowisku monitoringu jest dla mnie trochę stresująca. Jest to praca bardzo odpowiedzialna. Obserwując zdarzenia w centrum miasta nie zawsze da się wszystko zauważyć. Chociaż się staram. Strażnicy czasem mają jakieś uwagi na temat mojej pracy. Są one cenne. Współpraca z koleżankami i kolegami układa się dobrze. Codzienna praca to chwilowe zapomnienie o mojej chorobie.*

Na zadane pytanie dodatkowe osoby niepełnosprawne odpowiedziały jednogłośnie. Strażnicy miejscy służą im pomocą nie tylko w sprawach służbowych, ale i często pomagają kiedy pojawiają się problemy rodzinne oraz zdrowotne. Są też wsparciem w kontaktach z klientami. Poniżej wybrane odpowiedzi osób niepełnosprawnych:

Maciej (punkt obsługi klienta parkingu)²⁶: *Na strażników miejskich zawsze mogę liczyć w sprawach służbowych jak i również prywatnych.*

Monika (punkt obsługi klienta parkingu): *Strażnicy miejscy służą zawsze pomocą. Pomagają nam w razie konfliktów z klientami.*

Karolina (punkt obsługi klienta parkingu): *Strażnicy miejscy służą wsparciem nie tylko w sprawach służbowych, ale również prywatnych. Zawsze reagują na osoby awanturujące się w biurze strefy. Nigdy nie odmawiają pomocy.*

Marcin (kontroler strefy): *Strażnicy miejscy pomagają nam przy codziennym opróżnianiu parkomatów z pieniędzy. Czuje się wtedy bezpiecznie.*

²⁵ Zachowano oryginalny zapis wypowiedzi osób niepełnosprawnych. Zapisu dokonano w październiku 2015 r.

²⁶ Zachowano oryginalny zapis wypowiedzi osób niepełnosprawnych. Zapisu dokonano w październiku 2015 r.

Wojciech (kontroler strefy, stażysta): *Strażników lubię. Współpraca jest bardzo dobra. Pomagają mi w opróżnianiu parkomatów z pieniędzy. Zapewniają mi bezpieczeństwo podczas pracy.*

Piotr (kontroler strefy): *Strażnicy miejscy pomagają mi w odbiorze kasetek z pieniędzmi i jestem z nich zadowolony ponieważ chętnie mi pomagają.*

Karolina (kontroler strefy): *Ze strażnikami wspaniale mi się pracuje. Są mili i sympatyczni. Często mi pomagają kiedy czegoś nie rozumiem.*

Pracownicy punktu obsługi klienta parkingu jak i kontrolerzy strefy zwrócili uwagę na poczucie bezpieczeństwa w obecności strażników miejskich podczas wykonywanych przez siebie zadań. W obecności strażników miejskich osoby niepełnosprawne czują się pewniej. Odczucie to spowodowane jest przeświadczeniem o bezinteresownej pomocy, o którą nie muszą prosić. W przypadku sytuacji konfliktowej z trudnym klientem do ich dyspozycji jest dyżurny straży miejskiej, który bierze na siebie ciężar rozwiązania problemu. Przekazanie klientowi informacji o słuszności decyzji podjętej przez osobę niepełnosprawną wzmacnia jej decyzyjność oraz potwierdza kompetencje zawodowe wynikające ze znajomości obowiązujących uregulowań prawnych. To ważny aspekt we wzajemnej współpracy.

Zakres obowiązków na poszczególnych stanowiskach w Strefie Płatnego Parkowania we Wrześni

Strefa Płatnego Parkowania we Wrześni funkcjonuje codziennie, w dni robocze, w godzinach 7.00-18.00. Wyznaczone godziny korelują się z działalnością straży miejskiej, która dwu-zmianowo pełni służbę w godzinach 6.00-23.00. Służba w tych godzinach prowadzona jest od poniedziałku do piątku. Sam czas pracy osób niepełnosprawnych jest bardzo zróżnicowany, ponieważ nie wszyscy zatrudnieni są w pełnym jego wymiarze (tj. trzy osoby niepełnosprawne podejmują pracę przez 7h na dobę²⁷, dwie osoby niepełnosprawne podejmują pracę na $\frac{3}{4}$ etatu tj. 5h i 15 minut oraz trzy osoby niepełnosprawne podejmują pracę na $\frac{1}{2}$ etatu tj. 3h i 30 minut). Taki podział czasu pracy okazał się rozwiązaniem najkorzystniejszym, ponieważ umożliwił uzyskanie i utrzymanie stałego zatrudnienia dla znacznie większej ilości osób niepełnosprawnych.

Osoby niepełnosprawne w Urzędzie Miasta i Gminy we Wrześni zatrudnione są na następujących stanowiskach pracy:

- **dozór strefy płatnego parkowania tj. kontrolerzy strefy** – 4 osoby,
- **punkt obsługi klienta parkingu** (mieszczący się w pomieszczeniach lokalowych straży miejskiej) – 3 osoby,
- **obsługa systemu wizyjnego** – 1 osoba.

ZADANIA osób niepełnosprawnych w biurze Strefy Płatnego Parkowania we Wrześni:

- wydawanie kart abonamentowych, pobieranie opłat za nieopłacone parkowanie lub przekroczenie czasu parkowania, gromadzenie danych dostarczanych przez kontrolerów strefy na temat nieopłaconego postoj,

²⁷ Ustawodawca dokładnie określił czas pracy osoby niepełnosprawnej zaliczonej do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności ujmując, że nie może on przekraczać 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo. Zob. Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o *rehabilitacji zawodowej* ..., op. cit.

- wystawienia upomnień do właścicieli pojazdów, którzy nie uregulowali opłaty parkingowej w terminie, przekazywanie wniosków dotyczących dostępu do danych Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców, przekazywanie do wydziału windykacji wykazu nieopłaconych w terminie opłat w celu przeprowadzenia trybu egzekucji administracyjnej.

ZADANIA osób niepełnosprawnych pełniących dozór *Strefy Płatnego Parkowania we Wrześni* tj. kontrolerów strefy:

- „kontrolowanie wnoszenia opłat za czas parkowania pojazdów, sprawdzanie ważności biletów parkingowych, sprawdzanie kart abonamentowych, wypisywanie wezwań do uiszczenia opłaty dodatkowej za czas parkowania,
- zgłaszanie straży miejskiej wszelkich nieprawidłowości związanych z parkowaniem pojazdów samochodowych”²⁸,
- opróżnianie kasetki z pieniędzmi z dwunastu parkometrów przy wyłącznej asyście strażników miejskich. Sam konwój kasetki z pieniędzmi prowadzony jest do urzędu oraz banku przez strażników miejskich.

Zdjęcie 1

Asysta strażnika miejskiego przy opróżnianiu z pieniędzy jednego z parkomatów



Kontrolerzy strefy płatnego parkowania nie są uprawnieni do pobierania opłat w miejscu wykonywania obowiązków służbowych. Wszelkie należności z tytułu dodatkowych opłat i kar regulowane są w biurze strefy płatnego parkowania tj. w siedzibie *straży miejskiej*.

ZADANIA osoby niepełnosprawnej w ramach dozoru systemu wizyjnego:

- prowadzenie obserwacji obrazu z kamer systemu wizyjnego,
- na podstawie zarejestrowanych zdarzeń przekazywanie nieprawidłowości dyżurnemu *straży miejskiej*,

²⁸ *Regulamin Strefy Płatnego Parkowania*. Załącznik nr 3 do Uchwały Nr XV/147/03/ Rady Miejskiej we Wrześni z dnia 15.12.2003 r. s. 4.

- sporządzanie na bieżąco meldunków dotyczących zarejestrowanych zdarzeń w książce monitoringu.

W tym miejscu warto podkreślić, że wykonywane zadania przez osoby niepełnosprawne w ramach pracy zawodowej w *Strefie Płatnego Parkowania we Wrześni* nie sprawiają im najmniejszych problemów. Pracę wykonują z pełnym oddaniem, sumiennością i poświęceniem. W pełni potrafią optymalnie wykorzystać czas pracy, dzięki właściwemu planowaniu i wykonywaniu powtarzających się codziennie czynności. Znakomicie radzą sobie z powierzonymi im obowiązkami. Są częściej wytrwali i bardziej zmotywowani do pracy niż ich pełnosprawni koledzy. Posiadają umiejętność profesjonalnej obsługi komputera, drukarek, skanera czy ksero w pracy biurowej. Sprawnie obsługują i naprawiają drobne usterki przy parkomatach. Posiadają umiejętność asertywnego kontaktu z klientami, pozostając dla nich jednocześnie życzliwymi, co w charakterze ich pracy stanowi nieocenioną wartość. Strefa płatnego parkowania i pracujące w niej osoby niepełnosprawne sprawdziły się na tyle dobrze, że w przyszłościowych planach miasta nie wyklucza się jej dalszego rozszerzenia.

Podsumowanie

Dzisiejsza strefa płatnego parkowania prowadzona przez osoby niepełnosprawne to trzy duże rejony miasta, w skład których wchodzi siedem znaczących ulic tj. Rynek (strefa „A”), Ratuszowa (strefa „B”), Chopina, 3-go Maja, Moniuszki, Harcerska, Warszawska (strefa „C”) ²⁹. Dwie ostatnie ulice dołączono do strefy decyzją rady miejskiej w 2012 roku ³⁰. Osoby niepełnosprawne w chwili obecnej codziennie kontrolują 289 miejsc parkingowych oraz obsługują 12 parkomatów na terenie całego centrum miasta. Kontrolerzy strefy „dziennie wystawiają 30-40 wezwań do zapłaty” ³¹, a w ciągu tygodnia zaś obsługują średnio 1800 klientów ³².

Przykład funkcjonowania *strefy płatnego parkowania w Straży Miejskiej we Wrześni* udowadnia, że niepełnosprawność nie oznacza niepełnosprawności zawodowej. Jak się okazało, na przykładzie wrzesińskim, dobre chęci, odpowiednio dobrana kadra i motywacja do pracy z osobami niepełnosprawnymi przyczyniły się bezpośrednio do aktywizacji tej grupy społecznej w życiu społecznym i zawodowym. Ta nietypowa realizacja zadania *Straży Miejskiej we Wrześni* niech stanowi *spiritus movens* dla administracji publicznej. Każdy bowiem, niezależnie od sprawności intelektualnej czy ruchowej, w pełni zasługuje na możliwość spełnienia się w życiu.

²⁹ Zob. Mapa parkingów w centrum miasta. Wyszczególniono w niej strefę płatnego parkowania oraz pozostałe parkingi na terenie Wrześni.

³⁰ Zob. Uchwała Nr XVI/211/2012 Rady Miejskiej we Wrześni z dnia 13.11.2012 r. w sprawie: zmiany Uchwały Nr XXX/401/2010 Rady Miejskiej we Wrześni z dnia 29 marca 2010 r. w sprawie: *ustalenia we Wrześni strefy płatnego parkowania, wysokości stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania* (Dziennik Urzędowy Województwa Wielkopolskiego z 2010 roku nr 121 poz. 2293).

³¹ Ł. Różański, op. cit. s. 5.

³² Przedstawione dane uzyskane zostały podczas pomiaru natężenia ruchu drogowego prowadzonego przez *Straż Miejską we Wrześni*. Pomiar natężenia ruchu drogowego został przeprowadzony we wrześniu 2015r.

Literatura:**Literature:**

- Garbat M., *Aktywizacja zawodowa osób z niepełnosprawnością. Bariery i koszty.*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2013.
- Garbat M., Paszkowicz A.M., *Ekonomiczna efektywność aktywizacji zawodowej osób z niepełno sprawnościami*, [w:] M. Kowalski, A. Knocińska, P. Frackowiak (red.), *Reintegracja – Edukacja – Adaptacja. Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem*, Poligrafia KMB, Gniezno 2015.
- Informator dla osób niepełnosprawnych*, Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydawnictwo Kropka, Września 2007.
- Jabłońska S., *Poczucie koherencji jako stymulator zawodowej aktywności osób dorosłych*, [w:] M. Kowalski, A. Knocińska, P. Frackowiak (red.), *Reintegracja – Edukacja – Adaptacja. Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem*, Poligrafia KMB, Gniezno 2015.
- Jankowska A., *Warsztat terapii zajęciowej – rehabilitacja czy już praca?*, [w:] M. Kowalski, A. Knocińska, P. Frackowiak (red.), *Reintegracja – Edukacja – Adaptacja. Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem*, Poligrafia KMB, Gniezno 2015.
- Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych sporządzona w Nowym Jorku dnia 13.12. 2006 r. Dz.U. z 2012 r., Nr 1169.
- Konwencja Nr 159 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotycząca rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych przyjęta w Genewie dnia 20.06.1983 r. Dz. U. 2005 r., Nr 43, poz. 412.
- Kowalski M., Knocińska A., Frackowiak P., *Reintegracja – Edukacja – Adaptacja. Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem*, Poligrafia KMB, Gniezno 2015.
- Kukła D., Duda W., Czerw-Bajer M., *Osoby niepełnosprawne w systemie edukacji i poradnictwa zawodowego*, Difin, Warszawa 2011.
- Miklewska A., *Aktywność zawodowa jako forma rehabilitacji osób niepełnosprawnych*, [w:] J. Rottermund, K. Czupryn (red.), *Niepełnosprawność niejedno ma imię*, Bielsko-Biała 2013.
- Nowaczyk J., *Pierwsze dni pracy*, „Wieści z Ratusza” 2006, nr 20.
- Nowaczyk J., *Niepełnosprawni w służbie publicznej*, „Wieści z Ratusza” 2006, nr 18B.
- Obst A., *Jubileusz Warsztatu Terapii Zajęciowej we Wrześni*, „Wieści z Ratusza” 2007, nr 23.
- Otrębski W., *Osoby z upośledzeniem umysłowym w sytuacji pracy*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001.
- Regulamin Strefy Płatnego Parkowania*. Załącznik nr 3 do Uchwały Nr XV/147/03/ Rady Miejskiej we Wrześni z dnia 15.12.2003 r.
- Różański Ł., *Zyski ze strefy zadawalające*, „Wiadomości Wrzesińskie” 2010, nr 28.
- Stochmiałek J., *Edukacja i integracja społeczno-zawodowa osób dorosłych niepełnosprawnych* [w:] T. Wujek (red.), *Wprowadzenie do andragogiki*, Wydawnictwo i Zakład Poligrafii Instytutu Technologii Eksploatacji, Warszawa 1996.

Uchwała Nr XVI/211/2012 Rady Miejskiej we Wrześni z dnia 13.11.2012 r. w sprawie: zmiany Uchwały Nr XXX/401/2010 Rady Miejskiej we Wrześni z dnia 29 marca 2010 r. w sprawie: *ustalenia we Wrześni strefy płatnego parkowania, wysokości stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania* (Dziennik Urzędowy Województwa Wielkopolskiego nr 121 poz. 2293 z 2010 r.).

Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 1 sierpnia 1997 r. – *Karta Praw Osób Niepełnosprawnych*, M.P. z 1997 r. Nr 50, poz. 457.

Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. – *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*. Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483.

Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o *rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych* Dz. U. z 1997 r., Nr 123, poz. 776 ze zm.

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o *strażach gminnych* Dz.U.2013 Nr 1383 j.t.

Rafał KRAJEWSKI
Komendant Straży Gminnej w Czerwonaku

Z NOTATNIKA STRAŻNIKA... - CZYLI O WSPÓŁPRACY Z LOKALNYMI MEDIAMI

W niniejszym rozdziale zostanie opisane na podstawie własnych doświadczeń podejmowanie współpracy z mediami o znaczeniu lokalnym. Krótkie wyjaśnienie, co powinniśmy rozumieć pod pojęciem media lokalne - środki przekazu, które można wyodrębnić z krajowego systemu medialnego poprzez odwołanie się do dwóch podstawowych kryteriów: Lokalnego zakresu zainteresowania i lokalnego zasięgu oddziaływania.

Lokalny zakres zainteresowania oznacza dominację w przekazie medialnym problematyki bezpośrednio lub pośrednio nawiązującej do miejscowej rzeczywistości społecznej, politycznej i gospodarczej, w której funkcjonuje dana, mniej lub bardziej wyraźnie wyodrębniona, społeczność lokalna.

Lokalny zasięg oddziaływania może być rozpatrywany w dwóch wymiarach: geograficznym i społecznym. Pierwszy z nich sprowadza się do stosunkowo niewielkiego obszaru dystrybucji przekazu medialnego. W Polsce co do zasady jest on mniejszy niż terytorium województwa. Wymiar społeczny zasięgu danego medium lokalnego koncentruje się natomiast na odbiorcach przekazu: ich liczbie, cechach demograficznych i określonej charakterystyce społecznej.

Podmiotem tak pojmowanych mediów lokalnych jest zarówno cała społeczność lokalna, której główny czynnik spajający stanowi zainteresowanie miejscową rzeczywistością społeczną, polityczną i gospodarczą, jak i poszczególne części tej wspólnoty, wydzielone na podstawie specyficznych potrzeb, przekonań i charakterystyk społecznych jej członków.

Funkcje mediów lokalnych:

- **funkcja informacyjna** - podstawowe zadanie mediów lokalnych, sprowadzające się do dostarczania odbiorcom informacji dotyczących życia lokalnej społeczności oraz prezentowania najważniejszych zjawisk i tendencji z zakresu miejscowej rzeczywistości społecznej, politycznej i gospodarczej
- **funkcja opiniotwórcza** – blisko powiązana z funkcją informacyjną, polega na kształtowaniu lokalnej opinii publicznej. Zadanie to w praktyce realizowana jest w trzech wymiarach: poprzez prezentowanie w mediach lokalnych rozmaitych opinii dotyczących miejscowej rzeczywistości społecznej, poprzez stymulowanie odbiorców do wypracowania własnego stanowiska odnośnie poszczególnych problemów oraz poprzez stworzenie im forum dla wyrażania swoich poglądów, przez co odbiorcy mediów stają się pełnoprawnymi uczestnikami dialogu publicznego.
- **funkcja kontrolna** – często towarzyszy wspomnianym powyżej zadaniom mediów lokalnych, przy czym można ją rozpatrywać w dwojakim zakresie. Rozumiana wąsko, oznacza monitorowanie działalności władzy samorządowej oraz innych instytucji publicznych.

W ujęciu szerokim, obejmuje wszystkie działania zmierzające do wykrywania i nagłaśniania rozmaitych nieprawidłowości z zakresu lokalnego życia społecznego.

- **funkcja socjalizacyjno-wychowawcza** - jednym z jej elementów jest przekazywanie wartości, norm, poglądów i wzorców postępowania, które obowiązują w danej lokalnej społeczności i których przyswojenie jest niezbędne do pełnego uczestnictwa w jej życiu. Lokalne środki przekazu stanowią również instrument kontroli społecznej, ponieważ w swoim przekazie nagradzają za właściwe relacje jednostki ze środowiskiem oraz karzą za przyjmowanie postaw uznawanych za niewłaściwe. Ze względu na swoją zdolność do kształtowania i przekształcania świadomości odbiorców, media lokalne nie tylko utrwalają wartości, normy i wzory kulturowe akceptowane w danej społeczności, ale również dokonują ich twórczej weryfikacji poprzez inicjowanie procesów przemian społecznych, które w konsekwencji zmieniają standardy obowiązujące w danej społeczności.
- **funkcja integrowania społeczności lokalnej** - budowanie poczucia więzi członków lokalnej społeczności z ich „małą ojczyzną” oraz kształtowanie poczucia dumy z przynależności do niej. W praktyce zadanie to realizowane jest przez wspomniane już promowanie wspólnych dla danego środowiska wzorów, norm, ideałów i wartości. Media lokalne często podkreślają również odrębność i wyjątkowość charakteru danej społeczności, m. in. wspierając rozwój lokalnej kultury oraz kultywując miejscowe tradycje i zwyczaje. W obrębie tej funkcji mieści się także budowanie poczucia solidarności członków lokalnej społeczności wobec problemów tak miejscowych, jak i zewnętrznych (spoza obszaru lokalnego).
- **funkcja promowania inicjatyw lokalnych** - jej istotę stanowi motywowanie odbiorców mediów lokalnych nie tylko do zainteresowania się problemami miejscowej rzeczywistości społecznej i zajęcia wobec nich stanowiska, ale również do aktywnego włączenia się w ich rozwiązywanie. Media lokalne często nie ograniczają się wyłącznie do zachęcenia czytelników do działania, ale same występują z konkretnymi inicjatywami lokalnymi, dla których szukają poparcia wśród swoich odbiorców.
- **funkcja rozrywkowa** – dostarczanie czytelnikom szeroko pojmowanej rozrywki.
- **funkcja reklamowo-ogłoszeniowa** - zapewnianie możliwości zamieszczania komunikatów przez podmioty lokalnego życia publicznego, takie jak miejscowe przedsiębiorstwa, fundacje i organizacje czy lokalne władze.¹

Jak już wcześniej pokazałem, struktura organizacyjna Straży Miejskiej wyróżnia w swoich zasobach referaty. Na kierownikach poszczególnych referatów spoczywa obowiązek komunikacji z lokalnym społeczeństwem w tym wypadku zawężonym, referat **funkcjonuje** dla danej dzielnicy miasta. Informacja

¹ http://pl.wikipedia.org/wiki/Media_lokalne, dnia 25.06.2009r., godz.12.20

przekazywana lokalnemu społeczeństwu musi być rzetelna. P. Zamor przypisuje instytucjom zajmującym się usługami publicznymi kilka **funkcji**, polegających na:

- informowaniu publiczności, składaniu sprawozdań, podawaniu do publicznej wiadomości, podnoszeniu publicznych wartości;
- słuchaniu uwag i pytań obywateli, baczne obserwowanie debaty publicznej;
- przyczyniania się do poszerzania więzi społecznych, pobudzanie świadomości przynależności do wspólnoty;
- towarzyszeniu zmianom społecznych zachowań i organizacji.²

Mając na względzie funkcje informacyjną postanowiłem nawiązać kontakt z redakcją najbardziej rozpowszechnionego na terenie podległym działaniu referatu medium, jakim jest gazeta „Echo Piątkowa” ukazująca się w cyklu miesięcznym. Gazeta jest wydawana bezpłatnie. Zauważyłem, że zawartość gazety jest przeglądana przez wielu mieszkańców. A sama publikacja wyłożona w różnych miejscach; zarząd spółdzielni mieszkaniowej, siedziby administracji, różnego rodzaju punkty sprzedaży cieszy się dużym zaciekawieniem, co powoduje, iż nie zalega ona w/w miejsc. W życiu codziennym można było zauważyć zainteresowanie mieszkańców pracą Straży Miejskiej a w szczególności realizacją zgłaszanych interwencji, próśb kierowanych osobiście czy telefonicznie. Wykorzystując popularność w/w miesięcznika postanowiłem przekazywać wiadomości i informacje na łamach tego wydawnictwa. Rubryka, w której rozpoczęły ukazywać się sprawozdania z miesięcznych wyników pracy referatu przez redakcję miesięcznika nazwana została:

„Z notatnika miejskiego strażnika”³, przykładowe sprawozdanie za miesiąc czerwiec:

- W czerwcu dyżurni piątkowskiej Straży Miejskiej przyjęli 392 zgłoszenia.
- Najwięcej było wśród nich informacji na temat nieprawidłowo zaparkowanych pojazdów
- (142), zakłócania porządku i spoczynku nocnego (77) oraz spożywania alkoholu
- w miejscach publicznych (52). Ta ostatnia kategoria jest nowością, oznacza że nasza
- wrażliwość i pobłażanie dla picia zmienia się. Z 52 miejsc usunięto aż 31 osób spożywających alkohol.
- W czerwcu skontrolowano targowiska. Ujawniono nieprawidłowości w używaniu urządzeń wagowych, dlatego jedną osobę ukarano mandatem.
- Natomiast kontrole 15taksówek wypadły pomyślnie dla ich właścicieli, nie stwierdzono żadnych uchybień.
- Patrole interweniowały 46 razy w przypadkach zakłócania ciszy nocnej. W ich wyniku municypalni przeprowadzili 28 rozmów dyscyplinujących, 3 interwencje przejęła Policja,

² Bogusława Dobek -Ostrowska, Podstawy komunikowania społecznego, Wydawnictwo „Astrum”, wydanie drugie, Wrocław 2007r., str.135, cytata za P.Zemor „La Communication publique”, PUF, Paris 1995r., s..5

³ sprawozdania ukazały się w 24 kolejnych numerach „Echa Piątkowa” od 2007 r do sierpnia 2009r.

- w jednym przypadku zgłoszenie odwołano. W dwóch przypadkach nie potwierdzono zakłócania ciszy nocnej.
- Mimo szybkiej interwencji strażnikom nie udało się ująć sprawców wybicia szyby na przystanku MPK na pętli na Os. Jana III Sobieskiego.
- Patrol udał się na Osiedle Bolesława Chrobrego20, gdzie zgłoszono przechylone drzewo. Strażnicy potwierdzili, że drzewo zagraża przechodniom. Zarządcy terenu przekazano informację.
- Na Osiedlu Jana III Sobieskiego22 biegał pies bez uwięzi. Jego właściciela pouczoneo.
- Z bloku 37 na Chrobrego usunięto bezdomnego. Mężczyzna odmówił przyjęcia pomocy. Podobnie uczynił bezdomny, którego usunięto spod balkonu na Os. Władysława Jagiełły 13.
- Na Os. Bolesława Śmiałego przy bl. 4 na kopercie inwalidzkiej parkował nieuprawniony pojazd. Nałożono mu blokadę na koło.
- Na placu zabaw na Osiedlu Bolesława Chrobrego5-9 jedna osoba spożywała alkohol. Została ukarana.
- Nietrzeźwego mężczyznę, który leżał pod budynkiem9 na Chrobrego, odprowadził do domu jego znajomy.
- Do mężczyzny leżącego przy śmietniku przy bloku28 na Chrobrego wezwano karetkę pogotowia oraz Policję. Po zbadaniu przez lekarza mężczyznę zabrali policjanci.
- Strażnicy miejscy powiadomili Straż Pożarną o roju os przy ul. Sarmackiej 5.
- Na jezdni ul. Naramowickiej w pobliżu Miętowej strażnicy zauważyli rannego jelenia.
- Powiadomili o tym leśniczego odpowiedzialnego za rejon.
- Przy bl. 4 na Śmiałego patrol znalazł leżącą żywą pustułkę. Powiadomiono fundację AZYL, która zabrała rannego ptaka do ZOO...
- Patrol udał się na Os. Zygmunta Starego, gdzie pod balkonem bloku 9 leżał bezdomny. Wezwany lekarz karetki pogotowia udzielił mu pomocy, a patrol Policji przewiózł bezdomnego do Izby Wyrzeźwień.
- Mandatem ukarano osobę nielegalnie handlującą truskawkami przy sklepie Lidl na Osiedlu Jana III Sobieskiego.
- Patrol udał się na ul. Znanickiego 12, gdzie z mieszkania dochodziły dziwne dźwięki. Jednak mimo palącego się światła nikt nie otwierał drzwi. Powiadomiono więc Straż Pożarną i Policję. W międzyczasie pojawił się właściciel mieszkania, który stwierdził, że awarii uległ sprzęt grający, który sam się włączył. Skończyło się na pouczeniu.

(rafa)⁴

Jak można zauważyć, wachlarz przekazywanych przez mieszkańców interwencji jest bardzo szeroki. Społeczność lokalna dzielnicy dowiaduje się w jakich sprawach interweniujemy i jaki sposób są on realizowane. Wydawać by

⁴ „Echo Piątkowa”, lipiec/sierpień 2009r, ISDN 15-4497, nr 7-8/168-9, rok XII, bezpłatna, str.5,

się mogło, że tego typu przekazywanie komunikatów **instytucja - obywatel** w formie sprawozdań jest mało ciekawe i nie przyniesie oczekiwanych rezultatów. Celem jaki chciałem w ten sposób osiągnąć, to przybliżenie pracy tej formacji, zachęcenia mieszkańców do współpracy a przede wszystkim poprawę wizerunku całej jednostki Straży Miejskiej w oczach opinii publicznej. Ukazywanie się sprawozdań w prasie spowodowało moim zdaniem (wynika to z codziennych obserwacji) zmianę spojrzenia na instytucję publiczną jaką niewątpliwie jest Straż Miejska. Już po dwóch – trzech publikacjach tendencje z pretensjonalnej pogardy i zadawanych pytań typu; cyt; *”po co wy jesteście”, „za co płacę podatki”, „co strażnicy mogą”*, *„czy tylko umiecie zakładać blokady”*⁵ pomалу zmieniła się. Mieszkańcy coraz częściej zwracali się z konkretnie sformułowanymi żądaniem wobec Straży Miejskiej. Lokalna społeczność zaczęła dobrze orientować się w możliwościach i zakresie prawnego działania funkcjonariuszy SM. Zwracano się z prośbami o wyjaśnienie problemów zagrożenia młodzieży, zwiększenia pogadanek dla młodzieży w szkołach i przedszkolach. Zwiększenia bezpieczeństwa na terenie osiedli i to w szerokim zakresie rozumienia tego słowa, czy wyjaśnienia problemów prawnych. Jak wiadomo bezpieczeństwo dla każdej osoby jest wartością inaczej postrzeganą, to słowo, które można interpretować w różny sposób w zależności od sytuacji w której zostało użyte.

Bezpieczeństwo publiczne – to ogół warunków i instytucji chroniących życie, zdrowie i mienie obywateli oraz majątek narodowy, ustrój i suwerenność państwa przed zjawiskami groźnymi dla ładu prawnego. Obowiązek ochrony bezpieczeństwa publicznego spoczywa na wszystkich organach państwowych, społecznych i obywatelskich. We wszystkich państwach istnieją specjalne organy powołane do ochrony bezpieczeństwa publicznego. W Polsce od 1990 roku funkcje te pełnią między innymi policja, Straże Gminne (Miejskie) i Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Bezpieczeństwo zbiorowe - to system polityczno – prawny mający na celu utrwalenie pokoju międzynarodowego przez ustanowienie zakazu agresji oraz obowiązku pokojowego rozstrzygnięcia sporów międzynarodowych. System bezpieczeństwa przyjmuje zasadę zbiorowej samoobrony.

Bezpieczeństwo socjalne - to realne gwarancje zaspokojenia potrzeb socjalnych jednostki i rodzin, stan wolności od niedostatku, bądź obniżenia poziomu życia spowodowanego głównie tzw. ryzykiem socjalnym (np. utrata możliwości zarobkowania, choroba, inwalidztwo, starość, zwiększone obciążenia rodzinne) oraz zdarzeniami losowymi.

Dla zobrazowania sytuacji, w których bezpieczeństwo jest różnie rozumiane przeanalizujemy dwa przykłady, które w sposób bezpośredni narażały mieszkańców na poczucie spadku bezpieczeństwa. Uważam, że oba przykłady mogą służyć jako brak spełnienia przez instytucję warunków komunikowania publicznego. Przykład pierwszy i drugi to efekt nieumiejętności wykorzystania mediów w celu przyczyniania się do poszerzenia więzi społecznych i wspólnotowych.

W okresie wczesano - wiosennym jeden z dużych marketów zlokalizowanych na terenie działania referatu zrezygnował z powszechnie stosowanego systemu

⁵ przykłady zadawanych pytań i stwierdzeń kierowanych pod adresem funkcjonariuszy, ze względów czysto kulturowych pominięto w sposób celowy słowa wulgarne.

zabezpieczania wózków marketowych łańcuszkiem z blokada zwalnianą przez włożenie do niej monety. Powodem takiej decyzji były liczne skargi klientów do dyrekcji sklepu na osoby, które nagabywały klientów proponując swoje usługi odstawienia wózka na miejsce w zamian za monetę znajdującą się w blokadzie. Straż miejska nie otrzymała żadnych zgłoszeń, że taki proceder „utajonego” żebractwa jest uprawiany. Po kilku dniach działania systemu uwalniającego wózki okazało się, że cyt. *” Porzucone byle gdzie wózki przeszkadzają mieszkańcom [dzielnica] – docierają do nas skargi w tej sprawie. Jak ktoś widzi taki bezpański wózek, to często dzwoni do nas – dowiedzieliśmy się od pracownika administracji osiedla [nazwa].*

Kierownictwo osiedla przekazuje te informacje straży miejskiej, która z kolei kontaktuje się z [nazwa marketu]. Straż miejskiej problem wózków, które przy wydatnej pomocy mieszkańców „rozpierzchnęły” się po [nazwa dzielnicy] jest dobrze znany. Wiadomości o porzuconych wózkach, na które natkną się mieszkańcy lub patroli straży przekazujemy przedstawicielom [nazwa marketu] prowadzimy też rozmowy z kierownictwem marketu, by wyznaczyło osobnego pracownika, który zajmowałby się tylko wózkami. Strażnicy informowaliby go o swoich „znalaziskach”, na które natrafiają podczas patroli. Choć problem uprowadzania wózków supermarketowych może wydawać się zabawny, ma też drugą „mroczniejszą” stronę. Zdarza się, że „żartownisie”, najczęściej wieczorami, ustawiają taki wózek na torach [tramwajowych]. To więcej niż głupota, to narażenie pasażerów na niebezpieczeństwo. Także wózek stojący na peronie może stanowić zagrożenie dla osoby niepełnosprawnej ruchowo lub słabo widzącej. Warto wiedzieć, że przywłaszczenie sobie wartego 400-500 zł sklepowego jest kradzieżą.⁶

Decyzja uwolnienia wózków oczywiście nie musiała być konsultowana z przedstawicielami Straży Miejskiej lecz w konsekwencji spowodowała znaczne zaangażowanie tej formacji w „walkę” o bezpieczeństwo lokalnej społeczności. Jak najbardziej wskazane w tym wypadku było każdorazowe informowanie Straży Miejskiej o próbach wyłudzenia pieniędzy od klientów marketu. Można zauważyć, że sami mieszkańcy –klienci marketu nie zadbali o swoje bezpieczeństwo. Artykuły w prasie informujące o niebezpieczeństwie wynikającym z pozostawiania wózków w najróżniejszych miejscach jak również informacja o pociągnięciu do odpowiedzialności osoby przywłaszczającej sobie wózek przyniosły oczekiwany efekt. Należy również podkreślić, że wielomiesięczne i długotrwałe rozmowy z zarządem marketu spowodowały przywrócenie stanu pierwotnego zabezpieczania wózków.

Innym przykładem, gdzie sytuacja nie do końca była jasna to nie doinformowanie społeczeństwa o prowadzonych działaniach zmierzających do poprawy bezpieczeństwa. Co prawda na tym przykładzie zauważyć można, że funkcja przypisywana przez P. Zemora instytucjom zajmującym się usługami publicznymi o „*słuchaniu uwag i pytań obywateli, baczne obserwowanie debaty publicznej*”, nie do końca została dobrze zastosowana.

Tytuł artykułu „*Bezpieczne przestrzenie*”

⁶ artykuł ukazał się na stronach internetowych [http://www.tutej.pl/pop_druk.php?\]=36&i+29606](http://www.tutej.pl/pop_druk.php?]=36&i+29606) [pozyskano w dniu 28 marca 2008, 16:00/red]

Pod koniec października zadzwonił do mnie mieszkaniec bloku zlokalizowanego na Osiedlu Stefana Batorego, stwierdzając, cytując: "Co za (określenie nie do prasy) kazał wyciąć krzaki naprzeciwko bloku 29". Niestety z żalem muszę powiedzieć, że nie zdążyłem czegokolwiek wyjaśnić, ponieważ odłożył słuchawkę. Pozwalam więc sobie tutaj przedstawić powód „wycięcia krzaków”. W miesiącach lipcu i sierpniu do piątkowskiego referatu Straży Miejskiej napływało wiele Państwa skarg dotyczących zakłócania ciszy i spoczynku nocnego, spożywania alkoholu, koczowania osób bezdomnych lub wyludzenia papierosów w rejonie bloku 29. Na początku września specjalistyczna firma wynajęta przez miasto, na nasze zlecenie, wykonała prace pielęgnacyjne polegające na prześwietleniu mocno zarośniętego terenu zielonego. Od zakończenia prac nie zgłoszono żadnej interwencji w wymienionych sprawach z tej okolicy. Świadczy to o tym, że decyzja była słuszna i w sposób realny wzrosło bezpieczeństwo osób przemieszczających się np. z kierunku przystanków PST do bloków zlokalizowanych w tym rejonie. Podobna sytuacja miała miejsce w rejonie parkingu zlokalizowanego na Osiedlu Bolesława Chrobrego w pobliżu bloku nr 10 i przy garażach wzdłuż ulicy Stoińskiego (przykłady na załączonych zdjęciach).
W ramach programu

„Bezpieczne przestrzenie” w tym roku będzie wykonanych ponad 30 takich i podobnych akcji – w najbliższym okresie miejscem zgłoszonym do prześwietlenia zieleni jest rejon bloku nr 1 na Osiedlu Władysława Jagiełły. Jeśli są miejsca, w których - jak uważają Państwo – prace takie należy przeprowadzić proszę zgłosić to do Straży Miejskiej pod numer 986. ...⁷

Uwagi kierowane do instytucji publicznej przez społeczność lokalną nie zostały niezauważone. Podjęto działania obserwacyjne wskazywanych miejsc zmierzające do uzyskania odpowiedzi, co jest przyczyną obniżenia poziomu bezpieczeństwa. Po dokonaniu obserwacji i analizie zebranych informacji ustalono, że jedynymi realnymi działaniami będzie znaczna korekta występującego we wskazanych miejscach zadrzewienia. Przed przystąpieniem do wykonania prac zwiększających bezpieczeństwo kierownik referatu nie spodziewał się negatywnych reakcji społeczności na podjęte działania. Prawdą jest, iż telefonów z pytaniami dlaczego niszczy się zieleń, której w przypadku „blokowisk” i tak jest mało, było znacznie więcej. Zauważyć należy, że mimo wcześniejszego braku przekazania komunikatu o zauważonych nieprawidłowościach oraz sposobie ich likwidacji, instytucja publiczna potrafiła przyznać się do braku konsultacji działań ze społeczeństwem. Jednocześnie twórca artykułu jednym krótkim zdaniem – prośbą o informację cyt. „Jeśli są miejsca, w których - jak uważają Państwo – prace takie należy przeprowadzić proszę zgłosić to...”. W ten sposób został przekazany komunikat społeczności lokalnej o wadze ich głosu.

Ideą komunikowania publicznego jest oparcie praktyki komunikacyjnej na autentycznym dialogu, czyli dwustronnym porozumiewaniu się nadawców z odbiorcami oraz sprzężeniu zwrotnym. Powstanie takiej relacji komunikacyjnej jest uzależnione od wielu czynników, między innymi od sposobu przyjęcia i obsługi klientów służb publicznych, umiejętność wsłuchania się w ich problemy, wymiany opinii, tolerowaniu dyskusji. Innym elementem jest język i kod przekazu

⁷ „Echo Piatkowa” listopad 2008r., ISDN 1505-4497, nr 11/60, rok XI, oraz strona internetowa Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej <http://www.psm.poznan.pl>,

publicznego, który może być akceptowalny i przyswajalny lub odrzucany z powodu niemożności czy trudności w dekodowaniu interpretacji treści komunikatu. Akty publiczne powinny być jawne zrozumiałe i podejmowane na podstawie projektów ze społeczeństwem.⁸

Mając już doświadczenie w komunikacji klient a instytucja poprzez media lokalne oraz biorąc pod uwagę warunki komunikowania publicznego kolejną dużą kampanią informacyjną zainicjowaną przez władze miejskie, przeprowadzono na terenie działania referatu w sposób prawidłowy. Przygotowana kampania pod hasłem „**Sprzątaj po swoim psie – ja w to wchodzę**” miała na celu modyfikację zachowań i postawy zmierzające do wyeliminowania lub poważnego zredukowania złych społecznych nawyków i przyzwyczajęń.⁹ Celem każdej kampanii społecznej jest tworzenie ogólnie akceptowalnych zachowań z punktu widzenia ogólnie społecznego. Miasto będące inicjatorem kampanii do promowania wykorzystało miejskie tablice reklamowe – bilbord oraz komunikację miejską - tramwajową i autobusową. Jednym z elementów promujących tę kampanię było wymalowywanie haseł na chodnikach ulic. Na terenie działania referatu postanowiono umieścić znaki na chodnikach w pobliżu miejsce najczęściej uczęszczanych – przystanki autobusowe i tramwajowe, na drogach prowadzących do sklepów, punktów bankowych przy przychodni zdrowia. Jednocześnie przekazano stosowną informację w lokalnej prasie. W kolejnych numerach gazety ukazywały się artykuły promujące kampanię¹⁰. Przekazywano informacje na temat celowości kampanii, podawano miejsca, w których zostały ustawione punkty informacyjne Straży Miejskiej w poszczególnych dniach.

W czasie trwania kampanii społeczność lokalna miała możliwość do bezpośredniego i co najważniejsze bez stresowego kontaktu z funkcjonariuszami służb porządkowych. W trakcie tych spotkań następowała wymiana informacji potrzebnych jednej i drugiej stronie. Był to swoisty dialog, który na pewno przydał się funkcjonariuszom administracji publicznej przyczyniając się do zrozumienia problemów lokalnej społeczności. Z drugiej strony spotkania, które niejednokrotnie były prowadzone w sposób zabawny pozwoliły naszym klientom wyzbyć się uczucia niemożności rozwiązania swoich problemów. To w trakcie tych rozmów zbierano opinie na temat funkcjonowania instytucji, wykorzystano je lub będzie się to robić w przyszłości. Jedną z rzeczy „podpowiedzianych” przez klientów było znakowanie trwałe psów, co w kolejnym roku wprowadzono w życie. Poprzedzając te działania stosowną kampanią informacyjną, którą nazwano „kejter”¹¹ tyż poznaniak”, rozpoczęto akcje trwałego znakowania psów poprzez wszczepianie podskórne mikroczipów. Na bazie zdobytych już doświadczeń, artykuły o tej kampanii ukazują się na bieżąco, zawierając w sobie jednocześnie informacje o celu znakowania, możliwościach dokonania tego zabiegu, miejscach i godzinach dostępności do usługi.¹²

⁸ Bogusława Dobek -Ostrowska, Podstawy komunikowania społecznego, Wydawnictwo „Astrum”, wydanie drugie, Wrocław 2007r., str.139,

⁹ Tamże, s. 143

¹⁰ „Echo Piatkowa” maj 2008, nr 5/154 artykuł pt. „Nawyk usuwania – przełammy wstyd”, czerwiec nr 6/155 artykuł pt. „Sprzątaj po swoim psie”, lipiec nr 7/156 artykuł pt. „Sprzątaj po swoim psie na Piątkowie”, wrzesień nr 9/158 artykuł „Sprzątaj po swoim psie - ja w to wchodzę”.

¹¹ Kejter – określenie w gwarze poznańskiej oznaczające psa

¹² „Gazeta Wyborcza” dodatek Poznań- Wydarzenia, poniedziałek 6.07.2008r., tytuł „Psy z os. Chrobrego już zaczipowane” autor Seweryn Lipoński, Polska Głos Wielkopolski „Zwierzaki z Piatkowa

Jedną z idei prowadzenia kampanii przez instytucje publiczne jest edukacja mieszkańców prowadząca do wzajemnego zrozumienia, w celu uzyskania zadowolenia większości obywateli, co wcale nie oznacza, iż wszyscy będą takie działania akceptować, jednak będą świadomi, co się dzieje w ich środowisku. Przykładem tego może być zaistniała sytuacja, która została opisana w poniższym artykule pt. „Parkowanie wykroczeniem - kradzież blokady przestępstwem”

Dla zdyscyplinowania kierowców źle parkujących swoje samochody strażnicy miejsca zakładają między innymi urządzenia blokujące koło. Blokada składa się z dwóch metalowych części, które strażnik zaciska na przednim kole od strony kierowcy. Specjalny zamek z zapadką uniemożliwia jej samowolne zdjęcie, a dodatkowym wyposażeniem jest kwadratowa płyta stalowa umieszczona w środkowej jej części. Płyta służy nie tylko jako nośnik informacji, ale głównie jako osłona przed dostępem do śrub mocujących koło. Dodatkowo płyta jest zabezpieczona przed możliwością zarysowania felgi. Strażnik po założeniu blokady odnotowuje ten fakt w notatniku i przekazuje dyżurnemu straży informację wraz z danymi pojazdu (numerem rejestracyjnym oraz marką). Wydawałoby się, że samo urządzenie oraz możliwość identyfikacji właściciela pojazdu jest gwarantem przed kradzieżą blokad. Otóż nic bardziej mylnego - chyba wszystko można ukraść. Tylko w ostatnim miesiącu na terenie Piątkowa skradziono 2 blokady. Powód jest zawsze ten sam - chęć uniknięcia kary, jaką najczęściej jest 100 zł i 1 punkt karny. Jednak osoba decydująca się na taki czyn musi liczyć się z o wiele poważniejszymi konsekwencjami. Kradzież blokady jest przestępstwem, a decyduje o tym jej wartość. Koszt zakupu urządzenia w zależności od jego rodzaju wynosi od 427 do 440 złotych, natomiast granica w wartości mienia pomiędzy wykroczeniem a przestępstwem to 250 zł. Każdorazowo więc, jako poszkodowani, utratę mienia ruchomego zgłaszamy Policji, która prowadzi stosowne dochodzenie. Zatem każdy musi sobie sam udzielić odpowiedzi, czy warto kraść, czy może lepiej z honorem ponieść konsekwencje wykroczenia? Straż Miejska Miasta Poznania zwraca się do mieszkańców z prośbą o powiadamianie nas w przypadku zauważenia prób zdejmowania takiego urządzenia przez osoby inne niż umundurowani funkcjonariusze Straży Miejskiej. Artykuł 278 Kodeksu karnego § 1. „Kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.” § 3. „W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.”¹³

Komunikacja z wykorzystaniem również nowych mediów pomiędzy społeczeństwem a instytucjami stała się niezbędnym środkiem do prawidłowego funkcjonowania odbiorcy i nadawcy w społeczeństwie demokratycznym.

dostały już swoje mikroczipy” Joanna Młotkowska, 6.07.2009 r., Echo Piątkowa „Znakowanie psów mikroczipem” Tadeusz Niedźwiedziński, lipiec/sierpień nr 7-8/168-9

¹³ „Echo Piątkowa”, marzec 2009r. nr 3/164, rok XII, ISSN 1505-4497, str. 11, tytuł art. „Parkowanie wykroczeniem-kradzież blokady przestępstwem” autor Rafał Krajewski. Artykuł był początkiem ogólnopolskiej kampanii informacyjnej dla społeczeństwa. Poza artykułami w prasie problem został wyemitowany w programach telewizyjnych ‘Teleekspres’ – TVP 1 na przykładzie miast Kraków, Wrocław, Poznań, WTK – Winogrody. Artykuły prasowe to : Agnieszka Smogulecka - POLSKA Głos Wielkopolski, POZNAŃ – „Kierowcy ściągają blokady z kół i oddają je strażnikom”, 15.04.2009r. strona internetowa <http://poznan.naszemiasto.pl/wydarzenia/987113.html>, <http://www.poznan.pl/mim/public/straz/news>. artykuł pt. „ Czy opłaca się ukraść blokadę” 15.04.2009r. godz. 23.24,

Bezpośrednia obserwacja oraz kontrola przez mieszkańców własnych środowisk oraz informowanie przez nich w mediach o brakach i niedociągnięciach w najbliższym otoczeniu, pozwala zwrócić uwagę odpowiednim służbom publicznym na eliminowanie pewnych zagrożeń, które nie zawsze są w stanie zauważyć.

Reasumując uważam, że ścisła współpraca komunikacyjna instytucji państwowych ze społeczeństwem jest istotnym i niezbędnym elementem prawidłowego funkcjonowania środowiska na każdej płaszczyźnie życia codziennego.

Literatura:

Literature:

Ustawy:

- Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 roku *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm., Dz.U. Nr 200, poz.1471 z 7 listopada 2006 roku zm.
- Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 roku *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia*, Dz. U. Nr 106, poz. 1148 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku *Kodeks cywilny*, Dz. U. Nr. 16, poz. 93 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku *Kodeksu postępowania karnego*, Dz. U. Nr 88, poz.553, z późn. zm. z 2000 roku
- Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku *Kodeks Postępowania Administracyjnego*, Dz. U. Nr 98, poz.1071 z późn. zm. z 2000 roku,
- Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 roku *Prawo o ruchu drogowym* tekst pierwotny, Dz. U. Nr 98, poz. 602, tekst jednolity Dz. U. Nr 108. poz. 908, z 2005 roku ze zm.
- Ustawa z dnia 5 lipca 1990 roku *Prawo o zgromadzeniach*, Dz.U. Nr 51,poz. 297 ze zm.
- Ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 roku *o bezpieczeństwie imprez masowych*, Dz. U. Nr 106, poz. 680 ze zm., Dz. U z 2001 r nr 120,poz.1298 z późn. zm
- Ustawa z dnia 26 października 1982 roku *o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi* , tekst jednolity Dz. U. Nr 147, poz. 1231 z 2002 roku ze zm.
- Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku *o ochronie zwierząt*, tekst jedn. Dz. U. Nr 106, poz. 1002 z 2003 roku ze zm.
- Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 roku *o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego*, Dz. U. Nr 71, poz. 733 ze zm.
- Ustawa z dnia 26 kwietnia 1996 roku *o Służbie Więziennej*, tekst jedn. Dz. U. Nr 207, poz. 1761 z 2002 ze zm.
- Ustawy z dnia 29.08.1997 roku *ordynacja podatkowa*, tekst jedn. Dz. U. Nr 8, poz. 60 z 2005 roku ze zm.
- Ustawa z dnia 16 lipca 1998 roku *ordynacja wyborcza do rad gmin, powiatów i sejmików województw*, tekst jedn. Dz. U. Nr 159, poz. 1547 z 2003 roku ze zmianami.
- Ustawa z dnia 14 marca 2003 roku *o referendum ogólnokrajowym*, Dz. U. Nr 57, poz. 504, zm., Dz. U. Nr 85, poz. 782 z 2003 roku

- Ustawa z dnia 27 września 1990 roku o wyborze *Prezydenta Rzeczypospolitej*, tekst jedn. Dz. U. Nr 47, poz. 544 z 2000 roku ze zm.
- Ustawa z dnia 12 kwietnia 2001 roku *Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej i Senatu Rzeczypospolitej*, Dz. U. Nr 46, poz. 499 ze zm.
- Ustawa z dnia 23 stycznia 2004 roku *Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego*, Dz. U. 25, poz. 219
- Ustawa z dnia 20 czerwca 2002 roku o *bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta*, Dz. U. Nr 113, poz. 984 ze zm.
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 roku o *odpadach*, Dz. U. Nr 62, poz. 628 ze zm.
- Ustawa z dnia 20 maja 1971 roku *Kodeks wykroczeń*, Dz. U. Nr 12, poz. 114 ze zm.
- Ustawa z dnia 13 września 1996 roku o *utrzymaniu czystości i porządku w gminach*, tekst jednolity, Dz. U. Nr 236, poz. 2008 ze zm.
- Ustawa z dnia 21 marca 1985 roku o *drogach publicznych*, tekst jedn. Dz. U. Nr 71, poz. 838 z 2000 roku ze zm.
- Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 roku o *ochronie przeciwpożarowej*, tekst jednolity, Dz. U. Nr 147, poz. 1229 z 2002 roku
- Ustawa z dnia 9 listopada 1995 roku o *ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych*, Dz. U. Nr 10, poz. 55 z 1996 roku ze zm.
- Ustawa z dnia 11 maja 2001 roku *Prawo o miarach*, Dz. U. Nr 63, poz. 636 ze zm.
- Ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o *samorządzie gminnym*, tekst jedn. Dz. U. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 roku *Kodeks pracy*, tekst jedn. Dz. U. Nr 21, poz. 94 z 1998 roku ze zm.
- Ustawy z dnia 29.08.1997 roku o *strażach gminnych*, Dz. U. 97.123.779 z późn. zm
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 roku o *ochronie danych osobowych*, tekst jednolity Dz. U. Nr 101, poz. 926 z 2001 roku .ze zm.
- Ustawa z dnia 10 kwietnia 1974 roku o *ewidencji ludności i dowodach osobistych*, tekst jednolity, Dz. U. Nr 87, poz. 960 z 2001 roku ze zm.
- Ustawa z dnia 24 maja 2000 roku o *Krajowym Rejestrze Karnym*, Dz. U. Nr 50, poz. 580 ze zm.
- Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 roku o *Krajowym Rejestrze Sądowym*, tekst jednolity Dz. U. Nr 17, poz. 209 z 2001 roku ze zm.

Rozporządzenia

- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 1 kwietnia 2003 roku w sprawie *udzielania przez organy Policji, Straży Granicznej, straży miejskich lub organy wojskowe pomocy lub asysty pracownikowi organu podatkowego przy wykonywaniu czynności kontrolnych*, Dz. U. Nr 65, poz. 611.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 listopada 2003 roku w sprawie *wykroczeń, za które strażnicy straży gminnych są uprawnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego oraz zasad i sposobu wydawania upoważnień* Dz. U. Nr 208, poz. 2026.

- Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 4 lutego 2004 roku w sprawie trybu doprowadzania, przyjmowania i zwalniania osób w stanie nietrzeźwości oraz organizacji izb wytrzeźwień i placówek utworzonych lub wskazanych przez jednostkę samorządu terytorialnego, Dz. U. Nr 20, poz. 192.
- Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 14 października 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad jakim powinna odpowiadać ochrona wartości pieniężnych przechowywanych i transportowanych przez przedsiębiorców i inne jednostki organizacyjne, Dz. U. Nr 129, poz. 858 z późn. zm.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 czerwca 1998 roku w sprawie zakresu i sposobu wykonywania przez strażników gminnych niektórych czynności, Dz. U. Nr 84, poz. 536 ze zm.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 grudnia 2002 roku w sprawie kontroli ruchu drogowego, Dz. U. Nr 14, poz. 144 ze zm.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 sierpnia 2002 roku w sprawie usuwania pojazdów, Dz. U. Nr 134, poz. 1133 z późn. zm.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 listopada 2004 roku w sprawie zakresu i sposobu wykonywania przez strażników gminnych (miejskich) niektórych czynności, Dz. U. Nr 247, poz. 2473 z 2004 roku
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 listopada 2003 roku w sprawie wykroczeń za które strażnicy straży gminnych są uprawnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego oraz zasad i sposobu wydawania upoważnień, Dz. U. Nr 208, poz. 2026.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1998 roku w sprawie umundurowania, legitymacji, dystynkcji i znaków identyfikacyjnych strażników gminnych (miejskich), Dz. U. Nr 112, poz. 713 ze zm.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 1 września 2004 roku w sprawie zakresu, trybu i częstotliwości przeprowadzania badań lekarskich i psychologicznych osób ubiegających się o przyjęcie do służby oraz pełniących służbę w strażach gminnych, a także jednostek uprawnionych do przeprowadzania badań, Dz. U. Nr 205, poz. 2105.
- Rozporządzenie Ministra Spraw wewnętrznych i Administracji z dnia 27 stycznia 2004 roku w sprawie szkolenia podstawowego strażników gminnych, Dz. U. Nr 14, poz. 127
- Rozporządzenie Ministra - Szefa Urzędu Rady Ministrów z dnia 15 maja 1991 roku w sprawie określenia wykroczeń, za które pracownicy terenowych organów rządowej administracji ogólnej wykonujący zadania w zakresie państwowego nadzoru budowlanego oraz funkcjonariusze straży miejskich są upoważnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego, Dz. U. Nr 43, poz. 193,
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 lipca 1997 roku w sprawie szczegółowych zasad współpracy Policji ze strażami gminnymi (miejskimi) oraz zakresu fachowego nadzoru i pomocy udzielanej tym strażom, Dz. U. Nr 82, poz. 523 z późn. zm.
- Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 29 lipca 2004 roku w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku, Dz. U. Nr 178, poz. 1841 z 2004 roku

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 marca 2007 roku w sprawie i trybu dokonywania ocen kwalifikacyjnych pracowników samorządowych, Dz. U. Nr 55, poz. 361

Zarządzenia

Zarządzenie nr 7/01 MSWiA z dnia 29 marca 2001 roku w sprawie zasad i trybu przeprowadzania kontroli działalności organów i jednostek organizacyjnych nadzorowanych, podległych lub podporządkowanych Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji, Dz. Urz. MSWiA nr 6 z 2001 roku

Zarządzenie nr 10 komendanta Straży Miejskiej Miasta Poznania z dnia 22 marca 2007 roku w sprawie zasad regulujących formę dokumentowania przebiegu służby oraz trybu i sposobu sporządzania informacji z wykonania zadań przez wewnętrzne jednostki organizacyjne SMMP.

Uchwały

Uchwała Rady Miasta Poznania numer LXXIX/887/IV/2005 z dnia 11 października 2005 roku w sprawie : nadania regulaminu Straży Miejskiej Miasta Poznania.

Regulaminy

Regulamin Służby Straży Miejskiej Miasta Poznania, załącznik do zarządzenia nr 36 Komendanta Straży Miejskiej Miasta Poznania w sprawie wprowadzenia regulaminu służby z dnia 29 grudnia 2006 roku, załącznik nr 1.

Literatura

- Bojarski M., Radecki W., *Kompendium dla straży gminnych (suplement)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego Wrocław 1997 roku
- Bojarski M., Radecki W., *Kodeks wykroczeń-komentarz*, wydanie 3, C.H.Beck, Warszawa 2005 roku
- Dajewski G., Brzozowski A., *Organizacja służby prewencyjnej w jednostkach policji- material dydaktyczny*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2003 roku
- Dobek –Ostrowska B., *Podstawy komunikowania społecznego*, Wydawnictwo „Astrum”, wydanie drugie, Wrocław 2007 roku,
- Gruza E., Żebrowska D., *Straż Gminna (Miejska) – komentarz do przepisów*, wydawnictwo, Comer, 1996 roku
- Krawczyń J., Kamieński J., Korzec I., *Wybrane zagadnienia z kursu podstawowego dla policjantów*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Legionowo 1997 roku
- Liszewski J., *Straże Miejskie w systemie organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny-Studia i Materiały*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 1996 roku
- Mączyński M. "Ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce przedzobiorowej" w: "Zapobieganie przestępczości w społecznościach lokalnych" pod red. J. Czapskiej i W. Krupiarza, Instytut Spraw Publicznych, W-wa 1999 roku

- Nowicki Z.T., *Ochrona osób i mienia : podstawowe przepisy prawne : [suplement]* Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 1999 r.
- Ochendowski E., *Prawo administracyjne – część ogólna*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 1996 roku
- Rusiniak E., *Straże gminne (miejskie) – zbiór opinii prawnych*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Zespół ds. Współpracy ze Strażami Gminnymi(miejskimi), Warszawa 2004 roku
- Strościak J., *Prawo administracyjne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977 roku

Artykuły

- Paciorkowski J., *Policja jako oskarżyciel publiczny*, Gazeta policyjna, Nr 45 z dnia 02.12.2001 roku
- „Echo Piatkowa”, lipiec/sierpień 2009r, ISDN 15-4497, nr 7-8/168-9, rok XII, bezpłatna, miesięcznik, str.5,
- „Echo Piatkowa” listopad 2008r., ISDN 1505-4497, nr 11/60, rok XI, bezpłatna, miesięcznik, s 11
- „Echo Piatkowa” maj 2008, nr 5/154 artykuł pt. „*Nawyki usuwania – przełammy wstyd*”, czerwiec nr 6/155, bezpłatna, miesięcznik, s 7
- „Gazeta Wyborcza” dodatek Poznań- Wydarzenia, poniedziałek 6.07.2008r., „*Psy z os. Chrobrego już zaczipowane*” autor Seweryn Lipoński,
- Polska Głos Wielkopolski „*Zwierzaki z Piatkowa dostały już swoje mikroczipy*” Joanna Młotkowska, 6.07.2009 r.,
- Echo Piatkowa „*Znakowanie psów mikroczipem*” Tadeusz Niedźwiedziński, lipiec/sierpień nr 7-8/168-9

Publicystyka

- Łuczak J., *Bezpieczniej w szkole i poza jej murami również*, Gazeta Wyborcza, z dnia 26 czerwca 2007 roku, dodatek Poznań-wydarzenia, s. 5.
- P.Zemor „*La Communication publique*”, PUF, Paris 1995 roku s.
- „*Nowa Encyklopedia Powszechna*”, tom 1, Wydawnictwo Powszechne PWN, Warszawa 1995 r., wydanie pierwsze,

Źródła internetowe

- <http://pl.wikipedia.org/wiki/GPRS#Podstawy>, [data pozyskania 7 lipca 2007 roku]
- <http://slowniki.pwn.pl/poradnia/lista.php?id=5678> *Słowniki wyrazów obcych* PWN— Jan Grzenia, Uniwersytet Śląski, [data pozyskania 30 czerwca 2007 roku]
- http://pl.wikipedia.org/wiki/Media_lokalne, Tekst udostępniany na licencji Creative Commons: [data pozyskania 25 czerwca 2009 roku]
- http://www.tutej.pl/pop_druk.php?j=36&i=29606 [data pozyskania 28 marca 2008, 16:00/red]

<http://www.psm.poznan.pl>, Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej [data
pozyskania 26 sierpnia 2009 roku]
<http://poznan.naszemiasto.pl/wydarzenia/987113.html>, [data pozyskania 16
kwietnia 2009 roku]
<http://www.poznan.pl/mim/public/straz/news> [data pozyskania 15
kwietnia.2009roku]

Magdalena IGNACZAK
Prezes Fundacji „Pro Familia Mea”
w Poznaniu

PROJEKT „SZKOŁA ŚWIADOMA ZAGROŻEŃ” JAKO PROPOZYCJA WSPÓŁPRACY STRAŻY MIEJSKIEJ Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI

Jednym z konstytutywnych zadań funkcjonariuszy Straży Miejskiej – przedstawicieli instytucji, która w Polsce może poszczycić się już prawie ćwierćwieczną tradycją, jest informowanie społeczności lokalnej o stanie i rodzajach zagrożeń, jakie czyhają na mieszkańców danego miasta. Jej przedstawiciele mają też ustawowo inicjować i uczestniczyć w działaniach mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym, współdziałając w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi oraz organizacjami społecznymi. Właśnie współpraca pomiędzy Strażą Miejską a szeroko pojętymi organizacjami społecznymi, pozarządowymi będzie przedmiotem rozważań w niniejszym artykule. Jego celem jest pokazanie, jak połączyć siły pierwszego i trzeciego sektora i wspólnie rozpoznawać zagrożenia, by w dalszej kolejności skutecznie je neutralizować.

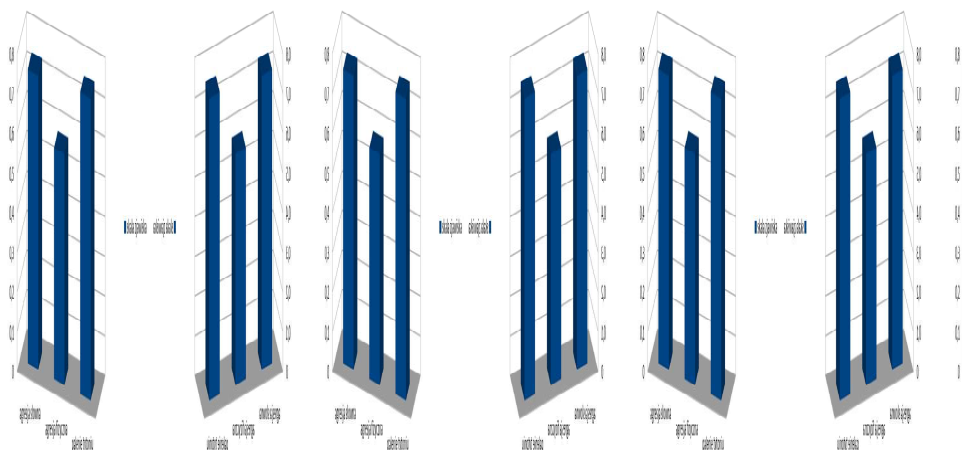
Na początek słów kilka o organizacji pozarządowej, którą reprezentuję. Fundacja *Pro Familia Mea* powstała w lutym 2015 roku z inicjatywy Centralnego Biura Detektywistki i Obserwacji. Nasza fundacja jest organizacją pozarządową, która nie działa dla zysku, ale po to, by chronić rodziny, otaczać je opieką, zapewniać bezpieczeństwo. Szczególnie ważne jest dla nas szczęście dzieci i młodzieży. Szczęśliwe dziecko to szczęśliwy rodzic. Uważamy, że nie można bagatelizować problemów, z którymi boryka się coraz większa część społeczeństwa. Na co dzień, w pobliżu naszych domów, dochodzi do nasilenia przemocy, nie tylko fizycznej, ale również słownej. Coraz młodsze dzieci posługują się wulgaryzmami, których znaczenia nie rozumieją, podobnie jak nie rozumieją, że język, którego używamy, również może być wyrazem nienawiści, niechęci, wrogości. Ponad 8500 uczniów na co dzień doświadcza przemocy słownej, ponad 6600 przemocy fizycznej, ponad 2100 uczniów jest prześladowanych w internecie¹. Z roku na rok rośnie liczba przestępstw popełnianych przez nieletnich pod wpływem alkoholu czy narkotyków. Powszechny dostęp do rozmaitych substancji psychoaktywnych, bezkarność dilerów, eskalacja agresji to realne zagrożenia, którym postanowiliśmy się stanowczo przeciwstawić.

W Polsce żyje ok. 6 mln dzieci, co stanowi 15% populacji naszego kraju. Młodzi ludzie często żyją pod presją stawianych im wysokich wymagań, szukają akceptacji rówieśników, narzucając im określone wzorce zachowań, manifestując swoją siłę lub – wręcz przeciwnie – próbując się przypodobać poprzez uległość. Skutek jest jeden – sięgają po używki, które stanowią poważne zagrożenie dla ich zdrowia i życia. Jako fundacja potraktowaliśmy to zagrożenie priorytetowo

¹Informacja o wynikach kontroli NIK pn. „Przeciwdziałanie zjawiskom patologii wśród dzieci i i młodzieży szkolnej” z dn. 9.07.2014r. (źródło: <https://www.nik.gov.pl/plik/id,6956,vp,8803.pdf>).

i w odpowiedzi na alarmujące dane oraz widoczną potrzebę działań we wskazanym obszarze, stworzyliśmy projekt „Szkoła Świadoma Zagrożeń”.

By uniknąć pośądzenia o gołosłowność, przytoczę poniżej kilka faktów, pochodzących z raportów opublikowanych reprezentatywne instytucje, takie jak: Centrum Badań Opinii Społecznych, Najwyższa Izba Kontroli, Krajowe Centrum ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Światowa Organizacja Zdrowia czy Instytut Badań Edukacyjnych.



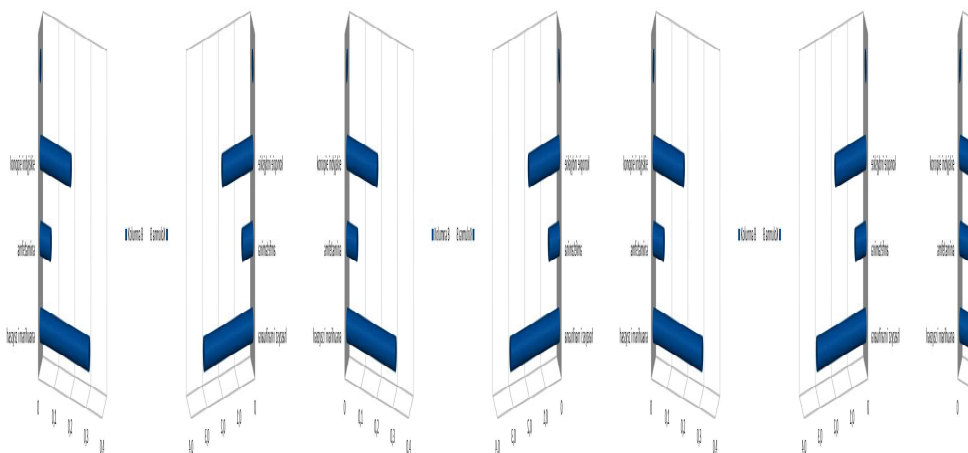
Kontrola w zakresie przeciwdziałania zjawiskom patologii wśród dzieci i młodzieży szkolnej, przeprowadzona z inicjatywy NIK w 2013 roku na grupie prawie 12 tys. uczniów pokazała, że prowadzone dotychczas przez szkoły i gminy działania profilaktyczne nie doprowadziły do spadku zachowań patologicznych wśród dzieci i młodzieży. Takie problemy wychowawcze, jak: agresja słowna, fizyczna, cyberprzemoc, palenie tytoniu, zażywanie narkotyków i substancji odurzających czy picie alkoholu, są powszechne w polskich placówkach oświatowych. Skalę ich występowania ilustruje poniższy wykres:

Najbardziej powszechnymi problemami wychowawczymi są agresja słowna (74%) oraz palenie tytoniu (76%). Ponad połowa uczniów doświadcza przemocy fizycznej, czyli jest systematycznie bita, poniżana, popychana i krzywdzona².

Warto w tym miejscu powołać się na inne badanie, tym razem przeprowadzone przez Instytut Badań Edukacyjnych, opublikowane w 2014 roku, a dotyczące agresji i przemocy w szkole. Wskazuje ono, że rozmaite formy agresji z roku na rok się nasilają. Niektóre wydają się niegroźne – dzieci kłócą się między sobą, obgadują nie lubianego kolegę czy koleżankę, wysyłają złośliwe sms-y. Nie wielkiego, można by pomyśleć. Czyżby? Przemoc szkolna przybiera różne formy, ale nigdy nie powinna być ignorowana. Ignorancja jest bowiem cichym przyzwoleniem na to, by dzieci były obrażane, przymuszane do robienia czegoś,

² Informacja o wynikach kontroli NIK pn. „Przeciwdziałanie zjawiskom patologii wśród dzieci i i młodzieży szkolnej” z dn. 9.07.2014r. (źródło: <https://www.nik.gov.pl/plik/id,6956,vp,8803.pdf>).

na co nie mają ochoty, celowo potracane, przewracane. By rozpowszechniano kłamstwa, które ukazują je w negatywnym świetle. By dochodziło do pobić, kradzieży i gróźb, również tych z użyciem niebezpiecznych narzędzi.



Autorzy raportu NIK powołują się na wyniki ogólnopolskiego badania ankietowego ESPAD, zrealizowanego w 2011 r. w ramach Europejskiego Programu Badań Ankietowych. Młodzi ludzie sięgają nie tylko po alkohol, który jest najbardziej rozpowszechnioną substancją psychoaktywną, ale również po narkotyki. W ciągu ostatnich lat zmieniły one swoje oblicze jak komputery czy telefony komórkowe. I stały się prawie tak samo dostępne. 24% młodszych uczniów i 37% starszych zażyło haszysz lub marihuanę. 5% uczniów gimnazjów i 8% uczniów szkół ponadgimnazjalnych zażywało amfetaminę. Substancji wytworzonych z konopi indyjskich spróbowało 10% uczniów gimnazjum i 28% uczniów klas ponadgimnazjalnych³.

Z kolei Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej przebadła (również w 2013r.) prawie 1400 uczniów z terenu całej Polski. Wyniki okazały się równie porażające jak te, które uzyskała NIK. Ponad 70% uczniów przynajmniej raz w miesiącu piła piwo, prawie 70% wódkę, a co trzeci uczeń wino⁴. Mało tego – 44% dzieci regularnie się upija. Co dziesiąty z nich robi to przynajmniej 3 razy w miesiącu⁵! Statystyki te dotyczą dzieci uczących się w szkołach prywatnych i publicznych, w dużych miastach i w szkołach wiejskich, pochodzących z rodzin, w których przynajmniej jeden z rodziców ma wyższe wykształcenie oraz z rodzin, w których rodzice mają wykształcenie zaledwie podstawowe. Innymi słowy bez względu na środowisko, z którego się wywodzą, młodzi ludzie bardzo często sięgają po używki, które mogą trwale, nieodwracalnie uszkodzić ich narządy

³ Informacja o wynikach kontroli NIK pn. „Przeciwdziałanie zjawiskom patologii wśród dzieci i i młodzieży szkolnej” z dn. 9.07.2014r. (źródło: <https://www.nik.gov.pl/plik/id,6956,vp,8803.pdf>).

⁴ (źródło: <http://uzaleznienie.com.pl/alkoholizm/wyniki-badan/670-alkohol-a-mlodziez-raport-2013.html>).

⁵ (źródło: <http://uzaleznienie.com.pl/alkoholizm/wyniki-badan/670-alkohol-a-mlodziez-raport-2013.html>).

wewnętrzne, spowodować zaburzenia zachowania – stany lękowe, depresyjne, eskalację agresji, a przede wszystkim szybko uzależnić i tym samym zdeterminować przyszłe życie młodego człowieka.

Przed problemem picia alkoholu przez dzieci i młodzież staje nie tylko polski rząd. Również rządy innych państw europejskich borykają się z tym, jak skutecznie zmniejszyć spożycie alkoholu, który jest główną przyczyną zgonów i inwalidztwa osób w wieku 15–21 lat⁶, wśród nieletnich.

Raport „Młodzież 2013”, przygotowany przez Centrum Badań Opinii Społecznej oraz Krajowe Centrum ds. Przeciwdziałania Narkomanii, zawiera informacje na temat wzrostu ryzykownych zachowań wśród dzieci i młodzieży. Prawie 90% potwierdza, że w szkole zdarzają się przypadki palenia papierosów, prawie połowa określa je jako „bardzo częste”. 50% uczniów przyznaje, że w szkole pije się alkohol, a 33% deklaruje, iż uczniowie zażywają narkotyki na terenie szkoły⁷.

We wszystkim przytoczonych powyżej badaniach powtarzają się słowa „szkoła”, „uczeń”. Dlatego konieczne należy zaznaczyć, że rozmaite przejawy patologii – spożywanie alkoholu, palenie papierosów, zażywanie narkotyków, przemoc fizyczna, słowna nie muszą koniecznie mieć miejsca w szkole, to znaczy w budynku szkoły. Jak zaznaczają autorzy raportu IBE: „Dokładne określenie zakresu problemu nie jest w tym przypadku łatwe, jednak warto pamiętać o tym, że po pierwsze część zachowań agresywnych może odbywać się za pośrednictwem nowych technologii komunikacyjnych, a po drugie, że uczniowie mogą doświadczać agresji również w drodze do lub ze szkoły. Badania wskazują, że chociaż najczęściej agresja ma miejsce w szkole, to zdarza się również dość często między domem a szkołą, i co więcej, tam ofiary są jeszcze bardziej bezbronne niż w samym budynku szkoły”⁸. Jest to niezwykle istotne w procesie właściwego zrozumienia problemu i jego źródeł. W równym stopniu dotyczy to każdego z przywołanych powyżej przejawów patologii. To, że zagrożenia dostrzegamy w szkołach nie oznacza, że powinniśmy na szkołę zrzucić całą odpowiedzialność za te zjawiska. Nauczyciele, dyrekcja, przedstawiciele organów prowadzących i nadzorujących szkoły, miejscowe władze, instytucje porządku publicznego, lokalne organizacje pozarządowe – wszyscy chcą, by nasze dzieci uczęszczały do bezpiecznych i przyjaznych szkół. Dlatego powinniśmy połączyć siły, by móc to osiągnąć. Rodzice są pochłonięci pracą, która warunkuje stały dopływ środków finansowych, nauczyciele borykają się z biurokracją, która zabiera cenny czas, jaki można by z powodzeniem poświęcić uczniom. Władze gminne chciałyby działać, ale cierpią na brak środków finansowych. Każde ogniwo napotyka przeszkody na swej drodze. Dopiero połączenie ich w łańcuch umacnia całą strukturę i pozwala wspólnie, skutecznie działać dla dobra i bezpieczeństwa dzieci. I ten właśnie sposób myślenia był jednym z filarów, na których zbudowaliśmy koncepcję projektu „Szkoła Świadoma Zagrożeń”.

Założyliśmy, że powinniśmy zadbać o bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w przestrzeni, w której spędzają oni najwięcej czasu, a która (jak wiemy z powyższych ustępów) jest często wykorzystywana do szerzenia patologii wśród

⁶ Dane WHO – Światowej Organizacji Zdrowia (źródło: <http://www.parpa.pl/download/rozdzial05.pdf>).

⁷ Raport „Młodzież 2013” (źródło: www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=673746).

⁸ Agata Komendant-Brodowska, *Agresja i przemoc szkolna - raport o stanie badań* (źródło: <http://www.ibe.edu.pl/publikacje/analizy-ibe>).

młodych ludzi. Zajęcia obowiązkowe, kółka zainteresowań, zajęcia dodatkowe, korepetycje sprawiają, że nasze pociechy wracają do domu późnym popołudniem, po godzinach spędzonych w placówkach oświatowych. Często też spędzają czas ze znajomymi w pobliżu szkół. Dlatego też dilerzy właśnie tam czyhają na swojej ofiary, gdyż są to miejsca, w których najłatwiej dotrzeć do stosunkowo dużej liczby odbiorców naraz. Punktem wyjścia dla naszych działań jest sygnał od lokalnej społeczności – rodziców, dziadków, nauczycieli, sąsiadów, którzy widzą, że coś jest nie tak, że wokół dzieci kręcą się podejrzane typy, że kieszonkowe znikają w zastraszającym tempie i nie wiadomo do końca, na co dziecko je wydało. Taki sygnał to dla nas znak – znak, że trzeba działać. Nasz projekt zaczyna się od nawiązania współpracy z lokalną społecznością i zakłada jej aktywny udział w trakcie jego trwania. Zdajemy sobie sprawę, że bez wsparcia lokalnej policji, straży miejskiej, dyrekcji szkoły, nauczycieli, rodziców, mieszkańców pobliskich osiedli i wreszcie samych dzieci nie osiągniemy sukcesu. Dlatego chcemy od początku do końca działać razem i wspólnie walczyć z problemem, który zatacza coraz szersze kręgi.

Projekt podzieliliśmy na dwa etapy: diagnozy zagrożeń i oceny zastanego stanu bezpieczeństwa szkoły, jej otoczenia i uczniów oraz neutralizacji wykrytych zagrożeń, wdrożenia zaprezentowanych wcześniej a rekomendowanych przez naszych specjalistów zaleceń.

Pierwszy etap projektu to zbadanie sytuacji. Zanim będziemy w stanie pomóc, musimy stwierdzić, jakie zagrożenia występują w danej szkole i w jej pobliżu. Które problemy należy potraktować priorytetowo, w jakich obszarach konkretne działania są niezbędne, by dzieci mogły czuć się bezpiecznie. Działania rozpoznawczo - diagnozujące są prowadzone przez profesjonalistów – specjalistów w zakresie detektywistyki, kryminologii, kryminalistyki, byłych funkcjonariuszy służb mundurowych, którzy dzięki wieloletniemu doświadczeniu działają sprawnie i skutecznie. Przy wsparciu naszych partnerów społecznych – policji, straży miejskiej, dyrekcji, miejscowych władz tworzymy wspólnie dokument, profesjonalny raport, w którym uwzględniamy wyniki naszej pracy i propozycje dalszych działań, będących bezpośrednią odpowiedzią na wykryte zagrożenia.

W drugim etapie zaczynamy wdrażać konkretne rozwiązania. Mogą one dotyczyć modernizacji sprzętu monitorującego i alarmowego, modyfikacji procedur bezpieczeństwa dotychczas obowiązujących w placówce, przeprowadzenia innowacyjnych warsztatów profilaktycznych dla dzieci, rodziców i nauczycieli, organizacji eventów, które z jednej strony scalałyby miejscową społeczność, a z drugiej strony byłyby szansą poznania prawdziwych pasjonatów, którzy mają niezwykle życie, ale po używki nie sięgają nigdy. Nie potrzebują ich. I na swoim przykładzie są w stanie udowodnić prawdziwość tej tezy uczniom. Nasz projekt zakłada budowanie wspólnoty, która jednoczy się po to, by razem walczyć z dilerami, handlarzami, sprzedawcami, którzy nie bacząc na konsekwencje, otruwają nasze dzieci.

Jednym z takich eventów, jakie proponujemy naszym partnerom – konkretnym szkołom, które przystąpiły do naszego projektu, jest koncert grupy nieformalnej *Play Against Drugs!*. Grupę tę tworzą młodzi muzycy, którzy wspólnie grają po to, by inspirować innych do działania, by przeciwdziałać narkomanii i pokazywać młodym ludziom, że są inne, znacznie ciekawsze możliwości, po które można sięgnąć. Jedną z nich jest właśnie muzyka. Samo mówienie o problemie nikogo

jeszcze z niego nie wyciągnęło. Dlatego grupa, której Fundacja *Pro Familia Mea* patronuje nie mówi, tylko działa. Ale też wciąga innych do działania. Wychodzimy poza ramy tradycyjnego koncertu, w którym uczestnicy dzielą się na wykonawców i publiczność. U nas grają wszyscy, choćby na prostych instrumentach perkusyjnych, shakerach, który każdy może samodzielnie przygotować w domu. To nas wyróżnia spośród innych inicjatyw zwalczających narkotyki, alkohol i przemoc.

Promujemy nowatorskie inicjatywy artystyczne, stopniowo włączamy do projektu naszych partnerów społecznych, którzy tak jak grupa nieformalna *Play Against Drugs!* pokazują, po co można sięgnąć „zamiast” i czym jest prawdziwa pasja, która każdego dnia daje siłę do działania. Mamy za sobą specjalistów ze stowarzyszenia zrzeszającego byłych funkcjonariuszy służb mundurowych, mamy naszego fundatora, który od początku wspiera projekt „Szkoła Świadoma Zagrożeń”. I chcemy włączyć w nasze działania także Straż Miejską. W jakim zakresie?

Straż Miejska jest instytucją, która wyróżnia się na tle innych, jej pokrewnych podmiotów, również powołanych po to, by dbać o porządek publiczny tym, że ma bliski, realny kontakt z ludźmi, z obywatelami, których ustawowo chroni. Jest to służba ogólnokrajowa, ale działająca lokalnie, najczęściej na terenie jednej gminy. Jej funkcjonariusze wykonują szereg czynności – od doprowadzania osób nietrzeźwych do izby wytrzeźwień lub miejsca zamieszkania, przez czuwanie nad porządkiem i spokojem na co dzień i w czasie imprez publicznych, kontrolę ruchu drogowego, egzekwowanie przepisów wynikających z aktów prawa miejscowego, po dbanie o utrzymanie porządku i estetyki w gminie.

Bez względu na to, jakiego typu zadania są stawiane funkcjonariuszom, mają oni kontakt z ludźmi, stoją na straży praw człowieka i respektują jego godność. Ci, którzy tę godność naruszają, mogą spodziewać się reakcji w postaci pouczenia, zwrócenia uwagi, wylegitymowania, a nawet kontroli osobistej i kontroli bagażu. Z punktu widzenia projektu „Szkoła Świadoma Zagrożeń” kompetencją, na którą w szczególności warto zwrócić uwagę, jest możliwość ujęcia osób stwarzających zagrożenie dla mienia oraz życia i zdrowia ludzkiego. Policja ze względu na mnogość obowiązków nie zawsze może nas wesprzeć w konkretnych działaniach operacyjnych. Wtedy warto zwrócić się do Straży Miejskiej, która równie skutecznie jest w stanie wspomóc obywateli w zwalczaniu przejawów patologii, szczególnie wtedy, gdy dotyczą one dzieci i młodzieży. Dlatego jest dla nas, jako dla Fundacji *Pro Familia Mea* cennym partnerem, który w znaczący sposób może podnieść efektywność działań projektowych, zarówno w aspekcie wykonawczym, jak i w kontekście wsparcia merytorycznego.

Perspektywa współpracy między Strażą Miejską a organizacją pozarządową (w kontekście projektu „Szkoła Świadoma Zagrożeń”) rysuje się w kontekście działających w obrębie Straży Miejskiej patroli szkolnych. Są one najczęściej dwuosobowe i składają się z policjantów i/lub strażników miejskich, którzy realizują zadania prewencyjne i interwencyjne na rzecz dzieci i młodzieży.

Patrole zostały powołane po to, by osiągnąć podstawowy cel prewencyjny, tzn. zapewnić oraz poprawić bezpieczeństwo dzieci i młodzieży, kadry pedagogicznej poprzez zapobieganie i eliminowanie zjawisk patologicznych występujących na terenie placówek oświatowo-wychowawczych oraz w ich

najbliższym otoczeniu⁹. Jak widać cele przyświecające idei patroli szkolnych są paralelne z celami projektu Fundacji *Pro Familia Mea*.

Praca patroli szkolnych polega na przemieszczaniu się pomiędzy szkołami na terenie dzielnicy lub gminy i pieszym patrolowaniu rejonu bezpośrednio przyległego do szkół i boisk szkolnych¹⁰. Jeśli osoby patrolujące zauważą, że dochodzi do zachowań niemieszczących się w ogólnie przyjętych normach, tzn. zdarzeń o charakterze chuligańskim (kradzieży, wymuszeń, rozbojów, handlu środkami odurzającymi), przejawów demoralizacji wśród dzieci i młodzieży – agresji, palenia papierosów, spożywania alkoholu, są zobligowane do podjęcia interwencji. Interwencje takie są następnie dokumentowane, a informacje o nich przekazywane do wydziałów lub sekcji ds. nieletnich.

Patrole szkolne utrzymują również stały kontakt z pedagogami szkolnymi, by móc wspólnie identyfikować zagrożenia, charakteryzować je i podejmować działania profilaktyczne. Nie tylko więc Straż Miejska jest w stanie realnie wspomóc realizację projektu „Szkoła Świadoma Zagrożeń”, ale również Fundacja *Pro Familia Mea*, dzięki starannie przygotowanym i przeprowadzonym działaniom rozpoznawczym może dostarczyć informacji, które przełożą się na wspólnie prowadzone, a tym samym skuteczniejsze działania prewencyjne.

Możemy sobie wzajemnie pomóc, bo łączy nas wspólny cel – chęć skutecznego działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa wśród nieletnich. Na nas jako na dorosłych spoczywa obowiązek opieki nad najmłodszym pokoleniem, nad naszymi dziećmi, wnuczętami, członkami naszych rodzin, którzy jeszcze nie osiągnęli pełnoletności i którzy nie mają świadomości, jak łatwo zaprzepaścić marzenia, zniszczyć własne zdrowie przez jedną, często podjętą pod wpływem emocji lub wpływu grupy, decyzję. Jak wskazują badania młodzi ludzie uzależniają się najszybciej. Czasem wystarczy kilka tygodni, by nałóg ich pochłoniął. Powrót do zdrowia osoby uzależnionej to długa i żmudna droga, często wymagająca wielu wyrzeczeń. Dlatego powinniśmy działać już teraz, uniemożliwić sprzedaż narkotyków i alkoholu, by do uzależnienia w ogóle nie doszło.

⁹ Daniel Piętka, Marcei Śmiątek, *Patrol szkolny* (źródło: Kwartalnik.csp.edu.pl/download/21/15669/Patrolszkolny.pdf).

¹⁰ Daniel Piętka, Marcei Śmiątek, *Patrol szkolny* (źródło: Kwartalnik.csp.edu.pl/download/21/15669/Patrolszkolny.pdf).

Michał CICHOCKI

Wyższa Szkoła Handlu i Usług w Poznaniu

**IDEA HUMANIZMU KOMUNIKACYJNEGO W ZWIĘKSZENIU
BEZPIECZEŃSTWA SPOŁĘCZNOŚCI LOKALNYCH, PROMOCJI ROZWOJU
I ZASADNOŚCI STRAŻY MIEJSKICH. MARKETING WARTOŚCI® - WARTOŚĆ
BEZPIECZEŃSTWA**

W wyniku rewolucji technologicznej XX wieku w sferze porozumiewania się doszło do głębokiego kryzysu. Jego typowymi objawami są chociażby takie zjawiska, jak wszelkiego typu zakłócenia informacyjne, atomizacja kodów, uprzedmiotowienie człowieka, rozpad wspólnot. Dlatego, nie negując niektórych pozytywnych skutków postępu technicznego, w ramach marketingu wartości dokonywana jest rehumanizacja najważniejszych obszarów komunikacyjnych współczesności. Do arsenału metod i środków służących realizacji celu włączane są nieco utrwalone osiągnięcia nauk humanistycznych i ekonomicznych oraz pewien zbiór oryginalnych narzędzi, w tym głównie humanizm komunikacyjny i marketing wartości oraz kilkanaście szczegółowych metod związanych z doskonaleniem sprawności i świadomości językowej. Tworząc marketing wartości, odwołuję się do koncepcji „kompozycji promocyjnej” N. Bordena oraz innych teorii zakładających stosowanie różnych środków marketingowych i technik promocyjnych w celu osiągnięcia pożądanego efektu. Ich podstawą jest zawsze, co tu szczególnie ważne, człowiek i jego relacje z innymi ludźmi oraz wymiar etyczny tychże relacji. Biznes, jeśli ma rodzić dobre owoce, nie zaś tylko zysk, musi cechować się odpowiednim poziomem etyki. Ponadto należy pamiętać, że marketing to także kreowanie filozofii biznesu (identyfikacja, sterowanie potrzebami nabywców, zaspokajanie tychże potrzeb dzięki odpowiedniemu „instrumentarium” przynoszącemu korzyści zarówno targetowi, jak i firmie), w której dominantę stanowi dialog z klientem (communication). Dobrze zaplanowane działania na polu komunikacji tworzą podstawę optymalnego marketingu operacyjnego i strategicznego jako stymulatora rozwoju i sukcesu biznesu.

Nie inaczej będzie przy promocji takiej instytucji jaką są lokalne Straże Miejskie i ich służebność w celu zwiększenia bezpieczeństwa – świadomości zagrożeń wśród lokalnych społeczności. Tu jednak należy pamiętać o manipulacji i tendencyjności jaką zawsze będzie odgrywać polityka i szkodom jakie to wyrządza tej instytucji.

Humanizm komunikacyjny i marketing wartości to nie tylko swoiste narzędzia, ale również ważne idee, które mają wszelkie dane do tego, by być z powodzeniem wcielane. Idee te konstytuują dwa podstawowe mechanizmy: a) działania na planie wertykalnym i horyzontalnym, restytuujące wartości; b) działania na planie koła, kreujące wspólnotę. Fundamentem tych działań jest personalizm i hermeneutyka chrześcijańska – inspirację stanowią rozważania H. G. Gadamera, P. Riceura, K. Wojtyły oraz Cz. Bartnika, w tym głównie następujące punkty wspólne:

- osoba jest prądródeł kodu językowego, rozumienia i interpretacji procesu poznawczego i hermeneutycznego (jest również jego podmiotem);

- osoba pozostaje w ścisłej relacji do drugiej osoby, a w konsekwencji do zbiorowości i właśnie ta relacja warunkuje język, dialog, komunikację, sztukę;
- komunikacja to komunია rozumieniowa między osobami; dokonuje się dzięki temu, że osoba transcenduje świat znaków, rozumień i pojmowań;
- język jest funkcją, a człowiek jest nie tylko kształtowany przez język, ale i sam go tworzy i przezeń wpływa na świat;
- hermeneutyka i język mają wymiar poznawczy, społeczno-twórczy i prakseologiczny;
- podstawą wszelkich dociekań hermeneutyki jest słowo – w jej chrześcijańskiej odmianie najważniejszy jest Logos (Logos = osoba = kreatywność);
- źródłem kreatywności językowej jest zawsze osoba działająca poprzez Logos; znaki językowe służą poznaniu, myśleniu, rozwojowi intelektualnemu, miłości, wolności, tematyzacji treści życia, życiu duchowemu, kulturalnemu, artystycznemu, spełnieniu w pracy.

Tak rozumiany humanizm komunikacyjny jest najlepszą drogą do łączenia zatomizowanych i metafizycznie wyjałowionych społeczeństw. Tworzenie wspólnot to coraz silniej ujawniająca się potrzeba, a jednocześnie konieczność, by odrodzić rozpadający się świat. „Byciu razem” pragnę przywrócić pierwotny, chrześcijańsko-śródziemnomorski sens, przechowany przez kilka tysięcy lat w semantyce łacińskiego *commūnicō*.

• *commūnicō* 1. ‘uczynić wspólnym, połączyć’; a) ‘coś z kimś mieć wspólnego, z kimś podzielać’; b) ‘komuś czegoś użyczyć, udzielić, do udziału przypuścić, dać’; 2. ‘udzielić komuś wiadomości, naradzać się, omawiać’

Bo dawno temu nie tylko mówienie i słuchanie ceniono wysoko, lecz również podanie dzbanka wody, wyciągnięcie dłoni z chlebem, otwarcie drzwi domu i zaproszenie do środka. Wspólnota tworzyła się poprzez wspólne bytowanie i dzielenie się miłością.

Omawiany w artykule i poświęconym promocji dla Straży miejskich humanizm komunikacyjny i marketing wartości mogą być, dzięki swojej operatywności i elastyczności, stosowane z dużym powodzeniem stosowane nie tylko w biznesie ale właśnie dla umocnienia relacji i zwiększenia relacji w społecznościach lokalnych. W tej sferze omawianą działalność można realizować w odniesieniu do czterech, tradycyjnie wyróżnianych elementów:

W biznesie są to FIRMA ↔ PRODUKT (MARKA) ↔ ODBIORCA (KLIENT) ↔ RYNEK,

■ FIRMA

- komunikacja wewnątrz firmy
- świat językowy odbiorcy (świadomość językowa i komunikacyjna, preferencje komunikacyjne, gust stylistyczny itd.)

■ PRODUKT

- „opakowanie” komunikacyjne produktu własnego
- świat językowy odbiorcy (świadomość językowa i komunikacyjna, preferencje komunikacyjne, gust stylistyczny itd)

■ ODBIORCA

- odbiorca, czyli ten, kto oddaje naszej firmie swoje pieniądze
- świat językowy odbiorcy (świadomość językowa i komunikacyjna, preferencje komunikacyjne, gust stylistyczny itd.)

■ RYNEK

- firmy konkurencyjne
- „opakowanie” komunikacyjne produktów konkurencji
- odbiorcy, czyli ci, którzy oddają firmom konkurencyjnym swoje pieniądze
- świat językowy odbiorców produktów konkurencji (świadomość językowa i komunikacyjna, preferencje komunikacyjne, gust stylistyczny itd.)

Punktem wyjścia są działania diagnozujące – walidacja lokalnych potrzeb i deficytów, dla specyfiki Straży Miejskiej byłaby to Jednostka Samorządu Terytorialnego z zdefiniowanymi deficytami i nadanymi priorytetami zadań realizowanymi właśnie przez Straż Miejską („firma”) ↔ działania jakie są podejmowane w ramach codziennych czynności (służebność lokalnej społeczności w korelacji z zdefiniowanymi deficytami i eliminacją czynników kancerogennych występujących na terenie gminy – „produkt”) ↔ beneficjent czynności i nadanych kompetencji Straży Miejskiej (zarówno ten kto jest sprawcą czynów niedozwolonych, jak i osoba względem której naruszono jej poczucie bezpieczeństwa i naruszono porządek publiczny – „klient”) ↔ środowisko i otoczenie – terytorium gminy „rynek”

Odpowiednia komunikacja, wizerunek wewnętrzny i zewnętrzny Gminy, Straży Miejskiej pozwalają wyodrębnić obszary i czynniki odpowiedzialne za zakłócenia w przepływie znaczeń i sensów dla działań względem których na danym terenie wójt, burmistrz, prezydent w porozumieniu z radą gminy zdecydowali się na powołanie takiej instytucji. Wyeliminowanie negatywów (indolencja oponentów) podnosi jakość komunikacji i wnosi odpowiednie postrzeganie służebnej roli Straży Miejskiej dla bezpieczeństwa lokalnego czyli swojej marki, renomy. Dzięki temu, zgodnie z zasadą społecznej odpowiedzialności biznesu (z ang. *CSR – Corporate Social Responsibility*), Straż wzmacnia swój obraz. CSR nie może być jednak etapem końcowym, lecz jedynie elementem umożliwiającym, wraz z innymi, wytworzenie kulturowo-komunikacyjnej odpowiedzialności jaka spoczywa na jednostce samorządu terytorialnego, bo tylko ten typ wyższej odpowiedzialności (dokładnie: metaodpowiedzialności) uznają za najważniejszy dla marki przyszłości (a Straże Miejskie są na pewno marką przyszłości i wizerunku swoich gmin i tamtejszego bezpieczeństwa). Dzięki niemu można doprowadzić do wytworzenia najbardziej pożądanego dobra, tzn. wspólnoty komunikacyjnej opartej na prawdzie i realnych zdarzeniach i działaniach zapobiegających w których Straż Miejska uczestniczy.

PROPONOWANE ETAPY W PROMOCJI FUNKCJONOWANIA STRAŻY

I. ODBIORCA (KLIENT) ↔ podatnik oczekujący realnego wsparcia ze strony Straży Miejskiej

Czyli co wiemy o świecie językowym człowieka, który oddaje poprzez podatki swoje pieniądze? Działania podobnie jak w biznesie możemy rozpocząć „od dołu”. Po wskazaniu przez JST grupy odbiorców, badamy, wykorzystując metody filologiczne i socjolingwistyczne (np. ankiety, kwestionariusze, rozmowy), świat językowy odbiorcy, w tym głównie jego świadomość, preferencje jakościowe, gust stylistyczny itd. Szczególną uwagę zwracamy na to, jak odbiorca odpowiada i mówi o roli Straży.

II. FIRMA ↔ JST

Czyli co wiemy o języku twojej Gminy? Badamy, wykorzystując metody filologiczne i socjolingwistyczne, komunikację wewnętrzną gminy i zestawiamy ze światem językowym odbiorcy. Dzięki temu uzyskujemy obraz niezgodności komunikacyjnych. Poszczególne niezgodności podlegają weryfikacji i wyodrębnieniu tych, które zakłócają proces tworzenia wspólnoty.

III. PRODUKT (MARKA) ↔ nadane Straży Miejskiej priorytety, zadania

Czyli co wiemy o twojej sprawności w opakowywaniu komunikacyjnym działań jakie zostały nadane? Badamy, wykorzystując metody filologiczne i socjolingwistyczne, „opakowanie językowe” produktu (oficjalny i skierowany do odbiorcy sposób mówienia i uzasadniania działań Straży Miejskich). Następnie „opakowanie” to zestawiam z nieoficjalnym „opakowaniem” produktu (nieoficjalnym mówieniem o działaniach w terenie) i ze światem językowym odbiorcy. Dzięki temu uzyskiwany jest obraz niezgodności komunikacyjnych. Poszczególne niezgodności są weryfikowane i wyodrębniane te, które zakłócają proces tworzenia wspólnoty.

IV. RYNEK

Czyli dlaczego niektórzy odbiorcy negują zasadność Straży Miejskich? Badamy, wykorzystując metody filologiczne i socjolingwistyczne, „opakowanie językowe” produktu w sprawnością i zadowoleniem realizowanych zadań przez Straż. Ustalamy, jak wpływa to „opakowanie” na to, że jakaś grupa odbiorców jest przeciwna funkcjonowaniu Straży.

Dzięki temu uzyskujemy obraz niezgodności komunikacyjnych. Poszczególne niezgodności weryfikujemy i wyodrębniamy te, które zakłócają proces tworzenia wspólnoty.

V. RAPORT

Czyli powiemy ci, gdzie w promocji Straży Miejskiej jako JST popełniasz błędy? Po przeprowadzeniu wszystkich badań, analiz, interpretacji i ocen, sporządzany jest szczegółowy raport. We wnioskach do raportu przedstawiamy te wszystkie elementy, uwarunkowania, zjawiska, cechy itp., które są odpowiedzialne za zakłócenia komunikacyjne.

VI. ANTIDOTUM

Czyli powiemy ci, jak wyleczyć zakłócenia komunikacyjne? Ostatni etap, tzn. wdrożenie w ramach marketingu wartości ma formę aktywnej receptury. Przedstawiamy w niej metody, sposoby, działania itp., które zlikwidują zakłócenia komunikacyjne i pokażą sprawność i funkcjonowanie Straży Miejskiej w odpowiednim świetle (np. w biznesie proponujemy bardziej fortunne nazwy produktów, efektywne kampanie reklamowe, inicjujemy działania prospołeczne firmy, pomagamy ulepszyć strony WWW, katalogi, biuletyny, organizujemy eventy, przeprowadzamy cykle szkoleń).

Przeprowadzenie sześciu przedstawionych etapów spowoduje, że JST niejako samoistnie przekona się o korzyściach płynących z bycia odpowiedzialnym w sensie komunikacyjno-kulturowym. Ten rodzaj odpowiedzialności jest wartością wyjątkową. Daje poczucie patrzenia na wszystko z dystansem i z najwyższej perspektywy. Gmina, która ten poziom osiągnie, może o sobie powiedzieć: „Jestem odpowiedzialna za to, że jestem odpowiedzialna”. Właśnie w tym wyraża się metaświadomość („Jestem świadoma tego, że jestem świadoma”).

Odpowiedzialność komunikacyjno-kulturowa sprawia, że Gmina ze swoją Strażą Miejską zaczyna mówić językiem zbliżonym do języka odbiorcy. Jest to z jej strony swoisty akt pokory wobec upodrzedzonego z natury rzeczy odbiorcy - podatnika. W ten sposób dokonuje się nie deklaracyjna służebność, ale służebność autentyczna, wynikająca z poznania odbiorcy i jego języka. Ostatecznym efektem tego wszystkiego staje się wytworzenie wspólnoty komunikacyjnej, a więc kulturowego uniwersum i jednocześnie nowej marki dla Straży Miejskiej. Każdy członek tegoż uniwersum może o sobie powiedzieć: „Czuję, że jestem we wspólnotcie, bo inni mówią językiem podobnym do mojego i mnie nie oszukują”. Właśnie dlatego wspólnota jest najbardziej pożądanym dobrem, czyli prawdą.

Wskazane działania przy wykorzystaniu idei humanizmu komunikacyjnego pozwalają osiągnąć w ramach marketingu wartości cztery niezwykle pożądane wyznaczniki innowacyjności: a) odpowiedzialność komunikacyjno-kulturową, b) wspólnotowość (bo firma czy Gmina to wspólnota), c) optymalność komunikacyjną i, jednocześnie, kreatywność komunikacyjną, d) personalistyczny wymiar zarządzania zasobami ludzkimi (ZZL). Na szczególne podkreślenie zasługuje wyznacznik ostatni. Zarządzanie personalistyczne należy pojmować jako kontakt i pomoc mającą na celu wszechstronny rozwój osoby ludzkiej (psychiczny, etyczny, intelektualny, kulturowy, wspólnotowy, fizyczny, itd.). W pragmatyzm działania (liderów, menedżerów, przedsiębiorców, wójtów, burmistrzów, prezydentów) wpisane jest wyjątkowe powołanie: odwaga brania na siebie odpowiedzialności za powierzone im jednostki ludzkie i mienie. Nie można oddzielić procesu ZZL od kontekstu antropologiczno-etyczno-estetycznego, rozumianego jako ciągłe rozwijanie pełni człowieczeństwa w oparciu o transcendentalia: Prawdę, Dobro, Piękno.

Marketing Wartości stawia na model komunikacyjny mający za podstawę personalizm i hermeneutykę. Pozwala on systemowo kształtować poczucie odpowiedzialności za siebie, drugiego człowieka, Gminę jak i firmę, region, ojczyznę. Podejście personalistyczno-hermeneutyczne łączy się też nierozdzielnie z poznawaniem piękna powołania ludzkiego w kontekście etyki wspólnotowej (Gminy, firmy, organizacji) oraz z ciągłym doskonaleniem procesu kreatywności wszystkich obszarów zarządzania, które stymulują uniwersum komunikacyjne.

Mirosław STRÓŻYŃSKI

Wyższa Szkoła Handlu i Usług w Poznaniu

CZY MIASTA I GMINY STAĆ NA UTRZYMANIE STRAŻY MIEJSKICH I GMINNYCH

Docierające w ostatnim czasie doniesienia mediów o mniej lub bardziej udanych próbach likwidacji Straży Miejskich i Gminnych, nasuwają pytania o powody i przyczynę takich posunięć. Truizmem jest stwierdzenie, że są to realizowane obietnice wyborcze zwycięskich kandydatów na burmistrzów wójtów oraz radnych miasta i gmin. W takim przypadku jako uzasadnienie do uchwały likwidującej municypalnych jest po prostu wola polityczna (likwidacje Straży Miejskich w miastach i gminach: Miłosław – marzec 2015, Lubasz – maj 2015, Jarocin – sierpień 2015, Wągrowiec – listopad 2015, Żnin – listopad 2015). Stwierdzenie sensu stricto zbyt ogólne, ale wystarczające by przy pomocy jednego głosowania osłabić system bezpieczeństwa publicznego na lokalnym terenie. W takich przypadkach wina nie leży po stronie strażników miejskich, gdyż po prostu realizując swoje zadania narażają się sprawcom wykroczeń, stanowiących de facto elektorat. Winę ponoszą władze samorządowe, które albo nie wiedzą jak wykorzystać municypalnych, lub po prostu nie chcą traktując nadzór nad strażnikami jako dodatkowe zadanie nie przynoszące społecznego poparcia. Nie zdają sobie sprawy jakie szerokie spektrum zadań w zakresie ochrony porządku publicznego realizuje gmina i w jakim stopniu formacje municypalnych mogą te zadania realizować, minimalizując koszty realizacji tych zadań, ponoszone przez gminę.

Do najważniejszych zadań gminy w omawianym zakresie należy:

1. Wyłapywanie bezdomnych i porzuconych zwierząt.
2. Zadania w zakresie bezpieczeństwa realizowane poprzez monitoring miejski.
3. Likwidacja dzikich wysypisk
4. Kontrola posesji w zakresie gospodarowania odpadami i wywozu nieczystości.

Wyłapywanie bezdomnych zwierząt i ich przewóz do schroniska z terenu gminy jest zadaniem bardzo kosztownym. Gminy nie posiadające straży ponoszą koszty średnio około sześćdziesięciu tysięcy złotych rocznie¹. To mniej więcej tyle, ile wynosi wynagrodzenie dwóch strażników miejskich. Doświadczenie wielu gmin: m.in. Czerwonak, Murowana Goślina dowodzi że municypalni z tych zadań wywiązują się bardzo dobrze. Są przygotowani zarówno pod względem wykształcenia i posiadanego wyposażenia.

¹ Dane zebrane w oparciu o informacje z Urzędów Miast i Gmin nie posiadających w swoich strukturach Straży Miejskich i Gminnych.

Była taka interwencja...

W na początku listopada 2011 r., pełniąc służbę patrolową z funkcjonariuszką otrzymaliśmy zgłoszenie od mieszkańca wsi Długa Goślina, który poruszając się rowerem po drodze gruntowej został zaatakowany przez dwa psy - owczarki niemieckie. Ponieważ posiadał przy sobie laskę zdołał odpędzić psy, jednak obawiał się o bezpieczeństwo dzieci, które poruszały się tą drogą uczęszczając do znajdującej nieopodal Szkoły Podstawowej. Otrzymaliśmy raz na kilka dni takie zgłoszenia, jednakże ta interwencja była inna niż wszystkie. Udaliśmy się we wskazane miejsce i przeszukaliśmy pobliskie tereny, jednakże psów nie udało się odnaleźć.

Kilka dni temu otrzymaliśmy kolejne zgłoszenie dotyczące dwóch owczarków. Jeden z gospodarzy w tej samej wsi poinformował, że w nocy został zagryziony należący do niego pies. Następnego dnia otrzymaliśmy informację, że przy drodze w Długiej Goślinie znaleziono zagryzioną młodą sarnę. Nasze podejrzenia skupiliśmy na parze dwóch bezpańskich psów. Zaczęliśmy rozpytywać mieszkańców w tej sprawie, wielu z nich potwierdziło, że widziało parę porzuconych owczarków, które wielokrotnie żerują w pobliżu gospodarstw. Jeden z mieszkańców poinformował że miesiąc temu zmarł podeszły wiekiem właściciel jednego z gospodarstw. Ponieważ regularnie go odwiedzał wie, że dla własnego bezpieczeństwa zmarły hodował dwa wielkie psy. Udaliśmy się pod wskazany adres na niezamieszkałą posesję, jednakże psów tam nie zastaliśmy. Na wszelki wypadek dokonaliśmy rozpoznania posesji. W stodole wśród stogów siana zauważyliśmy kości zwierząt oraz części padliny. Już wiedzieliśmy że chodzi o bezpańskie wilczury. Ponieważ od miesiąca nie były karmione zdziczały, poszukując żywności wśród zwierzyny pobliskich lasów lub na terenach gospodarstw rolnych. Ponieważ nasz najście na posesje mogło przepłoszyć psy wycofaliśmy się kilkadziesiąt metrów i postanowiliśmy zaczekać.

Po około godzinie wilczury nadbiegły. Zachowywały się bardzo niespokojne. Mimo że wycofaliśmy się radiowozem z posesji, psy nas zauważyły nas zaczęły ujadać. Zbliżyły się na kilkanaście metrów do radiowozu i zaczęły nas obserwować. Ponieważ ich schwytanie na smycz było niemożliwe, musieliśmy wykorzystać środek usypiający, podawany w przynęcie. Po pół godzinie, kiedy psy były dostatecznie ośpięte przewieźliśmy je do pobliskiego schroniska. Poinformowaliśmy pracowników schroniska, że psy są wyjątkowo agresywne. Wydawać się mogło, że sprawa będzie miała dobre zakończenie. Psy zostaną pod opieką pracowników schroniska, a okoliczni mieszkańcy odetchną z ulgą. Niestety przykrym epilogiem była informacja jaka otrzymaliśmy kilka dni temu ze schroniska. Behawiorysta stwierdził że jeden ze schwytanych psów jest na tyle łagodny, że można umieścić w klatce z innymi psami. W ciągu jednej nocy zagryzł dwa psy, które zostały umieszczone wraz z nim w jednej klatce².

Kolejna kwestia to monitoring miejski. Obowiązujące przepisy, szczególnie ustawa o strażach gminnych nakazuje że monitoring miejski, który kamerami obejmuje przestrzeń publiczną może być obsługiwany wyłącznie przez dwie formacje: Policję lub Straż Miejską. Ustawa o ochronie osób i mienia zabrania

² Ze wspomnień Komendanta Straży Miejskiej w Murowanej Goślinie.

obserwacji miejsc publicznych przez komercyjne firmy ochrony. Są powołane do ochrony osób i obiektów.

W przypadku likwidacji Straży Miejskiej w mieście posiadającym monitoring, zajdzie konieczność przeniesienia systemu monitoringu do lokalnej komendy Policji (tak jak np. w Wągrowcu). Należy to wykonać niezwłocznie, gdyż pozostawienie monitoringu w dotychczasowym, niezabezpieczonym pomieszczeniu, naraża gminę jako właściciela monitoringu na postępowanie karne (obraz z kamer zawiera dane osobowe, a obserwacja obrazu z kamer i wykorzystywanie zapisanego obrazu przez osobę nieupoważnioną jest przestępstwem). Koszt przeniesienia stanowiska monitoringu, poprzedzonego przygotowaniem pomieszczenia i odpowiednim jego zabezpieczeniem to wydatek rzędu kilkudziesięciu tysięcy.

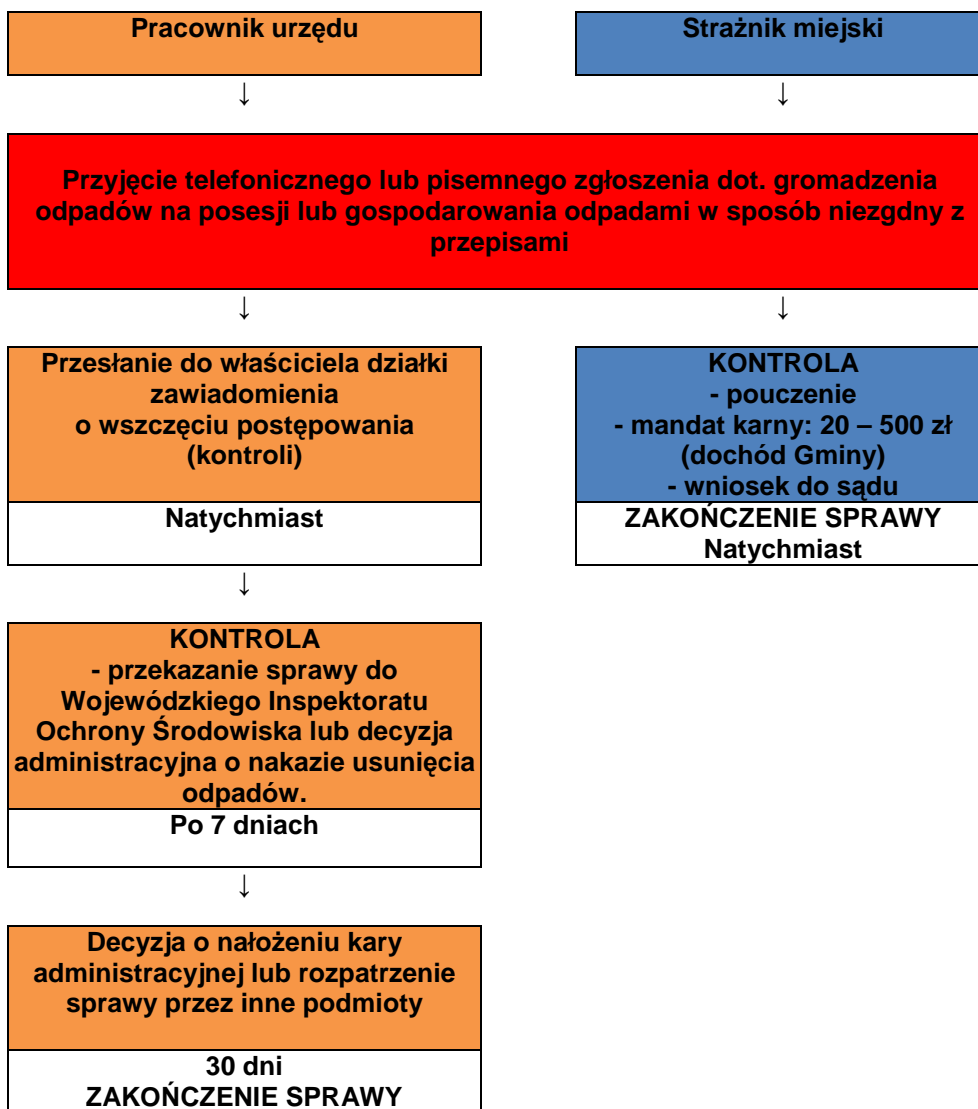
Kolejna sprawa to koszt utrzymania obserwatorów monitoringu. Ustawa o strażach gminnych miejskich wskazuje że jest to umundurowana formacja samorządowa, a strażnicy są zatrudniani na zasadach określonych w kodeksie pracy. Przepisy umożliwiają zatrudnienie operatorów monitoringu jako cywilnych pracowników na umowę zlecenie.

Z informacji uzyskanych z Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, wynika że Policja nie zatrudnia operatorów monitoringu jako pracowników cywilnych. Czynności operatorów wykonywać mogą tylko funkcjonariusze. W takim przypadku zachodzi konieczność podpisania umowy trójstronnej pomiędzy właściwym terytorialnie Komendantem Wojewódzkim Policji a Burmistrzem o przekazanie środków na realizację obserwacji monitoringu przez funkcjonariuszy Policji. Jest to podobna procedura jak w przypadku dodatkowych płatnych patroli Policjantów na terenie miasta. Powstaje wydatek rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych (w przypadku gdy rezygnujemy z obserwacji monitoringu przez Straż Miejską). Straż Miejska Miasta Poznania od wielu lat zatrudnia na stanowiska operatorów monitoringu osoby cywilne, co ekonomicznie bardziej się opłaca i jak pokazują statystyki - z dobrym rezultatem merytorycznym.

Kolejne ważne zadanie to likwidacja dzikich wysypisk. Straże Miejskie często realizują to tanim kosztem posiadając ustawowe uprawnienia do nadzoru nad wykonywaniem kary ograniczenia wolności przez osoby skazane (np. Straże Miejskie w Obornikach Wlkp. Wrześni i Murowanej Goślinie). Prace zlecane osobom skazanym to częstokroć sprzątanie dróg i działek należących do gminy. W przypadku zlokalizowania wysypiska funkcjonariusze prowadzą czynności związane z ustaleniem sprawcy. Nierzadko wiąże się to z penetracją skupiska odpadów celem odnalezienia danych pomocnych, np. rachunków, koperty z adresem.

W przypadku rozwiązania Straży Miejskiej likwidacja dzikich wysypisk na terenach gminnych należy do zadań własnych Gminy. W przypadkach pilnych np. zagnieżdżenia się kolonii szczurów w odpadkach następuje likwidacja dzikiego wysypiska na terenach zarządzanych przez innych właścicieli w postępowaniu tzw. „wykonania zastępczego”. Gmina na własny koszt likwiduje wysypisko, a następnie na drodze administracyjnej egzekwuje wydatkowaną sumę od właściciela działki. Niestety w przypadku, gdy właściciel działki nie posiada stałych dochodów, lub jest nieosiągalny tej kwoty praktycznie nie da się odzyskać. Dlatego warto, by Gminę w tym zadaniu wspierały działania municypalnych.

Ważnym aspektem działania Straży Miejskiej lub Gminnej są kontrole posesji pod kątem gospodarki odpadami i ściekami. W miastach i gminach, gdzie nie ma straży zadania te realizują pracownicy merytoryczni Urzędów Miast i Gmin. Niestety skuteczność tych działań nie jest zadowalająca ze względu że działania takie są prowadzone na drodze administracyjnej. Trwa to dłużej niż interwencja Straży Miejskiej i niestety pozostawia większe pole manewru dla sprawcy niedopełniania obowiązków właściciela nieruchomości w zakresie gospodarowania odpadami. Poniżej w formie schematu porównanie czasu działań przedstawiciela urzędu gminy i strażnika miejskiego.



Strażnicy miejscy otrzymują takie same uposażenie jak szeregowi pracownicy w Urzędzie Miasta i Gminy. Władze samorządowe powinny postawić sobie pytanie: czy w tak newralgicznej sprawie zatrudnić urzędnika czy strażnika miejskiego, który „uzbrojony” w ustawowe uprawnienia i bloczek mandatowy nie będzie bardziej skuteczny?

Władze samorządowe, mieszkańcy, media, powinni zdać sobie sprawę z faktu, że powołaniu organu jakim jest Straż Miejska i Gminna przyświecał zasadny, właściwy, konieczny cel. Są to formacje, które mają odciążyć gminę w realizacji jej ustawowych obowiązków, w żadnym wypadku nie stanowią gwardii przybocznej burmistrza, wójta lub prezydenta miasta. Jeżeli wykonują zadania reprezentacyjne, nie skupiając się na swych zadaniach ustawowych to winy w tym należy upatrywać w zarządzie miasta lub gminy, który nie potrafi tak wykorzystać municypalnych aby faktycznie służyli oni społeczności lokalnej i stali na straży porządku publicznego.

Rady Miast i Gmin chcąc rozwiązać Straż Miejską lub Gminną zwracają się o opinię w tej sprawie do Komendantów Wojewódzkich Policji. Opinia na ten temat nie jest wiążąca, ale należy uwzględnić zdanie wiodącego organu odpowiedzialnego za ochronę porządku publicznego. Warto więc zapoznać się z opinią funkcjonariuszy Policji na ten temat. Tym bardziej że wielu zwolenników likwidacji straży samorządowych uważa że Policja może zastąpić municypalnych.

Ponieważ większość gmin, gdzie dokonano likwidacji to niewielkie gminy miejsko-wiejskie posłużę się przykładem gminy Murowana Goślina w powiecie poznańskim. Tam dwukrotnie (w latach 2011 i 2015 dokonano próby likwidacji Straży Miejskiej, uzasadniając że w niewielkiej liczbie trzech funkcjonariuszy jest ona niedostatecznie skuteczna i kosztowna w utrzymaniu. Komendant Wojewódzki Policji w Poznaniu wyrażając sprzeciw wobec tego pomysłu, podkreślił przede wszystkim rolę Straży Miejskiej w utrzymaniu czystości i porządku na posesjach. Strażnicy w znaczny sposób odciążali w tym zakresie dzielnicowych z lokalnego Komisariatu Policji. Drugim argumentem była współpraca w postaci znacznej liczby wspólnych służb i interwencji strażników z policjantami (ponad 40 wspólnych patroli rocznie.

Rozmawiając wielokrotnie z przedstawicielami jednostek samorządowych, w których nie powołano Straży Miejskich i Gminnych, argumentowali że mimo braku formacji municypalnych, corocznie przeznaczają znaczna sumę w budżecie na rzecz komend Policji celem sfinansowania dodatkowych etatów funkcjonariuszy Policji lub dodatkowych służb Policjantów. Przez to jest bezpieczniej na ulicach. Nie sposób się nie zgodzić, szczególnie w świetle prewencji kryminalnej i działań profilaktycznych. Jednak warto pamiętać, że policjanci nie zajmą się wyłapywaniem bezdomnych i porzuconych psów ani likwidacją dzikich wysypisk. Zgłoszenia w tych sprawach przekażą do Gmin, gdyż jest to ich ustawowym, własnym zadaniem. I znowu Gminy będą musiały ponieść dodatkowe koszty związane z realizacją zadań opieki nad bezdomnymi zwierzętami, gdyż nie będzie municypalnych.

Ostatnią sprawą, na którą warto zwrócić uwagę jest fakt, że w nie każdej gminie znajdują się komisariaty. Dla przykładu w powiecie poznańskim na 17 gmin funkcjonuje 14 Komisariatów Policji. Przed laty w wielu gminach utworzono Rewiry Dzielnicowych, w których nie ma stałych patroli prewencyjno - interwencyjnych, pełnionych 24 godziny na dobę (np. w gminie Dopiewo, powiat poznański).

W godzinach nocnych interwencję podejmują funkcjonariusze Policji z komisariatu w sąsiedniej gminie Tarnowo Podgórne. Wobec dużego obszaru na jakim działa patrol, czas oczekiwania na interwencję może się wydłużyć, nie z winy Policjantów, ale np. czynności które w momencie nowego zgłoszenia podejmują np. zabezpieczenie kolizji drogowej. Stan ten wynika to z faktu że jeszcze kilkanaście lat temu miejscowości wokół aglomeracji poznańskiej były prowincjonalnymi wsiami z niewielką liczbą mieszkańców. Przyrost demograficzny w gminach wokół Poznania wyrażający się ogromnym postępem w budownictwie jednorodzinnych i nowoczesnych osiedli na tych terenach, spowodowała konieczność zwiększenia potencjału służb publicznych odpowiedzialnych za ochronę porządku publicznego. W wielu przypadkach władze samorządowe (np. wspomnianego wyżej Dopiewa) wzmocniły ochronę porządku publicznego, a tym samym działania Policji powołując Straż Gminną, która efektywnie realizuje swoje zadania na terenie gminy.

Śledząc publiczną debatę w tej sprawie niejednokrotnie spotkałem się ze stwierdzeniem, że zadania straży samorządowych mogą przejąć organizacje pozarządowe np. Ochotnicze Straże Pożarne, Straże Ligi Ochrony Przyrody, a nawet komercyjne firmy ochrony osób i mienia. Trudno podjąć dyskusję w aspekcie w świetle faktu że Ochotnicze Straże Pożarne są stricte służbami ratowniczymi natomiast Straże Miejskie i Gminne służbami porządkowymi. Szkoleniem OSP zajmują się struktury Państwowej Straży Pożarnej natomiast strażnicy są absolwentami kursów prowadzonych przez Ośrodki i Centra Szkolenia Policji. Należy mieć na uwadze to, że organizacje pozarządowe nie posiadają ustawowych uprawnień oskarżyciela publicznego. Mogą jedynie być stronami w postępowaniu administracyjnym lub procesowym.

Według danych na 2013 r. w Polsce w branży ochrony osób i mienia jest zatrudnionych 200 tys. osób. To ogromna rzesza ludzi podlega weryfikacji pod względem: wieku, sprawności fizycznej, kwalifikacji zawodowych. Bardziej wiarygodne dane w zakresie osób spełniających kryteria sprawności fizycznej i umiejętności zawodowych posiada Policja, która ewidencjonuje osoby posiadające uprawnienia kwalifikowanych pracowników ochrony, do niedawna posiadających licencję na wykonywanie zadań ochrony³. Według tych danych w Polsce jest 46 tysięcy kwalifikowanych pracowników ochrony. Są to osoby o odpowiednich predyspozycjach, odporne na stres nie karane, które posiadają doświadczenie w pracy z bronią. Wspomnę, że znaczna liczba osób spośród tej grupy to emerytowani funkcjonariusze policji i innych służb, którzy według obowiązujących do niedawna przepisów obligatoryjnie, bez egzaminów, uzyskiwali licencję pracowników ochrony. To osoby o znacznym stażu służby w Policji zarówno w ogniach prewencji jak i w zespołach kryminalnych. Według danych Komendy Wojewódzkiej Policji w Wielkopolsce liczba kwalifikowanych pracowników ochrony według stanu na 2006 r. wyniosła 11 265 osób.⁴

Na terenie Wielkopolski działa kilkadziesiąt firm branży ochrony osób i mienia. Dlatego też analizując siły i środki na danym terenie jest to potencjał, którego nie można lekceważyć.

³ Mowa tu o nowelizacji ustawy o ochronie osób i mienia, która zlikwidowała licencje pracowników ochrony I i II stopnia wprowadzając na ich miejsce uprawnienia kwalifikowanego pracownika ochrony. Są oni wpisywani na specjalną ewidencję, którą prowadzi każda Komenda Wojewódzka Policji.

⁴ Dane statystyczne Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

Firmy ochrony osób i mienia nie posiadają uprawnień w działaniu w miejscach publicznych, mogą chronić konkretne obiekty użyteczności publicznej i infrastruktury komunalnej, ale pilnować porządku na placach i ulicach im nie wolno. Wniosek jest jeden – nie zastąpią straży samorządowych. Oczywiście jest przepis, który pozwala działać pracownikom firm komercyjnych w miejscach publicznych to art. 243 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Postępowania Karnego który wskazuje, m.in. że każdy ma prawo ująć osobę na gorącym uczynku przestępstwa lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, jeżeli zachodzi obawa ukrycia się tej osoby lub nie można ustalić jej tożsamości.⁵ Jednak jest to przepis który obowiązuje wszystkich obywateli. Ustawodawca wyraźnie wskazuje, że dotyczy to wyłącznie przestępstw. Wykroczeń to nie dotyczy.

Ciekawostkę stanowi fakt, że pomysł ścisłej współpracy służb publicznych i komercyjnych firm ochrony nie jest nowy. Na początku 2001 r. Zastępca Prezydenta Miasta Poznania wraz z dyrektorem Miejskiego Inspektoratu Obrony Cywilnej w Poznaniu zorganizowali spotkanie z przedstawicielami zarządów firm ochrony osób i mienia, policji oraz Straży Miejskiej Miasta Poznania celem omówienia i określenia możliwości i płaszczyzn współdziałania wymienionych formacji. Podczas spotkania w dniu 3 marca 2001 r. przedstawiciele firm ochrony wystąpili z propozycją, by należące do nich specjalistyczne uzbrojone grupy interwencyjne uczestniczyły m.in. w zabezpieczaniu działań służb porządkowych w miejscach publicznych, wspomaganie policji i straży miejskiej oraz wymianie informacji z tymi służbami, a także wspólnych ćwiczeniach i szkoleniach. Mimo wzajemnych deklaracji współpracy uczestników spotkania oraz zapowiedzi podpisania formalnego porozumienia, sprawa utknęła w procesie konsultacji w zakresie formalnym i prawnym. Do podpisania porozumienia w Poznaniu nigdy nie doszło, a faktycznej współpracy nigdy nie podjęto.⁶

Błędem natomiast byłoby przekonanie, że firmy ochrony osób i mienia i służby publiczne nie mogą współpracować. Oto przykład: w dniu 2 kwietnia 2012 r. podpisano porozumienie o współpracy pomiędzy Burmistrzem Miasta i Gminy Murowana Goślina a Prezesem jednej z ogólnopolskich firm ochrony. Porozumienie zakłada:

1. wymianę informacji o zagrożeniach w zakresie bezpieczeństwa osób i mienia, zapobiegania przestępstwom oraz zakłócaniu porządku publicznego, zgłaszanych przez mieszkańców lub stwierdzonych samodzielnie podczas patrolu;
2. współdziałanie w celu utrzymania spokoju i porządku publicznego podczas zgromadzeń, imprez artystycznych, rozrywkowych i sportowych organizowanych lub współorganizowanych przez gminne władze samorządowe;
3. współdziałanie przy zabezpieczaniu miejsc popełnienia przestępstw i wykroczeń w granicach chronionych obszarów, obiektów lub urządzeń chronionych przez podmiot współdziałający;
4. wzajemne konsultacje doskonalące metody współpracy.

⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny* (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.).

⁶ Protokół z dnia 8.03.2001 r. – dokumentacja Straży Miejskiej Miasta Poznania

Jest to doskonały przykład partnerstwa publiczno – prywatnego władz samorządowych i komercyjnego podmiotu zajmującego się profesjonalną ochroną osób i mienia.

Była taka interwencja...

w dniu 28 lipca 2013 r. przez teren gminy Murowana Goślina przeszła fala obfitych opadów deszczu wraz z porywistym wiatrem, skutkiem czego były powalone drzewa leżące na drogach (około 10 drzew). Patrol interwencyjny firmy ochrony realizując swoje zadania w trakcie objazdu obiektów zauważył zablokowane odcinki drogi wojewódzkiej nr 187 Oborniki Wlkp – Murowana Goślina w miejscach, gdzie przejazd był niemożliwy. Dzięki natychmiastowemu przekazaniu informacji do Straży Miejskiej, patrol SM zabezpieczył niebezpieczne miejsca wystawiając posterunki informujące kierowców o objazdach, a jednostki OSP z Murowanej Gośliny i Nieszawy, przy pomocy okolicznych mieszkańców, w przeciągu 40 minut udrożniły drogę wojewódzką⁷.

Straże samorządowe są bardzo ważnym komponentem systemu ochrony porządku publicznego. Wiele zależy jednak do sposobu percepcji tych formacji. Służebny charakter tej formacji (wyraźnie wskazany w ustawie o strażach gminnych) wynika ze służebnego charakteru władz samorządowych wobec społeczności lokalnej. Należy wyraźnie podkreślić, że to , czy Straże Miejskie i Gminne będą pomagać mieszkańcom w rozwiązywaniu codziennych problemów wynikających z kłopotliwych współmieszkańców, zależy od bezpośredniego przełożonego – burmistrza, wójta lub prezydenta miasta. To on nadaje kierunek działań straży, stawia zadania, które później strażnicy realizują z lepszym lub gorszym skutkiem przy pomocy ustawowych uprawnień np. nakładania mandatów. W końcu to on powinien rozliczać municypalnych z ich działań w oparciu o opinie mieszkańców, w mniejszym stopniu o informacje mediów lokalnych.

⁷ Notatka służbowa strażnika miejskiego z dnia 29 lipca 2013 r.

O AUTORACH

Michał Cichocki - magister. Negocjator i menadżer systemów bezpieczeństwa, zajmuje się (od 1996 roku) tworzeniem sieci dystrybucji. Jako pracownik Deante Sp. j. współuczestniczył w przygotowaniu i wprowadzeniu na rynek pierwszych polskich zlewozmywaków granitowych. W 2005 roku został dyrektorem ds. rozwoju w Wielkopolskim Instytucie Jakości, w tym samym czasie dla Składów Budowlanych Vox zajmował się nadzorem i rozwojem klientów franszysowych. W Stowarzyszeniu Unia Wielkopolan (właściciela Wielkopolskiego Instytutu Jakości), którego podstawowym celem jest rozwijanie własnych form działania nawiązujących do wielkopolskiego pozytywizmu i nurtu pracy organicznej, jest pełnomocnikiem Prezydenta Stowarzyszenia ds. gospodarki. Zajmuje się przygotowaniem oraz przeprowadzaniem warsztatów i wykładów z przedsiębiorczości dla różnych grup odbiorców. Jest członkiem Zespołu ds. zapewnienia jakości kształcenia powołanego na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej UAM.

Obecnie pełni funkcję Prezesa Fundacji Badań Lingwistycznych, ponadto w Biofresh spółce z o.o. jako dyrektor operacyjny organizuje rozbudowę modelu sprzedaży i dystrybucji świeżych ryb portalu dobreryby.pl w Niemczech po sukcesie i premierze tego innowacyjnego przedsięwzięcia w Polsce.

Andrzej Cierzyński - magister. Od 1991 r. związany zawodowo ze Strażami Gminnymi i Miejskimi. Komendant Straży Gminnej w Komornikach. Wiceprefekt Krajowej Rady Komendantów Straży Miejskich i Gminnych Rzeczypospolitej Polskiej. Politolog, dziennikarz. Autor wielu artykułów i publikacji nt. Straży Miejskich i Gminnych.

Paweł Dybczyński - magister. Od 1996 r. Komendant Straży Miejskiej w Luboniu.

Dziemianko Zbigniew, doktor nauk humanistycznych. Od 2008 roku Dziekan Wydziału Społeczno-Ekonomicznego Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu. W latach 2005-2008 Dziekan Wydziału Społeczno-Ekonomicznego, prorektor ds. edukacji Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu. Główne zainteresowania naukowe: bezpieczeństwo państwa, historia wychowania, edukacja obronna w Polsce, edukacja dla bezpieczeństwa.

Agnieszka Eszner - magister. Absolwentka historii na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wieloletni pracownik Wielkopolskiego Muzeum Walk Niepodległościowych. Kurator i autor scenariusza wystawy: „Straż Pożarna w Poznaniu i Wielkopolsce 1845-1939”. Współpracowała przy tworzeniu kilkunastu wystaw na temat historii Wielkopolski w XX w. Współautor przewodnika: „Fort VII. Niemiecki nazistowski obóz w Poznaniu”, „Powstańczy Poznań 1919 w fotografii Kazimierza Gregera” oraz wielu innych publikacji.

Przemysław Eszner - magister. Wieloletni funkcjonariusz Straży Miejskiej Miasta Poznania. Od listopada 2015 r. Komendant Straży Miejskiej w Murowanej Goślinie.

Dariusz Hybś - doktor nauk pedagogicznych, psychopedagog, Komendant Straży Miejskiej Kalisza, Prefekt Straży Miejskich i Gminnych Województwa Wielkopolskiego.

Anna Hedrych – Stanisławska - magister pedagogiki o dwóch specjalnościach: terapii pedagogicznej z profilaktyką i resocjalizacji. Absolwentka Gnieźnieńskiej Szkoły Wyższej w Gnieźnie oraz Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wieloletni funkcjonariusz Straży Miejskiej we Wrześni, gdzie m.in. pełni funkcję osoby odpowiedzialnej za kontakt z mediami, działalność profilaktyczną oraz realizację kary ograniczenia wolności. Współpracuje z osobami niepełnosprawnymi zatrudnionymi w strefie płatnego parkowania. Działalność zawodową łączy z aktywnością naukową. Wykładowca Gnieźnieńskiej Szkoły Wyższej Milenium w Gnieźnie, członek Pracowni Profilaktyki, Resocjalizacji oraz Readaptacji Społecznej, sekretarz czasopisma naukowego pod red. prof. Wojciecha Pasterniaka " *Dydaktyka literatury i konteksty*"(2013-2015). Uczestniczka i współorganizatorka konferencji naukowych. Autorka kilku publikacji naukowych z zakresu pedagogiki społecznej i resocjalizacyjnej.

Magdalena Ignaczak – ur. 12 listopada 1987 roku w Poznaniu. Absolwentka filologii polskiej i wiedzy o teatrze na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej UAM oraz studiów podyplomowych Służby Zagranicznej i Międzynarodowej na Wydziale Prawa UAM. Rozpocząła jako nauczyciel i wychowawca w szkołach publicznych. Z czasem zaangażowała się w pracę na rzecz sektora NGO, szczególnie w kontekście projektów adresowanych do dzieci i młodzieży. W realizowanych przedsięwzięciach kładzie nacisk na współpracę między instytucjami państwowymi, biznesem i organizacjami pozarządowymi. Beneficjentka projektów współfinansowanych przez UE, współorganizator wielu wydarzeń o charakterze animacyjnym dla młodych ludzi. Wspiera nowatorskie inicjatywy artystyczne, które angażują młodzież w działania profilaktyczne dla ich grupy rówieśniczej i włączają nawet najmłodsze dzieci w akcje związane z szeroko rozumianą sztuką.

Rafał Krajewski - magister. Długoletni funkcjonariusz, najpierw Policji Muncypalnej a następnie Straży Miejskiej Miasta Poznania. Pracował na wszystkich stanowiskach w strukturze Straży Miejskiej w Poznaniu. Przez 6 lat specjalista ds. usuwania pojazdów nieużytkowanych. Efekty pracy to usunięcie ponad 1500 nieużytkowanych i porzuconych pojazdów. W latach 2008-2015 Kierownik Referatu Poznań-Piątkowo. Aktualnie Komendant Straży Gminnej w Czerwonaku. Autor kilkunastu artykułów w prasie lokalnej nt. działalności Straży Miejskiej Miasta Poznania.

Waldemar Matuszewski - magister prawa administracyjnego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, oraz studiów podyplomowych w zakresie organizacji i zarządzania w jednostkach administracji.

Od 1991 r. funkcjonariusz Straży Miejskiej Miasta Poznania, również na wszystkich szczeblach kierowniczych tej formacji. Od 2015 r. Komendant Straży Miejskiej Miasta Poznania.

Mirosław Stróżyński - magister. Ukończył historię na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i bezpieczeństwo narodowe w Wyższej Szkole Handlu i Usług w Poznaniu. Absolwent Szkoły Podchorążych Rezerwy w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu (podporucznik rezerwy). Wieloletni specjalista ds. zarządzania kryzysowego w jednostkach samorządu terytorialnego. Od 2007 r. zawodowo związany ze Strażami Miejskimi i Gminnymi. Od 2011 na stanowiskach dowódczych w tej formacji. Wykładowca akademicki i autor wielu publikacji nt. bezpieczeństwa publicznego. Instruktor Obrony Cywilnej, członek Polskiego Związku Instruktorów Służb Mundurowych.

